

BRACTWO ŚW. JAKUBA APOSTOŁA W WIĘCŁAWICACH STARYCH

MAŁOPOLSKA DROGA ŚW. JAKUBA

(SANDOMIERZ – WIĘCŁAWICE STARE – KRAKÓW – SZCZYRK)

PRZEWODNIK

Kazimiera Orzechowska-Kowalska
Franciszek Mróz

Kraków 2018

© Copyright by Bractwo św. Jakuba Apostoła w Więclawicach Starych 2018

Wydano dzięki wsparciu:

Urzędu Gminy Michałowice
Urzędu Gminy Pałecznica
Parafii Św. Jakuba Apostoła w Więclawicach Starych

Zdjęcia:

Franciszek Mróz
Kazimiera Orzechowska-Kowalska
Ryszard Pudełko
Urszula Zimny

ISBN 978-83-65771-08-7

Przygotowanie do druku i druk:
WYDAWNICTWO „CZUWAJMY”, Kraków
www.czuwajmy.com.pl

Słowo od Autorów

Tradycja pielgrzymowania to dziedzictwo kulturowe Europy, nieodłącznie związane z religią chrześcijańską i szczególnymi miejscami świętymi – Jerozolimą, Rzymem oraz Santiago de Compostela, gdzie czczone są relikwie św. Jakuba. Do jego grobu prowadziła cała sieć dróg pielgrzymkowych zwanych *Camino de Santiago*. Współcześnie, po ich reaktywacji stały się one światowym fenomenem pątniczym. Pomimo trudnej i często niebezpiecznej trasy wiodącej do sanktuarium w Santiago de Compostela – postać św. Jakuba nadal fascynuje i przyciąga rzesze wiernych, tworząc niezwykłą legendę Drogi, która łączy i jednoczy pielgrzymów ze Starego Kontynentu i świata.

Przekazujemy Państwu *Przewodnik*, która może być pomocny dla osób, wyruszających na pielgrzymi szlak – *Małopolską Drogę św. Jakuba*. Może stać się ona początkowym odcinkiem drogi do relikwii św. Jakuba Apostoła w Santiago de Compostela.

Przewodnik ten powstał dzięki życzliwości i pomocy wielu osób. W tym miejscu pragniemy serdecznie podziękować przede wszystkim Duszpasterzom pracującym w parafiach przy *Małopolskiej Drodze św. Jakuba*, zwłaszcza ks. Andrzejowi Mojżeszko, ks. Jerzemu Sobczykowi, ks. Andrzejowi Zajacowi i ks. Jarosławowi Żmija. Szczególne podziękowania należą się kustoszowi Diecezjalnego Sanktuarium św. Jakuba Apostoła w Więclawicach Starych i przewodniczącemu Bractwa św. Jakuba – ks. kanonikowi Ryszardowi Honkiszowi. Swój wkład w powstanie tej publikacji mają także pasjonaci i przyjaciele jakubowej drogi: Krystyna Sadur-Pałac, Elżbieta i Ryszard Pudełko, Jerzy Chmiel, Marcin Gawęł, Michał Graczyński, Reinhard Kulesa, Józef Talik i Marek Thier.

Drogi Pielgrzymie

Podzieliliśmy naszą Drogę na 14 etapów. Trasa *Małopolskiej Drogi św. Jakuba* wiedzie przez tereny atrakcyjne zarówno pod

względem przyrodniczym, jak i kulturowym. Jest oznakowana logo znanym ze szlaków hiszpańskich. Są to: betonowe słupki i tabliczki z symbolami stylizowanej żółtej muszli na niebieskim tle oraz żółte strzałki. Niestety, oznakowanie jest czasami dewastowane, co może utrudniać Państwu wędrówkę.

Autorzy prezentowanego Przewodnika starali się, jak najdokładniej opisać przebieg szlaku. W tym celu pobrano ślady GPS korzystając z ręcznego urządzenia nawigacyjnego Garmin „Oregon 650t”. Ślady GPS dostępne są w opracowaniu w postaci kodów QR. Droga opisana w przewodniku, jak i odległości poszczególnych etapów są zgodne ze stanem faktycznym w grudniu 2018 r. Na podstawie śladów GPS, w Wydawnictwie Compass zostały opracowane mapy z przebiegiem szlaku w skalach 1:100 000 lub 1:75 000, w przypadku centrum Krakowa mapa w skali 1:20 000. Prosimy zwrócić uwagę, że podawane w przewodniku odległości mogą się minimalnie różnić od wskazań w urządzeniach mobilnych oraz w odbiornikach GPS, którymi Państwo się posługujecie.

Poza śladami GPS, znajdziecie Państwo profile hipsometryczne każdego z etapów oraz najważniejsze informacje historyczne o miejscowościach, przez które będziecie przechodzić oraz znajdujących się w nich obiektach zabytkowych.

Adresy możliwych miejsc noclegowych znajdziecie Państwo na końcu opisu każdego z etapów przewodnika. Aby mieć pewność uzyskania noclegu, prosimy, co najmniej dzień wcześniej, zapowiedzieć telefonicznie swoje przybycie. Dotyczy to zwłaszcza noclegów przy parafiach. Warto mieć ze sobą śpiwór i karimatę. Paszport Pielgrzyma (*Credencial*) mogą Państwo otrzymać w klasztorze dominikanów w Sandomierzu, sanktuarium św. Jakuba w Więclawicach Starych oraz w Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie przy ul. Bernardyńskiej 3.

Drogi Pielgrzymie! Czeką Cię trudna droga, może w samotności, w słońcu i deszczu. Wierzmy, że w trakcie wędrówki spotkacie się Państwo z przychylnie nastawionymi osobami, którzy otworzą dla Was swoje domostwa i serca. Pod ich dachami znajdziecie upragniony odpoczynek, nocleg czy strawę. A gdy zgubicie szlak wskażą Wam drogę, dodadzą otuchy do dalszego wędrowania. Jeżeli zda-

rzą się niedociągnięcia, przyjmijcie je z pokorą i uśmiechem. Swoim pielgrzymim wysiłkiem dajcie świadectwo wiary i oddania czci św. Jakubowi.

Zapraszamy Cię, Drogi Czytelniku, do wyruszenia na wędrowkę najpiękniejszą drogą świata *Camino de Santiago* – jak nazywana jest pielgrzymia trasa do relikwii św. Jakuba Apostoła. Życzymy *Buen Camino! – Dobrej Drogi!*”.

*Kazimiera Orzechowska-Kowalska
Franciszek Mróz*

Kraków, 1 grudnia 2018 r.

1. Powstanie ośrodka pielgrzymkowego w Santiago de Compostela

Apostoł Jakub, syn Zebedeusza i Marii Salome, znany z porywczego usposobienia (stąd przydomek Chrystusa *boanerge* – „syn gromu” Mk 3, 17) wraz ze swoim bratem Janem należał do umiłowanych uczniów Zbawiciela; był świadkiem ważnych zdarzeń w czasach publicznej działalności Chrystusa. W latach 30. I w. Jakub, zwany Starszy/Większy, miał prowadzić akcję misyjną na Półwyspie Iberyjskim. Po niezbyt udanej misji ewangelizacyjnej, powrócił do Jerozolimy, gdzie został ścięty z rozkazu Heroda Agrypy I między rokiem 42-44, będąc pierwszym spośród Apostołów, męczennikiem.

Tradycja mówi, że po śmierci Jakuba jego uczniowie Atanazy i Teodor przewieźli ciało z Ziemi Świętej do północnych krańców Półwyspu Iberyjskiego; pochowali na starym rzymskim cmentarzu w miejscowości *Iria Flavia* lub miejscu zwanym *Asseconia*. Miejsce pochówku zostało okryte tajemnicą, dlatego z czasem zapomniano, gdzie spoczywa Apostoł. Dopiero około 813/820 r. jak głosi legenda (*Aurea Legenda*) spadające gwiazdy, którym towarzyszyły anielskie śpiewy, wskazały pustelnikowi Pelagiuszowi (Pelayo) żyjącemu w lasach Libredon miejsce pochówku Apostoła. Ówczesny biskup galicyjskiej diecezji *Iria Flavia* – Teodomir, po przeczytaniu hebrajskiej inskrypcji na sarkofagu, ogłosił znalezienie grobu św. Jakuba. Pierwszym jakubowym pątnikiem stał się władca Asturii król Alfons II Cnotliwy (760–842), który wyruszył z Oviedo do Composteli. Jednocześnie ok. 847 r. biskup Teodomir postanowił przenieść swoją rezydencję z *Iria Flavia* w pobliże grobu św. Jakuba, nad którym pierwotnie wzniesiono kaplicę, później pierwszy kościół. W jego otoczeniu powstała osada o nazwie *Locus Sancti Iacobi* (*Jakub Apostoł*); później zwana *Civitas Sancti Iacobi*. Z tego określenia wywodzi się człon obecnej nazwy miasta – Santiago. Natomiast



Fasada katedry w Santiago de Compostela (fot. Kazimiera Orzechowska-Kowalska)

nazwa Compostela ma związek z legendą i łacińskim określeniem – *Campus stellae* (*Pole Gwiazdy*). Istnieje też hipoteza, że sarkofag z ciałem Świętego znaleziono na terenie rzymskiego cmentarza obok kościółka Najświętszej Marii Panny – stąd łacińskie *compositum tellus* – miejsce spoczynku ważnej osoby; *Compostela* – pole grzebania ciał zmarłych. Najstarsza, spisana nazwa miejsca grobu św. Jakuba pojawia się dopiero w wieku VII, w księdze *Breviarium Apostolorum*, gdzie znajdujemy określenie – *Achaia Marmorica* (*Arcis Marmoricis*) – „marmurowy grobowiec”.

Pierwotna świątynia zbudowana nad grobem św. Jakuba w Santiago de Compostela uległa zniszczeniu w roku 997, w trakcie najazdu Maurów pod wodzą Almanzora. Około 1075 r. rozpoczęły się prace nad wzniesieniem nowej, romańskiej katedry, jako kościoła pielgrzymkowego, co zdeterminowało rozplanowanie wnętrza dla potrzeb wiernych. Katedra ta została podniesiona do godności arcybiskupstwa z początkiem XII w. W wieku XVIII do romańskiej bryły świątyni została dobudowana barokowa fasada, która ukryła dawny romański portal tzw. Portyk Chwały. Fasada, flankowana dwoma potężnymi wieżami, przepełniona jest rzeźbami i zdobieniami w stylu hiszpańskiego churrigueryzmu.

W czasach odzyskiwania Półwyspu Iberyjskiego z rąk muzułmanów – rekonkwisty – św. Jakub stał się patronem walk z niewiernymi. Zawołaniem bojowym, zwłaszcza od bitwy pod Clavijo w 844 r., stał się wówczas okrzyk *Santiago, y cierra España* – *Za Santiago! Hiszpania zwarty szyk*; bądź *San Tiago Synu Gromu ratuj....* W ikonografii św. Jakuba, obok wizerunku Apostoła i pielgrzyma, pojawi się *Matamoros* – „pogromca Maurów” – Apostoł przedstawiany jest

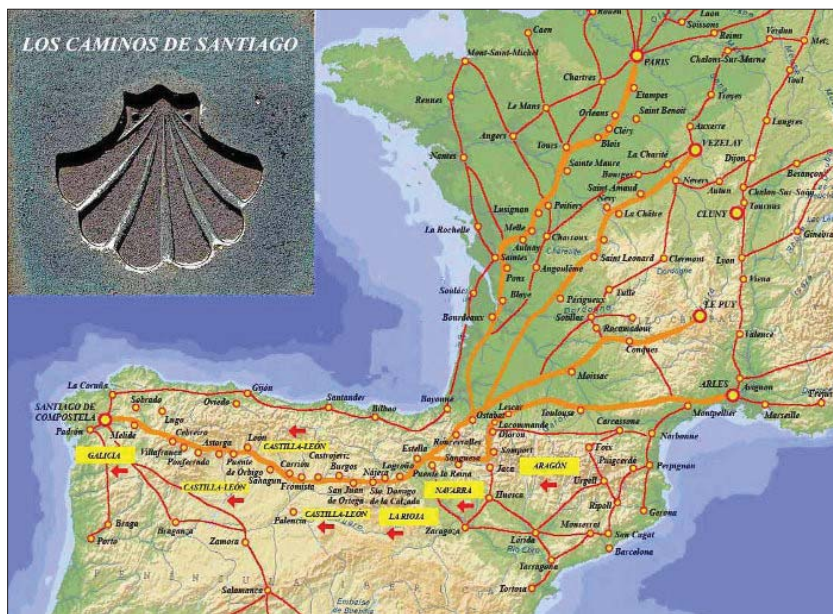
na koniu z mieczem w dłoni. „Pomoc” św. Jakuba w walkach z Maurami spowodowała, że stał się patronem Hiszpanii. Oficjalne ogłoszenie patronatu św. Jakuba nad krajem zostało ogłoszone przez króla Filipa IV w XVII w.

2. Pielgrzymki do Santiago de Compostela

Od momentu odkrycia w IX w. domniemanego grobu św. Jakuba miliony wiernych zaczęły przemierzać kontynent, by dotrzeć do grobu Apostoła. Wykorzystując istniejące drogi komunikacyjne i handlowe, tworzyli sieć szlaków, które z najdalszych zakątków Europy prowadziły do Galicji w północnej Hiszpanii. Według legendy, jeden ze szlaków miał się odnosić do snu Karola Wielkiego, w którym gwiazdy ułożyły się w drogę prowadzącą od Akwizgranu, siedziby władcy Franków – poprzez Francję do Galicji. Papież Kalikst II zinterpretował wizję Karola Wielkiego, jako drogę pielgrzymią wiodącą do relikwii św. Jakuba¹. W 1120 r. ukazał się zbiór ksiąg *Liber Sancti Iacobi* zwany *Codex Calixtinus*². Jest to prawdziwe kompendium wiedzy na temat historii ówczesnego pątnictwa do Grobu Apostoła. Składa się ono z pięciu części, gdzie Księga V (*Liber Peregrinationis*) zawiera opis pielgrzymki, jaką w roku 1130 odbył Aymericus cancellarius (funkcjonariusz pracujący na dworze papieskim) z Poitiers do Composteli. Autor opisał cztery trakty, prowadzące z Francji do relikwii św. Jakuba; wymienia etapy dzienne, wspomina o mijanych miastach i wioskach, kościołach i klasztorach, relikwiach, którym należy oddać pokłon, przestrzega przed niebezpieczeństwami, na jakie narażony jest pielgrzym. Na terenie Francji były cztery punkty zborne, gdzie zbierali się pątnicy, aby wspólnie wyruszyć na szlak. Były to: Paryż/St.Denis/Tours; Vezeley; Le-Puy-en-Velay oraz Arles.

¹ Wg Księga IV, *Historia Turpini; Codex Calixtinus* – drogę do Santiago de Compostela miała wskazywać *Via Lactea* - Gwiezdna Droga Mleczna prowadząca od Morza Fryzyjskiego przez Gastonię, Nawarrę i dalsze tereny północnej Hiszpanii.

² *Liber Sancii Iacobi*, to różnego rodzaju średniowieczne odpisy, skróty czy przeróbki *Codex Calixtinus*. Często nazwy tych ksiąg są ze sobą utożsamiane.



Sieć Camino de Santiago we Francji i północnej Hiszpanii. Źródło: www.bosko.pl/wiara/Jakubowy-szlak.html

Wydanie *Codex Calixtinus* zbiegło się z ustanowieniem przez papieża Roku Jubileuszowego dla Santiago de Compostela. Ogłaszany jest, gdy dzień 25 lipca (liturgiczne wspomnienie św. Jakuba Apostoła) przypadnie w niedzielę. W Hiszpanii obchodzi się też uroczyste dzień 30 grudnia, jako wspomnienie dnia przywiezienia szczątków św. Jakuba (*Translatio Santi Iacobi*). W 1179 r. papież Aleksander III wydał bullę *Regi Aeternis*, w której udzielił łaski odpustów pielgrzymom przybywającym do Santiago. Dla ich ochrony został powołany w 1170 r. Zakon Rycerski św. Jakuba, działający obok zakonów Templariuszy i Joannitów.

Złoty okres ruchu pielgrzymkowego do Santiago de Compostela nastąpił w wieku XIII–XV. Większość wędrowców, którzy wyruszyli na szlak, kierowała się względami religijnymi, chęcią pomodlenia się przy relikwiach św. Jakuba, pokutą, uświęceniem czy złożeniem dziękczynnej ofiary. Droga lądowa była teoretycznie darmowa dla

pątników. Mogli korzystać z noclegów w licznych klasztorach, hospicjach czy szpitalach, które znajdowały się przy szlakach. Pielgrzymi otrzymywali w nich nie tylko nocleg i strawę, ale także często jałmużnę. W zachowanych archiwach takich obiektów można znaleźć informacje na temat dawnych pątników. Przykładem jest Hospital Real Catholicos w Santiago, do którego kierowali się wędrowcy po przybyciu do Composteli.

Ranga tej średniowiecznej trasy była ogromna. W XIX w. Goethe stwierdził, iż na tym szlaku „rodziła się Europa”, bowiem ludzi, którzy podążali tą drogą, łączyło poczucie przynależności do wspólnoty europejskiej, jaką wtedy reprezentowała religia chrześcijańska. Jednocześnie był to trakt, wzdłuż którego rozwijała się kultura i architektura romańska, rozprzestrzeniały się nowe idee i zdobycze cywilizacyjne. Znamienne jest, że pojęcie „pielgrzym” można wywieść od określenia *peregrinos*, które pojawia się w pamiętniku Dantego *La Vita Nuova*. Autor użył tego pojęcia wyłącznie dla osób wędrujących do Santiago de Compostela (określeniem *palmieros* nazwał tych, którzy pielgrzymowali do Ziemi Świętej, zaś *romieros* – zdążających do Rzymu).

Od czasów reformacji, która negowała kult świętych i ich relikwii oraz walk religijnych, ruch pątniczny zamarł na kilka wieków. W roku 1589 w związku z zagrożeniem ze strony angielskiego korsarza Francisa Drake, relikwie św. Jakuba zostały ukryte. Odnaleziono je dopiero w 1879 r.; ich autentyczność potwierdził w 1884 r. papież Leon XIII w bulli *Omnipotens Deus*.

Renesans pielgrzymek do Santiago de Compostela dokonał się w XX w. za sprawą św. Jana Pawła II, który dwukrotnie pielgrzymował do Santiago de Compostela (1982, 1989 r.) W roku 1982 przy grobie Apostoła Papież wygłosił przemówienie nazwane „Aktem Europejskim”; który został uznawany za jeden z najważniejszych dokumentów pontyfikatu. Ojciec Święty przypomniał światu rangę zarówno sanktuarium św. Jakuba w Santiago de Compostela – punktu przyciągania dla Europy i dla całego chrześcijaństwa, jak i szlaków pielgrzymkowych tam wiodących. Niewątpliwy wpływ na rozślawienie pielgrzymowania do Composteli miały także radio i telewizja, wydanie książki: Paulo Cohelo „Pielgrzym” czy wspomnień Shirley McLaine „The Camino”.

W grupie wędrujących Europejczyków, którzy od średniowiecza udawali się do grobu św. Jakuba, spotykamy także Polaków. Nie byli jednak tak liczni jak pielgrzymi z zachodnich terenów kontynentu, zwłaszcza Francji i Niderlandów. Wpływ na to miało położenie kraju w stosunku do galicyjskiej Composteli. Polska była krajem granicznym Europy Wschodniej, gdzie kończyły się wpływy Kościoła rzymskiego. Poza jej granicami rozciągały się tereny podległe Kościołowi wschodniemu i wyznawanemu prawosławiu. Pielgrzymi polscy, spośród innych pątników, mieli największą odległość do pokonania. Podróż na kraniec Europy była dla nich czasochłonna, łączyła się z dużymi kosztami i niebezpieczeństwami.

W świetle niewielu zachowanych materiałów polskie pątnictwo do Santiago de Compostela rozpoczęło się z końcem XIV w. Na pielgrzymkę udawali się głównie rycerze, dla których wyprawa ta miała raczej charakter polityczny lub dyplomatyczny, nie wiązała się z motywem wyłącznie religijnym. Stanowiła element wykształcenia, umożliwiała wejście do europejskiego grona rycerskiego, nobilitowała poprzez wpis do rejestrów herbowych, była tytułem do sławy. Poza rycerzami na pielgrzymkowe trasy do Santiago wyruszyli też mieszczanie, szczególnie miast hanzeatyckich, zwłaszcza Gdańska. Przypuszczalnie znali drogę morską wiodącą wzdłuż wybrzeża Bałtyku przez porty niemieckie, niderlandzkie, wybrzeże kastylijskie, galicyjskie aż do portów portugalskich. Można domniemywać, że łączyli peregrynację ze sprawami zawodowymi.

W okresie XVI–XVIII w., mimo wyraźnego spadku zainteresowania pielgrzymowaniem na zachodzie Europy, idea pątnictwa do jakubowego sanktuarium była w Polsce nadal żywa. Świadczą o tym zapiski (diariusze, itineraria, listy) osób znanych (np. bracia Jerzy i Stanisław Radziwiłłowie; Eryk Lassota, Jakub Sobieski), które udawały się na Półwysep Iberyjski głównie w celach dyplomatycznych lub w trakcie większych wypraw pielgrzymkowych (Ziemia Święta, Rzym). Hiszpania była też jednym z odcinków popularnych w tym okresie podróży edukacyjnych (*grand tour*), na które wybierali się duchowni i studenci. Niestety, z braku zachowanych pamiętnikarskich relacji nie wiemy, czy te grupy osób dotarły do Santiago. Po-

dobnie nie mamy zapisów pątników, którzy z motywacji religijnej udawali się do grobu św. Jakuba.

W czasach współczesnych odżyły zapiski z wędrówki na krańce Europy do relikwii Apostoła Jakuba. Polscy pielgrzymi są obecni na tym średniowiecznym szlaku, ich liczba z każdym rokiem wzrasta. Wędrują różnymi hiszpańskimi trasami, także z Polski, od progu własnego domu, podtrzymując tradycje swoich poprzedników.

3. Współczesne odrodzenie pielgrzymowania do Santiago de Compostela

Szlaków, które w średniowieczu wiodły do sanktuarium w Santiago de Compostela było bardzo wiele. Przecinały niemal całą Europę, wykorzystując trakty komunikacyjno-handlowe, wśród których najważniejszą rolę spełniała *Via Regia* (Droga Królewska). Wiodła od Kijowa, przez miasta polskie, niemieckie, francuskie, przekraczała Pireneje i przez tereny hiszpańskie prowadziła do galicyjskiego Santiago de Compostela.

Odkrycie na nowo *Camino de Santiago* nastąpiło w XX w. Od połowy lat 80. XX w., prowadzono badania historyczne nad rewitalizacją tego średniowiecznego traktu pielgrzymkowego. Różnorodne organizacje i stowarzyszenia rozpoczęły też prace nad oznakowaniem trasy na terenie Hiszpanii, we Francji, Niemczech, Włoszech, Austrii i Szwajcarii. Doceniając ten wysiłek, a przede wszystkim znaczenie Drogi dla dziedzictwa Europy, w roku 1987 Rada Europy uznała Drogę św. Jakuba pierwszym Europejskim Szlakiem Kulturowym; ustanowiła też logo szlaku, którym jest schematyczny zarys białej muszli na niebieskim tle³. W 1993 r. oraz 2015 r. Droga (i) św. Jakuba na terenie Hiszpanii zostały wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego Ludzkości UNESCO; na tej Liście, od 1985 r. wpisany jest także zespół Starego Miasta Santiago de Compostela.

³ Muszla to atrybut św. Jakuba; pojawia się na jego szacie lub kapeluszu; pielgrzymom służyła jako naczynie do picia.



Camino de Santiago – Drogi św. Jakuba w Europie na początku XXI w. Źródło: opracowanie Łukasz Mróz na podstawie: www.pilgrim.peterrobins.co.uk/routes/details/james.html [pozyskano 15.02.2017]; por. A. Jackowski, F. Mróz, *Akt Europejski*, bł. Jana Pawła II a renesans Drogi św. Jakuba, Kraków 2012 (wkładka)

Do krajów, które reaktywowały średniowieczny szlak św. Jakuba, dołączyła w roku 2005 także Polska. Pierwsze odcinki tras zostały wytyczone na Pojezierzu Olsztyńskim (Olsztyn – Gietrzwałd) oraz Dolnym Śląsku i Ziemi Głogowskiej (Głogów – Jakubów – Zgorzelec). Dało to początek imponującemu rozwojowi szlaków, którego efektem jest 38 oznakowanych odcinków Drogi św. Jakuba o łącznej długości ponad 6890 km (stan na 1.11.2018 r.) Tym samym, Polska uzyskała dostęp do sieci Europejskiego Szlaku Kulturowego Rady Europy *Camino de Santiago*. Trasa jakubowa jest obec-

nie najdłuższym szlakiem pielgrzymkowym w Polsce, łączącym granice naszego kraju: z Litwą (*Droga Polska*), Ukrainą (*Droga św. Jakuba Via Regia*), Niemcami (*Dolnośląska Droga św. Jakuba*, *Droga św. Jakuba Via Regia*, *Lubuska Droga św. Jakuba* i *Pomorska Droga św. Jakuba*), Czechami (*Żytawska Droga św. Jakuba* i *Beskidzka Droga św. Jakuba*) oraz z Rosją – Obwodem Kaliningradzkim (*Pomorska Droga św. Jakuba*). Szlak został oznakowany w podobny sposób jak hiszpański – jest to logo Europejskiego Szlaku Kulturowego Rady Europy.

Warto podkreślić, że wraz z rozwojem Drogi i kultu św. Jakuba zostało ustanowionych w Polsce sześć sanktuariów św. Jakuba – w Jakobowie (2007 r.), Lęborku (2010 r.), Szczyrku (2011 r.), Więclawicach Starych (2013 r.), Małujowicach (2016 r.) oraz Brzesku (2018 r.).

4. Małopolska Droga św. Jakuba

W sieć istniejących polskich tras jakubowych wpisuje się też **Małopolska Droga św. Jakuba**. Szlak nawiązuje do średniowiecznego traktu prowadzącego skrajem doliny Wisły, z Lublina przez Sandomierz, Wiślicę do Krakowa. Był on jedną z odnóg tzw. ruskiego szlaku wiodącego z Polesia i Rusi do stolicy Korony oraz na Śląsk. *Małopolska Droga św. Jakuba* pokrywa się także z odcinkiem średniowiecznego traktu handlowego, który łączył Polskę z Litwą. Jego początki sięgają roku 1386, kiedy to Władysław Jagiełło udał się z Wilna do Krakowa, by objąć koronę polską. W przeszłości drogą tą, którą nazywano Traktem Jagiellońskim, podążały orszaki królewskie, urzędnicy, rycerze, kupcy, uczeni, ale także pielgrzymi.

Projekt wytyczenia *Małopolskiej Drogi św. Jakuba* z Sandomierza do Krakowa powstał w 2007 r. Z inicjatywy ks. Ryszarda Honkisha – proboszcza parafii pw. św. Jakuba Apostoła w Więclawicach Starych zostało też powołane Bractwo św. Jakuba Apostoła, jako Oddziału Bractwa św. Jakuba w Jakobowie. Oficjalne rozpoczęcie działalności przypadło w dniu 8 grudnia 2007 r. Jeszcze w tym samym roku rozpoczęto prace nad oznakowaniem szlaku w Małopol-

sce muszłą św. Jakuba oraz objęto opieką pierwszych pielgrzymów. Cenną pomoc i wskazówki uzyskano od władz miast: Sandomierz, Staszów, Busko-Zdrój, Skalbmierz, Słomniki i Kraków oraz władz gmin: Alwernia, Czarnocin, Kęty, Klimontów, Kocmyrzów-Luborzyca, Koniusza, Liszki, Michałowice, Osiek, Pałecznicza, Radziemice, Szydłów, Wilamowice, Wiślica, Zielonki i Złota. Projekt mógł być realizowany dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.

Głównym kryterium przy wytyczeniu szlaku stało się rozmieszczenie kościołów św. Jakuba Apostoła w Małopolsce. Przeprowadzone przez Annę Witkowską badania wykazały, że w wieku XVI, w szerokim pasie między Krakowem a Sandomierzem znajdowało się 12 świątyń pw. św. Jakuba: Sandomierz, Kotuszów, Szczaworyż, Opatowiec, Probołowice, Pałecznicza, Niegardów, Więclawice Stare, Kazimierz koło Krakowa, Sanka, Palczowice i Bestwina. Z tej liczby aż 10 kościołów parafialnych, dedykowanych Apostołowi Jakubowi, znajduje się na trasie *Małopolskiej Drogi św. Jakuba* (za wyjątkiem kościołów w Opatowcu i Bestwinie). Według historyków miejscowości te, położone są na wyraźnej linii ciągłej. Może to przemawiać za istnieniem w średniowieczu szlaku pątniczego, który prowadził w kierunku Śląska i dalej ku zachodnioeuropejskim trasom pielgrzymkowym, w tym do Santiago de Compostela. Mediewiści podkreślają, że świątynie te mogły pełnić rangę kościołów stacyjnych. Ich usytuowanie w bliskiej odległości od siebie (nieprzekraczającej 30 km) umożliwiało pątnikom przejście kolejnych odcinków drogi w ciągu jednego dnia. Podobne usytuowanie kościołów jakubowych występuje w Wielkopolsce, w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Przy wyznaczaniu przebiegu *Małopolskiej Drogi św. Jakuba* zwrócono również uwagę na piękno przyrody i bogactwo kultury regionu, w tym także na rozmieszczenie sanktuariów. *Małopolski Szlak św. Jakuba* przebiega przez obszar siedmiu parków krajobrazowych: Szanieckiego, Nadnidziańskiego, Kozubowskiego, Dłubniańskiego, Bielańsko-Tynieckiego, Rudniańskiego oraz Beskidu Śląskiego. Każdy pielgrzym, wędrując szlakiem ma okazję nawiedzić sanktuaria m.in. w: Sandomierzu (sanktuarium Matki Bożej Różańcowej oraz bł. Sadoka i 48 sandomierskich męczenników do-

minikańskich), Szczaworyżu (sanktuarium Matki Bożej Łaskawej), Wiślicy (sanktuarium Matki Bożej Łokietkowej), Zielenicach (sanktuarium Matki Bożej Zielenickiej), Więclawicach Starych (sanktuarium św. Jakuba), Krakowie (w stolicy Małopolski funkcjonuje obecnie ponad 30 sanktuariów), Sance (Matki Bożej Pani Saneckiej Matki Oczekiwanego Macierzyństwa), Bielanach koło Kęt (sanktuarium Pana Jezusa Cierpiącego), Wilamowicach (sanktuarium św. abpa Józefa Bilczewskiego), Hałcnowie (sanktuarium Matki Bożej Bolesnej) oraz w Szczyrku (sanktuarium św. Jakuba i sanktuarium Wspomożycielki i Królowej Beskidów).

Uroczyste otwarcie pierwszego odcinka *Małopolskiej Drogi św. Jakuba* (Paęcznica – Więclawice Stare – Kraków) odbyło się 25 października 2008 r. w parafii pw. św. Jakuba Apostoła w Więclawicach Starych. Natomiast odcinek szlaku w województwie świętokrzyskim (Sandomierz – Katuszów – Szczaworyż – Probołowice – Paęcznica) otwarto w dniach 23–25 lipca 2009 r. w Sandomierzu oraz w parafii św. Jakuba w Katuszowie.

W latach 2010–2016 członkowie Bractwa św. Jakuba z Więclawic Starych, mieszkańcy parafii św. Jakuba w Katuszowie i Paęcznicy, członkowie Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Tarnobrzegu oraz pracownicy urzędów gmin, przez które przebiega szlak, uzupełnili oznakowanie wytyczonej już trasy; także oznakowali kolejne odcinki *Małopolskiej Drogi św. Jakuba* – z Krakowa przez Tynec, Liszki, Mników, Sankę, Palczowice, Zator, Bielany koło Kęt, Wilamowice, Bielsko-Białą do sanktuarium św. Jakuba w Szczyrku. Tam też *Małopolska Droga św. Jakuba* łączy się z *Beskidzką Droga św. Jakuba*, która z kolei prowadzi do granicy polsko-czeskiej w Cieszynie, następnie przez Frydek-Mistek do Ołomuńca. Stamtąd, dalej przez Czechy, wkraczamy na tereny niemieckie, gdzie zaczynają się znakowane odcinki europejskiego *Camino de Santiago*. Tym samym małopolska trasa spełnia założony przez jakubowych pasjonatów cel – umożliwi mieszkańcom Krakowa i Małopolski pielgrzymowanie, zgodnie ze średniowieczną praktyką – od progu własnego domu do grobu Apostoła w Santiago de Compostela.

Długość *Małopolskiej Drogi św. Jakuba* od kościoła pw. św. Jakuba w Sandomierzu do sanktuarium pw. św. Jakuba w Szczyrku wynosi



Drogi św. Jakuba w południowo-wschodniej Polsce; także poza granicami kraju (stan na 1.12.2018 r.). Opracowanie: F. Mróz, Ł. Mróz (2018)

319 km. Na szlaku znajduje się dziesięć kościołów pod wezwaniem Apostoła: w Sandomierzu, Kotuszowie, Szczaworyżu, Probołowicach, Pałecznicy, Niegardowie, Wępcławicach Starych, Sance, Pałczowicach oraz w Szczyrku.

W granicach administracyjnych miasta Krakowa *Małopolska Droga św. Jakuba* łączy się z *Drogą św. Jakuba „Via Regia”*, która prowadzi ze Lwowa przez Medykę do Zgorzelca (957 km). Przedłużeniem *Małopolskiej Drogi św. Jakuba* w kierunku północno-wschodnim jest z kolei *Lubelska Droga św. Jakuba* – szlak wiodący z Lublina do Sandomierza (136 km).

Małopolska Droga św. Jakuba została oznakowana tradycyjnym symbolem muszli św. Jakuba oraz żółtymi strzałkami – znakami, które są stosowane na *Camino de Santiago* m.in. w Hiszpanii, Francji i Niemczech. Na trasie ustawiono także kilkadziesiąt betonowych drogowskazów (wzorowanych na hiszpańskich) z jakubowymi mi muszlami.



Wzór muszli na Małopolskiej Drodze św. Jakuba – układ muszli zgodnie ze strzałką wskazującą kierunek wędrówki.

5. Historia Małopolski

Małopolska to kraina historyczna leżąca w dorzeczu górnej i środkowej Wisły oraz dorzeczu górnej Warty. Nazwa „Małopolska” określana *Polonia Minor*⁴ pojawia się w dokumentach państwowych dopiero z końcem XV w. W przeszłości stanowiła terytorium plemienia Wiślan. Z końcem X w. została podbita przez księcia Mieszka I, który włączył kraj Wiślan do państwa pierwszych Pia-

⁴ W X w. terytorium plemienne Polan obejmujące tereny Wielkopolski nazywano *Polonia Maior*; w przeciwieństwie do terenów południa Polski – Małopolski – *Polonia Minor*.

stów. Początkowo pod określeniem Małopolska rozumiano ziemie/ księstwa: krakowskie i sandomierskie. Pomiędzy XV-XVIII w. zasięg terytorialny Małopolski uległ powiększeniu przez przyłączenie księstwa oświęcimskiego, zatorskiego i siewierskiego oraz obszaru lubelskiego.

Rola Małopolski znacznie wzrosła po najeździe księcia czeskiego – Brzetysława w 1038 r., który złupił Wielkopolskę, główny obszar panowania Piastów. Odbudowy kraju podjął się Kazimierz Odnowiciel, który przywrócił struktury państwowe i kościelne. Z powodu zniszczeń, jakie doznała Wielkopolska, główną siedzibą księcia stał się Kraków. Tę rolę będzie pełnił do końca XVI w. Testamentem Bolesława Krzywoustego z 1138 r. Polska została podzielona na dzielnice przynależne synom Krzywoustego. Znaczna część Małopolski była tzw. dzielnicą senioralną, w której zasiadał książę zwierzchnik, mający władzę nad pozostałymi dzielnicami. Okres rozbitcia dzielnicowego (XIII-XIV w.) to czas walki o tron krakowski, ale także czas zniszczeń, które objęły Małopolskę i Kraków podczas najazdu Mongołów. Niezwykle ważnym wydarzeniem było zdobycie przez Władysława Łokietka dzielnicę senioralną i jego koronacja na króla Polski. Miało to miejsce w katedrze wawelskiej w 1320 r. Od tego momentu aż do połowy XVIII w. katedra stała się miejscem koronacji i pochówków królewskich. Wielki rozwój Małopolski nastąpił w czasach panowania Kazimierza Wielkiego ostatniego Piasta oraz dynastii Jagiellonów, stając się centrum politycznym, gospodarczym, kulturalnym i naukowym Polski. Przez Małopolskę przechodziły główne trakty handlowe z Europy Zachodniej na wschód, także z południa ku Morzu Bałtyckiemu. W 1589 r. dotychczasowy obszar Małopolski powiększył się przez przyłączenie terenów na wschód od Sanu. Tragiczne skutki dla Polski, w tym Małopolski, miał najazd szwedzki w 1655 r. Po rozbiorach większa część Małopolski znalazła się pod panowanie Austrii; mniejsza – Rosji. W wyniku kongresu wiedeńskiego w 1815 r. oraz ustaleń pomiędzy Austrią i Rosją doszło do powstania na obszarze Małopolski niepodległego „państewka” – Rzeczypospolitej Krakowskiej z Wolnym Miastem Kraków. Przetrwało do 1848 r., kiedy zostało włączone do Austrii. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. i po II wojnie świa-

towej Małopolska, choć nie w historycznych granicach jest częścią państwa polskiego.

6. Krainy geograficzne na *Małopolskiej Drodze św. Jakuba*

Małopolska Droga św. Jakuba przebiega przez kilka krain geograficznych, co wpływa na różnorodność występującej na trasie rzeźby terenu. Trasa rozpoczyna się w Sandomierzu – położonym pomiędzy regionem: Wyżyny Kieleckiej (Wyżyna Sandomierska) i Kotliny Sandomierskiej (Nizina Nadwiślańska, Równina Tarnobrzeska).

Jej pośrednim punktem jest Kraków – leżący na styku regionów: Kotliny Sandomierskiej (Nizina Nadwiślańska), Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej (Rów Krzeszowicki, Garb Tenczyński) i Bramy Krakowskiej (Pomost Krakowski, Rów Skawiński, Obniżenie Cholerzyńskie).

Trasa kończy się w Szczyrku – leżącym w Beskidach Zachodnich (Beskid Śląski).

Małopolska Droga św. Jakuba prowadzi przez następujące makroregiony fizycznogeograficzne i ich jednostki:

Wyżyna Kielecka

Wyżyna zbudowana jest ze skał paleozoicznych, triasowych i jurajskich. W centralnej części leżą Góry Świętokrzyskie zaliczane do najstarszych pasm górskich w Polsce. Ich przedłużeniem w kierunku: południowym-wschodnim jest Wyżyna Sandomierska ze wzniesieniami mniejszymi niż 300 m n.p.m.; natomiast w kierunku południowym – Pogórze Szydłowieckie.

Wyżyna Sandomierska – (Sandomierz, Klimontów) geologicznie stanowi przedłużenie Gór Świętokrzyskich. Różni się od nich wysokościami i krajobrazem. Jest stosunkowo płaska, pokrywa ją gruba warstwa lessu, w której na skutek erozji wytworzyła się sieć wąwozów. Wysokości nie przekraczają 300 m n.p.m. W jej granicach leżą niewysokie wzgórza, zwane Górami Pieprzowymi, które krawędzią schodzą do doliny Wisły. Górotwór stanowi najstarsze w Europie odślonięcie łupków i zlepieńców środkowo-kambryjskich, które-

go wiek obliczany jest na około 500 milionów lat. Nazwa wzgórz pochodzi od brunatnoszarych skał, które pod wpływem wietrzenia rozpadają się na małe grudki, podobne kolorem do ziaren pieprzu. Pokryte są warstwą lessu, w którym powstało wiele wąwozów. Na terenie gór znajduje się rezerwat przyrody „Góry Pieprzowe”, do którego z Sandomierza prowadzi szlak. Występują tu murawy kserotermiczne, skupiska dzikiej róży, wisienka stepowa, w starorzeczu Wisły – kotewka, czyli tzw. orzech wodny.

Pogórze Szydłowskie – (Smerdyna, Wiśniowa, Kotuszów, Szydłów) to region przejściowy do Niecki Nidziańskiej. Występują tu skały paleozoiczne, jurajskie i kredowe. Kulminacje wzniesień osiągną ponad 300 m n.p.m. Miejscami pojawiają się formy krasowe.

Niecka Nidziańska

Leży pomiędzy Wyżyną Kielecką na wschodzie a Wyżyną Krakowско-Częstochowską na zachodzie. Jest to nieckowate obniżenie zbudowane ze skał kredowych. Mezoregion obejmuje mniejsze jednostki:

Niecka Połaniecka – (Kargów) rozległe zapadlisko tektoniczne między Pogórzem Szydłowskim a Garbem Pińczowskim, które wypełniają ility, gipsy i piaski. Mogą tu pojawiać się procesy krasowe. Spotyka się obszary z wysokościami względnymi około 180-230 m, które opadają stopniem 40-50 m ku Kotlinie Sandomierskiej.

Garb Pińczowski – (Strzałków, Szczaworyż) to wypiętrzenie zbudowane z margli kredowych o wysokości od 100-300 m n.p.m. Jest to teren rolniczy o niewielkiej powierzchni lasów. Część obszaru Garbu stanowi Nadnidziański Park Krajobrazowy; znajduje się też fragment Szanieckiego Parku Krajobrazowego, który chroni krajobraz z kredowymi wzgórzami oraz odsłonięciami gipsowymi w formach wielokrystalicznych oraz zbiorowiska roślinności kserotermicznej i torfowiskowej.

Niecka Solecka – (Chotel Czerwony) na zachód od Doliny Nidy. Jest zbudowana z margli kredowych i gipsów mioceńskich, które tworzą wypiętrzenia dochodzące do 250 m n.p.m. W gipsach występują zjawiska krasowe (jaskinie, zapadliska, bramy i żłóbki skalne).

Dolina Nidy – (Gorysławice, Wiślica) ma szerokość od 2-3 km. Dominuje krajobraz nizinny, płaski, choć występują wzniesienia

zbudowane głównie ze skał gipsowych. Spotykamy tu starorzecza, meandry, tereny podmokłe, łąki, torfowiska i stawy rybne. Sporo jest łąk i pastwisk. W dolinie Nidy został utworzony Nadnidziański Park Krajobrazowy, który chroni zarówno starorzecza i roślinność rzeki Nidy, jak i zjawiska kresowe występujące w wapieniach i gipsach.

Garb Wodzisławski – (Pełczyska, Probołowice, Czarnocin) to pas wzgórz o zróżnicowanej wysokości – od około 360 m n.p.m. na zachodzie do 260 m n.p.m. w obniżeniu rzeki Nidy. Zbudowany z kredy i pokryty lessem, w którym powstały liczne jary i wąwozy. Teren rolniczy, choć występują znaczne powierzchnie zalesione.

Płaskowyż Proszowicki – (Skalbmierz, Pałecznicza, Niegardów) jest wtórną niecką tektoniczną zbudowaną z morskich osadów przykrytych lessem. Powierzchnia wyżyny jest rozczłonkowana siecią jarów i dolin pomiędzy wzgórzami dochodzącymi do 250 m n.p.m., które sięgają po dolinę Wisły. Mało jest tu terenów zalesionych. Ze względu na urodzajne gleby jest to obszar rolniczy.

Wyżyna Miechowska – (Polanowice, Goszcza, Więclawice Stare) jest obszarem przejściowym od Niecki Nidziańskiej do Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej. Występują tu wysokości dochodzące do 400 m n.p.m. Krajobraz urozmaicają wzniesienia i obniżenia tektoniczne (padoły). Znaczną część powierzchni pokrywają lessy. Część obszaru włączona jest do Dłubniańskiego Parku Krajobrazowego.

Brama Krakowska

Jest to obszar przejściowy, położony na północ od progu Pogórza Wielickiego i na południe od Garbu Tenczyńskiego, zaliczane do Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej. Od zachodu sąsiaduje z Kotliną Oświęcimską, zaś od wschodu z Kotliną Sandomierską. Region zajmuje powierzchnię 275 km²; składa się z trzech mniejszych jednostek: Rowu Skawińskiego, Obniżenia Cholerzyńskiego i Pomostu Krakowskiego (Kraków, Tyniec, Piekary). Brama Krakowska jest częścią doliny Wisły, która na tym odcinku ma około 45 km długości. Na wschodnim krańcu makroregionu znajduje się Kraków. Atrakcją geologiczną regionu są pojedyncze wapienne wzniesienia wystające z osadów mioceńskich np. Skałka, Wawel, Sowiniec czy pagórki jurajskie zwane Wzgórzami Tynieckimi.

W obszarze Bramy Krakowskiej rozpoczyna się Bielańsko-Tyniecki Park Krajobrazowy, który obejmuje fragment doliny Wisły i wypiętrzenia wapienne w okolicach Krakowa. Poza wartościami środowiska przyrodniczego chronione jest też dziedzictwo materialne (kościół, kaplice, założenia dworskie wraz z parkami).

Wyżyna Krakowsko-Częstochowska

Zbudowana z wapieni o wysokościach dochodzących od 300–500 m n.p.m. Sporo tu ostańcowych skałek wapiennych. Od południa Wyżynę przecinają uskoki tektoniczne, dzięki którym powstał Rów Krzeszowicki oddzielający *Garb Tenczyński* od Wyżyny Olkuskiej. Przedłużeniem *Garbu* są zrębowe wzgórza wapienne np. Skałki Piekarskie. Na tym obszarze znajdują się dwa parki krajobrazowe wchodzące w skład Zespołu Jurajskich Parków Krajobrazowych. Są to:

Tenczyński Park Krajobrazowy – (Liszki, Sanka) – obejmuje pasmo Grzbietu Tenczyńskiego i częściowo Rowu Krzeszowickiego. Krajobraz jest zróżnicowany, występują liczne formy krasowe (np. ostańce). Znaczną powierzchnię Parku zajmują lasy z bogatą florą. Ochroną objęte są też liczne przykłady budownictwa (zamki, forty, kościoły).

Rudniański Park Krajobrazowy – (Palczowice) – obejmuje południową część *Garbu Tenczyńskiego*, w którym ochronie podlega zarówno roślinność ożywiona, jak i nieożywiona.

Kotlina Oświęcimska

Leży w dorzeczu górnej Wisły, granicząc od wschodu z Bramą Krakowską; od południa – Pogórzem Wielickim, Beskidem Makowskim i Beskidem Małym. Jest to wierzchowina pokryta glinami i żwirami, którą przecinają rzeki płynące na północ w kierunku doliny Wisły – np. dolina Skawy. Dno Kotliny położone jest na średniej wysokości około 230 m. Jest to obszar rolniczy i przemysłowy. Lasy występują tylko na niewielkiej powierzchni. W ramach Kotliny będziemy wędrować:

Doliną Górnej Wisły – (Zator, Spytkowice) – jest środkową częścią Kotliny Oświęcimskiej. Tworzy ją duży stożek napływowy. Dolina między Skoczowem a Spytkowicami ma ok. 8 km szerokości i 70 km długości. Zalewowemu dnu doliny położonej na poziomie

220-240 m n.p.m. towarzyszą piaszczyste tarasy z niewielkimi wydmiami (10-20 m) W dnie doliny i w odcinkach ujściowych dopływów karpackich stworzone są liczne stawy rybne. W okolicach miasta Zator – rzeka Skawa wpada do Wisły.

Podgórzem Wilamowickim – (Bielany koło Kęt, Wilamowice) – położone jest między Doliną Górnej Wisły na północy a Pogórzem Śląskim na południu. Są to wysoczyzny (280-300 m n.p.m.) na podłożu mioceńskim, przykryte żwirami karpackimi, resztką pokrywy morenowej i lessem, wzniesione ok. 35–70 m powyżej dolin rzecznych (np. Soły), które są dopływami Wisły. Lejkowaty wylot doliny rzeki Soła z Beskidu Małego wypełniony jest stożkiem napływowym, na którym powstało miasto Kęty. Obszar jest krainą rolniczą, ale gęsto zaludnioną.

Pogórze Zachodniobeskidzkie

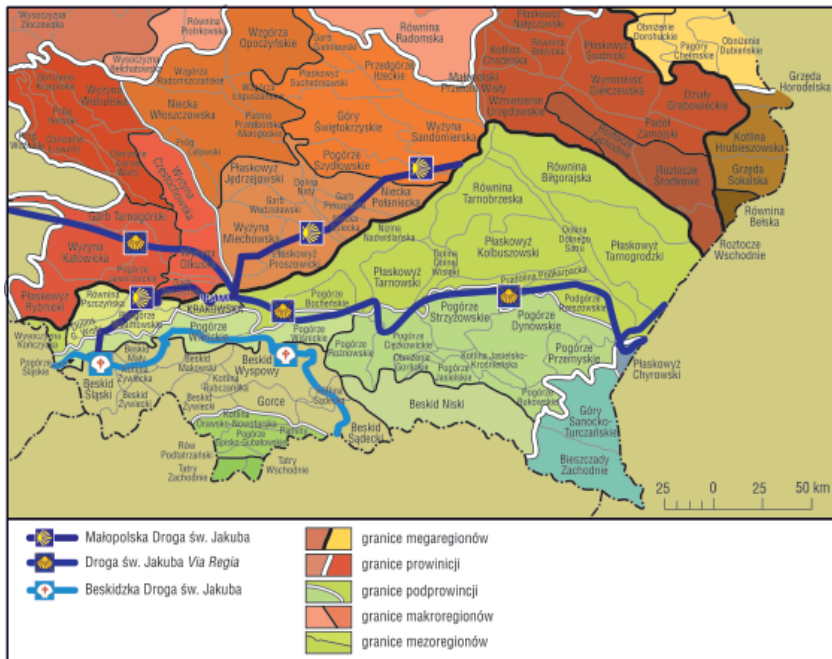
Rozciąga się od Bramy Morawskiej na zachodzie po dolinę Dunajca na wschodzie. Obszar jest położony na wysokościach 300–500 m n.p.m. i opada ku kotlinom podkarpackim stopniem denudacyjnym związanym z nasunięciem się płaszczowin karpackich na przedpole. Jego płaskie garby są zbudowane z piaskowców, łupków, wapieni. Teren jest zagospodarowany rolniczo, ale posiada gęstą zabudowę. Na szlaku przejdziemy przez mezoregion:

Pogórze Śląskie – (Bielsko-Biała) najbardziej na zachód wysunięta część Pogórza Zachodniobeskidzkiego. Jest zbudowane z fliżu z elementami wapieni i cieszynitów. Występujące tu wysokości są zróżnicowane – od 280–300 m na granicy Kotliny Oświęcimskiej do 400–450 m u podnóża Beskidu Śląskiego i Małego. Pogórze Śląskie jest porozcinane dolinami rzek wypływającymi z Beskidów (np. Wisły, Soły, Białej). Doliny są wcięte w działły międzydolinne pokryte gliną. Granicą Pogórza a Beskidu Śląskiego jest Brama Wilkowska i rzeka Biała.

Beskidy Zachodnie

Zbudowane z piaskowców magurskich; w zależności od wysokości poszczególnych grup górskich występuje tu od dwóch do pięciu pięter krajobrazowych. Szlak obejmie jedno z pasm:

Beskid Śląski – (Szczyrk) leży pomiędzy doliną Olzy na zachodzie, doliną Soły i Bramą Wilkowicką na wschodzie, Kotliną Żywiecką na południu, opadając wysokim progiem na północy ku Pogórzcu Śląskiemu. Jest zróżnicowany strukturalnie i krajobrazowo. Część północna składa się z dwóch pasm rozdzielonych doliną Wisły – pasma Baraniej Góry i pasma Wiślańskiego. Obszar jest zbudowany z odpornych piaskowców godulskich i istebniańskich. Charakterystyczną cechą są wychodnie skalne i jaskinie w skałach fliszowych. Najwyższymi szczytami są: Skrzyczne 1257 m n.p.m.; Barania Góra 1220 m n.p.m. W tym regionie położony jest Szczyrk, ostatnia miejscowość *Małopolskiej Drogi św. Jakuba*.



Przebieg *Małopolskiej Drogi św. Jakuba* i *Drogi św. Jakuba Via Regia* na tle regionów fizyczno-geograficznych Polski. Źródło: Łukasz Mróz na podstawie: J. Kondracki, *Geografia regionalna Polski*, Warszawa 2002.

ETAP I

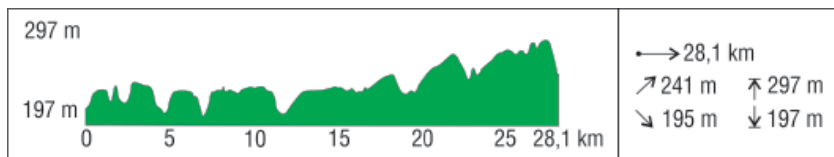
Sandomierz – Klimontów (28,1 km)

Sandomierz (0,00 km) – Kobierniki (2,6 km) –
Malice (8,0 km) – Śmiechowice (12,0 km) –
Świątniki (16,2 km) – Nasławice (19,0 km) –
Ossolin (22,0 km) – Klimontów (28,1 km)



Ślad GPS odcinka Sandomierz – Klimontów:

<https://pl.wikiloc.com/szlaki-jazda-pojazdami-terenowymi/malopolska-droga-sw-jakuba-odcinek-sandomierz-klimontow-31732490>



Sandomierz

Małopolska Droga św. Jakuba ma swój początek w Sandomierzu, jednym z najstarszych polskich miast. Położony jest na lewym brzegu Wisły, na wzgórzach, należących do łańcucha Gór Pieprzowych, które są częścią Wyżyny Sandomierskiej. Wzgórza, stromo opadające ku Wiśle, pokryte są warstwą lessu, w którym powstało wiele wąwozów. Od wczesnego średniowiecza Sandomierz był silnym ośrodkiem osadniczym. Na jego rozwój gospodarczy wpłynęło położenie na skrzyżowaniu ważnych dróg komunikacyjnych i handlowych wiodących z Europy Zachodniej, przez Kraków na Ruś i dalej do krajów Azji Mniejszej; w okresie późniejszym także na Litwę. Już za czasów Bolesława Chrobrego na dzisiejszym Wzgórzu Zamkowym powstał gród, który otrzymał pierwsze umocnienia obronne, zaś obok na Wzgórzu Staromiejskim rozwinęła się osada. Z końcem XII w. w Sandomierzu były cztery kościoły: Panny Marii, św. Jana, św. Jakuba oraz św. Piotra. W czasach rozbiecia dzielnicowego i na

mocy testamentu Bolesława Krzywoustego z 1138 r. Sandomierz stał się stolicą księstwa sandomierskiego. W połowie XIII w. miasto nawiedzały najazdy Tatarów (1241 r., 1259–1260), które zniszczyły istniejącą tu zabudowę. W 1286 r. Sandomierz zostaje lokowany na prawie magdeburskim nadanym mu przez księcia Leszka Czarnego. Wytyczano prostokątny rynek otoczony kamienicami oraz sieć ulic przecinających się pod kątem prostym. W XIV w. Kazimierz Wielki otoczył miasto murami obronnymi o długości ok. 1700 m, do którego prowadziły cztery bramy – Zawichoska, Lubelska, Krakowska, Opatowska oraz dwie furty, z których zachowała się tylko furta Dominikańska zwana „Uchem Igielnym”. W tym czasie zbudowano także zamek, katedrę oraz ratusz, w którym siedzibę miał dziedziczny urząd wójta i ława miejska pełniąca funkcję sądu. Z czasem pojawiło się przedstawicielstwo patrycjatu miejskiego tzw. rada miejska z burmistrzem na czele. Sandomierz, położony na traktach handlowych otrzymał także prawo bicia monety i przywileje handlowe, m.in. prawo składu, nakładające na przejeżdżających tędy kupców obowiązek wystawiania w mieście swoich towarów na sprzedaż. Zbudowano port oraz liczne spichlerze, gdyż miasto pośredniczyło w handlu zbożem z południa Polski do Gdańska. Szczytowy okres w rozwoju miasta przypada na wiek XVI, kiedy kwitło życie kulturalne i naukowe. W tym czasie rozbudowano w stylu renesansowym zamek, przebudowano ratusz, założono także rzadko spotykane w ówczesnej Polsce wodociągi.

W następnych wiekach Sandomierz stracił znaczenie gospodarcze. Przyczynił się do tego potop szwedzki w XVII w., który zniszczył i złupił miasto. W okresie rozbiorów rolę centralnego ośrodka gospodarczego przejął Radom. W XIX w. rozebrano mury miejskie. Podczas okupacji hitlerowskiej miasto nie zostało zniszczone, ale część mieszkańców została wywieziona do obozu koncentracyjnego Auschwitz.

Obecnie Sandomierz jest miastem powiatowym w granicach województwa świętokrzyskiego. Miasto wpisane jest do rejestru zabytków jako zespół urbanistyczno-architektoniczno-krajobrazowy. W dniu 22 kwietnia 2017 r. historyczny zespół architektoniczno-krajobrazowy Sandomierza został przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę uznany za pomnik historii.

Początek *Małopolskiej Drogi św. Jakuba* rozpoczyna się spod średniowiecznej świątyni, której patronem jest pierwszy męczennik wśród Apostołów, ukochany uczeń Chrystusa i patron naszej pielgrzymiej drogi – św. Jakub. Kościół położony jest wśród drzew, na niewielkim wzgórzu, poniżej Starego Miasta i zamku.

Sandomierska świątynia pw. św. Jakuba wraz z przylegającymi do niego zabudowaniami klasztornymi jest jednym z najstarszych i najcenniejszych ceglanych kościołów na terenie Polski. Została wybudowana w stylu późnoromańskim. Jej fundatorem był krakowski biskup Iwo Odrowąż, który założył tu drugą, po krakowskiej, siedzibę konwentu zakonu dominikańskiego. Tragicznym wydarzeniem w życiu sandomierskich dominikanów było zabójstwo 49 zakonników podczas najazdu tatarskiego w 1260 r.

Już w wieku XII w miejscu obecnego kościoła znajdowała się starsza świątynia, również pw. św. Jakuba. Jej fundatorką była prawdopodobnie córka Kazimierza Sprawiedliwego – Adelajda.



Kościół pw. św. Jakuba w Sandomierzu (fot. Franciszek Mróz)

Pozostałością po tej budowlu jest odsłonięty podczas konserwacji fragment posadzki przy zachodnim filarze południowej nawy kościoła. Są to płyty, prawdopodobnie nagrobne, z rytą dekoracją zawierającą motyw miecza. Obecny kościół wzniesiono w latach 1226–1250 przez strzechę budowlaną sprowadzoną z Lombardii. Na początku XIV w. do kościoła dobudowano dzwonicę, w której wiszą dzwony – jedne z najstarszych w Polsce: mniejszy z 1314 r. oraz większy z 1389 r. Po zniszczeniach i pożarach kościół przebudowano w XVII w.; wykonano m.in. sklepienia kolebkowo-krzyżowe z dekoracją sztukatorską oraz dobudowano od strony północnej kaplicę Męczenników Sandomierskich. W XVIII w. zespół klasztorny zaczął stopniowo popadać w ruinę. W 1864 r. nastąpiła kasata klasztoru, zabudowania zaadaptowano na koszary. W latach 1905–1909 kościół przeszedł gruntowną restaurację, która przywróciła mu dawny romański charakter. Z XIII-wiecznych budynków klasztornych do dziś zachowała się tylko część skrzydła wschodniego, w której widoczne są pozostałości gotyckiego wirydarza otoczonego w przeszłości krużgankami. W skrzydle zachodnim konwentu znajduje się współczesna kaplica św. Jacka. W roku 2001 do klasztoru powrócili dominikanie.

Trójkątne szczyty wschodniej bryły kościoła dekorowane są fryzami kratkowymi. Podobne dekoracyjne fryzy pokrywają elewacje zewnętrzne – przy prezbiterium fryz arkadkowy, zestawiony z dwóch przenikających się ciągów półkolistych arkad, zaś w górnej części ściany korpusu nawowego fryz z motywem plecionki kratowo-wstęgowej. Jego fragment, przechowywany w zakrystii wskazuje, że pasy fryzów pierwotnie pokryte były szklivem ceramicznym. Dolną część całej elewacji ozdobiono motywem plecionki falistej.

Wejście do kościoła prowadzi przez XIII-wieczny północny uskokowy portal zwany „Bramą Niebios”. Jest on jednym z symboli Sandomierza. Dwudzielne wejście ujęte górami trójlistnymi łukami pokrywa bogata dekoracja z profilowanej, niegdyś glazurowanej cegły. Tworzą ją rozetki i plecionki, elementy roślinne, zoomorficzne oraz maleńkie głowy z koronami. Znajdująca się w lewym ościeżu portalu główka, to wg tradycji przedstawienie

księżnej Adelajdy lub księcia Leszka Białego. Po przeciwnej stronie – z charakterystyczną grzywką, to być może przedstawienie Iwo Odrowąża lub św. Jakuba. Z prawej strony wejścia w dekoracji plecionkowej widoczna jest muszla – symbol związany z pątnictwem do grobu św. Jakuba.

Kościół jest trójnawową świątynią bazylikową o ostrołukowych arkadach międzynawowych wspartych na filarach i prosto zamkniętym prezbiterium. Nawę główną przykrywa drewniany strop, w nawach bocznych widoczna jest więźba dachowa. Część prezbiterialną zasklepiono trójprzęsłowym sklepieniem krzyżowo-kolebkowym z lunetami wspartymi na pilastrowanych filarach. Sklepienie pokrywa dekoracja stiukowa o motywach geometrycznych. W oknach prezbiterium umieszczono trzy secesyjne witraże – po lewej bł. Wincentego Kadłubka, środkowy przedstawia męczeństwo dominikanów, zaś prawy bp Iwo Odrowąża. Korpus nawowy od prezbiterium oddziela belka tęczowa z krucyfiksem.

Wyposażenie wnętrza kościoła jest niezwykle skromne. Na uwagę zasługuje obraz Matki Bożej Różańcowej z postaciami śś. Dominika, Katarzyny Sieneńskiej oraz orszakami klęczących dostojników duchownych i świeckich. Jest to pierwotne, środkowe pole dawnego ołtarza z końca XVI w. Wśród plastyki nagrobnej cennym jest barokowy sarkofag z XVII w. księżnej Adelajdy znajdujący się w prezbiterium. Wykonany z jednego kawałka drewna dębowego przedstawia leżącą postać księżnej ubraną w stroju reprezentacyjnym. Sarkofag ustawiony jest na grzbietach leżących lwów. Całość pokrywa dekoracja roślinna oraz kartusze herbowe.

Na początku XVII w. na zakończeniu nawy północnej dobudowana została kaplica Męczenników Sandomierskich – fundacja rodziny Szemberków. Szczątki zamordowanych przez Tatarów zakonników znajdują się w podziemnej krypcie. Późnorennesansową kaplicę na planie kwadratu przykrywa kopuła wsparta na ośmiobocznym bębnie. Jej wnętrze zdobi wczesnobarokowa sztukateria typu lubelsko-kaliskiego. W ścianę kaplicy Męczenników wmurowana została płyta nagrobna, datowana na wiek XV, przedstawiająca postać księżnej Adelajdy, fundatorki romańskiego kościoła.



Witraż św. Jakub Apostoł w prezbiterium kościoła oraz obraz św. Jakub Apostoł w kościele pw. św. Jakuba w Sandomierzu (fot. Franciszek Mróz)

W kościele, gdzie ma swój początek *Małopolska Droga św. Jakuba*, możemy oglądać artystycznie przedstawioną postać Apostoła – patrona świątyni i pątników. Na ścianie prezbiterium wisi obraz św. Jakuba, na którym Apostoł został przedstawiony w bogatym stroju, ale boso, z kijem pielgrzymim i otwartą księgą; zaś na witrażu – z mieczem i kijem pielgrzymim.

Jeżeli czas na to pozwoli, przed wyruszeniem na szlak, proponujemy krótkie zwiedzenie Sandomierza. Warto zobaczyć:

Rynek sandomierski – wytyczony podczas lokacji miasta w XIII w., który otaczają zabytkowe kamienice. Na jego środku stoi budynek **ratusza** z XIV w., zaliczany do najpiękniejszych budowli tego typu w Polsce.

Katedra pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny – stoi na miejscu XII-wiecznego, romańskiego kościoła; obecną świątynię ufundował król Kazimierz Wielki. Należy do tzw. kościołów ekspiacyjnych wzniesionych, jako zadośćuczynienie po zabójstwie przez władcę ks. Marcina Baryczki, który krytykował go za rozwiązy styl życia.

Dom Długosza – gotycka budowla z 1476 r. fundacji Jana Długosza historyka i kanonika sandomierskiego. Przeznaczona była dla zgromadzenia księży mansonarzy, którzy do kasaty zakonu w XIX w. pełnili służbę w kolegiacie sandomierskiej. Obecnie siedziba Muzeum Diecezjalnego.

Fragmenty dawnych murów obronnych ze słynną Bramą Opatowską – jedyną zachowaną bramą z ciągu dawnych obwarowań miejskich fundacji Kazimierza Wielkiego. Z tarasu, na szczycie Bramy, piękny widok na krajobraz m.in. czekającej nas wędrówki.

Podziemna Trasa Turystyczna – przebiegająca korytarzami wykopanymi w wieku XIII-XIV w miękkiej skale lessowej. To dawne piwnice, które pełniły funkcję magazynów do składowania towarów (wino, sól, śledzie) przewożonych przez kupców na Ruś i Węgry.

Zamek – wzniesiony w XIV w. przez króla Kazimierza Wielkiego; wielokrotnie przebudowany. Powstał w miejscu drewnianego grodu funkcjonującego tu prawdopodobnie w XI w.



Sprzed tablicy Małopolskiej Drogi św. Jakuba i betonowego drogowskazu Camino de Santiago, które znajdują się obok kościoła dominikanów pw. św. Jakuba w Sandomierzu rozpoczynamy naszą wędrówkę. Idziemy **ok. 350 m** brukowaną ulicą Staromiejską na wzgórze Świętopawelskie; nazwa pochodzi od znajdującego się tu gotyckiego kościoła pw. św. Pawła (**0,35 km**).

Po sprowadzeniu zakonu dominikanów do Sandomierza i wybudowaniu kościoła zakonnego, Iwo Odrowąż zdecydował także ufundować dla sandomierskiego podegrodzia kościół parafialny **pw. św. Piotra**. Była to budowla drewniana, którą zniszczono w czasie najazdów tatarskich. Na jej miejscu w połowie XV w. wybudowano murowaną jednonawową świątynię z krótkim prezbiterium. W XVII w. pierwotną, jednoprzęsłową nawę powiększono o dodatkowe przęsło i nakryto sklepieniem kolebkowym zdobionym sztukaterią – plakietkami, kartuszami, girlandami kwiatowo-owocowymi. W XVIII w. od strony południowej dobudowano kaplicę św. Barbary oraz wzniesiono barokowe szczyty. Wyposażenie wnętrza kościoła posiada bogatą dekorację snycerską z motywami małżowinowo-chrzęstkowymi, akantowymi czy hermowymi. Uwagę zwraca ołtarz główny z obrazem Nawrócenie św. Pawła oraz ołtarze boczne; krucyfiks stojący na belce tęczywej, który umieszczony jest na palmie, obok postaci Matki Bożej i św. Jana; manierystyczna ambona, stalle, konfesjonały czy prospekt organowy. Przy bramie kościelnej prowadzącej na cmentarz stoi barokowa dzwonnica zwieńczona łamanym hełmem.

W czasie walk z Austriakami w czerwcu 1809 r. przy świątyni stała jedna z dwunastu baterii dział broniących dostępu do miasta, zaś na okolicznych polach rozegrała się bitwa na bagnety. Te wydarzenia wojenne zostały opisane w powieści „Popioły” Stefana Żeromskiego, zaś podczas restauracji kościoła wmurowano w jego ściany zachowane kule armatnie.



Klasztor dominikanów w Sandomierzu

ul. Staromiejska 3
27-600 Sandomierz
tel. 15 832 37 74
tel. 733 680 556 czynny w godz. 10-18
www.sandomierz.dominikanie.pl
W klasztorze dominikanów można również otrzymać Credencial oraz pieczętkę *Małopolskiej Drogi św. Jakuba*.



Informacje na temat obiektów noclegowych na terenie Sandomierza dostępne są na stronie PTTK Sandomierz:
www.pttk-sandomierz.pl



Od kościoła pw. św. Pawła idziemy chodnikiem wzdłuż ul. Staromiejskiej, mijając po lewej stronie figurę św. Pawła Apostoła, po prawej cmentarz **(0,45 km)**. Po przejściu ok. **200 m**, na rozwidleniu dróg, skręcamy w lewo w ul. Rokitek **(0,65 km)**. Ulicą tą idziemy cały czas prosto, wśród zabudowy mijając po drodze boczne odgałęzienia dróg. Dochodzimy do skrzyżowania ul. Rokitek z ul. Romana Koseły **(1,0 km)** – na którym idziemy prosto, nadal ul. Rokitek. Na kolejnym skrzyżowaniu **(1,25 km)**, droga asfaltowa (ul. D. Czachowskiego) skręca w prawo, my natomiast idziemy nadal prosto ul. Rokitek, która wyłożona jest teraz kostką betonową. Schodzimy do wąwozu lessowego, następnie do rozwidlenia dróg **(1,45 km)**, idziemy nadal prosto lekko w górę wąską drogą asfaltową następnie polną; potem nieco w dół w kolejny niewielki wąwozik. Mijamy po prawej stronie sady i dochodzimy do skrzyżowania z drogą polną **(2,3 km)**. Przed skrzyżowaniem po lewej stronie zobaczymy kapliczkę z figurą Matki Bożej i betonowy krzyż **(2,3 km)**.

Tu mamy dwie możliwości drogi do Świątnik, o nieco innym przejściu przez miasteczko. Obie trasy spotykają się na rozwidleniu dróg, na końcu Świątnik, skąd już jedna droga wiedzie do Nastawic.

Wariant I

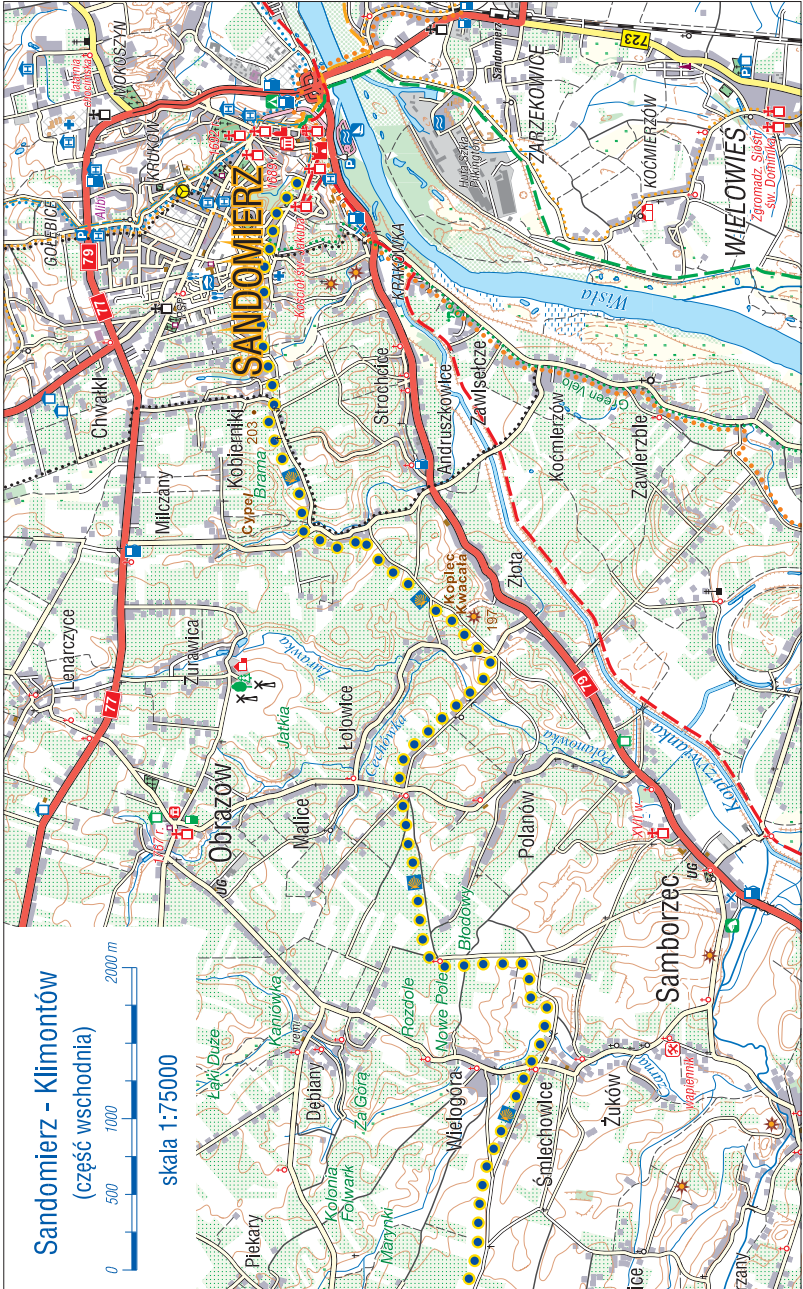
Droga asfaltowa skręca w prawo, my natomiast idziemy na wprost – wchodzimy na drogę polną, która doprowadzi nas do kolejnego niewielkiego wąwozu. Idziemy nadal prosto na niewielkie wzniesienie, wzdłuż ogrodzenia jednego z domów **(2,5 km)**. Wychodzimy na wąską drogę asfaltową **(2,6 km)**, skręcamy w prawo i dochodzimy do skrzyżowania z drogą asfaltową we wsi Kobierniki **(2,65 km)**, której nazwa związana jest z wyrabianymi tu kobiercami dla sandomierskiego grodu. Przy skrzyżowaniu – po prawej – zobaczymy krzyż, skręcamy w lewo. Po przejściu około **250 m** mijamy po prawej stronie kapliczkę z figurą Matki Bożej i tablice drogowe informujące o końcu wsi Kobierniki **(2,9 km)** oraz początku miejscowości Milczany **(2,95 km)**. Idziemy drogą asfaltową około **1,2 km**. Mijamy pojedyncze zabudowania oraz sady w Milczanach. Dochodzimy do skrzyżowania **(4,1 km)** na którym skręcamy w lewo. Idziemy nadal wśród sadów i zabudowań wsi Milczany i dochodzimy do kolejnego skrzyżowania

(4,6 km) przed tablicą drogową informującą o początku miejscowości Andruszkowice. Na skrzyżowaniu skręcamy w prawo w wąską drogę asfaltową. Idziemy początkowo nieco w dół w kolejny lessowy wąwóz, potem wśród sadów lekko w górę. Dochodzimy do kolejnego rozwidlenia dróg na którym skręcamy w lewo **(5,6 km)**. Schodzimy w dół do skrzyżowania z drogą asfaltową **(6,3 km)**, Idziemy na wprost. Po 100 m droga skręca nieco w prawo. Wędrujemy wśród sadów i zabudowań wsi Złota. Po drodze minimy po lewej stronie figurę Matki Bożej **(7,14 km)**. Dochodzimy do skrzyżowania w centrum wsi Malice **(8,0 km)**, na którym zobaczymy grupę trzech rzeźb z XVIII w. zwaną „Przemienienie Pańskie”. Centralną postacią jest rzeźba Chrystusa z uniesioną ręką w geście błogostawieństwa; po prawej postać św. Piotra z księgą i kluczami. Po lewej stronie stoi figura św. Jakuba Apostoła, który wg Ewangelii był świadkiem Przemienienia Pana na górze Tabor.



Przechodzimy skrzyżowanie na wprost i kierujemy się w lewo na drogę pomiędzy zabudowaniami. Zaledwie po **100 m**, na rozgałęzieniu dróg skręcamy znów w lewo **(8,1 km)** i wchodzimy połą drogę prowadzącą przez sady. Dochodzimy do zabudowań, a za nimi do skrzyżowania na którym idziemy dalej prosto **(9,7 km)**. Po **300 m** dochodzimy do kolejnego skrzyżowania **(10,0 km)**, na którym skręcamy w lewo kierując się ku południowi, mijamy kapliczkę z kamiennym krzyżem. Idziemy drogą asfaltową wśród sadów. Na trzecim skrzyżowaniu dróg **(10,8 km)** skręcamy w prawo w drogę asfaltową, którą dochodzimy do w centrum wsi Śmiechowice **(12,0 km)** (jest też skrót, ale przy ładnej pogodzie i suchym podłożu – na drugim skrzyżowaniu, utwardzoną drogą dochodzimy do domostwa, przy którym skręcamy w lewo i połą ścieżką między polami idziemy prosto, potem skręcamy w prawo i po **200 m** w lewo, dochodzimy do asfaltowej drogi w Śmiechowicach).

Mijamy po lewej stronie budynek szkoły **(12,0 km)** i dochodzimy do skrzyżowania **(12,1 km)** na którym idziemy prosto. Za skrzyżowaniem mijamy po prawej kapliczkę z krzyżem. Idziemy wąską drogą asfaltową, a następnie drogą żwirową **(13,3 km)** i drogą gruntową **(13,8 km)** prowadzące przez sady. Mijamy po prawej stronie metalowy krzyż **(14,0 km)** i wkraczymy na drogę asfaltową, którą idziemy



Zespół rzeźb Przemienienie Pańskie w Malicach (fot. Franciszek Mróz)



cały czas prosto. Dochodzimy do skrzyżowania **(14,9 km)** na którym idziemy prosto aż do pierwszych zabudowań wsi Świątniki **(15,5 km)**. Na skrzyżowaniu dróg **(15,9 km)**, przy żelaznym krzyżu, skręcamy w prawo, mijamy po lewej stronie budynek ze sklepem spożywczym, remizą OSP i punktem aptecznym, następnie przystanek autobusowy i dochodzimy do kościoła pw. św. Jadwigi Śląskiej w Świątnikach **(16,2 km)**.

Wariant II

We wsi Kobierniki na skrzyżowaniu drogi utwardzanej z drogą asfaltową, pod figurką Matki Bożej i betonowym krzyżem, skręca-

my w prawo. Idziemy prosto drogą asfaltową wśród zabudowań i pięknych sadów, dochodząc do wsi Milczany. Przed końcem wsi, na rozstaju dróg skręcamy w prawo w drogę asfaltową, którą idziemy ok. **200 m**. Następnie znów skręcamy w prawo w drogę asfaltową do wąwozu, którym idziemy prosto do wsi Łojowice. Na skrzyżowaniu kierujemy się w prawo i dochodzimy do wsi Malice. Tam skręcamy w lewo i maszerujemy na południe. Na rozstaju dróg znajduje się zespół rzeźb „Przemienienie Pańskie” z XVIII w. Za figurami idziemy prosto drogą asfaltową ok. **2 km** i dochodzimy do kolejnego rozstaju dróg. Skręcamy w prawo i przemierzamy ok. **500 m**. Przy punkcie skupu kierujemy się w lewo i dochodzimy do Dębian, następnie idziemy prosto, po **3 km** docieramy do Bilczy, następnie do Świątnik. Tutaj kierujemy się prosto i przechodzimy obok kościoła. Za kościołem skręcamy w prawo (cały czas idziemy drogą asfaltową), mijamy stawy rybne, przy kapliczce Matki Bożej skręcamy w prawo dochodząc do rozwidlenia dróg. Tutaj, na końcu wsi Świątniki, spotykają się dwa warianty trasy.

Świątniki

Świątniki to dawna wieś służebna podległa kolegiacie sandomierskiej. Mieszkańcy mieli obowiązek posługi w świątyni oraz opieki nad pielgrzymami i podróżnymi. Wieś znana była z wyrobów tkackich. Stare podania łączą Świątniki z królową Jadwigą. Wg legendy sanie, którymi jechała ugrzęzły w zaspie, ale mieszkańcy wsi pomogli je wyciągnąć. W dowód wdzięczności, św. Jadwiga podarowała im swoje rękawiczki, które można zobaczyć w Muzeum Diecezjalnym w Sandomierzu. Aby upamiętnić to wydarzenie, ufundowano małą kapliczkę. Spłonęła jednak w pożarze w XIX w. Mieszkańcy wsi wybudowali nową, murowaną, która z czasem przejęła rolę kościoła. Obecny kościół parafialny pw. św. Jadwigi Śląskiej, o współczesnej formie wzniesiono w 1976 r.



Dwór na Wichrowym Wzgórzu

Przybysławice

Kontakt: Jarosław Paczkowski, tel. 604 287 125



Małopolska Droga św. Jakuba – odcinek Sandomierz–Świątyniki (fot. Franciszek Mróz)



Wychodząc z kościoła w Świątynikach na drogę idziemy w lewo **200 m**. Na skrzyżowaniu przy kapliczce skręcamy w lewo (**16,4 km**), tak jak pokazuje drogowskaz na Klimontów. Idziemy lekko w górę do rozwidlenia drogi asfaltowej, gdzie znów skręcamy w lewo (**16,55 km**), na kolejnym skrzyżowaniu (**16,7 km**) w prawo – za główną drogą. Kierujemy się na Nastawice. Idąc drogą asfaltową, minimy po prawej stronie krzyż i tablicę informującą nas, że wkraczymy w obszar administracyjny gminy Klimontów (**18,0 km**), **200 m** dalej tablicę drogową informującą o początku wsi Nastawice i kapliczkę z krzyżem. Krajobraz gminy Klimontów to płaska wyżyna lessowa, wyniesiona na wysokość 220–290 m n.p.m., z bardzo gęstą siecią dolin i wąwozów lessowych. Po przejściu ok. **1,6 km** dochodzimy do pierwszych zabudowań wioski Nastawice (**18,5 km**). Idziemy przez wioskę chodnikiem i mijamy po prawej stronie figurę św. Jana Nepomucena (**18,9 km**). Przechodzimy przez mostek (**19,0 km**), za którym skręcamy w prawo. Wąska droga asfaltowa prowadzi nas wśród zabudowy do rozwidlenia dróg (**19,2 km**), na którym kolejny raz skręcamy w prawo. Dochodzimy do stojącego po prawej stronie budynku OSP Krobielice (**19,4 km**). Nieco dalej, na skrzyżowaniu dróg, widoczny kamienny krzyż (**19,45 km**).

Skręcamy w lewo w asfaltową drogę, która prowadzi lekko w górę. Tą drogą, wśród sadów i pól, idziemy cały czas prosto około **2 km**. Wchodzimy w obszar wsi Ossolin (**21,5 km**). Dochodzimy do skrzyżowania, na którym droga asfaltowa skręca w lewo; na tym skrzyżowaniu schodzimy z drogi asfaltowej i idziemy prostą drogą gruntową (**21,6 km**). Przy figurce św. Jana Nepomucena (**21,85 km**), na rozwidleniu dróg skręcamy w lewo. Dochodzimy do kaplicy Betlejemskiej – kaplicy grobowej rodu Ossolińskich (**22,0 km**). Idziemy dalej prosto, w dół, do centrum wsi i skrzyżowania, przy którym znajduje się sklep spożywczy i przystanek autobusowy (**22,2 km**). Skręcamy w lewo i przechodzimy pod arkadą dawnego mostu (**22,5 km**), który w przeszłości stanowił część zabudowań kompleksu zamkowego. Mijamy ostatnie zabudowania Ossolina.

Ossolin

Ossolin, założony ok. 1350 r., był siedzibą rodową Ossolińskich herbu Topór. Protoplastą rodu był Jan Topór, syn kasztelana sandomierskiego. Założył wieś, którą na pamiątkę bohatera zwanego Osa nazwał Ossolinem. Na wzgórzu wznosił drewniano-murowaną warownię. Na jej miejscu, około 1635 r. Jerzy Ossoliński, późniejszy kanclerz wielki koronny i mecenas sztuki, zbudował późnorenesansowy zamek otoczony geometrycznym ogrodem włoskim. Architektem założenia był Wawrzyniec Senes, twórca wielu budowli powstałych z fundacji Ossolińskich np. zamku Krzyżtopór w Ujeździe. **Zamek** ossoliński otaczał mur obwodowy z czterema basztami i trzema bramami. Na jego teren prowadził arkadowy most przerzucony nad wąwozem łączący zamek z przedzamczem położonym na sąsiednim wzgórzu, na którym znajdowały się także zabudowania gospodarcze. Budowla zamkowa była na planie czworoboku z dziedzińcem pośrodku, dwukondygnacyjna, zwieńczona attyką; mieściła 22 komnaty, dwie sale reprezentacyjne oraz kaplicę umieszczoną w narożnej bramie wjazdowej. Całość założenia otaczały bastionowe fortyfikacje. Dzięki tej budowie Ossolin nabrał charakteru wielkopańskiej rezydencji, a wieś otrzymała w 1633 r. prawa miejskie.



Zamek od strony południowo-zachodniej. Akwarela Z. Vogla, 1794. Źródło: Guérquin, B., *Zamki w Polsce*, Arkady 1984

Utraciła je jednak na początku XIX w., kiedy nowy właściciel Antoni Ledóchowski nakazał zburzenie zamku. Ostateczny kres rezydencji zadała II wojna światowa. Wycofujące się wojska niemieckie wysadziły ruiny, w tym zachowaną jeszcze w całości wieżę zamkową. Do dnia dzisiejszego ocalały jedynie: arkada mostu nad wąwozem i dolne fragmenty bramy wjazdowej.

W niewielkiej odległości od ruin kompleksu zamkowego znajduje się murowana **kaplica zwana Betlejemska**. Została wzniesiona w 1640 r. na dawnym rodzimym cmentarzu Ossolińskich. Jej fundatorem jest Jerzy Ossoliński. To ziemny kopiec, na którym wg tradycji ma być ziemia sprowadzona z miejsca narodzenia Chrystusa. Do jej wnętrza prowadzi arkadowe wejście. Wewnątrz znajdują się epitafia kamienne Teresy ze Stadnickich Ossolińskiej wojewodziny wołyńskiej zmarłej w 1776 r. i Józefa Kantego Ossolińskiego wojewody wołyńskiego zmarłego w 1780 r.

W ruinach ossolińskiego zamku pojawia się zjawą zwana przez okolicznych mieszkańców „Czerwonym Pankiem”. Nosi czerwony surdut i czerwoną czapkę. W dzień ukrywa się w zamkowych piwnicach, nocą ukazuje się na czerwonym rumaku. Przejeżdża przez most nad wąwozem do miejsca po dawnej gorzelni. Kiedy spotka



Kaplica Betlejemska w Ossolinie (fot. Franciszek Mróz)

człowieka wciąga go w zamkowe lochy lub zrzuca z murów. Wędrując po okolicy unika jak ognia kaplicy betlejemskiej z uświęconą ziemią.



Po opuszczeniu Ossolina nasza droga wiedzie teraz nieco w dół, mijamy dwie kapliczki (**22,6 km**) i przechodzimy przez mostek na potoku Gorzyczance (**22,7 km**). Dochodzimy do skrzyżowania (przed tablicą drogą informującą o początku wsi Dziewków) (**23,3 km**), skręcamy w prawo w drogę asfaltową, mijamy zabudowania przysiółka Kolonie. Dalej idziemy cały czas prosto około **2,5 km**, mijając po drodze pięć bocznych rozgałęzień, które prowadzą do wsi Pęchowiec. Droga wiedzie wśród sadów i pól. Na szóstym rozdrożu skręcamy w lewo (**24,9 km**) i dochodzimy do Pęchowa, wsi o średniowiecznym rodowodzie. Przechodząc przez wieś, miniemy po prawej stronie murowany dwór z XIX w. (odbudowany w nowoczesnej formie), w którym bywał

m.in. Stefan Żeromski. Dochodzimy do skrzyżowania z drogą krajową nr 9 Radom–Rzeszów (**27,33 km**), przy której, na wprost, zobaczymy kapliczkę z dużym kamiennym krzyżem. Przechodzimy na drugą stronę drogi, skręcamy w lewo i poboczem maszerujemy około **300 m**. W dole widoczne są zabudowania i kościoły Klimontowa. Skręcamy w prawo na ścieżkę gruntową (**27,7 km**) prowadzącą do sadu, przez który dochodzimy, po około **400 m**, do zabudowań poddominikańskiego klasztoru i kościoła rektoralnego pw. Najświętszej Maryi Panny i św. Jacka przy którym znajduje się również betonowy drogowskaz Małopolskiej Drogi św. Jakuba (**28,1 km**).

Klimontów

Historia Klimontowa łączy w sobie dzieje dwóch osad Klementowa i Ramutowic. Osada Klementów wywodzi swą nazwę od jej założyciela – kasztelana krakowskiego Klemensa z Brzeźnicy herbu Gryf. Po jego śmierci wieś przejął jego bratanek Klemens z Ruszczy. W XV w. dobra klementowskie przeszły we władanie rodu Ossolińskich. Jeden z jego członków – kasztelan Jan Zbigniew Ossoliński postanowił założyć miasto przy osadzie Ramutowice nad rzeką Koprzywianka, niedaleko wsi Klementów. Lokacja miasta na prawie magdeburskim miała miejsce w 1604 r. Do rozwoju ośrodka przyczyniły się wydane w 1611 r. królewskie przywileje handlowe – dwa dni targowe oraz trzy doroczne jarmarki (na św. Wojciecha, św. Bartłomieja, św. Katarzynę). Kiedy Jan Zbigniew Ossoliński otrzymał tytuł wojewody sandomierskiego, rozpoczął dla sprowadzonego zakonu dominikanów budowę kompleksu klasztornego. Jego syn Jerzy kontynuował rozbudowę miasteczka, dokończył budowę kościoła i klasztoru oraz ufundował okazałą kolegiatę pw. św. Józefa. Z końcem XVII w. Klimontów przeszedł we władanie rodziny Morsztynów, później Sanguszków i Ledóchowskich. W roku 1869 Klimontów utracił prawa miejskie; była to kara za udział mieszkańców w powstaniu styczniowym. Obecnie Klimontów to mała wieś z zachowanym dawnym układem miejskim.



Zespół poklasztorny dominikanów w Klimontowie (fot. Franciszek Mróz)

Na wzgórzu wsi położony jest późnorenesansowy **zespół poklasztorny dominikanów z kościołem pw. Najświętszej Maryi Panny i św. Jacka**. Został wzniesiony staraniem Jana Zbigniewa Ossolińskiego dla sprowadzonego w 1613 r. zakonu dominikanów. Grób fundatora znajduje się w kruchcie pod progiem świątyni.

Kościół jest jednonawowy z wielobocznie zamkniętym prezbiterium opiętym na zewnątrz skarpami i ostrołukowymi oknami. Przy prezbiterium od strony północnej znajduje się przybudówka mieszcząca schody prowadzące do klasztoru. Od zachodu fasadę kościoła wieńczy trójkątny szczyt zakończony wolutami. Poniżej dachu widoczna geometryczna dekoracja sgraffitowa. Na zewnętrznej ścianie zachował się XVII-wieczny fresk przedstawiający Chrystusa w Ogroju, któremu anioł podaje kielich goryczy. Nawa przykryta jest sklepieniem kolebkowym z lunetami, natomiast w prezbiterium i zakrystii zastosowano sklepienia krzyżowe, które pokrywa skromna sztukateria geometryczna typu kalisko-lubelskiego. W prezbiterium kolumnowy ołtarz główny z XVII w. z obrazem św. Jacka, który przypisuje się krakowskiemu warsztatowi Tomasza Dolabelli.



Ółtarz główny w poddominikańskim kościele w Klimontowie (fot. Franciszek Mróz)

Na zasuwie ołtarza jest obraz św. Mikołaja. Po bokach stoją rzeźby św. Jacka i św. Tomasza z Akwinu; całość ołtarza wieńczy postać św. Michała Archanioła. W prezbiterium zachowały się XVII-wieczne stalle zdobione orłami i obrazami na zapleckach. Przedstawiono na nich cuda św. Dominika (strona prawa) i św. Jacka (strona lewa). W nawie symetrycznie ustawionych jest 6 ołtarzy o bogatej dekoracji snycerskiej, w których obrazy i rzeźby przedstawiają świętych dominikańskich. Godny uwagi jest ołtarz Matki Bożej Różańcowej, w którym znajduje się łaskami słynący obraz Madonny z Dzieciątkiem. Jest malowany na drewnie, przykryty srebrną sukienką. Według przekazów został przywieziony przez fundatora z wyprawy moskiewskiej i подарowany dominikanom w 1620 r. Warto także zatrzymać się przed trójkondygnacyjnym ołtarzem Krzyża Świętego o bogatej dekoracji snycerskiej. W predelli leżąca postać Jessego, nad nim w arkadzie Chrystus Ukrzyżowany; wyżej obraz siedzącego Chrystusa, w zwieńczeniu obraz Chusty św. Weroniki. Całość oplatają pnącza winnej latorośli i kiści winogron, w które wplecione są popiersia królów żydowskich. Także ambonę i chór organowy pokrywa bogata dekoracja rzeźbiarska. Ciekawostką jest loża muzyczna, w której grywała kapela Ossolińskich.

Od strony północnej przylega do kościoła zespół klasztorny z wirydarzem, który otaczają sklepione krużganki. Mimo kasaty zakonu mnisi dominikańscy przebywali w nim do początku XX w. Potem funkcjonował tu sąd, szkoła powszechna, po II wojnie światowej liceum. Aktualnie w pomieszczeniach zakonnych prowadzone są prace konserwacyjne, dzięki którym została odkryta bogata dekoracja malarska. Szczególnie cenna jest w dawnej celi przeora, bibliotece i na korytarzach klasztornych. Za kościołem, przy drodze prowadzącej do klimontowskiej kolegiaty, znajduje się barokowa, kamienna rzeźba Matki Bożej z Dzieciątkiem.

Pokolegiacki kościół pw. św. Józefa. Świątynia wzniesiona w latach 1643–1650 została ufundowana przez kanclerza Jerzego Ossolińskiego. Autorem projektu był pochodzący z Włoch Wawrzyniec Senes. Świątynia ma rzadko spotykany w XVII-wiecznym budownictwie polskim plan eliptyczny. Nawa otoczona została

dwoma kondygnacjami kolebkowych galerii, z których niższa jest obejściem, górna emporą. We wnękach filarów od strony nawy wtopione są wielkie kolumny. Na dłuższej osi elipsy znalazło się prezbiterium oraz wejście. Kościół został zniszczony podczas wo-



Kolegiata w Klimontowie (fot. Franciszek Mróz)

jen szwedzkich, odbudowę przeprowadzono w XVIII w. Nad nawą nadbudowano masywną kopułę z latarnią opartą na wysokim bębnie. W fasadzie wejściowej wzniesiono dwie wieże przytykające narożami do korpusu kościoła. Pomiędzy nimi powstał narteks z kolumnami, zwieńczony balustradą z posągami św. Józefa z Dzieciątkiem i czterech Ewangelistów. W prezbiterium kościoła znajdują się sztukaterie o motywach roślinnych wykonane przez Giovanniego Batistę Falconiego. Ołtarz główny kolumnowy z obrazem św. Józefa oraz z rzeźbami śś. Antoniego i Jana Kantego. Na ścianach obejścia nawy wiszą liczne portrety Ossolińskich, nagrobki i epitafia. Portale w świątyni pochodzą z okresu baroku, zaś organy, ambona i polichromia w przedsionku są rokokowe. W podziemiach kolegiaty znajdują się trumny fundatora i jego rodziny, dziedziców i infulatów klimontowskich. Na plac przed kościołem prowadzi masywna brama ozdobiona posągami Wiary i Nadziei. Po prawej stronie XVIII-wieczny dworek kolumnowy, w którym mieści się plebania.

Na wschód od rynku wznosi się budynek **synagogi** wybudowany w połowie XIX w. Elewację frontową tworzy czterokolumnowy portyk joński zwieńczony szczytem. Do wnętrza prowadzą dwubieżne schody. Obiekt wewnątrz jest zdewastowany i wykorzystywany tylko na kameralne koncerty w okresie tzw. *Brunonali* – imprezach poświęconych Brunonowi Jasińskiemu, jednemu z twórców polskiego futuryzmu. Z dawnego wyposażenia zachowała się tylko wnęka po dawnym aron-ha-kodeszu, w którym przechowywana była Tora. Za synagogą znajdują się pozostałości kirkutu – cmentarza żydowskiego z kilkoma macewami – płytami nagrobnymi końca XVIII i XIX w.

**Klasztor Podominikański**

ul. Jasińskiego 2
27-640 Klimontów
e-mail: rektorat_klimontow@onet.eu

Parafia pw. św. Józefa

ul. Krakowska 4, 27-640 Klimontów
tel. 15 866 15 38 – prosimy dzwonić
w godzinach 8–9 lub 17–18.
e-mail: kancelaria@parafia.klimontow.pl
www.parafia.klimontow.pl

ETAP II

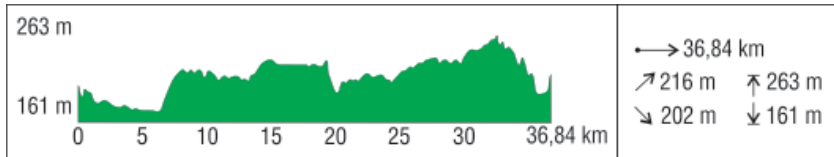
Klimontów – Katuszów (36,84 km)

Klimontów (0,00 km) – Szymanowice Dolne (2,9 km) –
Smerdyna (12,4 km) – Łukawica (15,6 km) –
Wiśniowa (20,0 km), Sztombergi (23,0 km) –
Katuszów (36,8 km)

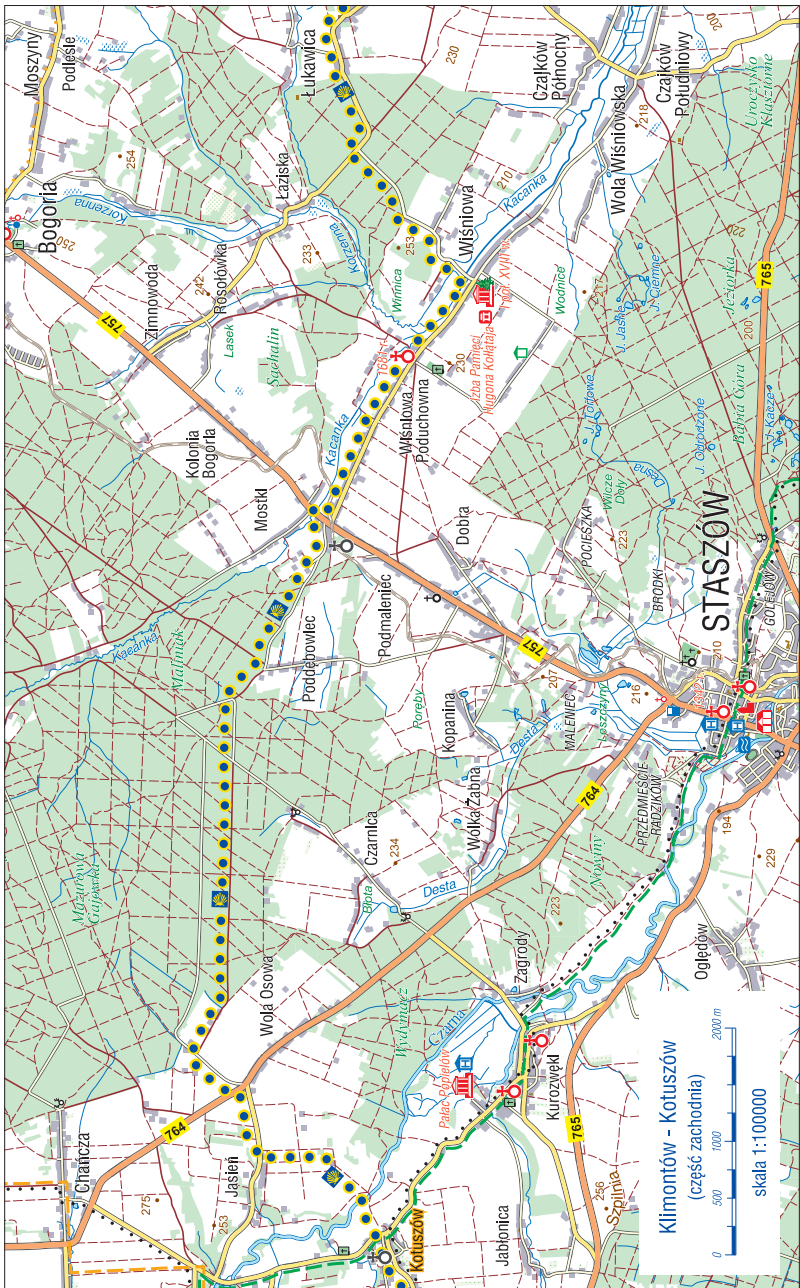


Ślad GPS odcinka Klimontów – Katuszów:

<https://pl.wikiloc.com/szlaki-outdoor/malopolska-droga-sw-jakuba-odcinek-klimontow-katuszow-31740050>



Od poddominikańskiego klasztoru i kościoła rektoralnego pw. Najświętszej Maryi Panny i św. Jacka w Klimontowie idziemy ul. B. Jasińskiego w dół ulicy; po ok. **150 m** miniemy po lewej stronie kolegiatę św. Józefa, po kolejnych **50 m** dojdziemy do skrzyżowania z drogą nr 758, na którym skręcamy w lewo w ul. Krakowską. Trzymając się prawej strony na rozwidleniu dróg dojdziemy do rynku w Klimontowie. Idziemy południową pierzeją rynku do skrzyżowania na którym skręcamy w prawo w ul. Osiecką (**0,6 km**). Po **300 m** miniemy po prawej stronie cmentarz. Idąc drogą asfaltową ok. **1,2 km** zobaczymy po lewej stronie zalew (**2,0 km**), wzdłuż którego prowadzi droga najpierw do wsi Szymanowice Górne, potem Szymanowice Dolne (**2,9 km**). Po prawej stronie przy drodze jest tablica z informacją o noclegach na campingu (**3,2 km**). Idąc dalej tą drogą dojdziemy do wioski Nawodzice (**4,3 km**), która wg źródeł historycznych istniała już w XIII w. W XIX w. miejscowość przynależała do dóbr Ledóchowskich, następnie do hr. Stanisława Karskiego. Idziemy nadal wzdłuż głównej drogi; po lewej stronie miniemy strażnicę OSP. Po przejściu **800 m** za wsią



Nawodzice (**5,2 km**), na rozwidleniu dróg skręcamy w prawo, w wąską drogę asfaltową ze znakiem ostrzegawczym „uwaga na zwierzęta leśne”. Po **600 m**, po prawej stronie widoczne zielone budynki przepompowni – oczyszczalni (**6,0 km**), za którymi po ok. **200 m** dochodzimy do skrzyżowania na którym skręcamy w prawo. Po **400 m** dojdziemy do krzyża i mogiły Jędrusiów, które znajdują się po lewej stronie. Za krzyżem skręcamy w lewo (**6,45 km**), w drogę gruntową, która prowadzi przez las. Maszerujemy cały czas głównym traktem leśnym trzymając się oznakowanego szlaku. Po ok. **3,8 km** dojdziemy do drogi asfaltowej (**11,6 km**). Potem łagodnym łukiem w lewo i po przejściu **300 m**, po prawej stronie mijamy leśniczówkę. Drogą asfaltową po ok. **1,1 km** dojdziemy do centrum wioski Smerdyna (**12,4 km**).

Od wsi Nawodzice istnieje też wariant dłuższy jakubowego szlaku, który przechodzi przez wieś Rybnicę w okolicach, której toczyła się jedna z bitew powstania styczniowego 1863 r. Na skraju lasu, w południowo-zachodniej części wsi stoi kamienny pomnik z żelaznym krzyżem prawostawnym i nieczytelnym napisem rosyjskim. Został wystawiony na zbiorowej mogile żołnierzy rosyjskich poległych w bitwie. Od Nawodzic idziemy ok. **1,5 km** drogą asfaltową, w kierunku wsi Rybnica. Po przejściu miejscowości, droga skręca w lewo, przechodzimy przez most na rzece Koprzywiance i wśród pól wędrujemy na zachód Traktem Karskiego do wsi Smerdyna. Do Rybnicy prowadzi też wariant Drogi św. Jakuba – tzw. Tarnobrzaska Droga św. Jakuba, mający swój początek w Tarnobrzegu.

Smerdyna

Wieś powstała w XII w. Jej nazwa pochodzi od smerdów, słowiańskiej społeczności wolnych chłopów. Smerdowie tworzyli wspólnoty nazywane mirami, w których ziemie orne stanowiły przedmiot indywidualnej własności; lasy, pastwiska czy wody pozostawały we wspólnym użytkowaniu. Mieszkający w mirach smerdowie tworzyli jednostkę organizacyjną o określonych uprawnieniach, płacąc tylko pewną daninę na rzecz księcia. Termin smerdowie występuje już w XII-XIII-wiecznych polskich źródłach pisanych. Używali go



Małopolska Droga św. Jakuba – odcinek Klimontów – Kotuszów (fot. Kazimiera Orzechowska-Kowalska)

również powieściopisarze historyczni (np. Józef Ignacy Kraszewski, Henryk Sienkiewicz). Inaczej o etymologii wsi głosi legenda. Mówi, że miejscowy możnowładca wybudował we wsi dzwonnice, aby zwoływać ludzi do pracy. Jednocześnie słychać było szmer rzeki i odgłos dzwonów, który brzmiał jak *dyna, dyna* – stąd nazwa Smerdyna. Miejscowa ludność od wieków trudni się wydobywaniem piaskowca i wapienia z pobliskich kamieniołomów. Z budulca wydobywanego w Smerdynie zbudowano mury obronne Szydłowa i Sandomierza, kościoły i pałace m.in. w Koprzywnicy, Staszowie, Klimontowie czy Goźlicach.



Opuszczamy centrum Smerdyny i skręcamy w prawo (przy drogowskazie „Leśnictwo Smerdyna”); po przejściu **600 m** mijamy po prawej stronie przystanek autobusowy, po kolejnych **850 m** po lewej stronie kapliczkę, po prawej sklep spożywczy. Idziemy nadal prosto ok. **1,5 km** do skrzyżowania (**13,2 km**), na którym skręcamy najpierw w lewo, potem w prawo. Po przejściu **200 m** dochodzimy do kolejnego skrzyżowania z drogą asfaltową (**13,4 km**), na którym skręcamy w prawo. Idąc dalej drogą utwardzoną po prawej stronie zoba-

czymy kamieniołomy piaskowca (**13,8 km**). Następnie droga prowadzi przez las, którym po przejściu **1,8 km**, dojdziemy do wioski Łukawica (**15,6 km**). Na końcu miejscowości, po prawej stronie drogi widać plac zabaw dla dzieci i budynek strażnicy OSP (**15,9 km**), za którym po przejściu ok. **150 m** skręcamy w lewo. Poruszając się cały czas drogą z pierwszeństwem przejazdu, dojdziemy do lasu (**16,8 km**), i idziemy nadal drogą asfaltową. Po przejściu około **1,2 km** dochodzimy do skrzyżowania na którym skręcamy w lewo w drogę asfaltową (**18,0 km**). Po przejściu około **1,4 km** po lewej stronie zobaczymy kapliczkę z figurą Matki Bożej, za którą przy skrzyżowaniu skręcamy w prawo (**19,4 km**). Po ok. **450 m** dochodzimy do pierwszych zabudowań wsi Wiśniowa. Maszerując przez wieś drogą asfaltową, mijamy odchodzące drogi boczne, przechodzimy przez most na rzeczce Kacance (**20,0 km**). W odległości około **400 m** od mostu, na skrzyżowaniu przy zabytkowym parku Kołłątajów, skręcamy w prawo (**20,4 km**). Idąc dalej chodnikiem około **200 m** mijamy po prawej stronie sklep spożywczy i punkt apteczny. Po ponad **1 km** dojdziemy do kościoła parafialnego w Wiśniowej (**21,6 km**).

Wiśniowa

Wieś nad rzeką Kacanką swą nazwę wywodzi prawdopodobnie od zarośli wisienki stepowej porastającej w przeszłości okolicę. Pierwsze wzmianki o osadzie zwanej Starą Wsią pochodzą z XIII w. Położona była na trakcie handlowym z Krakowa przez Sandomierz do Lublina. Na przestrzeni wieków należała do różnych właścicieli, w XVII w. do rodziny Tarłów, którzy wybudowali tu szpital dla ubogich, przy którym działał kościół. Z końcem XVIII w. Wiśniowa przeszła w ręce rodziny Kołłątajów. Rafał Kołłątaj na miejscu wcześniejszego dworu, zbudował klasycystyczny, piętrowy pałac otoczony parkiem. Częstym gościem był tu Hugo Kołłątaj, z którego inicjatywy założono w rezydencji bibliotekę.

W niedalekiej odległości od pałacu znajduje się barokowy, jednonawowy kościół parafialny pw. Przemienienia Pańskiego i św. Ducha. W ścianę prezbiterium wmurowano urnę z sercem Hu-

gona Kołłątaja – kanonika, uczonego, publicyisty, współtwórcy Konstytucji 3 Maja, Komisji Edukacji Narodowej, rektora Szkoły Głównej Koronnej.




Pałac Kołłątajów w Wiśniowej (fot. Franciszek Mróz)



Kościół pw. Przemienienia Pańskiego i św. Ducha w Wiśniowej (fot. Franciszek Mróz)



Parafia pw. Przemienienia Pańskiego i św. Ducha
 Wiśniowa Poduchowna 2
 28-200 Staszów
 tel. 15 866-86-04

 Od kościoła idziemy wciąż drogą asfaltową około **700 m**, mijając po drodze dwa sklepy spożywcze. Dochodzimy do wioski Sztombergi (**23,0 km**). Dochodzimy do wioski Sztombergi (**24,2 km**). Na skrzyżowaniu z drogą nr 757 skręcamy najpierw w prawo, po **50 m** w lewo. Z prawej strony minimy skład budowlany, z lewej Delikatery. Za **200 m** dochodzimy do tartaku, który znajduje się po prawej stronie. Za nim, po przejściu około **300 m** wchodzimy drogą asfaltową w kompleks leśny (**24,8 km**), którym maszerujemy około **2,2 km**, mijając po lewej stronie zabudowania wsi Poddębowiec. Na skrzyżowaniu (**26,6 km**) skręcamy w prawo, idziemy najpierw wzdłuż lasu, potem po około **500 m** przy gajówce skręcamy w lewo w drogę leśną (**27,2 km**). Na leśnych skrzyżowaniach zawsze maszerujemy na wprost. Po przejściu około **4,5 km** od wioski Poddębowiec dochodzimy do



Droga z Wiśniowej do Katuszowa (fot. Franciszek Mróz)

skraju lasu (**31,7 km**), gdzie skręcamy w prawo na polną drogę piaszczystą. Po **200 m** wchodzimy na drogę asfaltową, mijając po prawej stronie kilka zabudowań Woli Osowskiej. Po kolejnych **500 m** skręcamy w lewo (**32,5 km**), idziemy około **800 m**, przekraczamy drogę wojewódzką nr 764 (**33,2 km**), kierując się zgodnie z drogowskazem do wioski Jasień. W wiosce, która jest położona nieco w bok od szlaku, jest możliwość uzyskania noclegu. Maszerujemy około **1 km** i przy krzyżu skręcamy lewo (**34,35 km**), zaś po **50 m** na rozwidleniu idziemy na wprost w drogę gruntową. Po przejściu kolejnych **350 m**, na następnym

rozwidleniu, znów idziemy na wprost (**34,7 km**). Po **300 m** na rozwidleniu dróg polnych skręcamy w prawo (**35,0 km**). Po przejściu **200 m**, z prawej strony mijamy opuszczone zabudowania, za którymi w odległości **300 m** widać już panoramę wioski Kotuszów. Idziemy około **700 m** drogą polną w dół, przechodzimy przez most na rzece Czarna (**35,8 km**). Maszerujemy około **600 m** do skrzyżowania, które przechodzimy na wprost (36,4 km). Drogą asfaltową idziemy około **250 m** lekko pod górę. Na skrzyżowaniu skręcamy w prawo kierując się do kościoła parafialnego w Kotuszowie (**36,8 km**).

Kotuszów

Wieś położona na Pogórzu Szydłowieckim. Jej początki datuje się na I połowę XIV w. Parafia św. Jakuba Apostoła, erygowana przed 1326 r., obejmowała tereny okolicznych miejscowości m.in. Kurozwęk i Staszowa. W XV w. stał tu drewniany kościół, który został



Kościół pw. św. Jakuba w Kotuszowie (fot. Franciszek Mróz)

zniszczony przez kasztelana radomskiego Krzysztofa Lanckorońskiego – kalwinistę. W XVII w. nową, barokową świątynię ufundowała rodzina Lanckorońskich. W XVIII w. Kotuszów był własnością Czartoryskich, którzy wzniesli zespół dworski otoczony parkiem, przy którym mieściła się stadnina koni. Potem wieś należała do Lubomirskich, Potockich, Radziwiłłów. W XX w. przeszła w ręce rodziny Popielów z pobliskich Kurozwęk. Podczas II wojny światowej zabudowa Kotuszowa wraz z kościołem została doszczętnie zniszczona. Obecną świątynię odbudowano dzięki staraniom proboszcza ks. kanonika Antoniego Sobczyka. **Kościół pw. św. Jakuba Apostoła** to murowana budowla jednonawowa na planie krzyża, o ramionach utworzonych z dwóch kaplic – św. Antoniego i św. Józefa. Prezbiterium jest węższe od nawy, zamyka je półkolista absyda. Od zachodu do nawy dostawiona jest czterokondygnacyjna, prostopadłościenna wieża.



Obraz Matki Bożej Kotuszowskiej (fot. Franciszek Mróz)



Obraz św. Jakuba Apostoła w kościele w Kotuszowie (fot. Franciszek Mróz)

Wyposażenie kościoła jest barokowe, w głównym ołtarzu znajduje się łaskami słynący obraz Matka Boża Katuszowska. Jest to kopia obrazu, który spłonął podczas II wojny światowej.

Na zasłonie – obraz z przedstawieniem św. Jakuba Apostoła z otwartą księgą i kijem pielgrzymim. U stóp widoczny miecz, narzędzie śmierci. W kościele znajduje się relikwiarz Drzewa Świętego.

Około 3 km na północ od Katuszowa, zbaczając nieco ze szlaku znajduje się zalew Chańcza. Zbudowany na rzece Czarnej jest największym sztucznym jeziorem na Kielecczyźnie, pełni rolę zbiornika retencyjnego oraz źródła energii elektrycznej. Jest też wykorzystywany w turystyce, stanowiąc przyjemne miejsce do wypoczynku.



**Parafia pw. św. Jakuba Apostoła
w Katuszowie**

Katuszów 82, 28-225 Szydłów

Kontakt:

ks. kan. Jerzy Sobczyk, proboszcz parafii

tel. 41 354 07 66, tel. 604 621 247

www.katuszow.pl



Gospodarstwo Ekoturystyczne Ekorab

28- 800 Staszów

Jasień 59

tel. 603 560 975

tel. 601 340 206

Gospodarze udzielają zniżki dla pielgrzymów

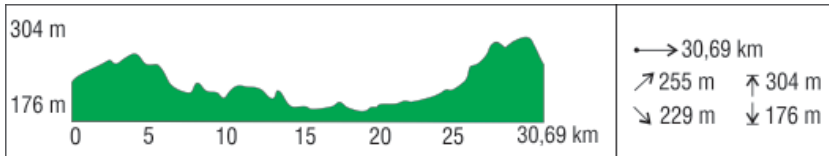
ETAP III

Kotuszów – Szczaworyż (30,7 km)

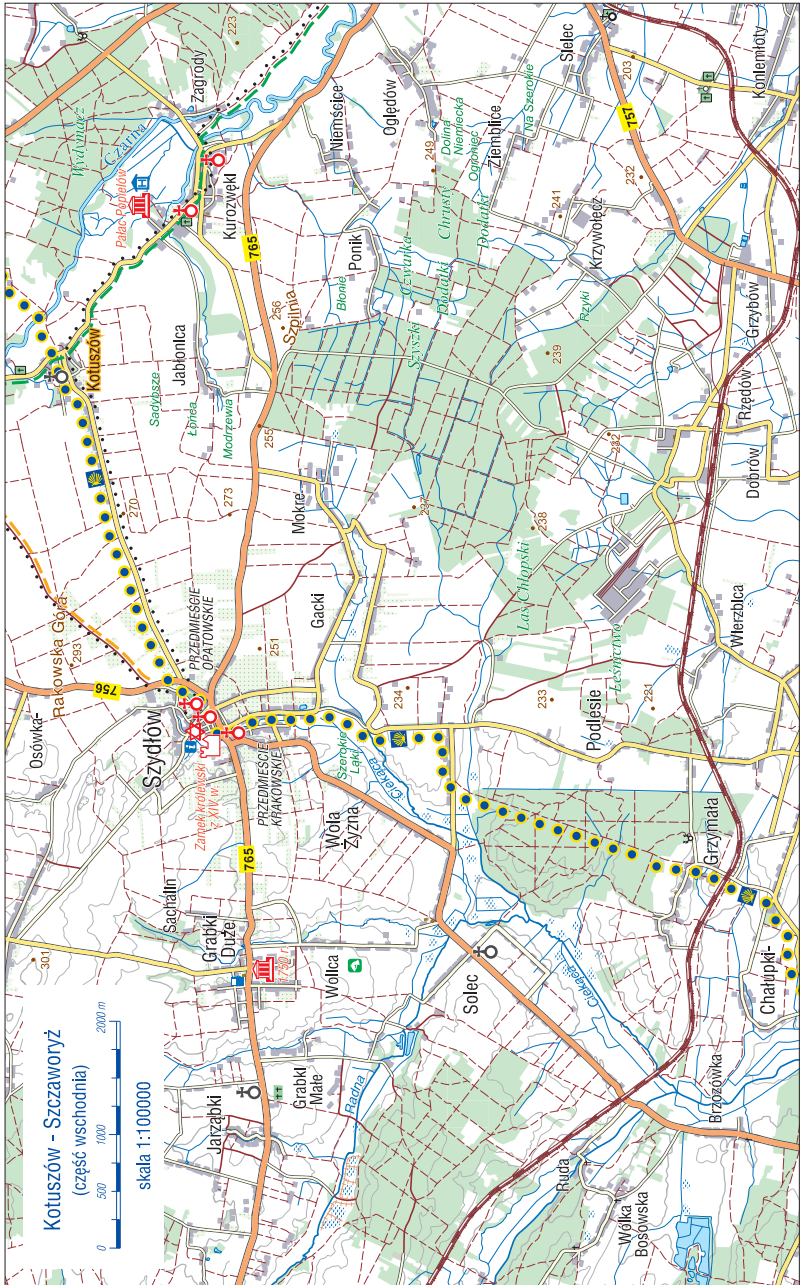
Kotuszów (0,0 km) –
Szydłów (5,7 km) –
Kargów (17,4 km) –
Kończakowice (22,7 km) –
Szczaworyż (30,7 km)

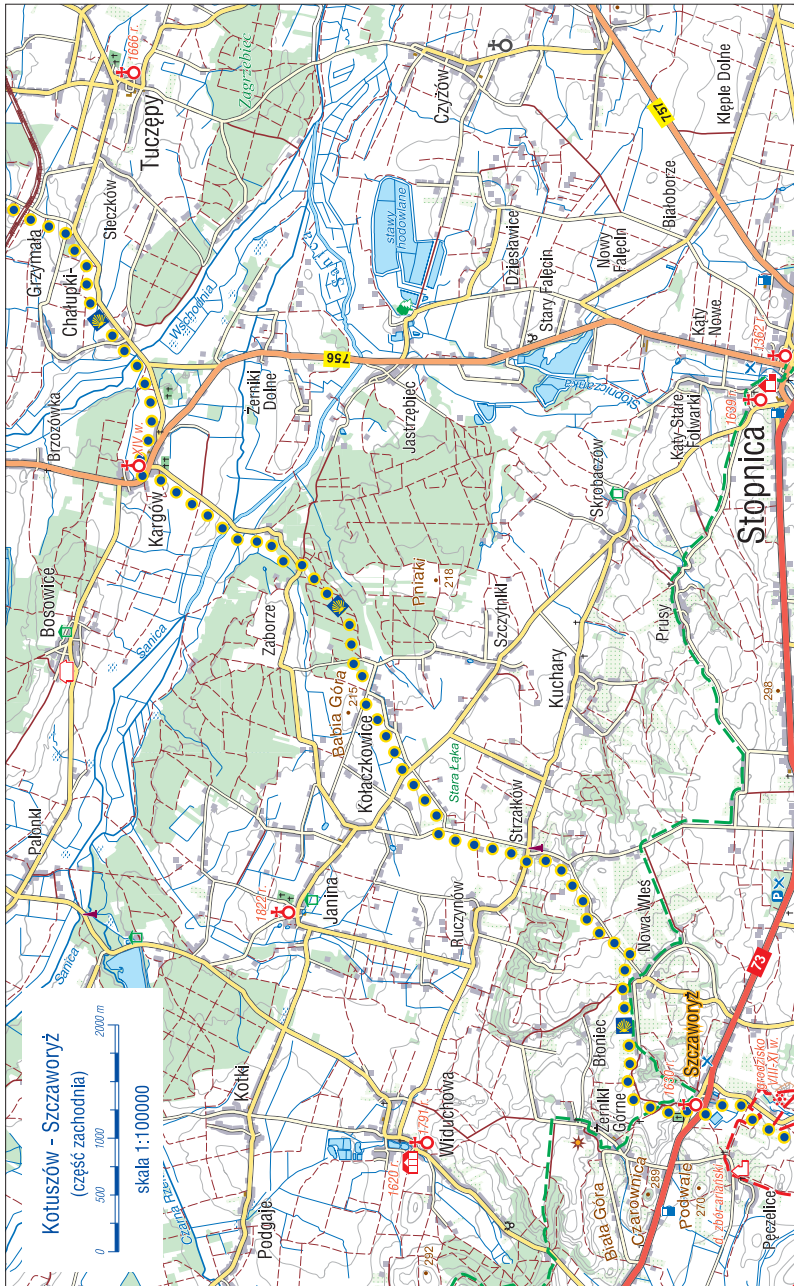


Ślad GPS odcinka Kotuszów – Szczaworyż: <https://pl.wikiloc.com/wikiloc/spatialArtifacts.do?event=setCurrentSpatialArtifact&id=17816872>



Wychodząc z kościoła św. Jakuba w Kotuszowie na drogę przed świątynią, skręcamy w lewo i po kilkudziesięciu metrach dochodzimy do skrzyżowania z drogą główną (przed skrzyżowaniem znajduje się betonowy drogowy znak Drogi św. Jakuba). Skręcamy w prawo. Idziemy drogą asfaltową pośród sadów i pól uprawnych. Po przejściu **5,0 km** dochodzimy do drogi wojewódzkiej nr 756 – ul. Rakowskiej w Szydłowie (**5,1 km**). Skręcamy w lewo i po **350 m** dochodzimy do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 765 (Chmielnik–Osiek). Skręcamy w prawo w ul. Kielecką. Przed nami piękny widok na układ urbanistyczny Szydłowa – *Polskiego Carcassonne*. Przechodzimy obok parkingu i dochodzimy do skrzyżowania z ul. Staszowską. Skręcamy w prawo w ul. Staszowską, następnie po kilkudziesięciu metrach skręcamy w lewo i przez małą bramę w murach obronnych wchodzimy na teren Starego Miasta Szydłowa – przed kościół parafialny pw. św. Władysława (**5,7 km**). Od kościoła szlak przechodzi przez centrum średniowiecznego zespołu Szydłowa i wzdłuż jego murów obronnych. W południowej części miasta znajduje się prostokątny rynek, z którego naroży wybiegają ulice pod kątem prostym. W dali widoczne pozostałości zamku oraz synagoga.





Szydłów

Szydłów określany jest *Polskim Carcassonne*, ze względu na podobieństwo do francuskiego miasta, które posiada najlepiej zachowany średniowieczny układ urbanistyczny w Europie. W źródłach historycznych, Szydłów wymieniany jest już w 1191 r., przy informacjach o powinności mieszkańców do dziesięciny na rzecz kolegiaty sandomierskiej. Miejscowość położona przy uczęszczanych szlakach handlowych Kraków – Opatów oraz Jędrzejów – Sandomierz bardzo szybko się rozwijała. W 1329 r. otrzymała, z rąk króla Władysława Jagiełły, średnie prawa miejskie. Ze względu na położenie i znaczenie militarne miasta, Kazimierz Wielki otoczył je murami obronnymi, wybudował zamek i kościół. Rozkwit Szydłowa związany był z handlem i rzemiosłem. Odbywały się tu liczne jarmarki, działały cechy m.in. kowali, mieczników, kotlarzy, bednarzy, garncarzy czy szewców. Sławę miastu przynosiła produkcja sukna; cech krawców wybudował sukiennice. Dzięki przywilejom Zygmunta Starego powstały wodociągi i łaźnia miejska. Rozwój Szydłowa przerwały pożary w 1565 r. i 1630 r. Wielkie zniszczenia dokonały się także w czasach potopu szwedzkiego. Miasto podupało i już nie powróciło do dawnej świetności. Po klęsce powstania styczniowego Szydłów utracił w 1869 r. prawa miejskie. Podczas działań wojennych w 1944 r. duża część miejscowości została zniszczona. Obecnie miasto jest po gruntownej restauracji, średniowieczne obiekty udostępnione są do zwiedzania.

Kościół farny pw. św. Władysława króla Węgier jest jednym z kościołów ekspicyjnych wzniesionych przez Kazimierza Wielkiego za zabójstwo ks. Marcina Baryczki. Wybudowano go ok. 1355 r. na miejscu starszego kościoła drewnianego. W 1630 r. został zniszczony przez pożar. Po odbudowie, pierwotny, gotycki wygląd zachowano tylko w prezbiterium. Kolejne straty przyniosła II wojna światowa, po której świątynia przeszła renowację. Jest to budowla z cegły z wykorzystaniem zendrówki oraz kamienia użytego do elementów konstrukcyjnych i dekoracyjnych. Do świątyni prowadzą dwa wejścia – główne i boczne od południa (dziś zamurowane). Fasadę zamyka blendowy szczyt znajdujący się pomiędzy wysoki-



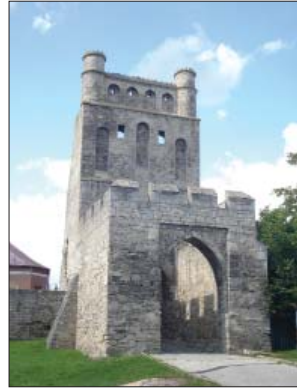
Tryptyk w ołtarzu głównym kościoła parafialnego pw. św. Władysława w Szydłowie (fot. Franciszek Mróz)

mi, stromymi dachami; niższa część fasady, podzielona przyporami, zachowała gotycki portal wejściowy. Kościół jest dwunawową halą; sklepienie opiera się na ośmiobocznych filarach. W prezbiterium, węższym od nawy, zamkniętym wielobocznie możemy podziwiać XVI-wieczny ołtarz szafkowy. W części centralnej tryptyku rzeźby Madonny z Dzieciątkiem oraz św. Piotra i Pawła; na skrzydłach sceny wręczenie kluczy św. Piotrowi; nawrócenie św. Pawła oraz męczeńska śmierć obu świętych. Od strony północnej, w XVII w. dobudowano do nawy kaplicę zw. „Literacką”, w której znajduje się późnorenesansowy ołtarz z gotyckimi rzeźbami Matki Bożej oraz św. Jana Chrzyciela; na skrzydłach obrazy św. Kazimierza i Floriana. Obok kościoła dzwonnica z XVIII w., przebudowana z baszty obronnej, w której widoczne są zachowane otwory strzelnicze.

Mury miejskie zostały zaprojektowane z uwzględnieniem naturalnego ukształtowania terenu – z jednej strony dochodziły do urwiska, z drugiej dostęp do miasta utrudniały rowy i ziemne wały. Do miasta prowadziły trzy bramy: Krakowska, Opatowska,



Szydłów – widok na mury miejskie (fot. Urszula Zimny)



Brama Krakowska w Szydłowie (fot. Urszula Zimny)

Sandomierska (lub furta Wodna). W ciągu murów zakończonych blankami wzniesiono baszty. Z trzech dawnych bram wjazdowych zachowała się tylko kamienna Brama Krakowska, której górne kondygnacje zostały przebudowane w XVI w. Dodano wtedy renesansową attykę, gdzie mieściły się otwory strzelnicze oraz koliste wieżyczki. W wysuniętej części budowli umieszczona była drewniana krata (brona) służąca do zamykania wjazdu. Przed bramą od strony fosy – przerzucony most zwodzony.

Zamek królewski powstał w XIV w. z inicjatywy Kazimierza Wielkiego na miejscu istniejącego wcześniej dworu książęcego. Był założony na planie prostokąta z dziedzińcem zamkniętym z dwóch stron murem miejskim i kwadratowym ryzalitem od południa, gdzie miała się mieścić kaplica zamkowa. Budowla była piętrowa, na każdym poziomie znajdowały się dwie sale. Do dziś pozostały jedynie ruiny Sali Rycerskiej. Od strony północnej dziedzińca zachował się tzw. Skarbczyk wzniesiony w XVI w. w miejscu przebudowanej obronnej baszty. Obecnie mieszczą się w nim biblioteka i muzeum. Do wnętrza kompleksu, od strony miasta prowadzi brama wjazdowa z początku XVII w.

Szydłów zamieszkiwała duża gmina żydowska. Jak głosi podanie, Kazimierz Wielki miał ufundować tu **synagogę**, przez wzgląd na swoją żydowską kochankę Esterkę. Obecna budowla pochodzi



Synagoga w Szydłowie (fot. Franciszek Mróz)

z XVI w., będąc przykładem bóżnicy obronnej. Murowana z widocznymi zewnątrz szkarpami. Ściany wieńczy mur attykowy z blankami kryjący dach pogrążony. Do synagogi przylega dobudówka mieszcząca w przeszłości babiniec. W sali modlitewnej znajduje się zachowany aron-ha-kodesz, nad którym jest hebrajska inskrypcja. Obecnie w synagodze mieści się muzeum z eksponatami związanymi z kulturą żydowską. Przed budynkiem znajdują się dwie drewniane rzeźby – m.in. króla Kazimierza i Esterki.

Poza obrębem murów miejskich, obok szlaku jakubowego znajduje się murowany z kamienia, **gotycki kościół pw. Wszystkich Świętych**. Jest to świątynia z XIV w., jednonawowa, arkadą przechodząca do prosto zamkniętego prezbiterium, przy którym dobudowano w XV w. zakrystię. W budowlu zachowały się trzy gotyckie portale. Wewnętrzne ściany świątyni pokrywa figuralna polichromia z drugiej połowy XIV w. odkryta w 1946 r. Przedstawia sceny z Nowego Testamentu m.in. Siedem radości Maryi, sceny pasyjne i siedem grzechów głównych. Obecnie w kościele prowadzone są prace konserwatorskie.

Legenda wiąże świątynię, ale też i nazwę miejscowości Szydłów, ze znanym rozbójnikiem o nazwisku Szydło, który wraz z towarzyszami napadał na przejeżdżających tędy kupców. Swoją kryjówkę miał mieć w jaskini pod dzisiejszym kościołem Wszystkich Świętych. Pewnego razu banda Szydły napadła na karawanę kupiecką. Jednak nie byli to kupcy, a przebrani rycerze. Zbójce zostali ujęci i straceni. Ze znalezionych pieniędzy i kosztowności król nakazał założyć osadę i wybudować w podzięce kościół.



PUNKT INFORMACYJNY
MAŁOPOLSKIEJ DROGI
ŚW. JAKUBA

Gminne Centrum Kultury w Szydłowie

ul. Targowa 3
28-225 Szydłów
tel. 41 354 53 13



NOCLEG NA
MAŁOPOLSKIEJ DRODZE
ŚW. JAKUBA

Nocleg u Państwa Szwarzów

ul. Staszowska 5 (okolice rynku)
28-225 Szydłów
tel. 504 468 153



Od kościoła pw. św. Władysława kierujemy się ul. Kościelną do szydłowskiego rynku. Następnie skręcamy w lewo w ul. Kazimierza Wielkiego i dochodzimy do Bramy Krakowskiej. Po przejściu Bramy Krakowskiej przekraczamy drogę wojewódzką nr 765 (**6,1 km**), idziemy drogą prosto przez tzw. Przedmieście Krakowskie i Folwark, przechodząc obok stojącego na wzgórzu kościoła pw. Wszystkich Świętych. Do wsi Podlesie, mijamy po drodze wiele skrzyżowań z drogami polnymi. Po przejściu **2,5 km** skręcamy w prawo w drogę (**8,7 km**), którą dochodzimy do zabudowań wsi Wola Żyzna. Idziemy prosto **800 m**, następnie skręcamy w lewo (**9,5 km**). Opuszczamy drogę asfaltową, idziemy drogą polną, która doprowadzi nas do lasu. Maszerujemy cały czas prosto leśną drogą około **3,0 km** aż do zabudowań wsi Grzymała. Dochodzimy do skrzyżowania dróg w centrum wsi (**12,4 km**), na którym idziemy prosto. Na kolejnym skrzyżowaniu dróg także idziemy prosto, mijając po drodze murowaną kapliczkę z 1931 r. oraz podwójne tory kolejowe (szerokotorową Linie Hutniczo-Siarkową Sławków – Hrubieszów oraz kolej normalnotorową nr 70 Włoszczowice – Chmielów koło Tarnobrzega) (**12,8 km**). Po **1 km** dochodzimy do zabudowań wsi Chałupki i do skrzyżowania (**13,4 km**), na którym idziemy prosto główną drogą wśród rozproszonej zabudowy wsi. Dochodzimy do kolejnego

skrzyżowania, na którym znów idziemy na wprost. Przechodzimy przez most nad rzeką Wschodnia i po **500 m** docieramy do wsi Kargów. Na skrzyżowaniu z drogą wojewódzką nr 756 Starachowice – Stopnica skręcamy w prawo i kierujemy się do kościoła pw. Matki Bożej Częstochowskiej i św. Józefa w Kargowie (**17,4 km**).

Kargów

Parafia w Kargowie mogła istnieć już na początku XIV w. Murowany kościół ufundował król Kazimierz Wielki w miejscu poprzedniej drewnianej świątyni. Należał do grupy kościołów ekspiacyjnych. Podczas II wojny światowej obiekt uległ niemal całkowitemu zniszczeniu. Obecny **kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej i św. Józefa** zbudowano po wojnie, wykorzystując ocalałe elementy starej budowli – dolne, ceglane partie prezbiterium, zworniki



Kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej i św. Józefa w Kargowie (fot. Urszula Zimny)

sklepienne, kamienne obramowania okien, portal nad zamurowanym wejściem od strony południowej. Z dawnego wyposażenia świątyni zachował się tylko obraz św. Dominika i organy (niestety nieczynne).



Na skrzyżowaniu dróg przy kościele skręcamy w lewo na drogę w kierunku wsi Zatorze. Po lewej stronie mijamy cmentarz, po **1,2 km** dochodzimy do mostu na rzece Sanica (prawobrzeżny dopływ Wschodniej) (**18,7 km**). Wkraczamy do wsi Zaborze, której jeden z przysiółków nosi nazwę Jakubiec. Mijamy kapliczkę Matki Bożej i rozgałęzienie dróg, na którym idziemy drogą asfaltową w prawo. Po około **500 m**, skręcamy w lewo na drogę leśną (**19,7 km**), którą idziemy **900 m**. Na kolejnym skrzyżowaniu skręcamy w lewo, następnie po **200 m** w prawo. Dochodzimy do Palestyny – przysiółka wsi Kołaczkowice (**22,2 km**). Po około **400 m** skręcamy w lewo. Idziemy ponad **1,4 km** wśród zabudowań i pól Palestyny, dochodzimy do skrzyżowania z drogą Widuchowa – Stopnica, potem do centrum wsi Strzałków. Skręcamy w prawo, następnie po przejściu zaledwie **40 m** skręcamy w lewo, mijając po lewej stronie obelisk poświęcony gen. Henrykowi Dembińskiemu (**25,5 km**), który urodził się w Strzałkowie w 1791 r. Był polskim generałem, podróżnikiem i inżynierem. Dowodził wojskami polskimi podczas powstania listopadowego w 1830 r., po jego upadku wyemigrował do Francji, gdzie związał się z Hotelem Lambert. Brał także udział w powstaniu węgierskim w 1849 r. dowodząc armią północną.



Za pomnikiem gen. Dębińskiego skręcamy w lewo i podążamy na południowy-zachód drogą asfaltową (zgodnie z czarnym szlakiem rowerowym). Mijamy zabudowania przysiółka o nazwie Koci Zamek i dochodzimy do pierwszych zabudowań Nowej Wsi (**28,0 km**). Na skrzyżowaniu dróg w centrum Nowej Wsi, skręcamy w prawo, następnie po **130 m** skręcamy w lewo. Idziemy drogą asfaltową i zielonym szlakiem turystycznym do wsi Błoniec. Po przejściu **850 m** szlak zielony skręca w lewo, my natomiast idziemy dalej prosto drogą asfaltową, która po chwili zmieni się w drogę polną. Przed drewnianym budynkiem skręcamy w prawo, zaraz potem w lewo na drogę polną.

Idziemy pośród pól, które doprowadzą nas do pierwszych zabudowań Szczaworyża. Mijamy z lewej strony dom, w którym urodził się znany organista i pedagog prof. Feliks Rączkowski (1906–1989) i dochodzimy do kościoła pw. św. Jakuba w Szczaworyżu (**30,7 km**).

Małopolska Droga św. Jakuba przebiegać teraz będzie przez Ponidzie, region położony na terenie Niecki Nidziańskiej, nad środkową i dolną Nidą. Usytuowany pomiędzy Wyżyną Kielecko-Sandomierską a Wyżyną Krakowsko-Częstochowską. Występują tu wzniesienia z okresu miocenu, zbudowane głównie ze skał gipsowych. W południowej części regionu dominuje krajobraz nizinny. W celu zachowania wartości przyrodniczych i kulturowych tego obszaru powołano Zespół Parków Krajobrazowych – Nadnidziański, Kozubowski, Szaniecki. W licznych rezerwatach przyrody występują relikty roślinności stepowej. Spotykane są tu często podmokłe łąki, torfowiska i stawy rybne. Ponidzie jest regionem rolniczym. Najważniejszymi ośrodkami regionu są: Pińczów, Busko-Zdrój, Jędrzejów i Kazimierza Wielka.

Szczaworyż

Szczaworyż jest wsią położoną wśród wzgórz Garbu Pińczowskiego na granicy Szanieckiego Parku Krajobrazowego. Badania archeologiczne odkryły na Górze Kapturowej grodzisko otoczone wałem ziemnym, datowane na VII w. Znalezione elementy broni oraz fragmenty naczyń rzymskich i małopolskich z VII-XII w. W średniowieczu był to tzw. gród refugialny wykorzystywany w okresie zagrożenia.

Na niewielkim wzniesieniu znajduje się **kościół pw. św. Jakuba Apostoła**. Początki istnienia parafii datuje się na początek XII w. Pierwszy murowany kościół erygowano w roku 1430, o czym świadczy znajdujący się na cmentarzu kamienny słup z informacją o fundacji. Świątynia została przebudowana na początku XVII w. Gotycki kościół stał się wówczas prezbiterium, które zostało przykryte kopułą na pendentywach, zwieńczone latarnią. Do prezbiterium dobudowano trójprzęsłową nawę ze sklepieniem kolebkowym z lunetami. Po kolejnej rozbudowie XVIII i XIX w., do korpusu do-



Kościół pw. św. Jakuba Apostoła w Szczaworyżu (fot. Franciszek Mróz)

dano dwie barokowe kaplice boczne. W rezultacie kościół otrzymał rzadko spotykany plan krzyża greckiego. Od zachodu powstała też kruchta, nad którą wznosi się wieża z trzema dzwonami – Maryja, Jakub, Paweł. We wnętrzu warto zwrócić uwagę na geometryczną dekorację stiukową, charakterystyczną dla renesansu lubelskiego, pokrywającą sklepienie.

Monumentalny ołtarz główny z niewielkim obejściem składa się z perspektywnie ustawionych kolumn stojących na cokołach, pomiędzy, którymi stoją figury: śś. Anny, Joachima (strona lewa) oraz śś. Norberta i Antoniego z Padwy (strona prawa). Na kolumnach wspiera się falujące belkowanie z postaciami aniołów. Całość wieńczy gloria z monogramem Maryi otoczona puttami. Centralną część ołtarza zajmuje XVI-wieczny wizerunek Matki Bożej Łaskawej zwanej Szczaworyską. Wokół niego stylizowany lambrekin i główki aniołków. Obraz Maryi prezentuje typ tzw. *Eleusa*, gdzie Chrystus przytula swą twarz do twarzy Matki. Dzieciątko stoi na Jej kolanach, w ręku trzyma jabłko. Na obraz nałożona jest repusowana, srebrna

sukienka. Szczaworyska Matka Boża już od wieków słynęła łaskami, dlatego też kościół był znanym miejscem pielgrzymkowym.

Po prawej stronie ołtarza, na ścianie prezbiterium wisi obraz patrona świątyni św. Jakuba. Pierwotnie znajdował się na zasuwie ołtarza głównego. Św. Jakub ubrany jest w strój pielgrzyma – na długiej pelerynie przymocowane są muszle, w pasie widoczny różaniec oraz bukłak, na plecach kapelusz, w ręce kij podróżny, na nogach sandały. W tle – w górnej części niebo, z którego wyłaniają się putta; w dolnej – krajobraz z kościołem. Przed Apostołem taśma z inskrypcją pisaną. Na północnej ścianie prezbiterium zachował się też fragment XVI-wiecznej polichromii z inskrypcją łacińską.

Wiszący w prezbiterium obraz z postacią św. Jakuba nie jest jedynym we wnętrzu. Drugi obraz, odnaleziony podczas renowacji



Ołtarz główny z łaskami słynącym obrazem Matki Bożej Szczaworyskiej (fot. Franciszek Mróz)



Obraz św. Jakuba w kościele w Szczaworyżu (fot. Franciszek Mróz)

w XX w., wisi obecnie w zakrystii. Prawdopodobnie pochodzi z pierwotnego kościoła. Na tym obrazie św. Jakub Apostoł ubrany jest w krótką pelerynę z widoczną na niej muszlą, ma spodnie i wysokie buty, w rękach kapelusz i kij podróżny.

W świątyni ustawionych jest pięć interesujących ołtarzy XVII/XVIII w. Na ścianie tęczowej oddzielającej prezbiterium od nawy dwa wczesnobarokowe ołtarze. W lewym obraz z postaciami: św. Anny Samotrzeć, śś. Izydora, Stanisława Kostki oraz św. Krzysztofa w zwieńczeniu; w prawym – św. Leonarda. W kaplicy południowej – w centralnej części ołtarza kolumnowego rzeźba Ukrzyżowanego Chrystusa, na zasuwie obraz św. Mikołaja, na szczycie obraz Matki Bożej Szkaplerznej. W drugiej kaplicy północnej – w centralnej części ołtarza obraz Matki Bożej Bolesnej ujęty kolumnami, wyżej obraz Chrystusa przy kolumnie, któremu towarzyszą aniołowie trzymający narzędzie męki.

Całość barokowego wnętrza uzupełniają: ambona, chór muzyczny oraz liczne płyty epitafijne. Pod kaplicą północną jest krypta, w której znajduje się trumna ze szczątkami fundatorów kościoła – rodziny Kosteckich.

Przy świątyni stoi XVII-wieczny budynek dawnej plebanii, który zamieniono początkowo na kaplicę Niepokalanego Poczęcia, obecnie kaplicę przedpogrzebową. Poniżej kościoła, na niewielkiej pochyłości jest tzw. „samotnia” miejsce kontemplacji i wyciszenia, przy którym stoi studnia z cudowną wodą, mającą ponoć mieć właściwości odmładzające.



Parafia pw. św. Jakuba Apostoła w Szczaworyżu
28-100 Szczaworyż
Szczaworyż 47
tel. 41 376 12 78

ETAP IV

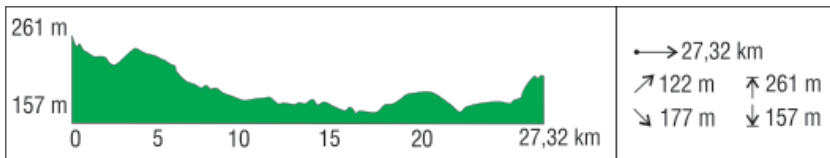
Szczaworyż – Probołowice (27,3 km)

Szczaworyż (0,0 km) –
Chotel Czerwony (11,4 km) –
Wiślina (16 km) –
Pełczyńska (25,8) –
Probołowice (27,3 km)

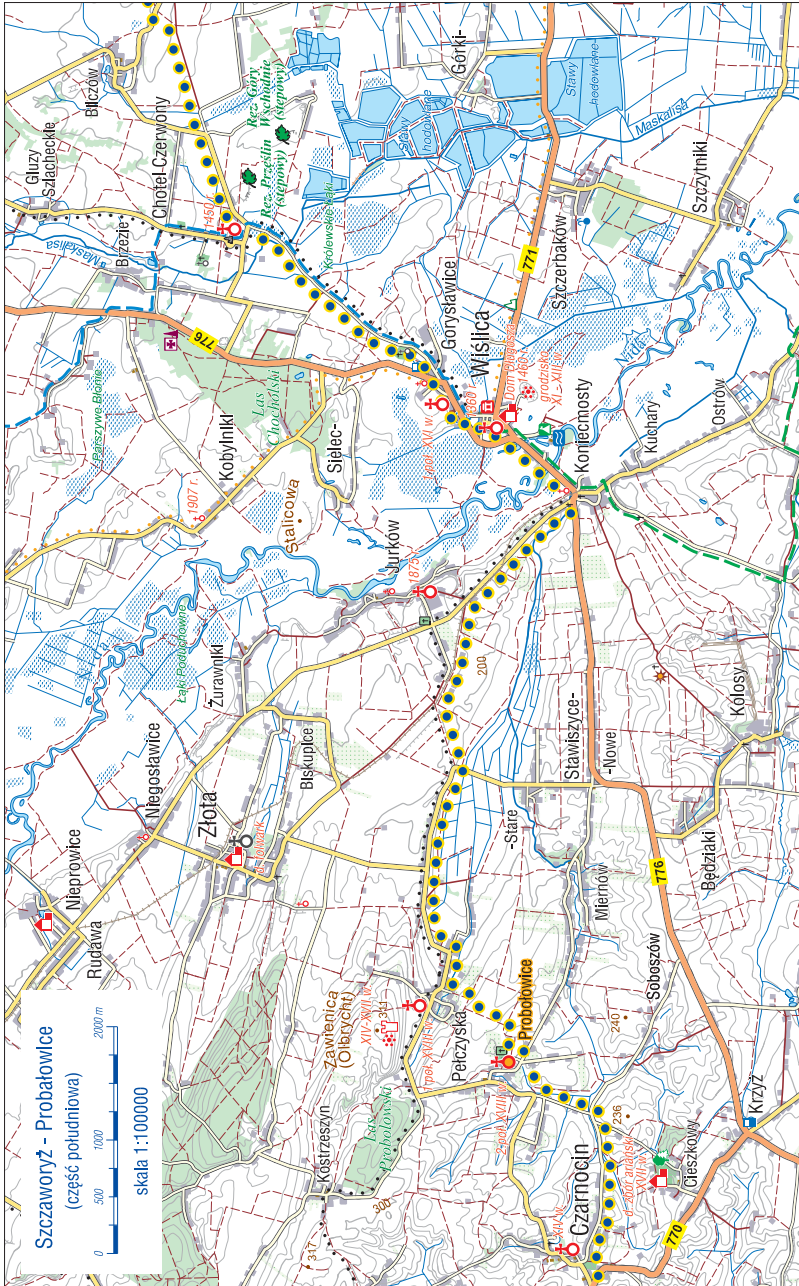


Ślad GPS odcinka Szczaworyż – Probołowice:

<https://pl.wikiloc.com/wikiloc/spatialArtifacts.do?event=setCurrentSpatialArtifact&id=17828289>



Po opuszczeniu kościoła pw. św. Jakuba w Szczaworyżu, wychodzimy na drogę przy świątyni, którą idziemy w dół, mijając po prawej stronie ogrody plebańskie. Za ledwie po kilkudziesięciu metrach dochodzimy do skrzyżowania, na którym skręcamy w prawo. Dochodzimy do drogi krajowej nr 73 i przejścia dla pieszych. Przechodzimy przez ruchliwą drogę, następnie idziemy prosto wąską drogą asfaltową. Mijamy po prawej stronie figurkę św. Barbary i dochodzimy do skrzyżowania z drogą gminną. Idziemy prosto drogą asfaltową, wzdłuż czarnego szlaku rowerowego, opuszczając Szczaworyż. Po **1,7 km** dochodzimy do wsi Skotniki Małe. Na skrzyżowaniu, przed widocznym po lewej stronie budynkiem Ochotniczej Straży Pożarnej, skręcamy w prawo (**2,2 km**), na kolejnym rozwidleniu dróg w lewo i dochodzimy do głównej drogi w Skotnikach Dużych. Przechodzimy tę drogę na wprost i wchodzimy na drogę polną. Idziemy prosto na widoczne przed nami wzgórze. Opuszczamy obszar Szanieckiego Parku Krajobrazowego i wchodzimy na teren jego otuliny. Ze wzgórza idziemy nadal prosto polną drogą, docieramy do niewielkiego lasu, którym wędruje-



my ok. **2 km**. Dochodzimy do zabudowań wsi Dobrowoda oraz skrzyżowania z drogą wojewódzka nr 973. Skracamy w lewo, mijamy po lewej stronie późnogotycki kościół pw. św. Marii Magdaleny w Dobrowodzie oraz sklep spożywczy (**6,1 km**). Po **100 m**, na kolejnym skrzyżowaniu opuszczamy drogę wojewódzką nr 973, skręcamy w prawo w drogę asfaltową. Idziemy prosto mijając po prawej składowisko odpadów komunalnych. Dochodzimy do skrzyżowania, które pokonujemy na wprost. Wkraczamy na drogę polną, którą dochodzimy do pierwszych zabudowań wsi Chotel Czerwony. Na kolejnym skrzyżowaniu idziemy prosto, aby po chwili dojść do kolejnego skrzyżowania dróg (**11,9 km**). W niedalekiej odległości od tego skrzyżowania, na wzgórzu, znajduje się cenny, późnogotycki kościół pw. św. Stefana Króla i św. Bartłomieja. Aby go zobaczyć należy skręcić w prawo. Natomiast, idąc nadal prosto drogą asfaltową kroczyliśmy szlakiem Małopolskiej Drogi św. Jakuba i niebieskim szlakiem pieszym w kierunku Wiślicy.



Małopolska Droga św. Jakuba na odcinku: Dobrowoda – Chotel Czerwony (fot. Franciszek Mróz)

Chotel Czerwony

Wznoszący się na gipsowym wzgórzu gotycki **kościół pw. św. Bartłomieja i św. Stefana Króla** został zbudowany w połowie XV w. z fundacji kanonika krakowskiego Jana Długosza. Stoi na miejscu wcześniejszego drewnianego kościółka z XIV w. Świątynia otoczona jest pozostałościami muru cmentarnego. Na nadprożu kamiennej bramy cmentarnej widnieje zatarty orzeł polski. Kościół jest jednonawowy w planie zbliżonym do kwadratu. Do nawy przylegają dwie kruchty; na jednej widnieje zegar słoneczny. Nad portalem prowadzącym do nawy znajduje się tablica erekcyjna z 1450 r. – to kamienna płaskorzeźba w obramieniu inskrypcyjnym przedstawiająca postacie Matki Bożej z Dzieciątkiem oraz śś. Stefana i Hieronima. Kościół nakrywa gotyckie sklepienie sieciowe ze zwornikami dekorowanymi herbami: w prezbiterium Orzeł Polski; w nawie Wieniawa – Jana Długosza i Dębno – Zbigniewa Oleśnickiego. Na



Chotel Czerwony – kościół pw. św. Bartłomieja (fot. Urszula Zimny)

ścianach prezbiterium i nawy znajdują się fragmenty polichromii z XVI w., odkryte w 1957 r. W późnobarokowym ołtarzu głównym został umieszczony gotycki krucyfiks z XV w. oraz dwie rzeźby; gotycka – Matki Bożej Bolesnej i barokowa – św. Jana. Za ołtarzem gotyckie sakramentarium, niewielkie pomieszczenie do przechowania Najświętszego Sakramentu i świętych olejów, z baldachimem zdobionym maswerkami i pinaklami. Na ścianie tęczowej – dwa rokokowe ołtarze boczne z obrazami Najświętszej Marii Panny i św. Bartłomieja.

Poniżej kościoła można zobaczyć niewielką grotę krystalicznych gipsów tworzących zrosty tzw. „jaskółcze ogony”. Największe tego typu okazy na świecie znajdują się w rezerwacie „Prześlin” położonym w niedalekiej odległości od kościoła.



Opuszczając Chotel Czerwony maszerujemy ok. **2,5 km** asfaltową drogą w kierunku południowo-zachodnim. Przechodzimy przez mostek na rzece Maskalis (lewy dopływ Nidy), mijamy po prawej stronie cmentarz parafialny w Gorysławicach (**14,4 km**). Dochodzimy do centrum wsi i skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 776 (Kraków – Busko Zdrój), na którym skręcamy w lewo (**15,1 km**). Idąc chodnikiem wzdłuż drogi wojewódzkiej, po prawej stronie zobaczymy kościół pw. św. Wawrzyńca w Gorysławicach.

Gorysławice to dawne przedmieście Wiślicy, gdzie na niewielkim wzgórzu, po prawej stronie drogi, stoi **kościół pw. św. Wawrzyńca**. Ta jednonawowa świątynia została wzniesiona w połowie XVI w. z białego kamienia pińczowskiego na miejscu wcześniejszego drewnianego kościoła. W planie ma nawę zbliżoną do kwadratu, nieco węższe, prosto zamknięte prezbiterium, w którym widoczny jest późnorenesansowy portal prowadzący do zakrystii, na ścianach fragmenty polichromii. Wejście do kościoła znajduje się od strony południowej. Nawę nakrywa drewniany strop, prezbiterium – sklepienie sieciowe z żebrami spływającymi na przyściennie wsporniki. W wieku XVII z fundacji rodziny Żelazowskich dobudowano do świątyni kwadratową kaplicę nakrytą kopułą z latarnią. Kaplica

umiejscowiona jest nietypowo – na osi kościoła od strony zachodniej. We wczesnobarokowym ołtarzu głównym obraz z postaciami śś. Wawrzyńca i Szczepana oraz fundatorem kościoła kanonikiem wiślickim Jakubem Gromeckim. Na belce tęczowej krucyfiks i figury Matki Bożej Bolesnej oraz św. Jana. Ołtarze boczne pochodzą z epoki baroku; w prawym znajduje się późnogotycka rzeźba Matki Bożej z Dzieciątkiem w płomienistej aureoli z XVI w., w lewym scena Ukrzyżowania. Mimo pewnej wartości, jaką prezentuje kościół zwiedzanie jest utrudnione, ponieważ otwierany jest sporadycznie.



Idziemy chodnikiem wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 776 w kierunku Wiślicy. Mijamy po prawej Kasztelański Zajazd i dochodzimy do rozwidlenia dróg (**15,7 km**). Skręcamy w lewo, w ul. Batalionów Chłopskich, którą dojdziemy do Placu Solnego i kościoła Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Wiślicy (**16,0 km**).

Wiślica

Miasto, którego początki giną w mrokach historii, położone na lewym brzegu rzeki Nida wśród rozlewisk i podmokłych łąk. Pierwsza osada należąca do państwa Wiślan istniała tutaj prawdopodobnie przed wiekiem X. Na przełomie wieku X/XI weszła w skład państwa Polan, będąc obok Krakowa i Sandomierza jednym z głównych ośrodków administracyjnych kraju. Posiadając strategiczne położenie przy przeprawie przez Nidę, pełniła funkcję grodu obronnego. Obok, funkcjonowała osada targowa, gdzie wzniesiono pierwsze kamienne budowle. W XII w., na mocy testamentu Bolesława Krzywoustego Wiślica weszła w skład dzielnicy senioralnej. Duży wkład w rozwój grodu wnieśli książęta: Henryk Sandomierski fundując budowę kolegiaty oraz Kazimierz Sprawiedliwy, który miał tu swoją rezydencję – dwa palatia z rotundami. Kres rozwoju ośrodka przynosi najazd tatarski 1241 r., kiedy gród i osada zostały zniszczone. Jednak znaczenie polityczno-gospodarcze Wiślicy sprawiło, że podźwignęła się ze zniszczeń. W okresie walk o tron krakowski, Wiślica poparła Władysława Łokietka, który w zamian nadał

osadzie prawa miejskie w 1326 r., potwierdzone przez króla Kazimierza Wielkiego. Miasto lokacyjne było na wyspie zwanej Regia między odnogami Nidy. Miało mury obronne z bramami: Krakowską, Buską, Zamkową; prowadziły do niego 3 mosty i 600 m Grobla Krakowska z 6 mostami. Osią komunikacyjną była ulica Buska, będąca częścią szlaku handlowego z Rusi do Krakowa. W mieście był rynek główny z ratuszem, rynek solny i plac mięsny; wzniesiono nowy (III) kościół kolegiacki, także niewielki zamek. Poza murami powstały dwa przedmieścia – św. Wawrzyńca zwane później Gorysławicami oraz Kuchary za Groblą Krakowską. W okresie panowania ostatnich Piastów Wiślica była miejscem licznych zjazdów rycerskich. W 1347 r. wydano tzw. *Statuty Wiślickie* – system prawny będący podstawą do dalszych prac nad ogólnokrajowym zbiorem prawa ziemskiego; zaś na zjeździe 1587 r. został zatwierdzony wybór Zygmunta III Wazy na króla Polski. Okres XV–XVI w. był czasem wielkiego rozwoju gospodarczego miasta, które miało przywilej sprzedaży soli, wagę miejską, 12 cechów, kramy sukiennicze, liczne browary, wodociągi. Upadek świetności Wiślicy przypada na potop szwedzki i najazd Węgrów Rakoczego. Zniszczenia spowodowały, że już nigdy miasto nie odzyskało dawnej świetności. Na przełomie XVIII/XIX w. rozebrano mury miejskie, ratusz, zamek, kościoły: śś. Ducha i Marcina. W roku 1863 miasto utraciło prawa miejskie. W okresie międzywojennym odrestaurowano zniszczoną w czasie wojny kolegiatę. Po II wojnie światowej rozpoczęły się w Wiślicy badania archeologiczne przynosząc odkrycie wielu budowli romańskich z średniowiecznej świetności miasta. Z dniem 1 stycznia 2018 r. Wiślica odzyskała status



Kościół kolegiacki pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Wiślicy (fot. Franciszek Mróz)



Tablica erekcyjna w kościele kolegiackim pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Wiślicy (fot. Franciszek Mróz)

miasta – stając się jednocześnie najmniejszym miastem w Polsce (503 mieszkańców).

W miejscu, gdzie dziś znajduje się **kościół kolegiacki pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny**, już w XII w. postawiono pierwszą jednonawową świątynię z zachodnią emporą, z węższym prezbiterium zakończonym absydą, pod którym znajdowała się trójnawowa krypta. Była to fundacja księcia Henryka Sandomierskiego, ukończona przez księcia Kazimierza Sprawiedliwego. Na początku XIII w. pierwotna świątynia została zastąpiona kościołem trójnawowym, bazylikowym z dwuwieżową

fasadą. Obecną, gotycką budowlę ufundował Kazimierz Wielki w ramach kościołów pokutnych tzw. baryczkowskich, w której pozostały romańskie detale architektoniczne i rzeźbiarskie. Wejście do świątyni jest umiejscowione od strony południowej. Nad ostrołukowym portalem widnieje płyta fundacyjna z wyrytą datą 1464. Przedstawia postać kłęczącego Kazimierza Wielkiego, za którym stoi bp krakowski Bodzanta (Bodzęta). Król wręcza model kościoła Matce Bożej z Dzieciątkiem.

Wewnątrz kościół nakryty jest czteroprzęsłowym sklepieniem trójdzielnym z żebrami spływającymi na wieloboczne filary dzielącymi wewnątrz na dwie nawy. Do korpusu nawowego przylega węższe trójprzęsłowe, wielobocznie zamknięte prezbiterium ze sklepieniem krzyżowo-żebrowym. W zwornikach żeber widnieją: herby ziem Królestwa Polskiego, głowa Chrystusa, symbole ewangelistów, herby rycerskie (Leliwa, Rawicz, Szeliga). Na ścianach prezbiterium są pozostałości polichromii rusko-bizantyjskiej fundacji Władysława Jagiełły. W układzie sferowym przedstawiają: w górnym pasie sceny z życia Maryi, w dolnym Chrystusa, postacie

świętych, także motywy orna-
mentalne, nieczytelne resztki na-
pisów łacińskich oraz cerkiew-
no-słowiańskich. Przy wejściu do
zakrystii gotyckie sakramenta-
rium na Eucharystię i święte ole-
je z trójkątnym, maswerkowym
zakończeniem. Poniżej ostrołu-
kowych okien prezbiterium, po-
zostałości dekoracji trójlistnych
maswerków oraz późnorenesan-
sowe epitafia kanoników wiślic-
kich – Jakuba Vegriniusa, Woj-
ciecha Chotelskiego i proboszcza
Piotra Waligórskiego. W ołtarzu
głównym znajduje się XIV w.
kamienna rzeźba Matki Bożej
tzw. Łokietkowej. Uśmiechnięta



Łaskami słynąca figura Matki Bożej Łokietkowej (fot. Franciszek Mróz)

postać Madonny stoi trzymając na prawej ręce postać Chrystusa, który jedną rękę ma w geście błogosławieństwa, w drugiej trzyma królewskie jabłko. Wg tradycji, przed figurą Maryi miał się modlić Władysław Łokietek, kiedy walczył o tron krakowski i zjednoczenie ziem polskich. Prezbiterium od nawy oddziela XVIII-wieczna belka tęczowa z krucyfiksem. W korpusie nawowym zachowane są dwa gotyckie antepedia. W lewym ołtarzu wisi krucyfiks z XVI w. z postaciami Matki Bożej Bolesnej i św. Jana.

Decyzją papieża Franciszka z dnia 8 września 2015 r. kościół kolegiacki w Wiślicy został podniesiony do rangi bazyliki mniejszej, a w dniu 10 grudnia 2018 r. został przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę uznany za pomnik historii.

W podziemiach kolegiaty znajduje się rezerwat archeologiczny ukazujący najstarsze fragmenty świątyni. Nad wejściem widoczna płaskorzeźba w formie krzyża z rozetą u dołu, którą podtrzymują dwa gryfy; w ścianach przedsionka detale rzeźbiarskie pochodzące z II kolegiaty. W dalszej części rezerwatu można oglądać pozostałości kościoła z XII w. – zachowane dolne partie murów, bazy kolumn

wspierających dawne sklepienie i wspaniałe fragmenty unikalnej posadzki z masy gipsowej tzw. „płytę Orantów”. Jest ona ozdobiona rytymi i czarno impastowanymi przedstawieniami figuralnymi, które obiega bordiura roślinno-zwierzęca; powyżej majuskułowa inskrypcja „ci pragną być deptani, aby móc się wznieść do gwiazd”. Na dwóch polach płyty widocznych jest sześć postaci po trzy na jednym, z głowami wzniesionymi ku górze i rękami zgiętymi w łokciu w geście modlitewnym – stąd nazwa „oranci”. W postaciach tych upatruje się fundatorów kolegiaty: Kazimierza Sprawiedliwego z żoną Heleną i synem Bolesławem (pole dolne). W polu górnym wschodnim – postać mężczyzny w długiej szacie z tonsurą (prepozyt kolegiaty?), postać starca (Henryk Sandomierski?) oraz postać chłopca (pierworodny syn Kazimierz Sprawiedliwego – Kazimierz?); obok w miejscu bordiury „Drzewo Życia” z dwoma lwami, które strzegą sakralnej przestrzeni wokół zachowanej mensy ołtarzowej.

Przed kolegiatą stoi **dzwonnica** wzniesiona z fundacji Jana Długosza w XV w. Zbudowana na rzucie kwadratu, czterokondygnacyjna podzielona gzymsami – dołem kamienna, wyżej ceglana o wiązaniu polskim ozdobiona zendrówką. Ostrołukowe okna objęto kamienną okładziną. Poniżej dachu fryz maswerkowy i herby korony Królestwa Polskiego i Litwy.

Od strony południowej kolegiaty stoi dawny dom wikariuszy tzw. **Dom Długosza**. Jest to budowla na rzucie prostokąta, z cegły, piętrowa, zakończona blendowymi szczytami, w których widoczne są kamienne tablice z herbem Wieniawa. Budynek został wzniesiony w 1460 r. staraniem Jana Długosza. Mieściły się tu mieszkania wikariuszy, biblioteka, 3 sale, kuchnia, łaźnia, studnia. Dom posiadał ogrzewanie, był otoczony ogrodem. Budowla zachowała gotyckie portale, drewniane stropy, fragmenty późnogotyckiej polichromii ściennej. Obecnie w Domu Długosza mieści się parafia oraz Muzeum Archeologiczne – oddział Muzeum Narodowego w Kielcach.

Obecność kanoników w Wiślicy należy łączyć z fundacją zgromadzenia i budową kolegiaty przez księcia Henryka Sandomierskiego. Kapituła wiślicka była trzecią, obok krakowskiej i sandomierskiej, najważniejszą w diecezji krakowskiej; już w XIII w. posiadała wła-



Dom Długosza w Wiślicy (fot. Urszula Zimny)

sną pieczęć. Przy kolegiacie funkcjonowała szkoła. Najbardziej znaną osobą związaną ze zgrupowaniem był Jan Długosz, proboszcz i kustosz wiślicki, który w XV w. spisał wszystkie dokumenty i przywileje kolegiaty tzw. *Kopiarz wiślicki* (obecnie w Muzeum Diecezjalnym w Kielcach). Ufundował też *Graduał Wiślicki* – księgę datowaną na ok. 1300 r. zawierającą modlitwy i śpiewy na cały rok liturgiczny.

W Wiślicy warto zobaczyć także inne zachowane obiekty z okresu kształtowania się państwowości polskiej:

Plac Solny – Pawilon Archeologiczny, gdzie można oglądać **pozostałości kościoła pw. św. Mikołaja** – z X w. – na rzucie prostokąta, z półkoliście zamkniętą absydą, przy której pomieszczenie spełniające funkcję kaplicy grobowej. Pod fundamentem nawy odnaleziono okrągłą nieckę, datowaną na IX w., która mogła być chrzcielnicą.

Wzgórze Regia – pozostałości grodu z fragmentami palisady i fosy z przełomu X/XI w.; relikty zespołu rezydencjonalnego z XII w. z dwoma palatiami, do których przylegały rotundy; niestety, te cenne obiekty są niewidoczne, ponieważ znajdują się pod prywatnymi domami.

Grodzisko – pozostałości grodu z XI – XIII w. usytuowane poza centrum miasteczka.



Urząd Gminy Wiślica

ul. Okopowa 8
28-160 Wiślica
tel.41 369 09 00
urzad@ug.wisllica.pl
www.wisllica.pl



Dobrowoda

Parafia pw. św. Marii Magdaleny

28-100 Dobrowoda, Dobrowoda 106 –
Ośrodek Rekolekcyjny „Wyspa”
Kontakt:

ks. Wiktor Świąder, proboszcz parafii
tel. 41 378 19 96
tel. kom. 661 236 781

Uwaga! Proszę dzwonić dzień wcześniej
przed przybyciem na nocleg.

Wiślica

Parafia pw. Narodzenia NM

ul. Długosza 22, 28-160 Wiślica
tel. 41 379 20 39
www.parwislica.kielce.opoka.org.pl

Nocleg u Pani Aliny Szostak

ul. Podgrodzie 2, 28-160 Wiślica
tel. 515 264 368

Obiekty noclegowe w Wiślicy i okolicy –
szczegóły na stronie internetowej:
www.wisllica.pl



Wychodząc z bazyliki wiślickiej na Rynek, skręcamy w lewo i ul. Długosza dochodzimy do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 771 (Wiślica – Strożyska). Maszerujemy prosto, do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 776 (Kraków – Busko Zdrój) (**16,4 km**) mijając po lewej restaurację „Ponidzie”. Skręcamy w lewo, idziemy chodnikiem ul. 1000-lecia Państwa Polskiego wzdłuż drogi nr 776. Mijamy ostatnie zabudowania Wiślicy i przechodzimy przez most nad rzeką Nidą, który powstał na dawnej Grobli Krakowskiej (**17,0 km**). Trasa będzie teraz wiodła obszarem Nadnidziańskiego Parku Krajobrazowego. Po przejściu przez most wchodzimy do wsi Koniecmosty, mijając po prawej stronie kapliczkę św. Jana Nepomucena z XVII w. Dochodzimy do

skrzyżowania dróg, na którym skręcamy w prawo – tj. nadal w drogę wojewódzką nr 776. Po kilkudziesięciu metrach, schodzimy z tej drogi skręcając w prawo i podążamy prosto drogą w kierunku Jurkowa i Pełczysk (**17,6 km**). Po przejściu około **2 km**, przy pierwszych domostwach Jurkowa i przed widoczną po prawej stronie kapliczką z krucyfiksem, schodzimy w lewo z drogi asfaltowej na drogę gruntową (**19,5 km**). Idziemy wzdłuż torów nieczynnej kolei wąskotorowej, mijając po prawej stronie zabudowania wsi Jurków, której początki sięgają średniowiecza. Osada w tym czasie podlegała pod zarząd kolegiaty wiślickiej. Po 700 m łagodnie skręcamy w lewo; dochodzimy do skrzyżowania z drogą asfaltową, gdzie zobaczymy drogowskaz Małopolskiej Drogi św. Jakuba (**22,2 km**). Skręcamy w prawo na drogę, którą wędrując stale prosto dojedziemy do wsi Pełczyska. Na rozwidleniu dróg skręcamy w prawo i dochodzimy do kościoła pw. św. Wojciecha (**25,8 km**). Jest też wariant trasy alternatywnej omijający Pełczyska. W Konieczmostach, za kapliczką św. Jana Nepomucena, skręcamy w lewo w boczną drogę, która prowadzi przez Stawiszyce, Miernów do Probołowic; tutaj trasa alternatywna łączy się z Małopolską Drogą św. Jakuba.



Rzeka Nida w Wiślicy (fot. Franciszek Mróz)

Pełczyska

Historia wsi sięga okresu średniowiecza. Pierwsze zmianki o osadzie pochodzą z 1224 r. Na przestrzeni wieków należała do różnych właścicieli. Prawdopodobnie nazwa wsi pochodzi od staropolskiego określenia „pełk”, które oznaczało miejsce obozowania wojska; także teren błotnisty lub od imienia Pełki, często występującego w rodzie Putysłowicza, właściciela tych ziem. We wsi **kościół pw. św. Wojciecha**. Początkowo stała tu gotycka świątynia wzniesiona ok. 1325 r. Obecny obiekt pochodzi z XVIII w. Jest kościołem jednonawowym przykrytym sklepieniem kolebkowym z lunetami. Rokokowa belka tęczowa z krucyfiksem oddziela nawę od prezbiterium, które nakrywa sklepienie kolebkowo-krzyżowe na gurtach. W absydzie ołtarz XVIII w., w którym widnieje obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem ozdobiony srebrną sukienką i koronami; obok rzeźby św. Piotra i Pawła. Pozostała część wyposażenia świątyni jednolita – ołtarze boczne, ambona, chrzcielnica i prospekt ołtarzowy są rokokowe.

Największą atrakcją Pełczysk i okolic są pozostałości osadnictwa pochodzące z różnych okresów historycznych odkryte w 2001 r. Najstarsze znaleziska datowane są na młodszą epokę kamienia (kultura ceramiki wstęgowej – ok. 7500 lat p.n.e.). Na południowym skraju wsi znajduje się cmentarzysko kultury łużyckiej i osada neolityczna z okresów: kultury pucharów lejkowych, sznurowej, trynieckiej, wpływów rzymskich (kultura przeworska); zaś na wschodnim (przysiółek Strugi, Błonie) – celtycka osada rzemieślniczo-handlowa (III-I p.n.e.) przejęta potem przez ludność kultury przeworskiej (I p.n.e. – IV n.e.). Poza ceramiką znaleziono monety rzymskie, celtyckie, wyroby szklane, narzędzia żelazne, ozdoby (zapinki, bransolety, paciorki). W niedalekim sąsiedztwie kościoła, na szczycie góry Zawinnicy, kulminacji Grabu Wodzisławskiego, oglądać można pozostałości grodu z XII–XIII w. Miał tu rezydować Władysław Łokietek w okresie walk o tron krakowski. Zachowały się pozostałości wałów obronnych i fosy dawnego zamku.



Od kościoła w Pełczyskach wracamy na drogę, którą wędrowaliśmy do świątyni, skręcamy w prawo, następnie po kilkudziesięciu metrach skręcamy w lewo. Po **100 m**, na skrzyżowaniu idziemy prosto, dochodzimy do kolejnego skrzyżowania, na którym skręcamy prawo. Idziemy drogą asfaltową, następnie drogą polną, którą skręcamy najpierw w prawo, po **100 m** w lewo. Wychodzimy na niewielkie wzniesienie, z którego po prawej stronie zobaczymy kościół pw. św. Jakuba Apostoła w Probołowicach. Skręcamy kolejny raz w prawo i mijając cmentarz parafialny dochodzimy do probołowickiej świątyni (**27,3 km**).



*Małopolska Droga
św. Jakuba na odcinku:
Pełczyska –
Probołowice
(fot. Franciszek Mróz)*

Probołowice

Pierwsza wzmianka źródłowa o probołowickim kościele i parafii pochodzi z 1326 r. W XV w. stał tu drewniany **kościół pw. św. Jakuba Apostoła**, o którym wspomina Jan Długosz. W XVI w. prawdopodobnie we wsi istniał także drugi drewniany kościół. Obie świątynie zostały na przełomie XVI/XVII w. przejęte przez protestantów i zamienione na zbory. Obecny kościół na planie kwadratu, został wzniesiony w 1759 r. staraniem miejscowego proboszcza ks. Jacka Kowalskiego. Jest to niewielka, drewniana świątynia na kamiennej podmurówce, zbudowana w konstrukcji zrębowej, zewnątrz szalowana. Prezbiterium zamknięte trójbocznie nakrywa płaski strop z fasetą wspierający się na dwóch przyściennych filarach oraz pilastrach. Wnętrze korpusu podzielone na trzy części dwoma rzędami słupów, przykryte jest stropem pozornego sklepienia kolebkowego. Chór muzyczny wsparto na dwóch słupach. Stropy i ściany świątyni pokrywa cenna polichromia wykonana na płótnie. Tematem malowideł są sceny z życia Maryi, sceny pasyjne z narzędziami Męki Pańskiej oraz symbole wiary. Obrazy ujęte są w bogate obramienia ornamentalne. Na łuku tęczowym krucyfiks w płomienistej aureoli.



Kościół pw. św. Jakuba Apostoła w Probołowicach (fot. Franciszek Mróz)

W rokokowym ołtarzu głównym, pomiędzy kolumnami, znajduje się obraz Chrystusa Ukrzyżowanego (rzadkie w sztuce zwrócenie głowy Zbawiciela w lewą stronę), wyżej wyobrażenie Ducha Świętego w postaci gołębicy w aureoli. Po obu stronach stoją rzeźby śś. Piotra i Pawła. Na zasuwie ołtarza obraz Przemienienia Pańskiego. Na bocznej ścianie prezbiterium wisi późnogotycki obraz z wyobrażeniem Świętej Rodziny. W lewym bocznym ołtarzu przy ścianie tęczowej umieszczono słynący łaskami obraz Matki Bożej

z Dzieciątkiem zwanej Probołowska z XVII w. w złocono-srebrzystej sukience.

Po stronie prawej – ołtarz z obrazem św. Jakuba. Apostoł przedstawiony jest z kijem pielgrzymim, księgą i chustą. Posiada bogatą srebrno-złotą sukienkę, która może świadczyć o dawnym kulcie obrazu. Na zasuwie ołtarza obraz z postacią św. Izydora (postać ma 6 palców).

Pozostałe wyposażenie świątyni: ambona z wyobrażeniami ewangelistów, chrzcielnica, konfesjonał – pochodzi głównie z XVIII w.

W części wschodniej kościoła, na zewnętrznej stronie prezbiterium, niewielka kapliczka z kamienną figurą Niepokalanej Marii Panny. Przed świątynią drewniana dzwonnica o konstrukcji słupowo-ramowej z XIX w.



Obraz św. Jakuba w kościele w Probołowicach (fot. Franciszek Mróz)



Urząd Gminy w Złotej

Złota 109

28-425 Złota

tel: 41 356 16 33 – Paweł Bochniak

fax: 41 356 16 48

e-mail: promocja@gminazlota.pl

www.gminazlota.pl

Paweł Bochniak

692 427 281 (tel. służbowy)

e-mail: bochniak@gmail.com

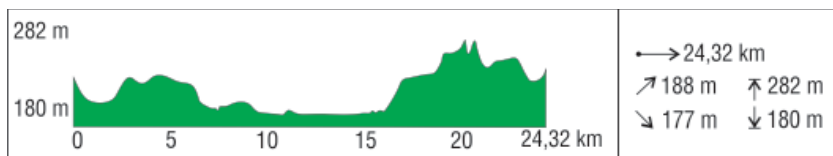
ETAP V

Probołowice – Pałecznicza (24,4 km)

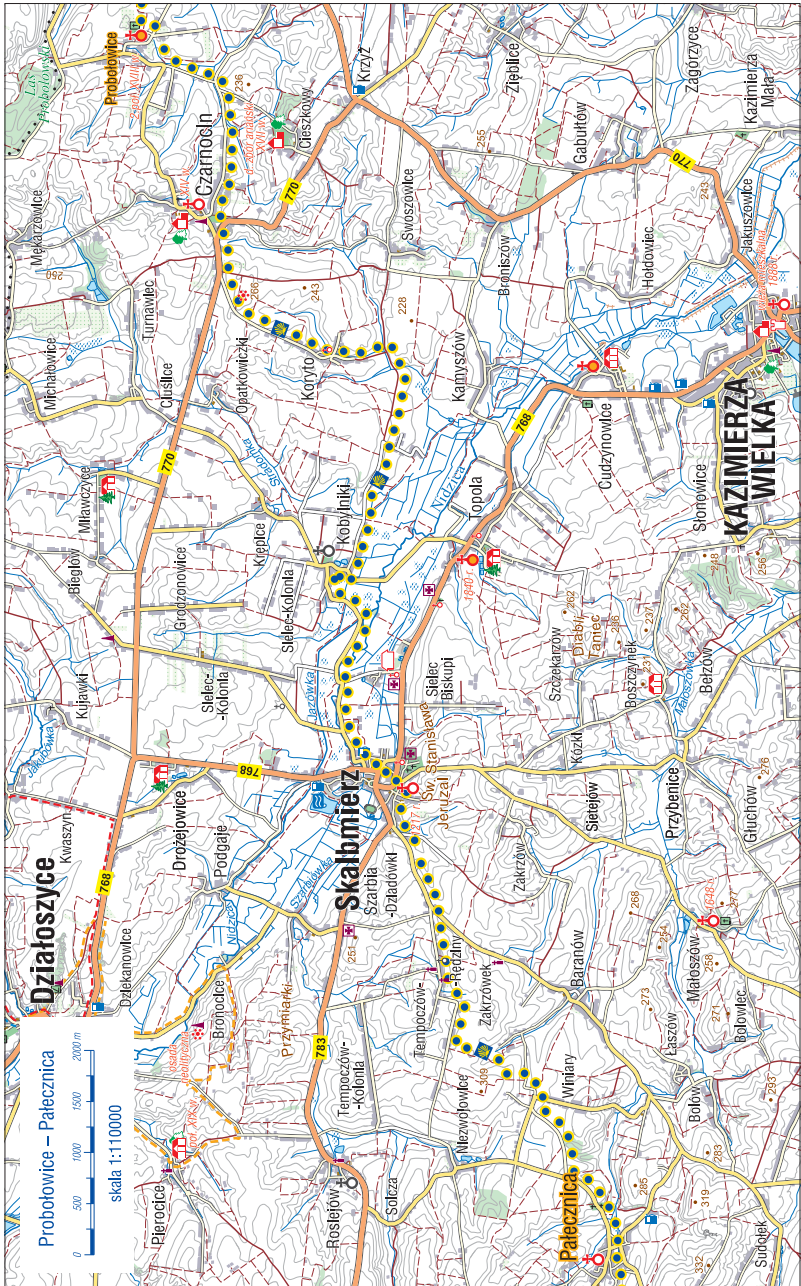
Probołowice (0,0 km) –
 Czarnocin (3,6 km) –
 Skalbmierz (15,4 km) –
 Pałecznicza (24,4 km)



Ślad GPS odcinka Probołowice – Pałecznicza:
<https://pl.wikiloc.com/wikiloc/view.do?id=17893900>



Wychodząc z kościoła w Probołowicach na parking przykościelny przy cmentarzu skręcamy w prawo. Mijamy po prawej stronie plebanię i dochodzimy do skrzyżowania, na którym skręcamy w prawo, zaś po kilkunastu metrach łagodnie w lewo. Schodzimy drogą w dół i po **500 m** dochodzimy do kolejnego skrzyżowania, na którym skręcamy również w lewo. Idziemy cały czas prosto drogą asfaltową, mijając ostatnie zabudowania Probołowic. Dochodzimy do skrzyżowania przy małej kapliczce na drewnianym słupie (**1,4 km**). Skręcamy w prawo w drogę utwardzoną, która po **100 m** skręca w lewo, my zaś idziemy dalej prosto drogą polną. Dochodzimy do pierwszych gospodarstw Czaronocina, wsi położonej na styku Garbu Wodzisławskiego i Płaskowyżu Proszowickiego. Idziemy stale prosto drogą asfaltową **2,2 km**, aż do skrzyżowania przy cmentarzu parafialnym (**3,6 km**). Na skrzyżowaniu skręcamy w prawo, idziemy **100 m** wzdłuż muru cmentarnego, za którym skręcamy w lewo. Po prawej stronie widzimy kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Czarnocinie, do którego warto skierować kroki.



Czarnocin

Początki tutejszej parafii datuje się na połowę XIII w. Na wzgórzu znajduje się gotycki, kamienny **kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny** z 1360 r., którego z fundatorem był Otton z Mstyczowa herbu Lis, współpracownik króla Kazimierza Wielkiego, kantor sandomierski. W XVI w. kościół przeszedł w ręce innowierców (jak wiele kościołów na tym obszarze) i został zamieniony na zbór. Stan ten trwał do początków XVII w., kiedy powrócił w ręce katolików. Na początku XIX w. świątynia została częściowo zniszczona od uderzenia pioruna; z końcem wieku przeszła gruntowny remont (wzniesiono zakrytą przy prezbiterium i kruchtę). Przebudowa spowodowała utratę pierwotnego wyglądu kościoła. Obecnie to budowla jednonawowa, z trójbocznie zamkniętym prezbiterium. Nawa przykryta jest stropem z fasetą, natomiast prezbiterium sklepieniem krzyżowo-żebrowym ze zwornikami. W łuku tęczowym zdobiona belka z krucyfiksem i figurkami aniołków na końcach belek krzyża. W ołtarzu głównym widnieje obraz Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Wyposażenie kościoła – dwa ołtarze boczne oraz ambona są rokokowe. Na uwagę zasługuje kamienna czworoboczna kropielnica prawdopodobnie przerobiona z figury przydrożnej. Zdobią ją ludowe XVII-wieczne płaskorzeźby ze sceną Ukrzyżowania, postaciami Matki Bożej Bolesnej i św. Jana Ewangelisty. W północną ścianę nawy wmurowany jest wykuty z kamienia herb fundatora kościoła. W bryle czarnocińskiej świątyni dominuje wysoka wieża z płaskim dachem wspartym na konsolkach, na którym stoi niewielka latarnia. Na narożach wieży dobudowano w XIX w. potężne przypory. W sąsiedztwie kościoła – drewniana dzwonnica oraz XIX-wieczny park krajobrazowy, który otaczał nieistniejący już neogotycki dwór.



Wychodząc z Czarnocina kierujemy się do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 770 (**4,1 km**). Przekraczamy szosę i po przejściu **300 m** skręcamy w lewo. Idziemy drogą asfaltową przez pola; po przejściu **2 km** dochodzimy do wsi Koryto, której nazwa pochodzi od

jej położenia w wąwozie. Mijamy po prawej stronie, stojącą między drzewami, kapliczkę z figurą św. Jana Nepomucena i przystanek autobusowy (**6,6 km**). Idziemy stale prosto, mijając ostatnie zabudowania wsi Koryto. Wkraczamy na drogę polną i dochodzimy do skrzyżowania z drogą polną (**7,1 km**). Skracamy w nią w prawo, idziemy ponad **3,6 km** prosto mijając po prawej stronie drewniany krzyż. Dochodzimy do średniowiecznej wsi Kobylniki, w której w przeszłości hodowano kobyły (klacze) na potrzeby grodu. Na skrzyżowaniu we wsi skręcamy w prawo (**10,8 km**). Mijamy po prawej sklep i przystanek autobusowy, po **200 m** na kolejnym skrzyżowaniu skręcamy w lewo w główną ulicę miejscowości. Po przejściu **300 m**, skręcamy znów w lewo mijając ostatnie zabudowania. Przechodzimy przez most na rzece Nidzica (**12,2 km**), potem obok odchodzącej w prawo drogi polnej. Dochodzimy do skrzyżowania dróg (**13,3 km**), na którym skręcamy w prawo na drogę, która prowadzi już bezpośrednio do Skalbmierza. Ulicą Republiki Partyzanckiej idziemy do centrum miasta. Na skrzyżowaniu, skręcamy w lewo w ul. Wincentego Witosa, następnie w prawo – w ul. Generała Władysława Andersa. Dochodzimy do Placu Marii Skłodowskiej-Curie, skręcamy w lewo w ul. Mikołaja Reja, którą dojdziemy do placu obok kościoła pw. św. Jana Chrzciciela (**15,4 km**).



Kapliczka z figurą
św. Jana Nepomucena
w Korycie
(fot. Franciszek Mróz)

Skalbmierz

Lokalna tradycja mówi, że założycielem wsi był palatyn księcia Bolesława Krzywoustego Skarbimir z rodu Awdańców. Za udział w spisku przeciwko władcy został oślepiiony i wygnany z kraju. Jego włości przeszły w posiadanie biskupów krakowskich. Pierwszy źródłowy dokument, w którym wspomniany jest Skalbmierz pochodzi z 1217 r. – jest w nim mowa o osadzie leżącej na szlaku handlowym prowadzącym z Wrocławia przez Kraków i Sandomierz w kierunku Rusi. W okresie rozbicia dzielnicowego Skalbmierz zdobył Konrad Mazowiecki, który istniejący w osadzie kościół przebudował na obiekt warowny. W czasie najazdu tatarskiego gród został spustoszony, ale nie utracił swego znaczenia handlowego. W roku 1342 Kazimierz Wielki nadał osadzie średzkie prawa miejskie, które zapoczątkowały wspaniały okres rozwoju miasta. Rządził nim samorząd, Rada Miasta i burmistrz. Podstawą rozwoju Skalbmierza był handel – kupcy zrzeszeni w gildiach handlowali końmi, trzodą chlewną, bydłem, zbożem, chmielem oraz solą. Kwitło też życie kulturalne i naukowe. Przy kolegiacie funkcjonowała od 1309 r. szkoła, w której kształcił się m.in. Stanisław Skalbmierczyk, prawnik i kanonik wawelski, pierwszy rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego; razem z Pawłem Włodkowicem uważany jest za twórcę polskiej szkoły prawa międzynarodowego. Tu także nauki pobierał Mikołaj Rej – nazywany „ojcem piśmiennictwa polskiego”.

Rozwój Skalbmierza został zahamowany w XVII w. Pożary, epidemie, najazdy Szwedów, Węgrów, Kozaków doszczętnie zniszczyły miasto. Dodatkowym czynnikiem upadku znaczenia było odebranie w 1870 r. prawa miejskiego. Ponownie Skalbmierz stał się miastem w 1927 r.

Najcenniejszym obiektem Skalbmierza jest **kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela** zbudowany przed rokiem 1217. Do 1819 r. pełnił funkcję kościoła kolegiackiego. Być może jego fundatorem był Skarbimir lub któryś z biskupów krakowskich. Była to jednonawowa budowla romańska z wieżami w fasadzie zachodniej, po której do dziś przetrwały dwie wieże i dolne części ścian prezbiterium. W 1235 r. Konrad Mazowiecki dokonał przebudowy tzw. inkaste-

lacji kościoła nadając mu charakter obronny. W XV w. wykorzystując elementy wcześniejszej świątyni, wzniesiono obecny kościół. Zbudowany jest z kamienia, jedynie XV-wieczne przybudówki (zakrystia, skarbczyk, nad którym mieścił się kapitułarz kolegiacki) – są z cegły. Jest budowlą trójnawową, w konstrukcji bazylikowej z wydłużonym prezbiterium, typowym dla budownictwa krakowskiego. Od zachodu i północy znajdują się kruchty. Prezbiterium przykrywa sklepienie krzyżowo-żebrowe, nawy sklepienie kolebkowo-krzyżowe.

Ołtarz główny z początku XX w. wykonany został na wzór poprzedniego z 1626 r. Centralnie, pomiędzy parą zdobionych kolumn i przerwanym belkowaniem, umieszczono obraz ze sceną Zwiastowania, wyżej Trójcę Świętą. Po bokach stoją rzeźby: w niższej kondygnacji nadstawy figury śś. Piotra i Pawła; wyżej śś. Wojciecha i Stanisława; na szczycie ołtarza, pomiędzy parą aniołów figura



Pielgrzymi przed kościołem pw. św. Jana Chrzciciela w Skalbierzu (fot. Franciszek Mróz)



Ołtarz główny w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Skalbierzu (fot. Franciszek Mróz)

św. Michała Archanioła. Obok ołtarza barokowa boazeria z czterema obrazami oraz rzeźbione stalle z XVII w. ze scenami z życia św. Jana Chrzciciela na zaplecku. Prezbiterium od nawy oddziela wygięta, profilowana belka tęczowa, na której stoi dwustronny krucyfiks z aniołami oraz figury Matki Bożej Bolesnej i św. Jana; powyżej owalny obraz św. Józefa z Dzieciątkiem; całość wieńczy trójkątny przyczółek.

W korpusie nawowym osiem ołtarzy w większości barokowych. Na ścianie tęczowej ołtarz z obrazem Najświętszej Maryi Panny Większej z Dzieciątkiem w srebrnej sukience, na zasuwie Matka Boża Różańcowa. Po przeciwnej stronie obraz św. Anny Samotrzczej z XVIII w., na zasuwie obraz św. Stanisława Kostki. Pozostałe ołtarze usytuowane są przy ostrołukowych filarach międzynawowych. W prawej nawie znajduje się obraz Pokłonu Trzech Króli przypisywany flamandzkiemu malarzowi Jakubowi Jordaens (1593–1678), którego twórczość wykazuje wpływ malarstwa Caravaggio i Rubensa. Obraz jest najcenniejszym dziełem sztuki zachodnioeuropejskiej na Pomorzu. Na ścianach kościoła liczne epitafia, wśród których jest epitafium Stanisława ze Skalbmierza znajdujące się pod chórem.



Parafia pw. św. Jana Chrzciciela w Skalbmierzu

ul. Partyzantów 2

28-530 Skalbmierz

tel. 41 352 90 25

Proboszcz parafii: ks. Marian Fatyga

www.parafiaskalbmierz.pl



Wychodząc z kościoła w Skalbmierzu na plac przed kościołem i skrzyżowanie ulic, idziemy prosto **500 m** ul. Kanonijską, aż do kolejnego skrzyżowania, na którym skręcamy w lewo. Idziemy główną drogą i po minięciu po prawej stronie Domu Weselnego „Kaprys”, na rozwidleniu dróg skręcamy łagodnie w prawo (**16,2 km**). Idziemy prosto **1,2 km** dochodząc do skrzyżowania w Tempoczowie, na którym ponownie skręcamy łagodnie w prawo (**17,4 km**). Idziemy prosto drogą asfaltową około **1,5 km** do skrzyżowania (**18,9 km**), na którym skręcamy w lewo – w kierunku południowym. Idziemy znów prosto **200 m**, po czym skręcamy w prawo. Drogą asfaltową maszerujemy **800 m**, po

czym skręcamy w lewo w drogę polną (**19,9 km**). Przekraczamy granicę województwa świętokrzyskiego i małopolskiego. Docieramy do zabudowań wsi Winiary i do skrzyżowania z drogą asfaltową (**21,1 km**). Na skrzyżowaniu skręcamy w prawo. Idziemy drogą, która skręca w prawo, następnie przez skrzyżowanie prosto. Pod **300 m** dochodzimy do kolejnego skrzyżowania, na którym skręcamy w lewo (**21,6 km**). Teraz idziemy wąską drogą asfaltową w kierunku w południowo-zachodnim. Przechodzimy obok niewielkiego lasu, przy którym znajduje się mała wiata turystyczna dla pielgrzymów wędrujących Małopolską Drogą św. Jakuba (**22,3 km**). Dochodzimy do skrzyżowania z drogą główną, na której skręcamy w lewo, wkraczając w pierwsze zabudowania Pałeczniczy, wsi położonej na Płaskowyżu Proszowickim. Idziemy prosto ul. św. Jakuba, mijając po lewej stronie budynek Urzędu Gminy, punkt apteczny, sklep i dochodzimy do kościoła pw. św. Jakuba (**24,4 km**).



*Małopolska Droga
św. Jakuba na odcinku
Tempoczów – Pałecznicza
(fot. Franciszek Mróz)*

Pałecznicza

Wieś Pałecznicza jest wymieniana w XV-wiecznym dziele Jana Długosza *Liber Beneficiorum*. Jednak pierwsza wzmianka pochodzi z 1325 r., w której Pałecznicza wspomniana jest, jako wieś królewska; kolejna z roku 1337 – jako własność wojewody sandomierskiego Mszczuja. W źródłach archiwalnych wieś zapisana jest, jako Pałecznicza lub Pałecznicza. Etymologia nazwy może wiązać się: z dawnym określeniem rzeczki Pełcznicza; staropolskim słowem

„pełk” – czyli terenem bagnistym lub od niezidentyfikowanej osoby o imieniu Pełk.

Rozwojowi wsi sprzyjało położenie na szlaku handlowym z Krakowa przez Wiślicę do Sandomierza. Przez wieki należała do rodów rycerskich i szlacheckich. W okresie rozbiorów znalazła się pod panowaniem austriackim, potem Królestwa Polskiego, w 1914 r. rosyjskim. W XIX w. Pałecznicza stała się siedzibą gminy. Od 2004 r. posiada swój herb – na niebieskim polu tarczy stoi na złotym pagórku postać św. Jakuba w kapeluszu, białej szacie przepasanej paskiem, z torbą; na ramionach Apostoła ma narzucony złoty płaszcz; w rękach muszla i kij pielgrzymi.

W centrum wsi na wzniesieniu stoi **kościół pw. św. Jakuba Apostoła**. Parafia w Pałeczniczy istniała już zapewne w XIII w., ale pierwsza oficjalna wzmianka źródłowa o murowanym kościele pochodzi z roku 1325. W okresie reformacji podkomorzy łęczycki Stanisław Lasocki przekształcił w 1553 r. świątynię w zbór kalwiński. Kiedy przeszedł do stronnictwa Braci Polskich, kościół stał się zbozem ariańskim, w którym odbyły się zjazd (1557 r.) i synod (1568 r.) ariański. W okresie kontrreformacji obiekt zwrócono katolikom. Został przebudowany i powtórnie konsekrowany w 1695 r. przez



Obraz św. Jakuba w kościele w Pałeczniczy (fot. Franciszek Mróz)

biskupa krakowskiego Stanisława Szembeka. W 1826 r. przeprowadzono gruntową restaurację w stylu neogotyckim – świątynia została powiększona przez wydłużenie naw i dobudowanie kaplic. Jest to kościół jednonawowy z prosto zamkniętym prezbiterium, przy którym widoczny jest rzeźbiony łuk tęczy z krucyfiksem i aniołami trzymającymi narzędzia Męki Pańskiej. Wnętrze nakrywa płaski sufit. Wyposażenie kościoła pochodzi z okresu od 2 połowy XVII w. do końca XIX w. Do najciekawszych elementów

należy ambona z XVII w. oraz chrzcielnica z XIX w. W rzeźbionym ołtarzu głównym znajdują się obraz Chrystusa Ukrzyżowanego, w zwieńczeniu św. Weronika z chustą. Na ścianach obok ołtarza późnobarokowe malowane stalle ze scenami Męki Pańskiej z datą 1695 i 1737. Przy ścianie tęczowej po prawej stronie ołtarz z obrazem Madonny z Dzieciątkiem w sukience; po lewej w bogato złoczonej ramie obraz św. Jakuba w srebrnej sukience; Apostoł ukazany jest w półpostaci, w płaszczu, na którym widnieje muszla, z kijem pielgrzymim i bukłakiem.

Od zachodu do bryły kościoła przylega kwadratowa wieża z wysokim, stromym hełmem, wejście jest od południa przez kruchtę. Na placu przed kościołem, gdzie w przeszłości znajdował się cmentarz, stoją dwie figury na wysokich cokołach – Matka Boża Niepokalana i Chrystus dźwigający krzyż.



Kościół
pw. św. Jakuba
w Pałeczniczy
(fot. Franciszek Mróz)



Urząd Gminy Pałecznicza
ul. św. Jakuba 11, Pałecznicza 32-109
tel. 41 384 80 37, fax 41 384 81 07
Kontakt: Wójt Gminy Pałecznicza:
mgr inż. Marcin Gawet
e-mail: urzad@palecznica.pl



Nocleg u Pana Marcina Gawła
tel. 608 203 677
e-mail: gawel.m@palecznica.pl

ETAP VI

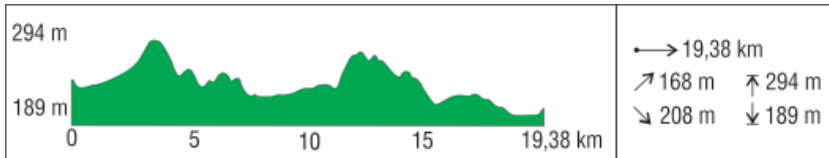
Pałecznicza – Niegardów (19,4 km)

Pałecznicza (0,0 km) – Wrocimowice (4,9 km) –
Smoniwice (6,8 km) – Zielonice (10,0 km) –
Łętkowice (14,8 km) – Niegardów (19,4 km)



Ślad GPS odcinka Pałecznicza- Niegardów:

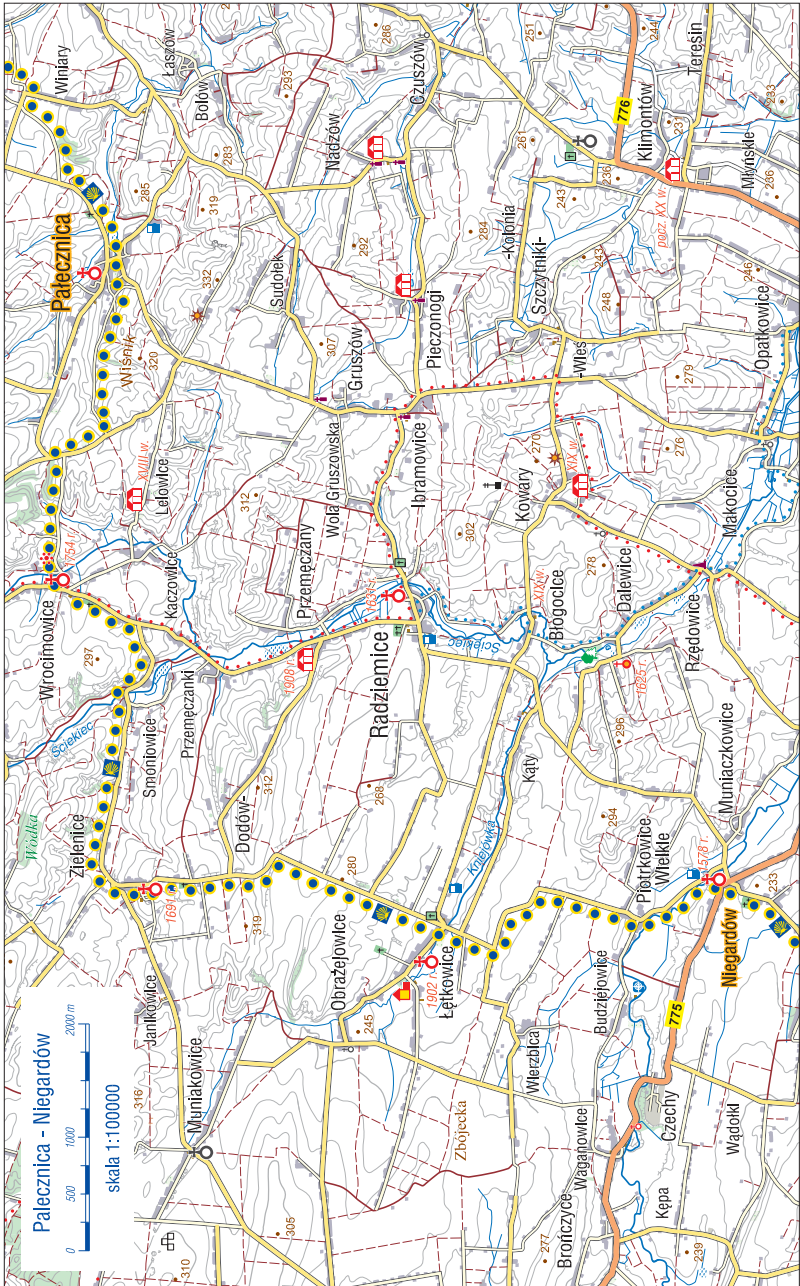
<https://pl.wikiloc.com/szlaki-outdoor/malopolska-droga-sw-jakuba-odcinek-palecznicza-niegardow-31323066>



Wychodząc z kościoła św. Jakuba w Pałecznicy, schodzimy po schodach przed świątynią na ul. Świętego Jakuba. Skręcamy w lewo, idziemy zaledwie **100 m** do skrzyżowania. Skręcamy ostro w prawo w ul. Francuską pozostawiając po lewej Urząd Gminy oraz sklep spożywczy. Idziemy prosto drogą asfaltową (ul. Francuską) początkowo wśród zabudowań, następnie wśród pól, aż do skrzyżowania w Lełowicach-Kolonii (**2,8 km**). Na skrzyżowaniu skręcamy w prawo, jak wskazuje również betonowy drogowy znak z muszlą św. Jakuba. Idziemy w kierunku północnym i po przejściu **600 m** dochodzimy do kolejnego skrzyżowania (**3,4 km**), na którym skręcamy w lewo (tu także zobaczymy drogowy znak Małopolskiej Drogi św. Jakuba). Idziemy teraz cały czas prosto. Wchodzimy do Wrocimowic (**4,9 km**) i parafialnego kościoła pw. św. Andrzeja (**5,4 km**).

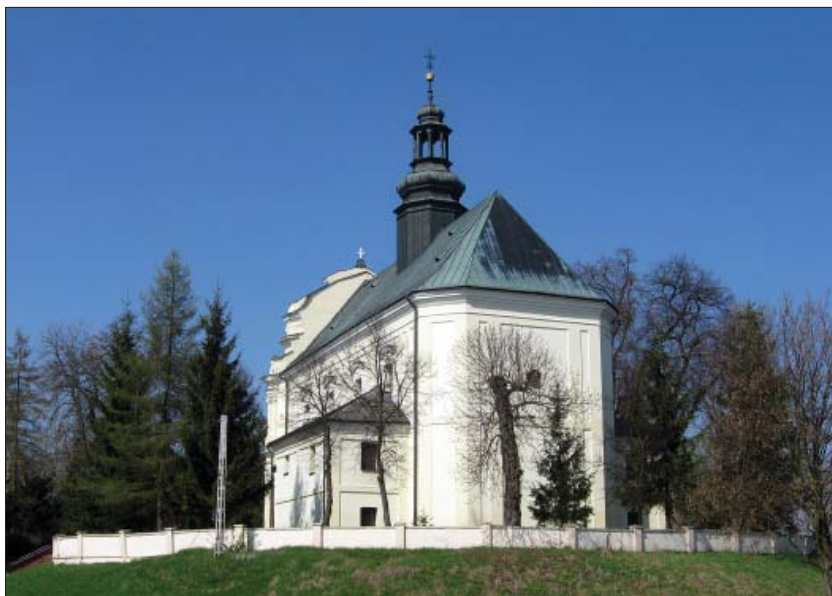
Wrocimowice

Wieś na przestrzeni wieków należała do różnych rodów m.in. Wielogłowskich, Oraczewskich. Ostatni jej właściciel Mikołaj



Koryciński, żupnik krakowski z końcem XVI w. zapisał dobra bożogrobcom z Miechowa. Pierwsze wzmianki o znajdującym się tu drewnianym kościele pochodzą z 1326 r. Jego fundatorem był prawdopodobnie Marcin Wrocimowski rycerz herbu Półkozic, chorąży krakowski, który niósł główną chorągiew wojsk polskich w walce z Krzyżakami w 1410 r. Został uwieczniony na obrazie Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem” oraz w powieści „Krzyżacy” Henryka Sienkiewicza.

Obecny późnobarokowy kościół wzniesiono w latach 1748–1754. Jego budowniczym był majster krakowski Maciej Ciepigowski. Jest to murowana świątynia jednonawowa, z dwiema dobudówkami, ale bez wyraźnie wyodrębnionego prezbiterium. Przy wschodnim przęśle, w dobudówce od strony południowej znajduje się zakrystia, od północnej kruchta (dawny skarbczyk). Wewnątrz podziały ścian uzyskano za pomocą zdwojonych pilastrów, ślepych arkad i belkowania. Kościół nakrywa sklepienie kolebkowe z lunetami, na gurtach. Ołtarz główny rokokowy z XVIII w., w którym cen-



Kościół pw. św. Andrzeja w Wrocimowicach (fot. Franciszek Mróz)

tralnie umieszczono obraz św. Andrzeja z XIX w. dzieło Wincentego Wodzinowskiego; po bokach obrazy: Przemienienie Pańskie oraz Wniebowzięcie Matki Bożej (wg obrazu hiszpańskiego malarza Bartolome Esteban Murillo z XVII w.) Ołtarze boczne z obrazami: św. Jana Chrzciciela oraz św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus oraz ołtarze w kaplicach z obrazami: Cudu św. Jana Kantego i Matki Bożej Szkaplerznej są rokokowe z XVIII w. Obraz Madonny jest zasłaniany kopią obrazu Zwiastowanie autorstwa Giovani Baptisto Pittoniego pochodzącego z kościoła Mariackiego w Krakowie. Na uwagę zasługują także rokokowa ambona oraz konfesjonały. Obok kościoła stoi dzwonnica o konstrukcji słupowej z nadwieszoną izbicą i dachem namiotowym, zwieńczonym wieżyczką z kopułą. Wewnątrz dzwon z 1530 r.



Po wyjściu z kościoła idziemy prosto **100 m** do skrzyżowania (**5,5 km**), na którym skręcamy w lewo. Po **100 m** dochodzimy do rozwidlenia dróg, na którym idziemy prosto w kierunku Niegardowa. Mijamy po prawej przystanek autobusowy oraz cmentarz parafialny (**5,9 km**) i dochodzimy do Kaczowic. Na skrzyżowaniu skręcamy w prawo (**6,5 km**). Mijamy po lewej biały, kamienny krzyż. Trzymamy się stale głównej drogi. Wchodzimy do wsi Smoniovice (**6,8 km**). Mijamy po prawej kapliczkę z figurką Matki Bożej (**7,3 km**) i na zakręcie drogi w lewo budynek OSP Smoniovice (**7,8 km**). Idziemy nadal prosto drogą asfaltową. Dochodzimy do pierwszych zabudowań Zielenic (**10,0 km**) i do rozwidlenia dróg (10,8 km), na którym idziemy w lewo. Dochodzimy do centrum wsi i do sanktuarium Matki Bożej Zielenickiej (**11,2 km**).

Zielenice

Pierwsze wzmianki o zielenickiej parafii i drewnianym kościele pw. św. Mikołaja pochodzą z lat 1326–1346. Z końcem XVI w. Zielenice zostały подарowane zakonowi jezuitów, którzy władali wsią do kasaty zakonu w roku 1773 r. Jezuitci, w 1613 r. przywieźli do Zielenic obraz Matki Bożej Śnieżnej, który był otoczony czcią w ich

krakowskim nowicjacie. Kiedy w roku 1654 bp krakowski Piotr Gembicki wydał dekret potwierdzający świętość obrazu, postanowiono wybudować nowy kościół. Była to również budowla drewniana ukończona w 1660 r. Rozprzestrzenianie się kultu zielenickiej Maryi, do której pielgrzymowano z Polski i Europy, wpłynęło na decyzję budowy większej świątyni. Z fundacji, uzdrowionego przed obrazem starosty, Franciszka Szembeka wzniesiono murywany kościół w latach 1681–1691. W 1795 r. papież Pius VI nadał zielenieckiemu sanktuarium przywilej nadawania odpustów. W czasie rozbiorów nastąpił spadek pątnictwa, by ponownie odrodzić się w okresie międzywojennym. Obraz Matki Bożej Zielenickiej, zwany przez kardynała Stefana Wyszyńskiego *Salus Populi Polonici (Zbawienie Ludu Polskiego)* został koronowany na Jasnej Górze papieskimi koronami w 1983 r. przez św. Jana Pawła II.

Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Maryi stoi na wzniesieniu zwanym Wzgórzem Opatrzności. Fasada zachodnia kościoła podzielona jest pilastrami w – środkowym polu portal wejściowy, po bokach nisze; powyżej gzymsu szczyt flankowany pilastrami z trójkątnym przyczółkiem i spływami po bokach. Wewnątrz prostokątna trójprzęsłowa nawa i prawie kwadratowe prezbiterium. Nawę przykrywa sklepienie kolebkowe z lunetami na parzystych gurtach; niżej filary przyścienne z pilastrami i belkowaniem. Wnętrze prezbiterium podzielone jest pilastrami w narożach i belkowaniem, które nakrywa kopuła na pendentywach z latarnią.

Monumentalny ołtarz główny wykonany jest z drewna polichromowanego na czarno, częściowo złożony. W dolnej kondygnacji, pomiędzy kolumnami o akantowych kapitelach znajduje się obraz Matki Bożej Zielenickiej w złożonej sukience z 1676 r., która jest dziełem krakowskiego złotnika Szymona Zmyślnego. W drugiej kondygnacji, pomiędzy kolumnami owalny obraz Chrystusa Ukrzyżowanego. Całość wieńczy krzyż. Po bokach ołtarza w niszach i na cokołach stoją połączone figury świętych.

Cieszący się kultem obraz Matki Bożej Zielenickiej z XVII w. jest wierną kopią obrazu z rzymskiej bazyliki Santa Maria Maggiore – *Salus Populi Romani (Matka Boża Śnieżna – Ocalenie Ludu Rzymskiego)*, datowanego na XII w. Powstanie tego kościoła, w którym

wisi obraz Maryi łączy się z legendą. Papież Liberiusz i pewien rzymianin o imieniu Jan mieli podobne sny, w których ukazująca im się Matka Boża przepowiedziała wybudowanie kościoła w miejscu, gdzie latem spadnie śnieg. W czasie największych upałów, na rzymskim wzgórzu Eskwilin z dnia 4/5 sierpnia 352 r. pojawił się śnieg. Przybyły na miejsce papież wytyczył w śniegu zarysy kościoła, który nazwano Santa Maria Maggiore (Matka Boża Śnieżna).

Obraz Matki Bożej Zielenieckiej wykonany został w konwencji malarstwa wschodniego – reprezentuje typ tzw. *Hodigitria*. Stojąca postać Maryi jest ukazana w 3/4, obejmuje prawą ręką Dzieciątko Jezus, które siedzi na Jej lewym ramieniu. Ubrana jest w purpurową suknię, na której narzucony jest ciemnobłękitny płaszcz, na głowie maforion zdobiony trzema gwiazdami (symbol dziewictwa), na szyi naszyjnik z krzyżem, na palcach ręki pierścień. Chrystus ubrany w złotą sukienkę ma twarz zwróconą ku Matce, jedną rękę ma w geście błogosławieństwa, w drugiej trzyma księgę (Ewangelię).

Przy ścianie tęczowej dwa ołtarze sprzed roku 1691; pozostałe ołtarze nawy – rokokowe z lat 1775–1780 umieszczone są na ścianach pomiędzy pilastrami; tu także wiszą liczne wota i epitafia, w tym fundatora Franciszka Szembeka. Chór muzyczny wsparty na czterech kolumnach oraz prospekt organowy pochodzą z XVII w.

W pobliżu sanktuarium znajduje się erygowana w 1785 r. Droga Krzyżowa. Kapliczki stacyjne, w których figuralne sceny wykonano z brązu, rozrzucone są na obszarze 3 ha.



Ołtarz główny z obrazem Matki Bożej Zielenieckiej (fot. Franciszek Mróz)



Po nawiedzeniu sanktuarium, skręcamy w prawo i idziemy drogą asfaltową na południe do Łętkowic, wsi królewskiej, którą Władysław Łokietek odebrał zakonowi bożogrobców z Miechowa za udział mieszkańców Krakowa w buncie wójta Alberta. Idziemy wśród pól Płaskowyżu Proszowickiego. Mijamy cmentarz parafialny (**11,7 km**) oraz krzyże i kapliczki. Dochodzimy do skrzyżowania w Łętkowicach (**14,8 km**), na którym idziemy dalej prosto (po lewej znajduje się sklep spożywczy). Przechodzimy przez mostek na rzece Kniejówka i dochodzimy do skrzyżowania dróg (**15,5 km**). Skręcamy w lewo w drogę, którą dochodzimy do centrum Piotrkowic Wielkich. Mijamy po prawej budynek OSP Piotrkowice (**17,5 km**), następnie kapliczkę z krzyżem. Zaraz za nią dochodzimy do skrzyżowania (**17,8 km**), na którym skręcamy w lewo. Idziemy wzdłuż Szreniawy (lewy dopływ Wisły) do zabudowań Niegardowa. Dochodzimy do skrzyżowania (**19,0 km**), przy którym po prawej zobaczymy kapliczkę z krucyfiksem. Skręcamy w prawo, przechodzimy przez most na Szreniawie i dochodzimy do parkingu (po prawej) przy kościele pw. św. Jakuba Apostoła w Niegardowie (**19,4 km**).

Niegardów

Początki wsi sięgają XIII w. kiedy była własnością rodu Gryfitów. Kasztelan Klemens z Ruszczy herbu Gryf nadał Niegardów benedyktynkom ze Staniątek, gdzie ksienią była jego córka Wizenna. Wieś przynależała do klasztoru do końca XVIII w. Klemens ufundował też w 1244 r. pierwszy drewniany niegardowski **kościół pw. św. Jakuba Apostoła**. W roku 1578 wzniesiono drugą mурowaną świątynię, która na przestrzeni wieków była wielokrotnie remontowana i przebudowywana. Kościół utracił swój dawny wygląd, stając się bezstylowy. Z wcześniejszej budowli ocalały tylko kamienne, ostrołukowe odrzwia nawy dekorowane gotycko-renesansową plecionką i rozetami. Prezbiterium kościoła jest prostokątne, zamknięte półkolistą absydą, ściany pokrywa secesyjna polichromia. W ołtarzu głównym pochodzącym z XIX w. umieszczony jest słynący łaskami barokowy obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem w srebrnej sukience. Jest to kopia obrazu z rzymskiej bazyliki San-

ta Maria Maggiore. Prawdopodobnie wizerunek Maryi podarowała kościołowi Zofia Czeska, późniejsza założycielka zakonu sióstr prezentek. Zofia należała do Arcybractwa Miłosierdzia, przy jezuickim kościele św. Barbary w Krakowie, od którego otrzymała obraz. Na zasuwie ołtarza widnieje obraz św. Jakuba Apostoła udzielający chrztu kłęczącemu w pokłonie magowi Hermogenesowi. Został namalowany przez Walerego Eljasza-Radzikowskiego ok. 1880 r.

Treść obrazu nawiązuje do średniowiecznej legendy, opowiadającej o czarnoksiężniku Hermogenesie władcy sił nieczystych, który swoimi sztuczkami uniemożliwiał Apostołowi prowadzenie ewangelizacji Judei. Postawa cierpliwości i przebaczenia, jaką wykazywał się św. Jakub spowodowała nawrócenie maga, który stał się jednym z najgorliwszych wyznawców Jezusa. W ołtarzu bocznym znajduje się obraz św. Karola Boromeusza, także dzieło Walerego Eljasza-Radzikowskiego. Obok świątyni stoi drewniana dzwonnica konstrukcji słupowej o pochyłych ścianach nakryta czterospadowym dachem z połowy XIX w.



Kościół pw. św. Jakuba w Niegardowie (fot. Franciszek Mróz)



Obraz św. Jakuba w kościele w Niegardowie (fot. Franciszek Mróz)



**PUNKT INFORMACYJNY
MAŁOPOLSKIEJ DROGI
ŚW. JAKUBA**

Parafia pw. św. Jakuba Apostoła w Niegardowie

Niegardów nr 29, 32-104 Koniusza

Kontakt: ks. Marek Piasecki

tel. 12 386 93 02 16

ETAP VII

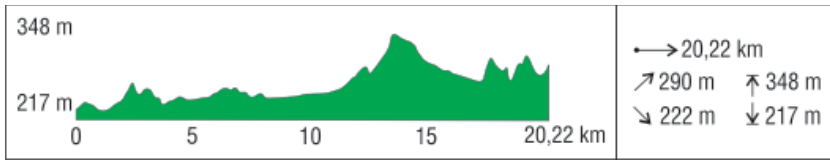
Niegardów – Więclawice Stare (22,2 km)

Niegardów (0,00 km) –
Skrzeszowice (4,7 km) –
Szczepanowice (7,6 km) –
Polanowice (9,8 km) –
Więclawice Stare (22,2)



Ślad GPS odcinka Niegardów – Więclawice Stare:

<https://pl.wikiloc.com/szlaki-outdoor/malopolska-droga-sw-jakuba-odcinek-niegardow-wieclawice-stare-31830722>



Wychodząc z kościoła św. Jakuba w Niegardowie na przykościelny parking, skręcamy w prawo. Przechodzimy obok drogowskazu z muszlą św. Jakuba i dochodzimy do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 775. Przechodzimy przez przejście dla pieszych na drugą stronę drogi wojewódzkiej i skręcamy w lewo w drogę asfaltową. Mijamy po prawej cmentarz parafialny (**0,4 km**) i dochodzimy do zabudowań Niegardowa-Kolonii. Idziemy przez ponad kilometr prosto. Na skrzyżowaniu przed przystankiem autobusowym skręcamy w prawo (**1,4 km**).



Małopolska Droga św. Jakuba – wejście do niewielkiego wąwozu w Niegardowie-Kolonii (fot. Franciszek Mróz)





Idziemy chodnikiem, z którego schodzimy po przejściu **400 m (1,8 km)**. Skręcamy w lewo w polną drogę, która wiedzie nas niewielkim wąwozem na wzniesienie i do przepustu na małym cieku wodnym. Maszerujemy stale drogą polną, która za wzniesieniem skręca w lewo (**3,1 km**) – na wprost, w dolinie zobaczymy budynek szkoły w Skrzeszowicach, w kierunku którego wędrujemy. Mijamy szkołę i dochodzimy do skrzyżowania z drogą asfaltową, na którym skręcamy w prawo (**3,65 km**). Przechodzimy przez wieś Skrzeszowice początkowo drogą asfaltową, następnie chodnikiem aż do skrzyżowania dróg (**5,0 km**) przy widocznym po lewej sklepie spożywczym. Skręcamy w prawo, na kolejnym skrzyżowaniu (**po 300 m**) w lewo (**5,3 km**).



Małopolska Droga św. Jakuba – na odcinku Niegardów-Kolonia – Skrzeszowice (fot. Franciszek Mróz)



Po przejściu **100 m** przechodzimy obok kapliczki z 1797 r. Idziemy drogą asfaltową wśród malowniczych pól i po **2 km** dochodzimy do zabudowań Szczepanowic (**7,6 km**). Mijamy po prawej przystanek autobusowy i dochodzimy do skrzyżowania (**8,0 km**), na którym skręcamy w lewo. Za przepustem, na kolejnym skrzyżowaniu skręcamy

w prawo (**8,3 km**). Mijamy po lewej przystanek autobusowy i idziemy prosto kilkaset metrów. W miejscu, gdzie droga asfaltowa skręca w lewo, idziemy prosto (**8,7 km**) – drogą polną do zabudowań Polanowic. Dochodzimy do boiska piłkarskiego (po prawej), za nim do skrzyżowania z drogą asfaltową (**10,0 km**). Na skrzyżowaniu idziemy na wprost. Wędrujemy asfaltową drogą przez Polanowice. Mijamy po prawej sklep „U Kazia” i przechodzimy pod wiaduktem kolejowym (**11,1 km**).



Dochodzimy do przystanku autobusowego wśród kasztanów, za którym skręcamy w lewo w drogę polną (**11,4 km**). Zgodnie ze wskazaniem drogowskazu Małopolskiej Drogi św. Jakuba skręcamy w prawo. Wędrujemy skrajem lasu aż do szlabanu, przez który przechodzimy i wchodzimy do lasu goszczańskiego (**12,1 km**). Idziemy zgodnie z oznakowaniem aż do Polany pod św. Mikołajem, gdzie znajduje się kapliczka św. Huberta (**14,7 km**). Nazwa Polany pochodzi od ikony św. Mikołaja z Miry, która wisiła na starym dębie przez dziesiątki lat. Według legendy, to właśnie pod tym drzewem zrozpaczeni rodzice



Pielgrzymi Jakubowi przy kapliczce św. Mikołaja w Lesie Goszcza (fot. Franciszek Mróz)

odnaleźli szczęśliwie swoje zaginione dziecko. W dowód wdzięczności Opatrzności Bożej zawiesili na dębie obraz św. Mikołaja – patrona dzieci i ubogich. W latach 80. XX w. ikona św. Mikołaja zniknęła bez śladu. W roku 1996 łowczy Koła Łowieckiego „Knieja” Jerzy Chmiel przedstawił projekt, aby wybudować na Polanie św. Mikołaja nową, murowaną kaplicę. Kapliczka została poświęcona 3 listopada 1996 r. w święto św. Huberta, patrona myśliwych. Corocznie, od tego wydarzenia, w I niedzielę listopada na Polanie św. Mikołaja zbierają się myśliwi i mieszkańcy z okolicznych wsi na tzw. Mszy Hubertowskiej. W 2005 r., obok istniejącej kapliczki wybudowano drugą kaplicę zadaszoną. Na centralnej ścianie umieszczono płaskorzeźbę św. Huberta.



Od kapliczki św. Huberta kierujemy się w stronę leśnego parkingu, następnie skręcamy w prawo w leśną drogę utwardzoną (**14,65 km**). Przechodzimy obok betonowego drogowiskazu i tablicy informacyjnej Małopolskiej Drogi św. Jakuba (**14,85 km**). Dochodzimy do metalowego szlabanu, wychodzimy z lasu (**16,0 km**) i skręcamy w prawo. Po kilkudziesięciu metrach widoczne skrzyżowanie z drogą asfaltową. Skręcamy w lewo i idziemy w kierunku Woli Więctawskiej. Przechodzimy przez wieś aż do rozwidlenia dróg przy drogowiskazie Małopolskiej Drogi św. Jakuba i kapliczce (**17,3 km**). Skręcamy w lewo i idziemy drogą asfaltową na wzniesienie. Droga skręca ostro w lewo (**17,6 km**), a następnie w prawo. Dochodzimy do kolejnego rozwidlenia dróg, w miejscu, gdzie droga asfaltowa skręca w lewo, my kierujemy się w prawo na drogę polną – ul. Wąwozowa (**17,8 km**). Droga prowadzi skrajem lasu. Schodzimy w dół do skrzyżowania (**18,6 km**), na którym skręcamy w lewo dochodząc do zabudowań Więctawic Dworskich. Idziemy asfaltową drogą przez wieś, aby po ponad **3 km** dojść do Więctawic Starych i Sanktuarium Diecezjalnego św. Jakuba (**22,2 km**).

Więctawice Stare

Pierwsza wzmianka o wsi Więctawice Stare pochodzi z roku 1325/6, kiedy erygowano tu parafię. Od XVI w. do kasaty zakonu w 1773 r., wieś była w posiadaniu jezuitów, potem została włączona

do dóbr królewskich. Drewniany **kościół pw. św. Jakuba Apostoła** został wzniesiony ok. 1340 r. z drzewa modrzewiowego na podmurówce. W 1748 r. przeszedł gruntowną przebudowę, która zmieniła wystrój wnętrza. Powtórna konsekracja kościoła odbyła się w 1757 r. Jest to świątynia drewniana o konstrukcji zrębowej z zewnątrz oszalowana. W planie – jednonawowa z trójbocznie zamkniętym prezbiterium, przy którym od strony północnej znajduje się niewielki skarbczyk, pełniący dawniej rolę zakrystii; od południowej – nowa zakrystia wzniesiona w XIX w.; wejście do kościoła prowadzi przez kruchty umieszczone od strony południowej i zachodniej. Nad nawą widoczna jest sygnaturka. Wewnątrz kościoła zachowały się drewniane, polichromowane stropy z fasetą, w nawie z płaskimi odcinkami stropowymi po bokach, wspartymi na przyściennych słupach. Pomiędzy nawą a węższym i niższym prezbiterium umieszczona jest belka tęczkowa z późnobarokowym krucyfiksem



Sanktuarium Diecezjalne św. Jakuba Apostoła w Więclawicach Starych (fot. Franciszek Mróz)

(XVII w.) oraz późnogotyckimi, złożonymi figurami Matki Bożej i św. Jana Ewangelisty (XVI w.) Od zachodu – chór muzyczny wsparty na słupach z parapetem wklęsło-wypukłym. Ściany kościoła wewnątrz i zewnątrz podzielone są pilastrami. W świątyni znajdują się trzy ołtarze rokokowe z XVII-wiecznymi obrazami i figurami.

Przyścienny ołtarz główny jest dwukondygnacyjny. W dolnej części pomiędzy pilastrami, znajduje się obraz z postacią św. Jakuba i jego atrybutami – muszlą, bukłakiem, kijem pielgrzymim i mieczem. Ubrany jest w szarą suknię i narzucony czerwony płaszcz. W ręce trzyma księgę. U jego stóp dwa aniołki, trzeci nad głową apostoła trzyma w ręce gałązkę palmową i wieniec chwały. Scena ukazana jest na tle krajobrazowym. Powyżej belkowania wolutowo zwinięte części naczółka, na których siedzą aniołki. W części profilowanego zwieńczenia ołtarza umieszczony jest obraz św. Tekli. Przed pilastrami zdobionymi ołtarz ustawione są postacie śś. Piotra i Pawła. Ponad wejściami prowadzącymi na tył ołtarza, na wolutach – rzeźby śś. Stanisława i Wojciecha.



Ołtarz główny w Sanktuarium Diecezjalnym św. Jakuba Apostoła w Więclawicach Starych (fot. Franciszek Mróz)

Wyposażenie nawy stanowią dwa ołtarze rokokowe. Po prawej stronie ołtarz św. Izydora, który jest drugim patronem kościoła. Jego kult był i jest nadal w parafii wiecławickiej bardzo żywy – powstało Bractwo zatwierdzone dekretem papieża Urbana VII w 1633 r., mające wiele przywilejów papieskich oraz przywilej odpustu w dniu 10 maja. W części środkowej ołtarza, pomiędzy pilastrami figura Chrystusa z gorejącym Sercem, na zasuwie obraz św. Izydora – patrona rolników. W zwieńczeniu, poniżej muszli obraz św. Walentego. Na tle pilastrów ujmujących środkową część – rzeźby śś. Alojzego i Franciszka Ksawerego. Obok, na ścianie wisi obraz św. Izydora Oracza modlącego się pod krzyżem oraz płyta wykonana z brązu. Jest to kopia płyty подарowanej przez krakowskie Bractwo Kurkowe katedrze w Santiago de Compostela z okazji 30-lecia ogłoszenia „Aktu Europejskiego” przez papieża św. Jana Pawła II (9.11.1982 – 9.11.2012 r.). Przy bocznym wejściu stoi chrzcielnica z czarnego marmuru w formie kielicha kwiatowego z mosiężną przykrywą w formie piramidalnej z XVIII/XIX w. Lewy ołtarz boczny, o podobnej konstrukcji jak prawy, poświęcony jest Matce Bożej. W dolnej części ołtarza obraz św. Stanisława Kostki sprzed 1630 r.; w centralnej – kopia rzymskiego obrazu Matki Bożej Śnieżnej w złotej sukience malowana na płótnie; zaś w zwieńczeniu św. Józef. Po bokach umieszczone są figury śś. Ignacego Loyoli i Stanisława Kostki. Umieszczenie świętych zakonu jezuickiego w ołtarzach kościoła to świadectwo podległości Więcławic zakonowi.

Na ścianie północnej kościoła znajdują dwa najcenniejsze jego zabytki – figura Matki Bożej z Dzieciątkiem z ok. 1410 r. (datowana także na koniec XIV w.; 1400 r. lub 1420 r.) i tryptyk św. Mikołaja z ok. 1477 r.

Figura Marii z Dzieciątkiem zwana Madonną z Więcławic wykonana jest z drzewa lipowego, wydrążona i ścięta z tyłu. Ma wysokość 128 cm. Rzeźba reprezentuje wczesny styl tzw. *Pięknych Madonn*. Postać ustawiona jest frontalnie, o esowato wygiętej sylwetce, w kontraście. Głowa zwrócona ku Dzieciątku, twarz owalna, którą otaczają falowane włosy spięte z tyłu; na głowie otwarta korona z trójlistnymi kwiatonami. Ubrana jest w drapowaną sukienkę, na ramionach ma złożony płaszcz przerzucony do przodu układający

się w kaskady i miękkie łukowate fałdy. Na prawym przedramieniu trzyma Dzieciątko Jezus, lewą podtrzymuje płaszcz. Jezus zwrócony jest ku Matce, lewą rękę trzyma na piersi Marii, w prawej złoczone jabłko. Ubrany jest w złotą tunikę.

Tryptyk św. Mikołaja z 1477 r. jest malowany temperą na deskach, po wewnętrznej stronie ze złotym tłem. W obrazie środkowym św. Mikołaj siedzący na tronie, obok śś. Wawrzyniec i Szczepan z gałązkami palmowymi. Obraz był przemalowany w XVII w. przedstawiając wyobrażenie Św. Trójcy; po renowacji przywrócono mu pierwotny wygląd. Na skrzydłach po stronie wewnętrznej śś. Andrzej i Jan Chrzyciel, niżej śś. Stanisław bp i Erazm; po drugiej stronie śś. Bartłomiej i Jakub w kapeluszu z muszlą, niżej śś. Florian i Jerzy. Po zamknięciu tryptyku śś. Urban i Walenty, śś. Helena i Zofia z córkami, śś. Klara i Otylia oraz śś. Apolonia i Afra. Tu jest też data 1477 oraz majuskuła A – być może monogram malarza Adama z Lublina. Na zwieńczeniu tryptyku stoi figura *Pięknej Madonny* z Więclawic.

Przed kościołem stoi drewniana dzwonnica o konstrukcji słupowej wzniesiona w 1846 r. W roku 2007 r. podczas uroczystości 250-rocznicy konsekracji kościoła, nastąpiło uroczyste wprowadzenie relikwii św. Jakuba i św. Bartłomieja. Od 2013 r. kościół w Więclawicach Starych, decyzją kardynała Stanisława Dziwisza został uznany Sanktuarium Diecezjalnym, w którym czci się św. Jakuba Apostoła. Jednym z przejawów kultu św. Jakuba jest sprawowana Eucharystia i nabożeństwo ku czci Apostoła w dniu 25 każdego miesiąca.

Przy kościele działa Bractwo św. Jakuba Apostoła, które zostało agregowane do Arcybractwa św. Jakuba w Santiago de Compostela (Archicofradía Universal del Apóstol Santiago). Uroczystość agregacji przez przedstawicieli Kapituły Archicofradii odbyła się w trakcie Mszy św. odprawionej przez ks. bpa Grzegorza Rysia w dniu 5 września 2013 r. w Sanktuarium Diecezjalnym św. Jakuba Apostoła w Więclawicach Starych.

W roku 2013 ks. kardynał Stanisław Dziwisz zaproponował utworzenie w sanktuarium św. Jana Pawła II na Białych Morzach w Krakowie-Łagiewnikach kaplicy patrona pielgrzymów – św. Ja-

Postać św. Jakuba Apostoła
w XV-wiecznym tryptyku
w Sanktuarium Diecezjalnym
św. Jakuba Apostoła
w Więclawicach Starych
(fot. Franciszek Mróz)





Agregacja Bractwa Św. Jakuba Apostoła w Więclawicach Starych do Archicofradia Universal del Apóstol Santiago w Santiago de Compostela (8 września 2013 r.) (fot. Archiwum Bractwa św. Jakuba Apostoła w Więclawicach Starych)

kuba. Realizacji pomysłu kardynała podjął się ks. Ryszard Honkisz, kustosz sanktuarium więclawickiego, wierni parafii oraz członkowie Bractwa św. Jakuba. Niemały wkład wnieśli też jakubowi pielgrzymi z Polski i zagranicy. Uroczystego poświęcenia kaplicy św. Jakuba dokonał ks. bp Grzegorz Ryś w dniu 12 października 2016 r. Kaplica jest utrzymana w kolorystyce biało-niebieskiej, na ścianach umieszczono m.in. tekst „Aktu Europejskiego”, mapę europejskich dróg jakubowych wiodących do Santiago de Compostela. Centralnie stoi ołtarz ozdobiony muszlą, nad nim figura św. Jakuba.



Bractwo św. Jakuba Apostoła w Więclawicach Starych

Kontakt: ks. Ryszard Honkisz, proboszcz parafii i prezes Bractwa św. Jakuba Apostoła
tel. 12 388 50 57, tel. kom. 601 420 038
e-mail: wieclawice@swjakub.pl
www.swjakub.pl
www.caminogalicja.pl



Parafia pw. św. Jakuba Apostoła w Więclawicach Starych

Więclawice Stare, ul. św. Jakuba 107
32-091 Michałowice
kontakt: **ks. Ryszard Honkisz** – proboszcz parafii i prezes Bractwa św. Jakuba
tel. 12 388 50 57, tel. kom. 601 420 038
e-mail: wieclawice@swjakub.pl
www.swjakub.pl



Wnętrze kaplicy św. Jakuba w Krakowie-Łagiewnikach (fot. Franciszek Mróz)

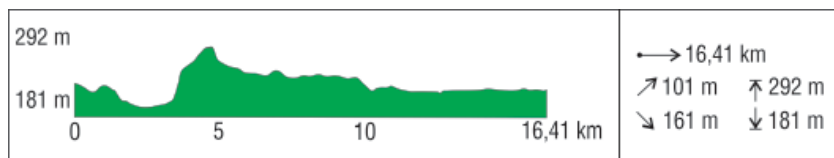
ETAP VIII

Więclawice Stare – Kraków („Okno Papieskie”) (15,9 km)

Więclawice Stare (0,0 km) –
Kraków/Cmentarz Batowicki (9,35 km) –
Celestat (13,9 km) –
„Okno Papieskie (15,9 km)



Ślad GPS odcinka Więclawice Stare – Kraków („Okno Papieskie”):
<https://pl.wikiloc.com/wikiloc/view.do?id=6306375>



Po wyjściu z sanktuarium na drogę przed świątynią (ul. Dworska) skręcamy w lewo na ul. Św. Jakuba. Po prawej stronie minimy wikarówkę, w której mieści się także albergue dla caminowiczów. Dochodzimy do skrzyżowania ul. Św. Jakuba z ul. Św. Izydora, gdzie zobaczymy betonowy drogowy znak Małopolskiej Drogi św. Jakuba. Skręcamy w lewo, potem idziemy prosto ul. Św. Izydora, przy której zobaczymy po lewej stronie Przedszkole „Kubusiowa Dolina”. Maszerując w dół drogi dochodzimy do pierwszych zabudowań Zdzięstawic. Na zakręcie – małe skrzyżowanie (**1,1 km**) na którym skręcamy w prawo. Wędrujemy dawną drogą królewską, która doprowadzi nas do wsi Książniczki. W centrum miejscowości, na skrzyżowaniu skręcamy w prawo w ul. Tadeusza Strumiły (**2,3 km**). Przechodzimy na drugą stronę rzeki Dłubnia (**2,8 km**). Idziemy wciąż ul. Strumiły, do znaku drogowego który informuje o końcu terenu zabudowanego; tu skręcamy ostro w prawo (**3,1 km**) w ul. Harcerską. Trzymamy się głównej drogi asfaltowej; po **200 m** skręcamy w lewo na ścieżkę (**3,4 km**), którą dojdziemy do lasu Młodziejowskiego. Wspinamy się na leśne wzniesienie. Prosimy zachować w tym miejscu ostrożność i zwrócić uwagę na oznakowanie szlaku, który przed samym wzniesieniem skręca w prawo (**3,6 km**). Idzie-



my kilometr najpierw ścieżką leśną do polany; potem drogą polną, która skręca w prawo. Jesteśmy na ul. Leśnej, którą podążając prosto dojdziemy do pierwszych zabudowań Bosutowa. Ulica Leśna wiedzie do centrum wsi, gdzie na skrzyżowaniu skręcamy w lewo w ul. Tadeusza Kościuszki. Mijamy po prawej stronie boisko sportowe, po lewej OSP „Bosutów”, kamienną kapliczkę z figurką Matki Bożej i zdjęciem św. Jana Pawła II. Dochodzimy do kolejnego skrzyżowania (**5,7 km**), na którym skręcamy w prawo w ul. Krakowską. Idąc wciąż tą ulicą minimy po lewej stronie dwie boczne drogi i dojdziemy do skrzyżowania z ul. Szmaragdową, które pokonujemy na wprost (**7,1 km**). Teraz maszerujemy ul. B1, przekraczamy potok Sudoł Dominikański, i znów dojdziemy do skrzyżowania (**8,0 km**), które także pokonujemy na wprost. Mijamy po lewej Zakład Szklarski „Igos”. Po **300 m** zobaczymy tablicę drogową informującą, że wchodzimy na teren miasta Krakowa. Idziemy ul. Batowicką wzdłuż torów kolejowych do skrzyżowania na którym skręcamy w lewo w ul. Reduta (**9,1 km**). Przechodzimy przez most nad linią kolejową Kraków – Warszawa i dochodzimy do skrzyżowania z ul. Powstańców (**9,35 km**). Przed nami, po drugiej stronie ulicy – Cmentarz Batowicki, położony na terenie średniowiecznej wsi Prądnik Czerwony. W przeszłości należała ona do zakonu dominikanów, którzy założyli tu młyny i papiernię.

Kraków

Kraków jest jednym z najstarszych miast w Polsce. Jego początki historii osnuwają legendy spisane przez Wincentego Kadłubka na kartach *Kroniki Polskiej*, później przez Jana Długosza. Najstarszy przekaz źródłowy arabskiego kupca Ibrahim ibn Jakuba pochodzi z 965 r. Na jego podstawie można przypuszczać, że w tym czasie musiał być Kraków znaczącym grodem położonym na głównych szlakach handlowych – z południa Europy nad Bałtyk, z zachodu przez Wrocław na Ruś. Poza głównym grodem położonym na wzgórzu wawelskim, istniało tu wiele mniejszych osad, skupionych wokół kościołów np. na Salwatorze, Skałce, okolicach dzisiejszego Kazimierza czy rynku.

Pod koniec X w. Kraków, wówczas gród w państwie Wiślan, został włączony do państwa rządzonego przez władców z dynastii Piastów. Na zjeździe gnieźnieńskim w 1000 r. powołano w Krakowie biskupstwo; za panowania Kazimierza Odnowiciela (1039–1058) miasto stało się główną siedzibą książęcą. Od 1320 r. do 1734 r. Kraków był stolicą państwa i siedzibą władców Polski.

Miasto zostało lokowane na prawie magdeburским przez Bolesława Wstydliviego w dniu 5 czerwca 1257 r. Powstał charakterystyczny szachownicowy układ miasta, który obejmował istniejące wcześniej osady. W 1306 r. Kraków otrzymał prawo składu, co spowodowało rozbudowanie budynków handlowych znajdujących się na Rynku Głównym m.in. Sukiennic, budynków Wielkiej i Małej Wagi. W XIV w. na przedmieściach Krakowa powstały dwa konkurencyjne miasta Korony Królestwa Polskiego: na południu Kazimierz (1335 r.); na północy Kleparz (1366 r.); dopiero w 1791 r. zostały przyłączone do miasta Krakowa.

Za panowania dynastii Jagiellonów – XV i XVI w. – miasto pod względem architektonicznym, handlowym, rzemieślniczym, kulturalnym i naukowym dynamicznie się rozwijało. Istniejący na Wawelu gotycki zamek przebudowano w stylu renesansowym; odnowiono w roku 1399 Uniwersytet Jagielloński założony przez Kazimierza Wielkiego w 1364 r. Znaczenie i rola Krakowa w państwie polskim zmalała za panowania dynastii Wazów i królów elekcyjnych. W 1596 r. przeniesiono siedzibę dworu królewskiego do Warszawy, ale Kraków nadal pozostał miejscem koronacji i pochówku królów. W 1655 r. miasto zostało zniszczone przez Szwedów, w kolejnych latach było zdobywane przez wojska pruskie, austriackie i rosyjskie. W XVII w. rozpoczął się upadek Krakowa. Utrata stołeczności dokonała się w 1734 r. Po III rozbiorze Polski miasto zajęli Austriacy, którzy na drugim brzegu Wisły założyli w 1784 r. miasto konkurencyjne dla Krakowa – Podgórze. Dnia 14 października 1809 r., na mocy traktatu z Schönbrunn – Kraków i Podgórze zostały przyłączone do Księstwa Warszawskiego. W latach 1815-1846 miasto było stolicą niewielkiego, niepodległego państwa – Rzeczypospolitej Krakowskiej. W tym okresie rozpoczęła się jego gruntowna modernizacja i przebudowa – m.in. zburzono

większość murów miejskich, zasypano fosy na miejscu, których powstały „plantacje” – Planty. W 1846 r. po zbrojnym powstaniu przeciwko dominacji austriackiej, Kraków włączono w granice Austrii. W roku 1915 nastąpiło przyłączenie miasta Podgórze w obręb administracyjny Krakowa. Miasto odzyskało niepodległość w 1918 r.

W czasie okupacji hitlerowskiej (1939–1945) Kraków był stolicą Generalnego Gubernatorstwa. Na obszarze części Podgórza i dawnej żydowskiej dzielnicy Kazimierz działało getto. Podczas II wojny światowej została przeprowadzona masowa eksterminacja ludności żydowskiej, która stanowiła 25% mieszkańców miasta. Do Rzeszy niemieckiej wywieziono z muzeów i kościołów krakowskich wiele dzieł sztuki, z których duża część nie powróciła do kraju. Dnia 18 stycznia 1945 r. Kraków został wyzwolony przez wojska radzieckie. Po wojnie nastąpił rozwój terytorialny i ludnościowy miasta. W 1951 r. przyłączono do Krakowa Nową Hutę, która wg pierwotnych planów miała stanowić oddzielne miasto. Obecnie Kraków jest stolicą województwa małopolskiego, także centralnym ośrodkiem metropolitalnym aglomeracji krakowskiej. Miasto pełni rolę administracyjną, kulturalną, edukacyjną, gospodarczą, usługową i turystyczną. Znajduje się tu wiele instytucji o znaczeniu narodowym, m.in. Muzeum Narodowe, Uniwersytet Jagielloński i Biblioteka Jagiellońska, Teatr Stary. Obszar Starego Miasta wraz ze wzgórzem wawelskim i żydowską dzielnicą Kazimierz został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Przyrodniczego i Kulturowego UNESCO w 1978 r. Miasto jest jednym z najbardziej znanych miejsc na świecie. W 2000 r. uzyskało tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. W czerwcu 2007 r. Kraków obchodził 750. rocznicę lokacji.



Na skrzyżowaniu ul. Reduta z ul. Powstańców skręcamy w prawo. Po stronie lewej mijamy „Centrum Reduta”. Przecinamy ul. Strzelców idąc dalej ul. Powstańców do parkingu strzeżonego, za którym skręcamy w lewo w osiedle **(9,6 km)**. Mijamy po lewej stronie wieżowiec nr 46 i wchodzimy na szeroki deptak, biegnący środkiem osiedla. Idziemy między osiedlowymi boiskami, aż do budynku Szkoły Podstawowej nr 2 **(10,2 km)**. Zostawiając szkołę po lewej

stronie, dochodzimy ścieżką do mostku na potoku Sudół i do kościoła pw. św. Jana Chrzciciela (**10,5 km**). Świątynia, zbudowana w stylu modernistycznym została erygowana w 1982 r. Ścieżka po prawej stronie kościoła doprowadzi nas do ul. Dobrego Pasterza, z której skręcamy w lewo w ul. Promienistych, następnie przechodzimy przez osiedle i park Zaczarowanej Dorożki, dochodząc do ul. Lublańskiej (**11,1 km**).



Wariant do kościoła Ecce Homo – od kościoła wchodzimy na ul. Dobrego Pasterza, skręcamy w lewo przechodzimy przez osiedle i park Zaczarowanej Dorożki, z którego skręcamy w ul. Dominikanów, potem w ul. Rzedzową i ul. Woronicza, którą dochodzimy do sanktuarium Brata Alberta Ecce Homo. Po opuszczeniu sanktuarium kierujemy się w prawo i ul. Woronicza dochodzimy do ul. Jasnorzewskiej, w którą skręcamy. Na jej końcu skręcamy w lewo. Jesteśmy na ul. Lublańskiej.

Na ul. Lublańskiej przy przejściu dla pieszych schodzą się obie trasy. Przechodzimy na drugą stronę ulicy, idziemy między budynkami dochodząc do skrzyżowania z ul. Brogi (**11,7 km**), którą idziemy prosto, przechodzimy przejściem podziemnym pod torami (**12,2 km**). Wychodzimy na ul. Rakowicką, po prawej stronie minimy cmentarz komunalny i wojskowy przy ul. Biskupa Jana Prandoty (**12,5 km**), dalej pętlę tramwajową, za którą już widać bramę główną Cmentarza Rakowickiego (**12,8 km**). Ulicą Rakowicką idziemy prosto aż do przejścia podziemnego (**13,5 km**).

Cmentarz Rakowicki jest najstarszym miejskim cmentarzem w Krakowie. Po wejściu przez bramę główną, po lewej stronie na murze cmentarnym możemy zobaczyć tablicę upamiętniającą pierwszy pochówek w dniu 15 stycznia 1803 r. Pochowano wówczas obywatelkę Krakowa Apolonię z Lubowickich Bursikową. W głębi głównej alei kaplica wzniesiona z fundacji rodziny Helców w 1861 r. Na krakowskiej nekropolii znajdziemy groby wielu zasłużonych osób – prezydentów miasta, artystów, pisarzy, twórców kultury, naukowców – m.in.: Teodora Axentowicza, Andrzeja Bursę, Ignacego Daszyńskiego, Józefa Dietla, Karola Estreichera, Marka Grechutę, Henryka Jordana, Tadeusza Kantora, Juliusza Leo, Jana

Matejkę, Józefa Mehoffera, Piotra Michałowskiego, Helenę Modrzejewską, Piotra Skrzyneckiego, Macieja Słomczyńskiego, Wisławę Szymborską, Zdzisława Wodeckiego, Wiktora Zina, Mikołaja Zyblikiewicza. Na cmentarzu wydzielono osobne kwatery dla żołnierzy poległych w powstaniach, w czasie I i II wojnie światowej. Wiele nagrobków jest dziełem wybitnych artystów rzeźbiarzy, m.in. Xawerego Dunikowskiego, Konstantego Laszczki, Franciszka Mączyńskiego, Feliksa Księżarskiego, Sławomira Odrzywolskiego, Bronisława Chromego. Drugą częścią nekropolii jest cmentarz Prandoty, na którym znajduje się założony w 1920 r. cmentarz wojskowy. Spoczywają tam, oprócz zasłużonych dla Polski, żołnierze radzieccy, brytyjscy, niemieccy. Tu także znajduje się grób rodziców Karola Wojtyły – papieża św. Jana Pawła II.

Idąc dalej ul. Rakowicką mijamy po drodze obiekty wojskowe. Przy skrzyżowaniu z ul. Wita Stwosza, po lewej stronie, znajdują się obiekty Uniwersytetu Ekonomicznego, drugiej najstarszej w Polsce państwowej szkoły ekonomicznej. Główny gmach to budynek dawnego schroniska dla „chłopców opuszczonych” fundacji księcia Aleksandra Lubomirskiego w 1893 r. Architektami monumentalnej budowli w stylu francuskich założeń pałacowych byli Tadeusz Stryjeński i Władysław Ekielski. W czasie I wojny światowej działał tu szpital, później znów zakład wychowawczy dla chłopców prowadzony przez zgromadzenie salezjanów. Fundacja Lubomirskiego przestała istnieć w 1952 r., jej obiekty przekazano uczelni. Po prawej stronie ulicy kościół karmelitów bosych. Przechodząc obok świątyni widzimy metalowy krzyż umieszczony przy bocznym wejściu. W przeszłości stał na rogatce miasta, został tu przeniesiony, aby upamiętnić doprowadzenie linii tramwajowej do cmentarza Rakowickiego.

Kościół i klasztor karmelitów bosych budowano w dwóch etapach w 1907 r. oraz latach 1929-1932. Kompleks w stylu neoromańskim powstał wg projektów dwóch wybitnych architektów krakowskich – Tadeusza Stryjeńskiego i Franciszka Mączyńskiego. Na fasadzie kościoła znajduje się mozaika z przedstawieniem Matki Bożej adorowanej przez św. Jana od Krzyża i św. Teresę z Avila. Wewnątrz kościół jest trójnawowy, bazylikowy z dwuczęściowym

prezbiterium zamkniętym pięciobocznie. W wystroju architektoniczno-dekoracyjnym kościoła dominuje alabaster. W lewej nawie znajduje się barokowy obraz św. Józefa pochodzący z nieistniejącego już dzisiaj kościoła śś. Michała i Józefa z ul. Senackiej. Godna uwagi jest kruchta, gdzie przechowywane są relikwie św. Rafała Kalinowskiego. Tu także znajdowały się relikwie św. Adama Chmielowskiego (brat Albert) zmarłego w 1916 r. Jego ciało zostało przeniesione z cmentarza Rakowickiego w 1948 r.; przebywało w świątyni do dnia beatyfikacji w 1983 r. Obecnie relikwie znajdują się w Sanktuarium Ecce Homo św. Brata Alberta przy ul. Woronicza w Krakowie.



Przechodzimy przejściem podziemnym pod ul. Wita Stwosza, następnie idziemy dalej prosto ul. Rakowicką aż do skrzyżowania z ul. Topolową, w którą skręcamy w prawo dochodząc do Ogrodu Strzeleckiego (**13,9 km**). Znajduje się tutaj siedziba Bractwa Kurkowego (od 1831r. Towarzystwa Strzeleckiego), zwana Celestatem (niem. Zielstätte – strzelnica).

Bractwo Kurkowe powstało na przełomie XIII i XIV w. Skupiało członków różnych krakowskich cechów rzemieślniczych. Szkoliło mieszkańców w sztuce wojennej. Co roku organizowano turniej o tytuł króla kurkowego – strzelanie do kura. Zwyczaj praktykowany jest do dnia dzisiejszego. Bractwo występuje w historycznych strojach, król nosi na piersi srebrnego kura – symbol panowania. Kur jest darem Zygmunta Augusta dla krakowskiego Bractwa. Pierwsza strzelnica Bractwa tzw. celestat, znajdowała się koło Bramy Mikołajskiej, druga w Parku Pałacowym w Łobzowie, natomiast trzecia – od 1837 r. w ogrodzie nazwanym później Parkiem Strzeleckim. Oprócz pełnienia funkcji strzeleckich – park stał się miejscem spacerów i spotkań mieszkańców. Ustawiono pomniki: Zygmunta Augusta, Jana III Sobieskiego, w czasach współczesnych św. Jana Pawła II. Na terenie ogrodu wybudowano w połowie XIX w. pałacyk w stylu neogotyckim z największą w tamtych czasach salą balową. Obecnie w pałacyku działa Oddział Muzeum Historycznego

m. Krakowa, gdzie prezentowana jest historia Bractwa Kurkowego oraz kolekcja jego pamiątek i dokumentów. Dziś do krakowskiego Bractwa należy blisko 200 osób; wśród jego braci honorowych znajdują się m.in. prezydent USA George W. Bush, prezydenci: Lech Wałęsa, Ryszard Kaczorowski i Aleksander Kwaśniewski, kardynał Stanisław Dziwisz. Członkiem honorowym, odznaczonym Krzyżem Wielkim Bractwa Krakowskiego jest także św. Jan Paweł II.



Celestat – fragment dawnej strzelnicy (fot. Urszula Zimny)



Po przejściu parku wychodzimy na ul. Lubicz, przechodzimy na drugą stronę, wchodzimy w ul. Strzelecką, skręcamy w prawo w ul. Kopernika (**14,2 km**), którą idziemy aż do ul. Westerplatte (**14,9 km**).

Na końcu ul. Strzeleckiej widoczny jest **pokarmelicki kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny** zwany też św. Łazarza. Świątynia, wzorowana na rzymskim kościele Santa Maria della Scala, powstała w połowie XVII w. Jest to kościół barokowy, jednonawowy z kaplicami bocznymi, które arkadowo otwierają się do nawy. Ciekawym elementem wnętrza są ołtarze wykonane z czarnego marmuru, zwłaszcza ołtarz główny o rozbudowanej kompozycji przestrzennej poświęcony Niepokalanemu Poczęciu Maryi. W dawnych budynkach klasztornych przylegających do kościoła znajduje się jeden z oddziałów szpitalnych Collegium Medicum UJ. Założenie szpitala św. Łazarza w 1788 r. dało początek wielkiemu zespołowi obiektów i klinik szpitala uniwersyteckiego, które jednak wkrótce zostaną przeniesione do nowych obiektów w Krakowie-Prokocimiu.

Idąc w prawo ul. Kopernika idziemy obszarem średniowiecznego przedmieścia Krakowa – Wesoła. Przebiegał tędy szlak handlowy z Krakowa przez Mogiłę z cysterskim opactwem do Sandomierza i dalej na Ruś. Tu mieściła się rzeźnia miejska, młyny i blech – miejsce służące bieleniu płótna. Po prawej stronie mijamy **kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa**, który powstał z inicjatywy jezuitów w latach 1909-1921 wg projektu Franciszka Mączyńskiego. Modernistyczna budowla z 68-metrową wieżą, posiada cechy architektury romańskiej, gotyckiej, barokowej, klasycystycznej i secesyjnej. Znajdująca się nad głównym portalem rzeźba Chrystusa jest dziełem Xawerego Dunikowskiego. Artysta uwiecznił się z modelem budowli w dłoni w kompozycji rzeźbiarskiej, stojącej między kościołem a budynkiem klasztoru. Wnętrze kościoła zachwyca dekoracją mozaikową i secesyjną polichromią. Nad ołtarzem głównym fryz obrazujący symboliczny hołd narodu składany Sercu Bożemu (dzieło Piotra Stachewicza i Wojciecha Pieczonki JP).

Sklepienia pokrywa polichromia Jana Bukowskiego. Rzeźby świętych w ołtarzach bocznych wykonał Karol Hukan, scenę Ukrzyżowania w tęczy – Jan Raszka. W 1960 r. papież Jan XXIII podniósł kościół do godności bazyliki mniejszej.

Idąc nadal ul. Kopernika, za mostem kolejowym przechodzimy obok **kościół pw. św. Mikołaja**, który jest jednym z najstarszych obiektów sakralnych Krakowa. Archeolodzy datują początki świątyni na XI w. Pierwsza wzmianka o kościele/kaplicy w tym miejscu pochodzi z roku 1229. Romański kościół i powstała wokół niego osada tkaczy i sukienników, początkowo należał do benedyktynów tyńceckich; w XIV w. zaczął pełnić funkcje parafialne. Przy kościele istniała szkoła ucząca podstaw czytania i pisania. W XIV lub XV w. świątynia została rozebrana, a pozyskany mate-



Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krakowie (fot. Kazimiera Orzechowska-Kowalska)



Wnętrze kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa (fot. Franciszek Mróz)





Latarnia umarłych i chaczkar przy kościele św. Mikołaja (fot. Kazimiera Orzechowska-Kowalska)

riał wykorzystano do budowy nowego, gotyckiego kościoła, przy którym istniał dom mansjonarzy. W 1655 r. kościół został zniszczony przez Szwedów. Ze starej świątyni zachowały się jedynie fragmenty murów prezbiterium. Kościół odbudowano 30 lat później w stylu barkowym. Wyposażenie wnętrza pochodzi w większości z drugiej połowy XVIII w. W ołtarzu głównym, wykonanym prawdopodobnie przez Franciszka Placidiego, znajduje się wizerunek św. Mikołaja i figury Ojców Kościoła Wschodniego: św. Bazylego, św. Grzegorza z Nazjanzu, św. Jana z Damaszku i św. Jana Chryzostoma. W prezbiterium warto zwrócić uwagę na XVIII-wieczne stalle z herbami UJ i scenami z życia Chrystusa.

W prawej nawie – późnogotycki pentaptyk z XV w. ze sceną Koronacji Matki Bożej, przeniesiony z rozebranego w XIX w. kościoła św. Gertrudy. Obok znajduje się wczesnorenesansowy obraz Madonny ze śś. Wojciechem i Stanisławem. W kościele zobaczyć można jeszcze brązową chrzcielnicę z 1536 r.

Przy świątyni stoi kamienna wieżyczka, tzw. latarnia umarłych z XIV w. Pochodzi z dziedzica szpitala dla trędowatych św. Walentego, który działał na Kleparzu; ustawiono ją na obecnym miejscu w 1871 r. Również w otoczeniu kościoła stoi ormiański chaczkar – kamienny krzyż wotywny upamiętniający ludobójstwo Ormian w 1915 r. na terenie Turcji.



Przechodzimy przez ul. Westerplatte i dochodzimy do Plant. Powstały na początku XIX w. po zasypaniu fosy oraz wyburzeniu murów miejskich. Dziś dawne usytuowanie baszt i bram wskazują niskie murki z kamienia z tablicą. Inicjatorem powstania „ogrodów miejskich” był Feliks Radwański. On także przyczynił się do ocalenia zachowanego fragmentu fortyfikacji z Bramą Floriańską i 3 basztami. Planty ciągną się na obwodzie ok. 4 km, otaczając Stare Miasto – najstarszy obszar Krakowa. Ulicą Mikołajską idziemy do ul. Krzyża, którą przekraczamy, skręcamy w prawo i dochodzimy do Małego Rynku, idziemy po skosie do ul. Stolarskiej, (którą wędrujemy do jej końca); na ul. Stolarskiej, po prawej stronie bar El Camino – trzeba tu wejść, bo atmosfera przyjazna pielgrzymom, można zdobyć pieczętkę do paszportu, zostawić wiadomość dla przyjaciół. Idąc dalej mijamy ciąg zadaszonych tzw. kramów dominikańskich. Powstały w XIX w. w miejscu dawnego placu i budynku apteki. Na końcu ul. Stolarskiej skręcamy w prawo. Po lewej stronie dominikański kościół pw. św. Trójcy. Idziemy prosto, przechodzimy przez Plac Dominikański, Plac Wszystkich Świętych i ul. Franciszkańską dochodzimy do Pałacu Biskupów Krakowskich – obecnie siedziby kurii. W budynku kurii znajduje się słynne „Okno Papiesskie” (15,9 km).



Fragment Plant przy klasztorze ss. Dominikanek (fot. Urszula Zimny)

Centrum Starego Miasta stanowi **Rynek Główny**, od którego prostopadle odchodzą ulice (poza ul. Grodzką). Szachownicowy układ jest zachowany od momentu lokacji Krakowa w 1257 r. Głównymi zabytkami znajdującymi się na Rynku są: kościół Mariacki, Sukiennice i wieża ratuszowa. Niedaleko od Rynku, na końcu ul. Floriańskiej znajdują się pozostałości murów obronnych – Brama Floriańska, zachowane baszty: Pasamoników, Stolarzy, Cieśli, dawny Arsenał oraz przedmurze z Barbakanem.

Przy ul. Mikołajskiej mijamy **kościół pw. Matki Bożej Śnieżnej i klasztor ss. Dominikanek** zwany klasztorem Na Gródku. Teren, na którym mieści się obiekt miał duże znaczenie obronne. Pod koniec XIII w. zbudowano tu bramę miejską zwaną Mikołajską (nazwa pochodzi od kościoła św. Mikołaja), której pozostałości możemy oglądać w murach klasztoru od strony Plant.

W XIV w. w tym miejscu znajdował się dwór wójta Alberta, który stał na czele buntu społeczności niemieckiej zamieszkującej Kraków, sprzeciwiającej się panowaniu Władysława Łokietka. Bunt z roku 1312 został uśmierzony, król zburzył siedzibę wójta i wznosił w tym miejscu obronny zameczek zwany Gródkiem (w odróżnieniu do wielkiego grodu, czyli Wawelu). Pod koniec XV w. budynek spłonął, na jego miejscu wzniesiono nową rezydencję. W XVII w. kasztelanowa Anna Lubomirska kupiła obiekt i zaadaptowała go w latach 1627–1632 na klasztor dla klauzulowych sióstr dominikanek. Ufundowała także kościół pw. Matki Bożej Śnieżnej, który został poświęcony w 1634 r. Wg legendy, fundacja Anny Lubomirskiej, matki wojewody krakowskiego i wielkiego marszałka koronnego Stanisława Lubomirskiego, to wotum dziękczynne za zwycięstwo syna w bitwie pod Chocimiem w 1621 r. Matka Boża Śnieżna – patronka od walk z niewiernymi, miała dopomóc polskim wojskom w bitwie z Kozakami. Jest też druga legenda związana z siedzibą dominikanek, o której świadczy obraz namalowany na elewacji klasztoru od strony Plant. Podczas oblężenia Krakowa przez Szwedów w 1655 r. ukazała się Matka Boża osłaniając klasztor swym płaszczem. Szwedzi wstrzymali atak, dzięki czemu kompleks klasztorny nie uległ zniszczeniu. Na pamiątkę cudu namalowany obraz zwany jest „Madonną Szwedzką”.

W XVIII w. zabudowania dominikanek zostały złupione i spalone przez Rosjan. W czasie kasaty zakonów w XIX w. klasztor ocalał, ponieważ siostry prowadziły szkołę dla dziewcząt. Nowa fundacja zakonu nastąpiła w 1938 r. Po wojnie obiekt zajął Szpital Ujazdowski z Warszawy, jednak niedługo potem został oddany zakonowi dominikanek, w którym przywrócono klauzulę.

Kościół jest jednonawowy bez wyodrębnionego prezbiterium. Część chórowa ma połączenie z klasztorem, zdoła go polichromia przedstawiająca Narzędzia Męki Pańskiej. W ołtarzu głównym znajduje się XVII w., łaskami słynący obraz Matki Bożej Śnieżnej na tle



Łaskami słynący obraz Matki Bożej Śnieżnej (fot. Franciszek Mróz)

sceny cudu śnieżnego, która nawiązuje do historii budowy kościoła Santa Maria Maggiore w Rzymie w IV w. Na ścianie ambona z bogatą dekoracją snycerską oraz zachowany lawaterz z XVI w. służący kapłanowi do mycia rąk przed Eucharystią.

Podążamy dalej ul. Mikołajską, na której końcu wkraczamy na **Mały Rynek**. Był to w przeszłości drugi plac targowy miasta. Stały tu jatki z mięsem i wędlinami. Po jednej stronie rynku, widoczne są wąskie kamienice pochodzące z XIV/XV w., ale ich fasady zostały przebudowane XVII/XVIII w. W kamienicy nr 7 pochodzącej z XIV w., w której mieszkali altarzyści kościoła Mariackiego, zachowały się renesansowe drewniane ganki na kolumnach z XVII w. W kamienicy obok (nr 6) wydano w 1661 r. pierwszą w Polsce gazetę „Merkuriusz Polski”. Druga pierzeja rynku przylegała do zabudowań parafialnych kościoła Mariackiego, za którymi widoczne jest prezbiterium świątyni oraz do kościoła św. Barbary z budynkami dawnego klasztoru i kolegium jezuickiego.



Mały Rynek (fot. Kazimiera Orzechowska-Kowalska)

Kościół św. Barbary pierwotnie był dwunawową kaplicą cmentarną, którą nakrywało trójprzęsłowe sklepienie wsparte na filarach. Jej funkcja została zmieniona po tym, jak patrycjusze niemieccy usunęli mieszczan polskich z kościoła Mariackiego. Nowa świątynia, z inicjatywy mieszczanina Mikołaja Wierzyńka, została ufundowana ok. 1338 r. W 1583 r. kościół wszedł w posiadanie jezuitów, którzy założyli przy świątyni klasztor i kolegium; zabudowa skupiona była wokół dziedzińca, z refektarzem od strony ul. Siennej. W XVII w. została przeprowadzona gruntowna przebudowa kompleksu, która zmieniła gotycki kościół w barokowy. W XVIII w. wykonano wystrój świątyni. Po kasacji jezuitów w 1773 r. kościół przejęła Kongregacja Kupiecka i bożogrobcy z Miechowa. Jezuici odzyskali obiekt w 1875 r. Świątynia jest na planie prostokąta, jednonawowa z pięcioprzęsłowym sklepieniem kolebkowym z lunetami na gurtach; apsyda sklepiona hemisferycznie. Dekorację wnętrza stanowi polichromia późnobarokowa o rozbudowanej treści z postaciami Chrystusa, Matki Bożej, świętych i świętych jezuickich, apoteozą św. Barbary, Ignacego Loyoli; personifikacją czterech kontynentów. Ołtarz główny, ujęty zwielokrotnionymi pilastrami z posągami świętych jezuickich, zwieńczony jest hierogramem Chry-

stusa w glorii i aniołami. Pośrodku rzeźbiony krucyfiks z 1420 r. w otoczeniu późnobarokowych figur: Matki Bożej, śś. Jana i Marii Magdaleny. Po lewej stronie nawy kaplice: Matki Bożej Bolesnej z bardzo cenną rzeźbą Piety z 1410 r. oraz kaplica Imienia Jezus. Przy wejściu do kościoła od strony bazyliki Mariackiej – Ogrojec – późnogotycka kaplica cmentarna na rzucie nieregularnego sześcioboku. Pod otwartymi ostrołukowymi arkadami umieszczona jest rzeźbiona w kamieniu grupa Chrystusa w Ogroju z trzema apostołami z końca XV w. Jest to dzieło pochodzące z warsztatu Wita Stwosza lub dzieło samego mistrza. Z kościołem św. Barbary związane jest podanie, które mówi, że został wzniesiony przez murarzy krakowskich z cegieł pozostałych z budowy kościoła Mariackiego.



ul. Stolarska – bar *El Camino* (fot. Kazimiera Orzechowska-Kowalska)

Kościół pw. św. Trójcy i klasztor Dominikanów. Pierwszy konwent dominikanów w Polsce założyli mnisi, którzy przybyli do Krakowa z Bolonii w 1221/1222 r. za sprawą św. Jacka i bpa krakowskiego Iwo Odrowąża. Objęli w posiadanie kościół parafialny pw. św. Trójcy poświęcony w 1223 r. Pozostałości tej świątyni identyfikuje się z obecnym refektarzem klasztoru. Po najeździe tatarskim w 1241 r. rozpoczęto budowę wczesnogotyckiego kościoła w konstrukcji halowej. W 1289 r. w prezbiterium został pochowany książę Leszek Czarny. W XIV i XV w. świątynia została przebudowana w konstrukcji bazylikowej – wzniesiono nowy korpus na bazie dawnych murów obwodowych, podwyższono prezbiterium, wykonano nowe sklepienia, dobudowano do naw bocznych kaplice rodzinne i cechowe. W XVI w. zbudowano pierwszą kaplicę św. Jacka;



Kościół pw. św. Trójcy (fot. Kazimiera Orzechowska-Kowalska)

zaś w XVII w. nowe kaplice grobowe przykryte kopułą – Myszkowskich, Lubomirskich, Zbaraskich, przebudowano także kaplicę św. Jacka. W 1850 r. wybuchł w Krakowie wielki pożar, który strawił znaczną część miasta, w tym kościół św. Trójcy. Uległo wypaleniu wnętrze świątyni, z wyjątkiem kaplic, zawaliło się sklepienie nawy głównej, została zniszczona fasada zachodnia. Podjęta restauracja kościoła zakończyła się w 1872 r., ponowna konsekracja miała miejsce w 1884 r. W roku 1957 papież Pius XII nadał świątyni godność bazyliki mniejszej.

Dzisiejszy gotycki kościół dominikanów został zbudowany z cegły w układzie wendyjskim, z elementami z kamienia w szczegółach konstrukcyjnych i dekoracyjnych. Z kościoła wczesnogotyckiego zachowane jest prezbiterium o trzech kwadratowych przęsłach oraz pozostałości krypty; z kościoła halowego częściowo mury naw bocznych. Kościół reprezentuje typowe dla Krakowa założenie – system filarowo-żebrowy i wydłużone prezbiterium zamknięte prosto. Wejście do świątyni prowadzi przez neogotycką kruchtę, w której widoczny jest uskokowy portal z końca XIV w. o bogatej rzeźbiarskiej dekoracji figuralno-roślinnej. Prezbiterium przykryte jest sklepieniem sieciowym, nawa główna – gwiazdzystym, nawy boczne krzyżowo-żebrowym. W części prezbiterialnej na ścianie widoczne dwie płyty nagrobne: kamienna Leszka Czarnego oraz brązowa Filipa Kallimacha z 1496 r. – humanisty i wychowawcy synów Kazimierza Jagiellończyka, wykonana wg projektu Wita Stwosza, odlana w warsztacie Piotra Vischera w Norymberdze. Spośród wielu kaplic warto zwró-

cić uwagę na kaplicę Myszkowskich pw. św. Dominika przy południowej nawie kościoła, dzieło warsztatu Santi Gucciego. Wzniesiona w 1603–1614 w stylu manierystycznym, na miejscu gotyckiej kaplicy cechu stolarzy, z przeznaczeniem na mauzoleum rodowe. Na rzucie kwadratu, nakryta kopułą na pendentywach z ośmiobocznym bębniem, zwieńczona latarnią. Wnętrze wyłożone marmurem kieleckim. Ściany o wyraźnych podziałach architektonicznych, które tworzą pary kolumn dźwigających belkowanie oraz wnęki arkadowe. W czaszy kopuły znajduje się galeria członków rodziny Myszkowskich w formie płaskorzeźbionych popiersi. W marmurowym ołtarzu głównym z 1909 r. umieszczono obraz św. Dominika sprowadzony z Włoch w 1642 r. Na zakończeniu nawy południowej kaplica Matki Bożej Różańcowej pochodząca z XV w., przebudowana w XVII w. Wzniesiona na planie równoramiennej krzyża z kopułą na pendentywach, w zwieńczeniu latarnia. Powstała dla upamiętnienia zwycięstwa króla Jana III Sobieskiego pod Wiedniem w 1683 r. Sklepienie kaplicy pokrywa polichromia XVIII/XIX w., przedstawiająca tajemnice Różańca Świętego, sceny z życia Maryi i Chrystusa, świętych polskich i dominikańskich, chóry anielskie. Ołtarze późnobarokowe z czarnego marmuru z dekoracją stiukową. W ołtarzu głównym kopia obrazu z bazyliki Santa Maria Maggiore – Matka Boża z Dzieciątkiem tzw. Różańcowa w sukience, z koroną. Obok posągi papieży – św. Piusa V i bł. Benedykta IX., w zwieńczeniu grupa Trójcy Świętej. Na zasuwie ołtarza Matka Boża ze św. Dominikiem i Katarzyną Sieneńską.

Najpiękniejszą z kaplic świętych jest znajdująca się przy ścianie



Kaplica św. Jacka (fot. Kazimiera Orzechowska-Kowalska)

nawy północnej renesansowa kaplica z grobem św. Jacka. Wejście do niej prowadzi schodami, na ścianach zawieszono są obrazy Tomasza Dolabelli nadwornego malarza dynastii Wazów – Gody w Kanie Galilejskiej i Ostatnia Wieczerza. Pierwsza kaplica powstała z fundacji Zygmunta I, biskupów krakowskich i kapituły katedralnej w latach 1537–1543. Rozebrana i wybudowana na nowo w latach 1581–1583, odnowiona z okazji kanonizacji św. Jacka w 1594 r. Na początku XVII w. przeszła gruntowny remont, który nadał jej barokowy charakter. Jest na rzucie kwadratu, przykryta kopułą na pendentywach z wysoką latarnią. Ściany ukształtowane w schemacie łuku triumfalnego z obrazami i stiukami. Dekorację wnętrza o rozbudowanej tematyce apoteozy i personifikacji św. Jacka, uzupełnia płaskorzeźba groteski o układzie kandelabrowym. Jej twórcami byli: stiuki – Baltazar Fontana; polichromia – Karol Dankwart. Pośrodku kaplicy mieści się późnobarokowy grób świętego. Ołtarz wzniesiony został w miejscu pierwotnego drewnianego retabulum z 1543 r., które później zastąpiono marmurowym nagrobkiem. Na początku XVII w. nagrobek został usunięty; z jego kamiennych fragmentów wykonano stalle i portale w kościele św. Idziego. Obecny ołtarz z lat 1695–1703 to dzieło Baltazara Fontany. Jest wolnostojący w formie sarkofagu podtrzymywany przez cztery rzeźbione anioły, z figurą św. Jacka wśród obłoków i aniołów.

Aby dostać się na krużganki klasztorne z części kościelnej przechodzimy pod schodami kaplicy św. Jacka, wchodzimy do tzw. małej zakrystii – dawnej gotyckiej kaplicy pw.: Trzech Króli (także Bractwa Różańcowego; św. Piusa), przechodzimy przez nią mijając nową zakrystię. Zabudowania klasztoru zgrupowane są wokół trzech wirydarzy. Wirydarz I – to najstarsza i najpiękniejsza część klasztoru. Otoczony jest gotyckim krużgankiem, przy którym znajduje się kapitułarz, sień, refektarz – identyfikowany, jako pozostałość najstarszego kościoła z pierwszej połowy XIII w. (na ścianach od strony krużganków widoczne są nieregularne kostki wapienne). Na krużgankach można znaleźć wiele starych pomników, płyt epitafijnych, obrazów i portretów.

W okresie przedkolacyjnym dzisiejszy **Plac Dominikański** był ośrodkiem targowo-handlowym, jednym z najstarszych

w Krakowie. W obrębie osady funkcjonował kościół parafialny św. Trójcy przejęty przez dominikanów, nieistniejący już kościół Wszystkich Świętych zburzony w XIX w. oraz kościół franciszkanów. Osada graniczyła od południa z Okołem – osadą o funkcjach podgrodocowych (dalsza część ul. Grodzkiej w stronę Wawelu) oraz od północy z osadami wokół kościołów na dzisiejszym obszarze Rynku.

W głębi placu znajduje się Pałac Wielopolskich, w którym mieści się siedziba Urzędu Miasta. Przed budynkiem rzeźby dawnych prezydentów Krakowa – popiersie Mikołaja Zybliekiewicza i pomnik Józefa Dietla wykonany przez rzeźbiarza Xawerego Dunikowskiego. Od południa plac zamyka Pawilon Wystawienniczo-Informacyjny „Wyspiański 2000”, w którego oknach umieszczono trzy niezrealizowane za życia artysty witraże: Kazimierza Wielkiego, św. Stanisława i Henryka Pobożnego.

Dochodzimy do **kościółka pw. św. Franciszka z Asyżu i klasztoru franciszkanów**. Zakonnicy zwani braćmi mniejszymi zostali sprowadzeni przez księcia Henryka Pobożnego w 1237 r. z Pragi do Krakowa. Kościół, ufundowany przez księcia Bolesława Wstydliviego na planie krzyża greckiego, konsekrowano w 1269 r. W XIV–XV w. świątynię rozbudowano poprzez wydłużenie nawy i zamknięcie prezbiterium trójboczną absydą, budowę zakrystii oraz bocznych kaplic. W tym też czasie wzniesiono budynki klasztorne. Po licznych pożarach – 1462 r., 1476 r., 1655 r., a zwłaszcza 1850 r. zostało zniszczone średniowieczne wyposażenie wnętrza i zwalenie się wieży. Wielka restauracja nadała wnętrzu cechy stylu neogotyckiego. Na szczególną uwagę zasługują witraże i polichromia autorstwa Stanisława Wyspiańskiego. Nad głównym wejściem znajduje się witraż Bóg Ojciec – Stań się; w prezbiterium – bł. Salomea, św. Franciszek oraz wyobrażenie czterech żywiołów. Malowidła w transepcie i prezbiterium przedstawiają głównie motywy roślinno-geometryczne i figuralne – Madonna z Dzieciątkiem, Caritas, Michał Archanioł i Strącenie aniołów do piekieł.

Kościół posiada trzy kaplice: bł. Salomei, w której została pochowana błogosławiona oraz jej brat, książę Bolesław Wstydlivy; Męki Pańskiej – z naturalnej wielkości repliką Całunu Turyńskiego oraz

stacjami Męki Pańskiej wykonanymi przez Józefa Mehoffera; oraz kaplicę Matki Bożej Bolesnej z cudownym obrazem Maryi.

W dniu 23 lutego 1920 r. kościół pw. św. Franciszka z Asyżu, jako jeden z pierwszych kościołów krakowskich, został wyróżniony przez papieża Benedykta XV godnością bazyliki mniejszej.

W klasztornych krużgankach znajdują się fragmenty polichromii roślinno-figuralnej z XV w. powstałej pod wpływem sztuki Giotto i Simone Martiniego oraz polichromie barokowe z XVII w. Niezwykle cenna jest galeria portretów biskupów krakowskich od XVI w. do czasów współczesnych.

Z kościołem i klasztorem franciszkańskim związane są wydarzenia historyczne i legendarne. Stąd w przebraniu mnicha miał uciec z Krakowa Władysław Łokietek, gdy miasto zdobył wrogi mu książę wrocławski Henryk II; w klasztorным refektarzu miała się spotkać potajemnie Jadwiga z austriackim arcyksięciem Wilhelmem, z którym była zaręczona; w kościele w 1386 r. Władysław Jagiełło przyjął chrzest przed ślubem z Jadwigą i koronacją; w 1461 r. w za-



Kościół pw. św. Franciszka z Asyżu i klasztor franciszkanów w Krakowie (fot. Franciszek Mróz)

krystii kościoła mieszczanie mordują kasztelana Andrzeja Tęczyńskiego, który znieważył krakowskiego płatnerza Klimenta.

Naprzeciwnko kościoła znajduje się **Pałac Biskupów**, w którym mieści się krakowska kuria metropolitarna. Pierwsza rezydencja biskupia powstała XIV w. na gruntach zakupionych od zakonu franciszkanów. Pierwotna budowla spłonęła w XV w., na jej miejscu powstał nowy pałac rozbudowany w XVI w. Prace na zlecenie bpa Piotra Tomickiego, potem Piotra Myszkowskiego prowadził m.in. Jan Maria Padovano królewski architekt. Z tej budowli do dnia dzisiejszego zachowała się kolumnowa loggia na parterze oraz jeden z portali w krużgankach wiodący do apartamentów biskupich. Kolejna przebudowa w duchu baroku miała miejsce w XVII w. za czasów bpa Piotra Gembickiego. Powstała wówczas budowla na planie nieregularnego czworoboku skupiona wokół dziedzińca. Z tego okresu pochodzi m.in. obecny portal wejściowy od ul. Franciszkańskiej, także portal od ul. Wiślniej, niegdyś główny wjazd do pałacu. Skrzydło zachodnie, od strony Plant, zostało dobudowane z końcem XVII w., kiedy biskupem był Jan Małachowski. Za czasów bpa Jana Pawła Woronicza urządzono w pałacu romantyczne muzeum. Znajdował się tu m.in. relikwiarz z kośćmi Bolesława Chrobrego. W czasie wielkiego pożaru Krakowa w 1850 r. pałac poniósł wielkie straty. Tomasz Pryliński, krakowski architekt odbudował pałac w duchu renesansu. W drugiej połowie XIX w. mieściła się tu szkoła miejska i Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych. Ostatnia większa przebudowa miała miejsce w latach 1881–1884.

W latach 1964–1978 w pałacu rezydował arcybiskup krakowski Karol Wojtyła. Jako papież Jan Paweł II podczas pielgrzymek do Polski przemawiał do tłumów zgromadzonych na placu przed pałacem z okna znajdującego się nad bramą wjazdową. Podobnie czynili Jego następcy – Benedykt XVI i Franciszek. Uważa się, że budynek, w którym znajduje się to okno ma najśłynniejszy w świecie adres – „Franciszkańska 3”.



Informacje o noclegach w Krakowie m.in. na stronie:
www.krakow.pl/odwiedz_krakow/264,glowna.html

ETAP IX

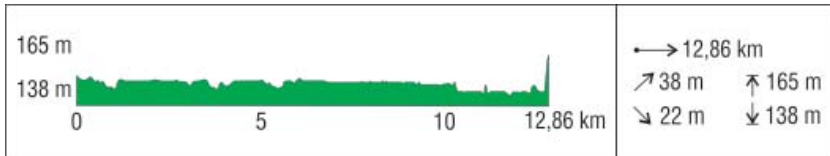
Kraków „Okno Papieskie” – Opactwo benedyktyńców w Tyńcu (12,9 km)

„Okno Papieskie” (0,0 km) -
„Łosiówka” (2,9 km) -
Ośrodek Sportu „Kolna” (10,4 km) -
Tyniec – (12,9 km)



Ślad GPS odcinka Kraków – Tyniec:

<https://pl.wikiloc.com/szlaki-outdoor/malopolska-droga-sw-jakuba-odcinek-okno-papieskie-opactwo-benedyktynow-w-tyncu-22269348>

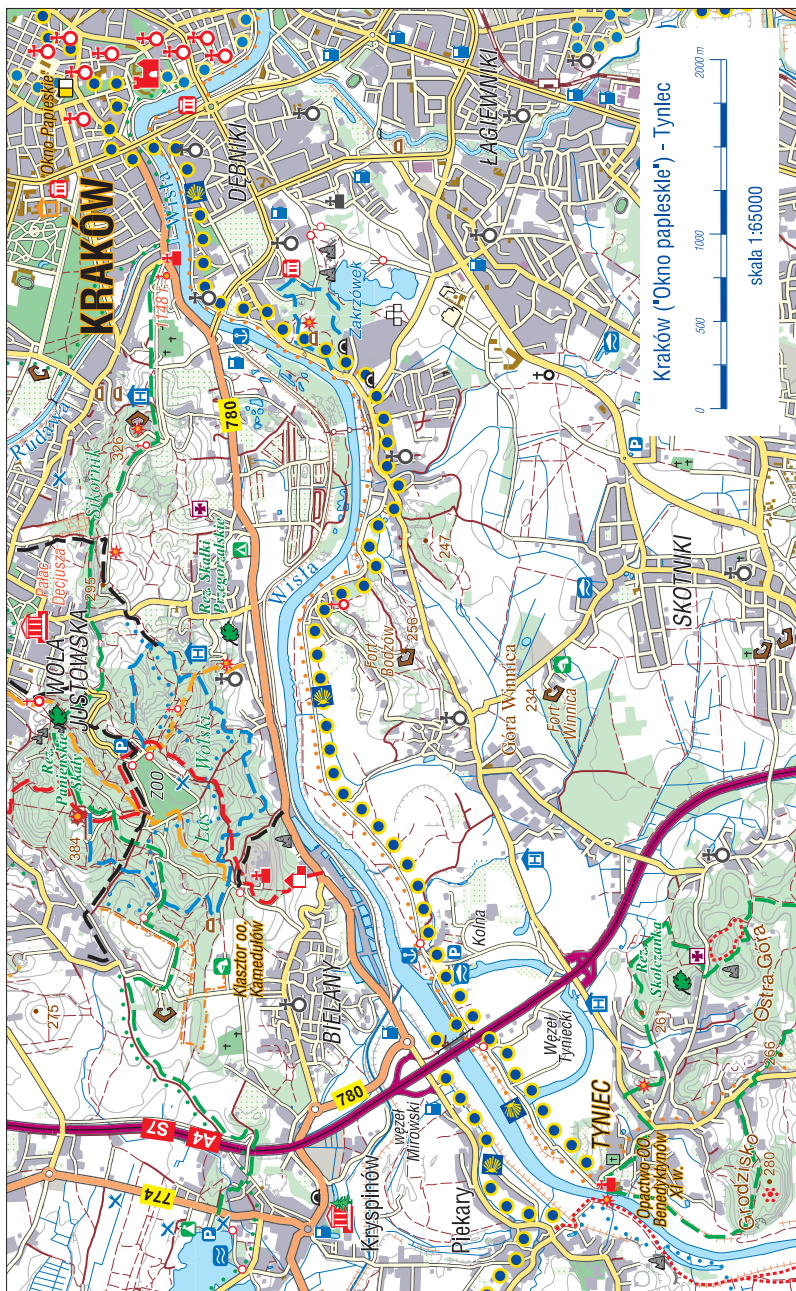


Wychodząc sprzed Bramy Pałacu Biskupów krakowskich kierujemy się w prawo do przejścia pieszego (**50 m**), na którym skręcamy w lewo i Plantami idziemy w kierunku wzgórza wawelskiego. Przechodzimy przez ul. Poselską, mijając po lewej stronie gmach Muzeum Archeologiczne (**230 m**). Dochodzimy do budynku Archidiecezjalnego Seminarium Duchownego (**400 m**) przy ul. Podzamcze. W tym miejscu możemy wybrać jeden z dwóch wariantów trasy – przejście przez wzgórze wawelskie, następnie w kierunku nieistniejącego kościoła św. Jakuba lub wariant omijający wzgórze wawelskie. Oba warianty zbiegają się na wałach za Mostem Dębnickim, skąd wiedzie droga wiślanym ciągiem spacerowym do opactwa benedyktyńskiego w Tyńcu.

Wariant omijający wzgórze wawelskie



Sprzed budynku Seminarium skręcamy w prawo w ul. Podzamcze, którą idziemy w stronę Bulwarów Wiślanych. Mijamy Punkt Informacji Miejskiej Powiśle 11 (**700 m**) i dochodzimy do bulwarów nad Wisłą. Skręcamy w prawo, idziemy Bulwarem Czerwieńskiego wzdłuż rzeki. Przechodzimy pod Mostem Dębnickim i przy początku Bulwaru



Rodła (**1,1 km**), skręcamy w prawo, aby po kamiennych schodach wyjść na Most Dębnicki. Przechodzimy na drugą stronę Wisły i zaraz za kioskiem Ruchu skręcamy w prawo (**1,4 km**). Idziemy ścieżką pieszo-rowerową wzdłuż Wisły w kierunku Tyńca.

Wariant przejścia przez wzgórze wawelskie – sprzed budynku Seminarium skręcamy w lewo i podejściem od ul. Kanoniczej idziemy w górę, przekraczamy tzw. Bramą Herbową wychodząc obok wejścia do katedry. Zejście ze wzgórza jest przez Bramę Bernardyńską na bulwary wiślane.



„Okno papieskie”– Franciszkańska 3 (fot. Franciszek Mróz)

Zamek królewski i katedra na Wawelu zbudowane są na wapiennej skale jurajskiej wznoszącej się ok. 228 m n.p.m. i 25 m nad poziomem Wisły. Od prehistorycznych czasów wyniosłe wzgórze stanowiło naturalny punkt obronny. W jego załomach skalnych i jaskiniach człowiek znajdował obronę. Najstarsze legendy mówią, że tu swoją siedzibę miał Krak, który zabił smoka i nadał miastu nazwę od swego imienia. Z zapisków Długosza dowiadujemy się, że Krak pozostawił dwóch synów Kraka i Lecha oraz córkę Wandę, która objąwszy władzę nad miastem nie chciała poślubić niemieckiego księcia; dla dobra kraju rzuciła się do Wisły. Z Krakiem i Wandą związane są dwa prehistoryczne krakowskie kopce – Krakusa na wzgórzu Lasoty na Krzemionkach (Podgórze) i Wandy w Nowej Hucie-Mogile. Na początku IX w. na wzgórzu wawelskim istniał plemienny gród Wiślan, który z końcem X w. dostał się pod panowanie państwa Polan. Od początku XI w. zaczął odgrywać rolę ośrodka władzy politycznej w kraju. Pojawiły się pierwsze przedromańskie budowle sakralne oraz książęce palatium.

Po roku 1000, kiedy w Krakowie ustanowiono biskupstwo, powstała na Wawelu kamienna katedra. Pod koniec XI w. Władysław Herman rozpoczął budowę drugiej romańskiej katedry, konsekrowanej w 1142 r., z której pozostała część Wieży Srebrnych Dzwonów i znajdująca się pod nią krypta św. Leonarda. Obecną, trzecią gotycką katedrę wzniesiono za czasów Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego. W 1320 r. w świątyni koronował się Władysław Łokietek. Od tego momentu wszyscy władcy, za wyjątkiem Stanisława Augusta Poniatowskiego, byli tu koronowani na królów Polski. Wzniesiona katedra, konsekrowana w 1364 r. uzyskała kształt trójnawowej bazyliki o konstrukcji filarowo-żebrowej z krótkim transeptem, prostokątnie zamkniętym prezbiterium i ambitem. Trójjprzęsłowe prezbiterium, transept, korpus nawowy i obejście przykrywa sklepienie krzyżowe ze zdobionymi zwornikami. Trzon katedry obrastał na przestrzeni wieków licznymi kaplicami i przybudówkami. W wieku XVI z polecenia Zygmunta Starego, włoski architekt Bartłomiej Berrecci wybudował renesansową kaplicę Zygmontowską – mauzoleum ostatnich Jagiellonów; w XVII w. wzniesiono kaplicę Wazów wzorowaną na kaplicy Zyg-

muntowskiej; w kolejnych latach podwyższono obojętnie prezbiterium, zmieniano wystrój wnętrza – część gotyckich kaplic przebudowano w duchu renesansu, baroku, klasycyzmu. W katedrze pracowało wielu wybitnych artystów, m.in. wspomniany Bartłomiej Berrecci, Santi Gucci czy Jan Maria Padovano. Na skrzyżowaniu transeptu i naw kaplica-mauzoleum św. Stanisława Biskupa Męczennika – patrona Polski, wzniesione w miejscu gotyckiego ołtarza w XVII w. Pod złożoną kopułą wspartą na czterech kolumnach umieszczona jest srebrna trumna z relikwiami św. Stanisława, pokryta reliefami z motywami roślinnymi, aniołami i scenami z życia świętego. Na osi kolumn brązowe posągi śś. Wojciecha i Stanisława; Wacława i Zygmunta; Kazimierza i Jacka; Floriana i Ignacego Loyoli. Na narożach kopuły drewniane posągi ewangelistów.

Barokowy ołtarz główny fundował w XVII w. bp Piotr Gembicki. Pomiędzy kolumnami obraz Chrystusa Ukrzyżowanego dzieło Jana Tretki lub Tomasza Dolabelli; w zwieńczeniu posąg Chrystusa Zmartwychwstałego. W stopniach prowadzących do ołtarza znajduje się grobowiec kardynała Fryderyka Jagiellończyka, który zakrywa płyta z wizerunkiem zmarłego w stroju pontyfikalnym. Na podwyższeniu stoi barokowy tron (katedra) biskupi.

W katedrze wawelskiej znajdują się nagrobki królewskie. W nawie głównej – nagrobki gotyckie: Władysława Łokietka, Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły z renesansowym baldachimem; neogotycki Władysława Warneńczyka; w ambicie – nagrobek neogotycki królowej św. Jadwigi; epitafia barokowe króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego; w kaplicach: gotycki nagrobek Kazimierza Jagiellończyka dzieło Wita Stwosza; renesansowe – Jana Olbrachta, ostatnich Jagiellonów; barokowe epitafia dynastii Wazów.

W wiekach XIX-XXI katedra, będąc symbolem polskości i tożsamości narodowej, była miejscem wielu rocznicowych uroczystości z okazji ważnych wydarzeń z dziejów Polski. W podziemiach katedralnych pochowano bohaterów narodowych: Tadeusza Kościuszkę, księcia Józefa Poniatowskiego, Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Cypriana Kamila Norwida, Józefa Piłsudskiego, Władysława Sikorskiego oraz parę prezydencką Marię i Lecha Kaczyńskich.



Katedra św. Stanisława BM i św. Wacława na Wawelu (fot. Franciszek Mróz)

Obok katedry znajduje się dawna rezydencja królów polskich. Pierwszym obiektem mieszkalnym było palatium powstałe ok. X/XI w. z którego zachowała się prawdopodobnie sala o 24 słupach oraz pozostałości wieży. Z biegiem czasu powstawały nowe zabudowania mieszkalne, gospodarcze i rozbudowywano system fortyfikacyjny. Poważne zmiany przyniósł wiek XIV. W czasie swojego panowania Kazimierz Wielki podjął budowę nowej gotyckiej rezydencji. Istniejące zabudowania zostały zgrupowane wokół nieregularnego dziedzińca częściowo otoczonego krużgankami. Władysław Jagiełło powiększył budowlę o pawilon gotycki. Po pożarze w 1499 r. inicjatorami odbudowy byli król Aleksander Jagiellończyk i książę Zygmunt. Przebudową kierował włoski architekt i rzeźbiarz Franciszek Florentczyk. Od 1507 r. dzieło kontynuował król Zygmunt Stary, który do prac zatrudnił Bartłomieja Berrecciego. Powstała renesansowa rezydencja wzorowana na pałacach florenckich. Jest na planie czworoboku z wewnętrznym dziedzińcem arkadowo-kolumnowym. Trzy skrzydła zamku były mieszkalne, czwarte – ze względu na warunki terenowe, miało charakter ścia-

ny parawanowej. Wzdłuż ścian krużganków wykonano malarską dekorację, której fragmenty zachowały się tylko w części skrzydła wschodniego. Pełne bogactwa były wnętrza mieszkalne – kasetonowe stropy, malowane fryzy, flandryjskie tapiserie (arrasy), włoskie meble i obrazy. W 1595 r. wybuchła na Wawelu pożar, który strawił północne i zachodnie skrzydło rezydencji. Odbudowę kierował Jan Trevano nadając wnętrzom charakter barokowy. Po przeniesieniu dworu do Warszawy, Wawel zaczął podupadać. Znaczne zniszczenia dokonały się w czasie potopu szwedzkiego. Próby ratowania rezydencji podejmowali Jan III Sobieski, panujący Sasowie oraz Stanisław August Poniatowski, za którego czasów powstaje Sala Kolumnowa w stylu klasycystycznym – dzieło Dominika Merliniego. Po utracie niepodległości w roku 1795, zamek był okupowany przez wojska państw zaborczych. W czasach niewoli austriackiej na zamku mieściły się koszary wojskowe, część obiektów znajdujących się na wzgórzu wyburzono. W 1880 r. Wawel podarowano



Figura św. Jakuba w kaplicy biskupa Jakuba Zadzika w katedrze na Wawelu (fot. Franciszek Mróz)

cesarzowi Franciszkowi Józefowi I. Aby ratować dawną rezydencję, na początku XX w. obiekty wawelskie zostały odkupione od Austriaków. Rozpoczęły się wielkie prace restauracyjne, którymi kierował m.in. Tomasz Pryliński, Zygmunt Hendel czy Alfred Szyszko-Bohusz. W okresie okupacji niemieckiej Wawel był rezydencją gubernatora Hansa Franka. Po odzyskaniu niepodległości podjęto na nowo prace nad restauracją zamku.

Obecnie wzgórze wawelskie jest udostępnione do zwiedzania. Można zwiedzić wnętrza Katedry wraz z grobami królewskimi i Dzwonem Zygmunta, Muzeum Katedralne; w zamku – Komnaty Królewskie, Komnaty Reprezenta-

cyjne, Skarbiec, wystawę namiotów tureckich, wystawy czasowe. Przy dawnych fortyfikacjach mieści się wystawa „Wawel Zaginiony”, gdzie można podziwiać historię i najstarsze obiekty wzgórza wawelskiego.



Sprzed katedry idziemy w kierunku Bramy Bernardyńskiej. Po lewej stronie widoczne pozostałości dwóch przedromańskich kościołów – św. Jerzego i św. Michała. Po prawej – Wikarówka oraz ciąg dawnych zabudowań kapitularnych, które kończy kwadratowa Wieża Złodziejska. Z tarasu widok na Wisłę i Kraków; w dali widoczny kompleks klasztorny kamedułów na Srebrnej Górze. Po przejściu Bramy schodzimy schodami w dół. Skręcamy w lewo i idziemy ul. Bernardyńską do budynku nr 3, gdzie mieści się siedziba Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II. Tu można otrzymać stempel „Campus Stellae” do paszportu pielgrzyma w ramach Akademickiej Akredytacji Jakubowej. Projekt „Campus Stellae” funkcjonuje od 2002 r. dzięki Stowarzyszeniu Absolwentów Uniwersytetu Nawarry, które współpracuje z innymi uniwersytetami hiszpańskimi położonymi na Drodze Francuskiej. Inicjatywa ta jest ważnym ogniwem łączącym młodzież studencką oraz pracowników naukowo-dydaktycznych szkół wyższych z ideą pielgrzymowania drogami św. Jakuba w Europie.

Wracamy w kierunku bulwarów wiślanych, skręcamy w lewo i przez Most Grunwaldzki przechodzimy na drugą stronę Wisły. Z mostu po lewej stronie, widać zabudowania dawnego miasta Kazimierz z kościołem paulinów Na Skałce, miejscem śmierci św. Stanisława; w podziemiach kościoła znajduje się drugi Panteon Narodowy z grobami sławnych Polaków. Warto podkreślić, że na terenie Kazimierza, na wzniesieniu nad zakolem Wisły (obecnie teren niezabudowany na tyłach ulicy Wietora), od średniowiecza do końca XVIII w. znajdował się kościół pw. św. Jakuba Apostoła. Po przejściu przez Most Grunwaldzki schodzimy na bulwary, idziemy w prawo, wzdłuż Wisły. Wędrując w kierunku Mostu Dębnickiego przechodzimy obok nowoczesnego budynku Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha.

O nieistniejącym już **kościelie parafialnym pw. św. Jakuba** na krakowskim Kazimierzu mamy bardzo nikłe wiadomości. Świątynia mogła istnieć już w XII w., była kamienna lub drewniana, stała na wzniesieniu w zakolu Wisły, wokół niego była prawdopodobnie osada. Pierwszą znaną wzmianką o kościele jest dokument z roku 1313, w którym Jan – rektor i pleban kościoła zobowiązuje się dotrzymać wszystkich zobowiązań wynikających z kupna parceli. Drugi kościół był prawdopodobnie prywatną fundacją rycerską rodu Strzemieńczyków; wzniesiony z cegły, być może na fundamentach budowli wcześniejszej. Do narożnika kościoła przylegała czworokątna dzwonnica; wokół znajdował się cmentarz parafialny, nieopodal szkoła parafialna i plebania. Wyposażenie kościoła stanowiło siedem ołtarzy. Kolejna zachowana wzmianka o świątyni pochodzi z 1484 r., w której poświadczają się istnienie przy kościele bractwa ubogich. Kościół poważnie ucierpiał w czasie potopu szwedzkiego, po którym nie podjęto żadnych prac remontowych. Ze względu na bardzo zły stan techniczny obiektu, w roku 1783 prymas Michał Poniąkowski zniósł kościół i parafię; kilka lat później kościół rozebrano. Dodatkowo wszelkie ślady istnienia świątyni zniszczył powstały w niedalekiej odległości wapiennik.

Wezwanie św. Jakuba pojawia się też w drugim nieistniejącym krakowskim kościele. W mieście Kleparz istniała świątynia lub kaplica pod wezwaniem św. Filipa i Jakuba, o którym informuje wzmianka w księdze krakowskich ławników z 1373 r. Podobnie jak kościół na Kazimierzu, został rozebrany w XVIII w.

Budynek **Obiekt Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha** powstał z inicjatywy i fundacji Andrzeja Wajdy, który w 1987 r. otrzymał japońską Nagrodę miasta Kyoto. Wygraną sumę przeznaczył na zorganizowanie ośrodka poświęconego Feliksowi Jasińskiemu i jego zbiorom. Obiekt powstał w 1994 r. wg projektu japońskiego architekta Araty Isozakięgo. Działa tu muzeum, w którym prezentowana jest sztuka Dalekiego Wschodu z największym w Europie zbiorem drzeworytów japońskich z kolekcji Feliksa Jasińskiego; organizowane są także wystawy czasowe i prelekcje poświęcone kulturze Japonii.



Od Mostu Dębnickiego, gdzie spotykają się oba warianty dróg, maszerujemy ul. Tyniecką i równoległym do niej ciągiem spacerowo-rowerowym. Podążając wzdłuż Wisły, po lewej stronie mijamy zabudowania jednej z dzielnic Krakowa – Dębnik, dawnej wsi królewskiej, potem przynależnej do zakonu paulinów. W czasie wojny przy ul. Tynieckiej 10 mieszkał Karol Wojtyła. W czasie wędrówki w kierunku tynieckiego opactwa minimy Komisariat Wodny Policji (**2,1 km**), zaś po drugiej stronie Wisły kompleks budynków zakonu norbertanek na Salwatorze (**2,5 km**). Jest to jeden z najstarszych obiektów sakralnych Krakowa, wzniesiony w XII w. W jego skład wchodzi kościół, do którego przylega rozległy kompleks klasztorny zgrupowany wokół dziedzińca i dwóch wirydarzy. Norbertanki przybyły do Krakowa z czeskiego opactwa w Doxanach ok. 1158/62 r. Są najstarszym żeńskim zgromadzeniem zakonnym w Polsce. Z kościołem sióstr norbertanek związane są dwie krakowskie tradycje: w Poniedziałek Wielkanocny odbywa się w jego otoczeniu tradycyjny odpust zwany Emaus; w oktawę Bożego Ciała sprzed kościoła Norbertanek rusza w kierunku Rynku pochód Lajkonika. Po ok. **400 m** dochodzimy do tzw. „Łosiówki”, gdzie znajduje się Wyższe Seminarium Duchowne Towarzystwa Salezjańskiego i salezjański kościół rektoralny pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych (**2,9 km**). Przy kościele znajduje się kamienny drogowskaz i tablica informacyjna o Małopolskiej Drodze św. Jakuba.



Klasztor norbertanek w Krakowie (fot. Franciszek Mróz)

Teren posesji przy ul. Tynieckiej 39 znany jest pod nazwą „Łosiówka” – od nazwiska byłych właścicieli Łosiów. W 1777 r. zbudowano tu pałacyk myśliwski, w którym znajdowała się mała prywatna kaplica. Budynek w XIX w. kupiła rodzina Kirchmayerów. Hrabina Euzebia Kirchmayer wyszła za mąż za hr. Wincenty Łoś, wnosząc pałacyk wraz z parcelą, jako wiano. W 1874 r. postanowiła odnowić dworską kaplicę. W roku 1918 posesję zakupili salezjanie, otwierając dom zakonny pw. Najświętszej Marii Panny Niepokalanie Poczętej, przy którym działało Gimnazjum Męskie. W jego miejsce powstał w 1931 r. Studentat Teologiczny, który jako Wyższe Seminarium Duchowne Towarzystwa Salezjańskiego funkcjonuje do dnia dzisiejszego. Salezjanie stopniowo rozbudowywali pałacyk – w latach 1919-21 powstało skrzydło wschodnie. Umieszczono tu, istniejącą do dziś kaplicę seminaryjną, której przedsiónek pełniła dawna kaplica dworska; w latach 30. XX w. dobudowano do pałacyku dwa piętra oraz nowy piętrowy dom, w którym mieściły się sale zabaw i gier; w latach 70-80. XX w. zaadoptowano poddasze oraz wybudowano obiekty tzw. nowego seminarium. Przy nim działa Salezjański Wolontariat Misyjny, WDM (Wychowanie i Duszpasterstwo Młodzieży) oraz SALOS (Salezjańska Organizacja Sportowa).

W obrębie zabudowań salezjańskich w latach 30. XX w. wzniesiono **kościół pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych**. Jego budowa związana jest z powstaniem w latach 1933–1935 osiedla robotniczego. Wierni uczęszczali na msze święte i nabożeństwa do salezjańskiego kościoła parafialnego pw. św. Stanisława Kostki lub do kaplicy seminaryjnej. Salezjanie, chcąc zapewnić lepszą opiekę duszpasterską, postanowili wznieść w obrębie swoich budynków nową kaplicę zewnętrzną. Było to możliwe dzięki ofiarności dobrodziejów, zwłaszcza Polonii amerykańskiej. Budowę kościoła rozpoczęto oficjalnie aktem poświęcenia w dniu 19 września 1936 r. Do wybuchu II wojny światowej wzniesiono budynek w stanie surowym – na piętrze umieszczono część sakralną, na parterze salę teatralną. Wykończenie wnętrza kościoła nastąpiło po II wojnie światowej, konsekracji świątyni dokonał kardynał Adam Sapieha w 1947 r. Początkowo kościół pełnił funkcję tzw. kaplicy publicznej; od 1966 r. jest kościołem rektoralnym. Jego wezwanie związane

jest ze zgromadzeniem salezjańskim, które wniosło istotny wkład w rozwój kultu Maryi Wspomożenia Wiernych. Oficjalnie kult został zatwierdzony w 1571 r. przez papieża Piusa V, kiedy do Litanii Loretańskiej włączono wezwanie *Wspomożenie wiernych módl się za nami*. Św. Jan Bosko w roku 1865 wybrał ten tytuł dla wznoszonych salezjańskich kościołów.

W otoczeniu kościoła zlokalizowany jest Biblijny Ogród Boga. Składa się z trzech części: Paschalnej, Kościoła oraz Wiary, Nadziei, Miłości. Można go zwiedzać, po wcześniejszym zgłoszeniu, w okresie od kwietnia do listopada, po mszy św. niedzielnej o godz. 13.00.



**Kościół Rektoralny Salezjanów
pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych**
ul. Tyniecka 39, 30–323 Kraków
Tel. 12 266 36 11, www.losiowkasdb.pl



Opuszczając „Łosiówkę” idziemy dalej wzdłuż Wisły, przechodzimy pod Mostem Zwierzynieckim (**3,1 km**) i dochodzimy do skrzyżowania ul. Tynieckiej z ul. Praską. Przechodzimy pod kładką (**4,7 km**) i dochodzimy do końca ścieżki pieszo-rowerowej (**5,0 km**). Idziemy prosto chodnikiem, aby na skrzyżowaniu (**5,2 km**) skrócić w prawo w ul. Widłakową, którą wędrujemy aż do skrzyżowania z



Kościół Rektoralny Salezjanów pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych (fot. Archiwum Księży Salezjanów)

ul. Nierówną, gdzie zobaczymy duży drewniany krzyż (**6,4 km**). Dalej idziemy ścieżką rowerowo-pieszą – tzw. Wiślana Trasa Rowerowa. Od wiosny do późnej jesieni na Trasie tej jest duży ruch, dlatego prosimy zwrócić uwagę na bezpieczeństwo i wędrować prawą stroną ścieżki. Po drugiej stronie rzeki, na wzgórzu, widzimy w oddali najpierw Zamek w Przegorzałach (obecnie Instytut Studiów Polonijnych UJ), potem barokowy kościół i klasztor kamedułów na Srebrnej Górze (Bielany) (**9,0 km**). Dochodzimy do Ośrodka Sportu i Rekreacji „Kolna” (**10,4 km**) i Krakowskiego Klubu i Toru Kajakowego (**10,6 km**). Tutaj możemy odpocząć na ławkach, w sezonie turystycznym skorzystać z bazy gastronomicznej. Idąc wzdłuż toru kajakowego dochodzimy do Stopnia Wodnego „Kościuszko” oraz kładki pieszo-rowerowej nad Wisłą i IV Obwodnicy (**11,0 km**). Tutaj możemy wybrać dwa warianty szlaku. Wariant pierwszy to szlak do opactwa benedyktynów w Tyńcu. Wariant drugi – omijający tynieckie opactwo prowadzi bezpośrednio do centrum Piekar, następnie do Liszek (**opis przy etapie IX**).

Wybierając przejście do opactwa benedyktynów w Tyńcu, od toru kajakowego idziemy prosto, pod kładką rowerowo-pieszą i pod mostem Obwodnicy IV. Zaraz po przejściu pod mostem, skręcamy w lewo i wchodzimy na drogę asfaltową (**11,1 km**). Skręcamy w prawo, idziemy drogą (ul. Promowa) aż do parkingu pod opactwem benedyktynów w Tyńcu (**12,6 km**). Przechodzimy obok restauracji „Tarasy Tynieckie” i baru „Pod Lutym Turem”, skręcamy w lewo w ul. Benedyktyńską, następnie po kilkunastu metrach w prawo, aby po schodach dojść do bramy kompleksu benedyktyńskiego (**12,9 km**). Jego zabudowania położone są na terenie Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego. Występują tu strome wapienne stoki, tworzące pod opactwem malowniczy przełom Wisły. W okolicy można też zobaczyć liczne skałki ostańcowe. Tyniec, dawna wieś, obecnie w granicach Krakowa, przez stulecia był grodem obronnym; nazwa pochodzi od słowa „tyn”, które w językach słowiańskich oznacza mur, ogrodzenie, gród.

Tyniec

Opactwo benedyktyńskie z kościołem pw. śś. Piotra i Pawła.

Już od czasów prehistorycznych (paleolit) jurajskie Wzgórze Ty-

nieckie były zamieszkałe przez ludność. Znajdowała się tutaj osada obronna ludności kultury łużyckiej z epoki brązu i żelaza, potem kolejny gród został wzniesiony wraz z pojawieniem się Celtów (II-I w. p.n.e.). O czasach zamierzchłych świadczą znaleziska ceramiki, elementów uzbrojenia, biżuterii, które można oglądać na wystawie w tynieckim opactwie. Starożytne osadnictwo w Tyńcu kończy się wraz z okresem wędrówek ludów, kiedy gród został spalony. Kolejne zagospodarowanie terenu miało miejsce w XI w. wraz z przybyciem zakonników benedyktyńskich. Sprowadził ich do Polski w 1044 r. książę Kazimierz Odnowiciel i początkowo osadził na Wawelu. Przybyły wraz z mnichami bp Aaron wkrótce został arcybiskupem (?); także pierwszym opatem klasztoru tynieckiego, którego fundatorem był prawdopodobnie syn Kazimierza Odnowiciela – król Bolesław II Szczodry (Śmiały). W latach 70. XI w. przeniósł zakonników z Wawelu na wzgórze tynieckie. W tym czasie doszło do tragicznego konfliktu króla z bpem św. Stanisławem, co okryło go hańbą. Dlatego być może, przypisuje się fundację klasztoru w Tyńcu księciu Kazimierzowi, nie królowi Bolesławowi II. Niewykluczone, że szczątki władcy mogą spoczywać w podziemiach opactwa. Pierwotny, romański kościół był trójnawowy, w którym każda z naw zakończona była absydą. Świątynia i zabudowania klasztoru zostały doszczętnie zniszczone podczas najazdu Tatarów w 1260 r. Pozostałości murów najstarszego kościoła, znajdujące się w nim groby opackie oraz przedmioty liturgiczne odkryto pod obecną posadzką (m.in. unikatowy złoty kielich podróżny z XI w.). Opat Kosmas, przy poparciu Leszka Czarnego, odbudował i powiększył kościół i klasztor, wznosił także obwarowania z basztami. Do dnia dzisiejszego z budowli tych zachowała się jedynie ściana południowa z portalem romańskim, fundamenty krużganka, refektarza i dekoracji architektonicznej. W okresie walk o tron krakowski pomiędzy Władysławem Łokietkiem, którego popierali benedyktyni a Wacławem II – obiekty klasztorne zostały zrujnowane. Za panowania Kazimierza Wielkiego klasztor przeżywał swój największy rozkwit. Roztaczał opiekę nad okolicznymi wsiami, był najbogatszym opactwem w Polsce. Opat nosił przydomek „opata stu wsi” (może się to odnosić do uposażenia klasztoru przez Bolesława Szczodrego). W XV w.

wybudowano nowy kościół w stylu gotyckim, wydłużając wielobocznie zamknięte prezbiterium; w zabudowaniach klasztornych powstał nowy kapitułarz przykryty sklepieniem krzyżowym. Z tej świątyni zachowały się liczne fragmenty – jej fundamenty, oszkarpowania, okna w prezbiterium, skarbczyk czy płyty posadzkowe. Kolejną przebudowę przeprowadzono w latach 1622–1642 nadając świątyni formy barokowe. Kościół ten zachował się do naszych czasów. Opactwo znacznie ucierpiało w okresie potopu szwedzkiego, potem podczas konfederacji barskiej, kiedy zostało zamienione w twierdzę. Stąd konfederaci wyruszyli pod Wawel i zdobyli królewską siedzibę. W okresie walk z Rosjanami i bohaterskiej obrony klasztoru, brak żywności zmusił mnichów do kapitulacji. Po I rozbiorze Tyniec trafił w ręce Austriaków, którzy w 1817 r. skasowali klasztor. Upadek opactwa przypieczętował wielki pożar w 1831 r., w efekcie, którego budynki klasztorne zostały opuszczone. Niezamieszkały przez ponad 100 lat cały kompleks popadł w ruinę. Ponownie wzgórze tynieckie trafiło do rąk benedyktynów dzięki kardynałowi Adamowi Sapiesze w 1939 r., który sprowadził tu 11 belgijskich mnichów. Po II wojnie światowej klasztor odbudowano, do rangi opactwa zostało podniesione ponownie w roku 1969.

Na teren benedyktyńskiego kompleksu prowadzi aleja ciągnąca się wzdłuż muru ogrodowego. Mijamy budynek Opatówki z dwoma bramami i wchodzimy na wewnętrzny dziedziniec, gdzie stoi XVII-wieczna drewniana studnia; dziedziniec od strony południowej zamyka jedno ze skrzydeł zabudowań klasztornych. Fasadę barokowego kościoła flankują dwie wieże, na przyporach stoją figury patronów kościoła – śś. Piotra i Pawła. Jest to czteroprzęsłowa bazylika nakryta sklepieniem kolebkowym, z wydłużonym czteroprzęsłowym prezbiterium i nawą, do której arkadowo otwierają się trzy pary kaplic. W narożniku między prezbiterium i nawą główną kaplica Najświętszego Sakramentu sklepiona krzyżowo, dostępna z nawy bocznej. Sklepienia nawy pokrywa geometryczna dekoracja stiukowa. W kopułach kaplic znajduje się polichromia Andrzeja Radwańskiego. Wewnątrz zwraca uwagę barokowa ambona z XVIII w. w formie łodzi oraz wykonany z czarnego mar-

Kościół pw. śś. Piotra i Pawła przy klasztorze benedyktynów w Tyńcu (fot. Franciszek Mróz)



murów rozbudowany ołtarz główny z obrazem Świętej Trójcy oraz obrazami apostołów – śś. Piotrem i Pawłem, dzieło Franciszka Placidiego; jemu też przypisuje się ołtarze w kaplicach św. Benedykta i św. Scholastyki. W prezbiterium zachowały się XVIII-wieczne stalle z obrazami przedstawiającymi życie św. Benedykta oraz dzieje zakonu. Pod prezbiterium znajdują się pozostałości pierwszej romańskiej świątyni. Na ścianach zachowały się fragmenty malowideł ściennych pochodzące z początków XVI w.



Opactwo Benedyktynów w Tyńcu
ul. Benedyktyńska 37, 30-398 Kraków
tel. 12 688 54 50 lub 52

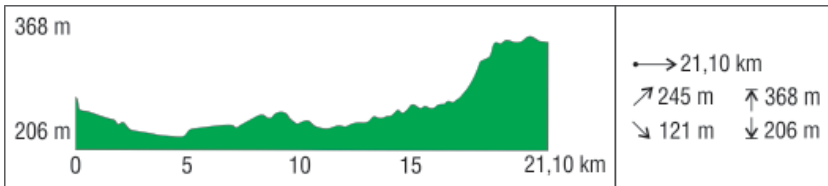
ETAP X

Opactwo benedyktynów w Tyńcu – Sanka (21,1 km)

Tyniec (0,0 km) – Piekary (4,6 km) –
Liszki (7,4 km) – Mników (13 km) –
Sanka (21,1 km)



Ślad GPS odcinka Tyniec – Sanka:
<http://pl.wikiloc.com/wikiloc/view.do?id=6306348>

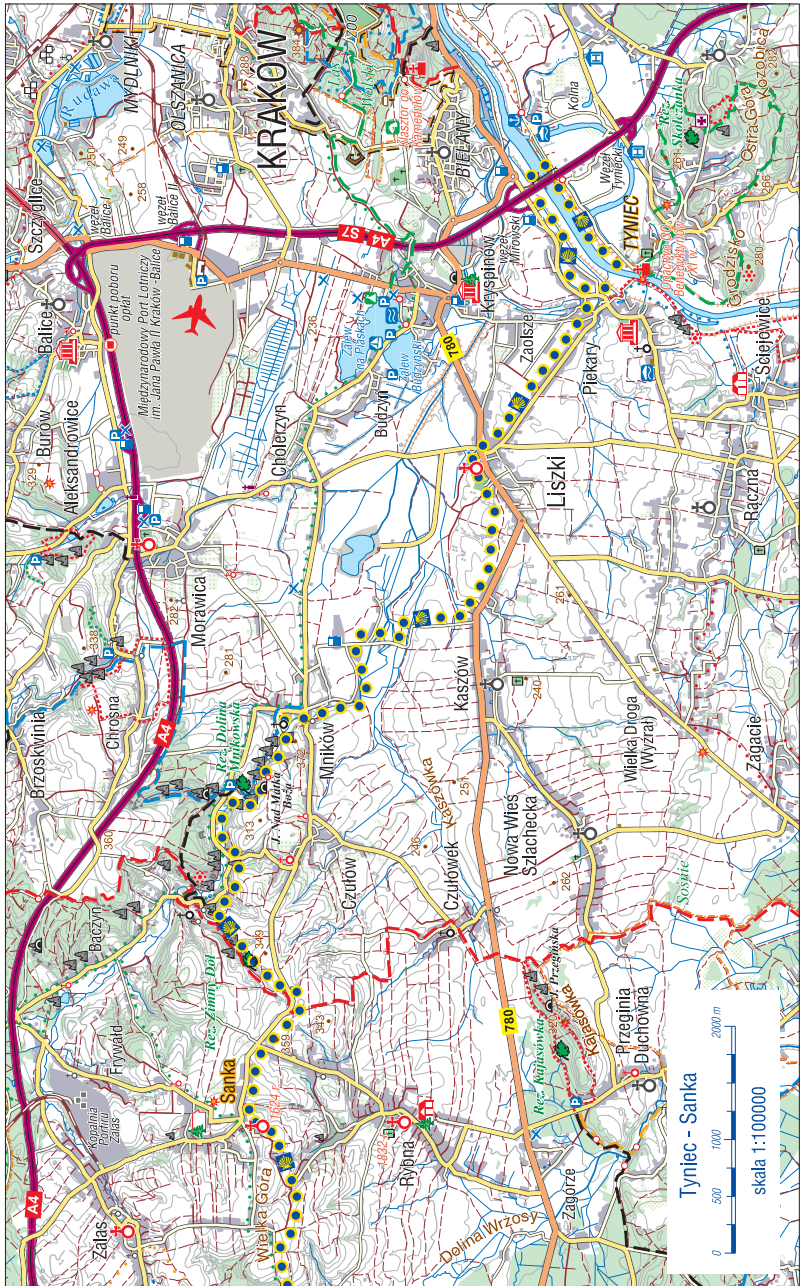


Sprzed opactwa benedyktynów w Tyńcu schodzimy ul. Benedyktyńską do brzegów Wisły. Przy przystanku Tramwaju Wodnego „Klasztor Tyniec” i barze „Pod Lutym Turem” skręcamy w prawo, w ulicę Promową, którą podążamy w kierunku autostrady. Przechodzimy pod mostem (**1,9 km**), następnie skręcamy w prawo, aby wyjść na kładkę pieszo-rowerową przy Stopniu Wodnym „Kościuszko”. Przechodzimy kładką wzdłuż autostrady na drugą stronę Wisły. Po zejściu z kładki, skręcamy w lewo (**2,4 km**). Idziemy chodnikiem ponownie pod autostradą, potem ul. Mirowską w kierunku Piekar, mijając po lewej stronie Zarząd Zlewni Wisły Krakowskiej, po prawej stację benzynową Shell. Dochodzimy do centrum Piekar (**4,6 km**).

Uwaga! W okresie wakacyjnym – od połowy czerwca do połowy września istnieje możliwość przejazdu tramwajem wodnym na trasie Tyniec – Piekary.

Piekary

Miejscowość o atrakcyjnym położeniu widokowym, ale i bogatej historii sięgającej czasów prehistorycznych. Istniejące tu stanowi-



ska archeologiczne wykazują ciągłość osadniczą od ok. 100 000 lat. Przez długi czas swojej historii, Piekary były związane z klasztorem w Tyńcu, jako osada służebna. Etymologia nazwy wywodzona jest: od obowiązkowego wypieku chleba na dwór książęcy lub od licznych pieczar, które występują na tym obszarze. Najstarsze źródła pisane pochodzą z przełomu XI i XII w. Potwierdzają istnienie w tym miejscu osady, będącej częścią Tyńca. Natomiast pierwsza wzmianka o odrębnej wsi „Pekare” została odnaleziona w dokumencie Leszka Czarnego z 1286 r. W XV w. osada uzyskała niemieckie prawo lokacyjne nadane przez króla Kazimierz Jagiellończyka. Z końcem XVIII w. wieś przynależała do parafii św. Mikołaja w Liszkach. W okresie konfederacji barskiej stacjonowały tu wojska rosyjskie, które próbowały zdobyć opactwo tynieckie. W połowie XIX w. Piekary zakupił Alfred Milewski, który wybudował neogotycką willę według projektu Filipa Pokutyńskiego. Obiekt otaczał park romantyczny; w pobliżu znajdowały się zabudowania folwarczne m.in.: spichlerz murowany, wozownia i browar. Obecnie jest to obiekt prywatny niedostępny do zwiedzania. W latach 90. XX w. powstało w Piekarach Centrum Edukacyjne „Radosna Nowina 2000”. Jest to kompleks edukacyjno-rekreacyjny wybudowany przez Fundację im. Ks. Siemaszki prowadzoną przez Zgromadzenie Księży Misjonarzy. Jego celem jest edukacja uzdolnionej młodzieży z ubogich środowisk. W skład kompleksu wchodzi budynek Liceum Ogólnokształcącego, hala sportowa, basen, internat, budynki gościnne oraz kościół pw. Narodzenia Pańskiego, który swoją architekturą, wyposażeniem, dekoracją i symboliczną wymową nawiązuje do stajenki betlejemskiej i bogatej tradycji Bożego Narodzenia.

Nieopodal centrum wsi, niemal z rzeki Wisła „wyrasta” zespół malowniczych skałek. Są to wapienne Skałki Piekarskie w skład, których wchodzi wzgórze Stróżnica i Okrażek. W ich obrębie znajdują się jaskinie i pieczary. Prowadzone od lat 70. XIX w. badania archeologiczne ujawniły, jedno z najstarszych w Polsce, ślady osadnictwa z różnych okresów prehistorycznych, w tym z okresu starszego paleolitu (ok. 100 000 p.n.e.). Na wzgórzu Stróżnica odkryte zostały ponadto ślady średniowiecznego grodziska z połowy

XIII w., które przypisuje się księciu Konradowi Mazowieckiemu, walczącemu o Kraków w okresie rozbitcia dzielnicowego.



Opuszczając centrum Piekar przechodzimy obok skweru (po lewej stronie), na którym znajduje się kamień upamiętniający pacyfikację wsi 4 lipca 1943 r. oraz betonowy drogowskaz z muszlą św. Jakuba (**4,6 km**). Dochodzimy do skrzyżowania dróg, na którym skręcamy w prawo. Idziemy drogą – ul. Tyniecką w stronę Liszek, do których dojdziemy po przejściu **2,7 km**. Na skrzyżowaniu z ul. Krakowską i Rynek, skręcamy w lewo, aby po kilkudziesięciu metrach zobaczyć kościół pw. św. Mikołaja, betonowy drogowskaz z muszlą św. Jakuba oraz tablicę informacyjną Małopolskiej Drogi św. Jakuba (**7,4 km**).

Od miejscowości Liszki wchodzimy w obszar skłonu Garbu Tenczyńskiego i Obniżenia Cholerzyńskiego. Jest to teren występowania licznych dolinek, które są specyficzną cechą krajobrazu podkrakowskiego. Wyrzeźbione zostały w wapieniu jurajskim. Są to jary krasowe ze skalistymi zboczami, rozcięte bocznymi dolinkami. Skały przybierają niekiedy fantastyczne kształty; stoją samodzielnie lub tworzą długie ciągi. W skałach ukryte są jaskinie, w których można spotkać nacieki z kalcytu. Po dnach dolinek często płyną kręte potoki.

Liszki

Wieś położona na obszarze Bramy Krakowskiej. Od dawna służyła z wyrobu kukułek i wyrobów spożywczych – kołaczy wypiekanych na oleju lnianym oraz wybornej kiełbasy zwanej „Lisiecką”. Najstarsze wzmianki o wsi Liszki są niejasne. Jedne źródła mówią o nadaniu wsi opactwu benedyktyńskiemu w Tyńcu; inne klasztorowi sióstr norbertanek na krakowskim Zwierzyńcu. Pewnym jest, że pomiędzy XV-XVIII w. przynależały do tynieckiego opactwa. Nazwa Liszki pochodzi prawdopodobnie od nor lub skórek lisich, które dostarczano do Tyńca, jako daninę. W 1289 r. Leszek Czarny nadaje wsi prawo magdeburskie, które umożliwiało mieszkańcom wybór sołtysa i własne sądy. Z okresem panowania Kazimierza Wielkiego związane jest wytyczenie rynku wsi, co nadawało osadzie



Kościół pw. św. Mikołaja w Liszkach
(fot. Franciszek Mróz)

miejski charakter. Przy rynku, jak podaje Jan Długosz, stał **kościół pw. św. Mikołaja**. Pierwsze zmiany o parafii w Liszkach pochodzą z *Liber Beneficiorum diocesis Cracoviensis* Jana Długosza z 1440-80. Pierwotna świątynia była drewniana; na jej miejscu ok. 1440 r. jeden z liseckich włościan ufundował kaplicę, która w 1585 r. stała się prezbiterium nowego, większego kościoła. Była to prosta budowla kamienna na rzucie prostokąta, niezbyt starannie wykonana z użyciem słabego budulca, co powodowało jej zawilgocenie. Przy wejściu głównym była drewniana dzwonnica. Wewnątrz świątyni znajdowały się cztery ołtarze; w głównym – obraz Matki Bożej tzw. Lisieckiej, o którym wspominają dawne wizytacje biskupie. Kościół był wielokrotnie przebudowywany i odnawiany; przetrwał do XIX w. Ze względu na tragiczny stan techniczny obiektu zdecydowano o budowie nowego kościoła. Wzniesiono go w stylu neoromańskim, jako trójnawowy, z wysoką wieżą nad wejściem. Do wnętrza przeniesiono częściowo wyposażenie z dawnego kościoła. Są to obrazy z XVII/XVIII w.; ołtarz główny – obraz Matki Bożej tzw. Lisieckiej w srebrnej sukience; w ołtarzach bocznych – śś. Mikołaj i Jan Kanty; krucyfik; posągi Matki Bożej i św. Jana także z XVIII w. Przy zakrystii, na ścianie widoczny jest marmurowy lawaterz z XVIII w.



Urząd Gminy w Liszkach
Liszki 230, 32-230 Liszki
e-mail: promocja@liszki.pl
tel. 12 257 65 48



Wychodząc z kościoła pw. św. Mikołaja w Liszkach kierujemy się w prawo, w kierunku Czernichowa. Idziemy ul. Św. Jana Kantego, po przejściu **400 m** skręcamy w prawo w ul. Kaszowską (**7,8 km**), którą dojdziemy do drogi wojewódzkiej nr 780 (**9,3 km**). Skręcamy w prawo, idziemy wzdłuż niej chodnikiem wśród zabudowy Kaszowa. Po przejściu **650 m** i przekroczeniu potoku Kaszowskiego skręcamy ponownie w prawo, w wąską drogę asfaltową (**9,95 km**). Idziemy prosto, przekraczając potok Czułowski, rzeczkę Sankę przechodzimy obok Szkółki Krzewów i Róż Ozdobnych (**11,0 km**) oraz lakierni proszkowej „Estal”, przy której skręcamy najpierw w lewo, potem w prawo w drogę (**11,5 km**), którą dojdziemy do Mnikowa. Dochodzimy do skrzyżowania w centrum miejscowości (**13,0 km**), na którym idziemy prosto, mijając po prawej stronie kapliczkę z figurką Matki Bożej oraz sklep spożywczy, następnie po lewej stronie Gimnazjum im. Księcia Józefa Poniatowskiego. Przy kolejnym skrzyżowaniu skręcamy w lewo (**13,3 km**), w drogę, która prowadzi do rezerwatu przyrody „Dolina Mnikowska” (**13,9 km**). Jest to wąwóz krasowy rzeki Sanka długości ok. 2 km ze zboczami wapiennymi i zróżnicowaną szatą roślinną. Wędrując przez dolinkę zobaczymy różnorodne formy krasowe, wychodnie skalne czy ostańce; natkniemy się także na ciekawie położoną Drogę Krzyżową. Na jej końcu widnieje obraz Matki Bożej Skalskiej namalowany z końcem XIX w. na wapiennej ścianie (**14,4 km**). Po opuszczeniu rezerwatu wychodzimy na drogę asfaltową i kierujemy się w lewo (**15,0 km**). Wchodzimy do Czułowa i po przejściu 1,2 km docieramy do skrzyżowania, na którym kierujemy się lekko w prawo (**16,2 km**). Po chwili niewielki parking z tablicą informacyjną i skwer z kamienną kapliczką (**17,0 km**). Przed skwerem skręcamy w lewo, kolejny raz wchodzimy do doliny Sanki – rezerwatu przyrody „Zimny Dół”. Idziemy czerwonym szlakiem turystycznym, który prowadzi pod górę (różnica wysokości wynosi ponad 100 m). Wychodzimy na drogę asfaltową (**18,7 km**), na której skręcamy w prawo. Dochodzimy do skrzyżowania na którym idziemy prosto – prosimy zachować ostrożność przy przejściu przez to skrzyżowanie (**19,6 km**). Wchodzimy do Sanki. Na kolejnym skrzyżowaniu skręcamy w lewo, aby po 150 m skrócić ponownie w lewo i dojść do kościoła pw. św. Jakuba – Sanktuarium Matki Bożej Pani Saneckiej, Matki Oczekiwanego Macierzyństwa (**21,1 km**).



Małopolska Droga św. Jakuba – odcinek drogi Kaszów – Mników (fot. Franciszek Mróz)

Mników

Najstarsze informacje o wsi, której właścicielem był Władimir z Mnikowa, pochodzą z 1384 r. W kronice Jana Długosza jest mowa, że w połowie XV w. Mników należał do Marcina Frykacza herbu Topór, potem przeszedł we władanie Gabriela z Tenczyna. W 1605 r. marszałek wielki koronny Mikołaj Wolski sprowadził do Polski zakon kamedułów. Osadził ich na Srebrnej Górze pod Krakowem ofiarowując, jako uposażenie wieś Mników. Mnisi kamedulscy wybudowali tutaj wczesnobarokowy dwór, który był siedzibą świeckiego zarządcy majątku. W 1928 r. folwark wraz z dworem wydzierżawiło Zgromadzenie Sióstr Albertynek, które do dnia dzisiejszego prowadzi tu dom zakonny. W pobliżu dworu znajduje się współczesna bryła kościoła pw. św. Brata Alberta, od którego prowadzą stacje Drogi Krzyżowej do Doliny Mnikowskiej z wizerunkiem Matki Bożej. W latach 1882–1896 w Mnikowie mieszkał znany malarz, uczeń Jana Matejki, absolwent szkoły monachijskiej Witold Pruszkowski. Jego dzieła można podziwiać w Muzeum Narodowym w Krakowie, Wrocławiu, Warszawie czy Lwowie.

Wewnątrz mnikowskiego dworu znajduje się kaplica z wizerunkiem Matki Bożej Skalskiej, którą poświęcił kardynał Karol Wojtyła. Obraz Madonny jest wzorowany na malowidle z Doliny Mnikowskiej, które znajduje się na wapiennych skałkach, tworzących rodzaj wnęki. Kilkumetrowej wysokości wizerunek Matki Bożej Skalskiej powstał ok. 1863 r. Jego twórcą był malarz – taternik Walery Eljasz Radzikowski. To przed nim modlił się ks. Karol Wojtyła w 1952 r. w trakcie swojej pieszej wyprawy. Młodemu księdzu towarzyszył jego przyjaciel Jacek Fedorowicz. Wycieczka ta zapoczątkowała wędrówki Karola Wojtyły, później Jana Pawła II po Polsce i świecie.



Wizerunek Matki Bożej Skalskiej w Dolinie Mnikowskiej (fot. Franciszek Mróz)

Z malowidłem Matki Bożej Skalskiej związane są legendy. Pierwsza głosi, iż do namalowania obrazu doszło z inicjatywy hrabiny Potockiej, właścicielki pobliskich Krzeszowic. Mając ciężko chorą córeczkę gorąco prosiła Boga o jej wyzdrowienie. Wówczas we śnie trzykrotnie ukazała jej się skała z wizerunkiem Matki Bożej. Kiedy córka Potockiej wyzdrowiała, szczęśliwa hrabina długo poszukiwała owej skały. Odnalazła ją w Dolinie Mnikowskiej i na jej zlecenie został namalowany wizerunek Maryi. Druga legenda o obrazie związana jest z okresem powstania styczniowego. Kilku powstańców szukając schronienia przed wojskiem rosyjskim trafiło do Doliny Mnikowskiej. Kiedy zrozpaczeni nie mogli znaleźć miejsca, w którym mogliby się ukryć, z pomocą przyszła im kobieta, wskazując skalną jaskinię. Gdy niebezpieczeństwo minęło, chcąc podziękować nieznanym zaczęli jej szukać, jednakże ona zniknęła. Domyślili się, że ową kobietą była Matka Boża; w podzięce za ocalenie namalowali jej wizerunek na skale.

W miejscowości Czułów (gmina Liszki) znajduje się rezerwat przyrody nieożywionej „Zimny Dół” o powierzchni 2,22 ha. Obejmuje fragment prawego zbocza doliny z rzadko spotykanymi formami skalnymi. Zostały ukształtowane głównie w wyniku procesów krasowych. Obok rezerwatu znajduje się źródło krasowe wypływające z jaskini. W górnej części doliny (przy szlaku czerwonym) widoczne są formy krasu współczesnego. Rezerwat jest atrakcją nie tylko geologiczną, również przyrodniczą. Jego flora ma charakter naturalny; występuje tu 230 gatunków roślin naczyniowych, wśród nich 21 gatunków podlegających ochronie ścisłej lub częściowej. Szczególnie cenne są stare okazy kwitnącego bluszczu pospolitego pnącego się do wierzchołków drzew. Wejście do rezerwatu znajduje się obok drogi z Mnikowa do Baczyzna, na skrzyżowaniu obok kapliczki. Można też przejść pieszo czarnym szlakiem turystycznym z parkingu przy rezerwacie przyrody Dolina Mnikowska, zwiedzając przy okazji pozostałości grodziska z IX – X w.



Wejście do rezerwatu Dolina Mnikowska (fot. Franciszek Mróz)

Sanka

Pierwsza informacja o parafii znajdującej się przy kościele pw. św. Jakuba pochodzi z rejestrów świętopietrza z 1325/7r. W *Liber Beneficiorum* Jan Długosz pisze, że pierwszy kościół był murowany z białego kamienia. Przez krótki czas, pod koniec XVI w. ówczesny właściciel Sanki Marcin Świerczowski zmienił świątynię na zbór kalwiński, niszcząc jej wyposażenie. Po odzyskaniu kościoła przez katolików dokonano gruntownej przebudowy w latach 1618–1624. Ponownej konsekracji dokonał bp krakowski Tomasz Oborski w 1626 r.

Kościół jest otoczony murem powstałym w XIX w. tworzącym czworobok o ściętych narożach z kapliczkami przy bokach. Od zachodu znajduje się wieża na planie kwadratu – dołem murowana, wyżej drewniana, przykryta dachem namiotowym z sygnaturką. Wschodnią część nawy wieńczy szczyt zazębiony. Świątynia jest jednonawowa z węższym i krótkim prezbiterium zamkniętym pół-



Łaskami stynący obraz Matki Bożej Saneckiej w dniu koronacji koronami biskupimi (fot. Franciszek Mróz)



Obraz św. Jakuba w kościele w Sance (fot. Franciszek Mróz)

koliście, przy którym znajduje się zakrystia. Pozorne sklepienie kolebkowe wykonał w XIX w. cieśla z Frydwałdu Szymon Kadłuczka i Wincenty Kowalczyk. W ołtarzu głównym pomiędzy parą kolumn znajduje się barokowy obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem zwanej Sanecką w srebrnej sukience. Słynący łaskami obraz, przed którym składano w podzięce liczne wota został uroczystie koronowany na prawie diecezjalnym w 2016 r. przez ks. abpa Wacława Depo. Natomiast w dniu 8 września 2018 ks. abp Marek Jędraszewski ogłosił ustanowienie kościoła parafialnego św. Jakuba Apostoła w Sance – Sanktuarium Matki Bożej Pani Saneckiej Matki Oczekiwanego Macierzyństwa.

Na północnej ścianie tęczowej stoi ołtarz z barokowym obrazem św. Jakuba w srebrnej sukience z 1793 r. Do 1844 r. obraz znajdował się w ołtarzu głównym. Apostoł ubrany jest w płaszcz, w ręce trzyma kij pielgrzymi i bukłak. Głowę wieńczy świetlista aureola. Po drugiej stronie tęczy, podobny w kompozycji ołtarz z obrazem św. Anna z Najświętszą Maryją Panną. Na ścianach świątyni liczne płyty nagrobne i epitafia, w tym marmurowe epitafium fundatora kościoła Marcina Świerczowskiego z jego portretem malowanym na drewnie. Ambona klasycystyczna z 1790 r. Od zachodu chór muzyczny wsparty na dwóch słupach. W kościele nie zachowały się pierwotne paramenty liturgiczne, ponieważ zostały przekazane na potrzeby Insurekcji Kościuszkowskiej. Najstarszym zabytkiem kościoła jest drewniana chrzcielnica z miedzianym nakryciem z 1644 r. Niezwykle doniosłym wydarzeniem w historii świątyni było przywiezienie z Rzymu w 1737 r. relikwii św. Jakuba. Zostały umieszczone w srebrnym relikwiarzu, który niestety został skradziony. Przy kościele działa Bractwo św. Jakuba i św. Jana Pawła II, które podtrzymuje kult patrona świątyni.



**Parafia Rzymskokatolicka
pw. św. Jakuba Apostoła w Sance
Proboszcz parafii ks. Jarosław Żmija**
Sanka 58, 32-067 Tenczynek
woj. małopolskie
tel. 12 283 63 73
e-mail: ks_jarek@poczta.onet.pl
www.parafiasanka.pl

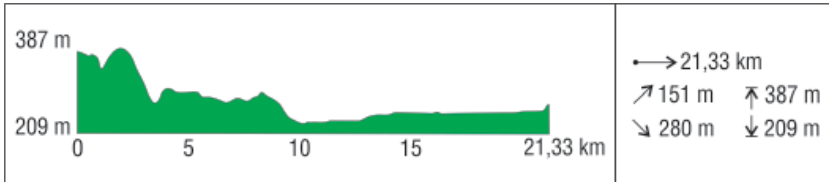
ETAP XI

Sanka – Zator (21,4 km)

Sanka (0,0 km) –
Podłęże/ prom (10,1 km) –
Spytkowice (14,1 km) –
Zator (21,4 km)



Ślad GPS odcinka Sanka – Zator:
<http://pl.wikiloc.com/wikiloc/view.do?id=641337>



Trasa etapu prowadzi częściowo terenem Rudniańskiego Parku Krajobrazowego. Wychodząc z kościoła pw. św. Jakuba w Sance kierujemy się w lewo do wąskiej, asfaltowej drogi (ul. Spacerowa). Następnie skręcamy w lewo, i wzdłuż muru cmentarza parafialnego idziemy **300 m**, po czym skręcamy w prawo (w ul. Graniczną). Idziemy prosto **700 m**, do skrzyżowania dróg, na którym skręcamy w prawo w ul. Górną, którą dochodzimy do skrzyżowania we wsi Głuchówki (**1,8 km**). Na skrzyżowaniu skręcamy w lewo, maszerujemy prosto na wzgórze Wielka Góra (385,9 m n.p.m.) na szczycie którego znajduje się nadajnik sieci telekomunikacyjnej (**2,1 km**). Schodzimy z Wielkiej Góry do skrzyżowania w przysiółku Wrzosa, na którym skręcamy w lewo na drogę (**3,4 km**), która doprowadzi nas do wsi Brodło. Znajduje się tu rezerwat przyrody nieożywionej Skatki Gaudynowskie. Są to jurajskie skały występujące w formie prostopadłych ścian czy postaci iglic, osięgając nawet 20 m wysokości. Ciągną się na prawym brzegu potoku Brodło. Skały porastają kwitnące bluszcze, które stanowią osobliwość przyrodniczą. W południowej części rezerwatu wypływa źródło, zaś w północnej znajduje się Jaskinia Gaudynowska. Rezerwat położo-



ny jest na terenie Rudniańskiego Parku Krajobrazowego. Idąc przez Brodło, dochodzimy do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 780 (**5,6 km**), na którym idziemy prosto wchodząc na ul. Na Podlas. Na kolejnym skrzyżowaniu skręcamy w prawo w ul. Św. Floriana (**6,1 km**). Po przejściu **400 m**, skręcamy w lewo w ul. Edukacyjną, następnie w ul. Mirowską, którą dochodzimy do Mirowa (**8,1 km**). Wędrując nadal ul. Mirowską dojdziemy do ul. Nadwiślańskiej, która wiedzie do przeprawy promowej na Wiśle w Podłężu (**10,1 km**). Promem przeprawiamy się na drugi brzeg Wisły, następnie w przysiółku Przewóz skręcamy w lewo. Idziemy drogą (ul. Wiślana, następnie ul. Kasztelańska) przez przysiółek Dębina, gdzie w centrum minujemy po lewej kaplicę pw. św. Michała Archanioła (**11,6 km**). Dochodzimy do linii kolejowej w Spytkowicach (**13,4 km**). Przed przejazdem kolejowym skręcamy w prawo w ul. Kolejową. Idziemy wzdłuż linii kolejowej ścieżką, która doprowadzi nas przed zamek książęcy w Spytkowicach (**14,1 km**).



Małopolska Droga św. Jakuba – odcinek drogi Sanka – Zator (fot. Kazimiera Orzechowska-Kowalska)

Podłęże – Przewóz

Podłęże położone między wzgórzami: Winnica (314 m n.p.m.) i Chełm (301 m n.p.m.) sięga swoją historią czasów średniowiecza, kiedy krakowski wojewoda Sieciech dał ten obszar we władanie swojemu synowi Żegocie. Do XIX w. wieś była przysiółkiem wsi Mirów będąc własnością rodziny Potockich. Zastąpiła z tzw. „kalwaryjek” – zwyczaju witania przez mieszkańców pielgrzymów, którzy powracali z Kalwarii Zebrzydowskiej ze święta Matki Bożej Zielnej. Powitanie odbywało się przy promie przewożącym pątników przez Wisłę – śpiewano pieśni maryjne, odbywały się tańce, stały kramy z jedzeniem. We wsi stoi kapliczka wotywna z XIX w. upamiętniająca ofiary epidemii. W pobliżu osady – odsłonięcie geologiczne z okresu jury i nieczynne już kamieniołomy. Przy drodze stoi figura przydrożna – drewniany posąg Chrystusa Bolesnego i św. Jana Nepomucena z 1723 r. Atrakcją wsi jest prom na Wiśle, dzięki któremu skraca się drogę do Spytkowic.



Przeprawa promowa na Wiśle (Podłęże-Przewóz) (fot. Franciszek Mróz)

Spytkowice

Obszar gminy Spytkowice był już zasiedlony w starożytności. Najwcześniejsze ślady osadnictwa pochodzą z okresu neolitu. Potem na tych terenach pojawiło się osadnictwo kultury łużyckiej, celtyckie i germańskie (od IV p.n.e. do IV n.e.). Od VII w. zaczęli napływać Słowianie, którzy przejęli opuszczone dawne grody. Prawdopodobnie w VIII-IX w. obszary należały do plemienia Wiślan, które weszły w zależność od Państwa Wielkomorawskiego i Księstwa Czeskiego. W X w. zostały podporządkowane administracji piastowskiej. Jako, że były to obszary pogranicza śląsko-krakowskiego wzniesiono tu wiele strażnic zwanych „czartaki” czy „widów” – przy których tworzyły się osady. Na mocy testamentu Bolesława Krzywoustego ziemia spytkowicka weszła w skład dzielnicy krakowskiej; w roku 1178 Kazimierz Sprawiedliwy przekazał ziemię księciu opolsko-raciborskiemu Mieszkowi Płatonogiemu. W 1282 r. Władysław Opolski podzielił księstwo pomiędzy synów. Okolice wokół Spytkowic znalazły się w granicach księstwa oświęcimskiego, w którym były do 1316 r. Kolejny właściciel ziem – Jan I Scholastyk oddaje Spytkowice w 1327 r. w lenno czeskie. W 1445 r. księstwo oświęcimskie zostało podzielone na dwa księstwa – Sułkowice weszły w skład niewielkiego księstwa zatorskiego. W 1488 r. klucz spytkowicki zakupił kasztelan sądecki Piotr Myszkowski herbu Jastrzębiec; ród Myszkowskich władał nim do 1617 r. W następnych stuleciach Sułkowice przechodziły w zależność różnych właścicieli – Szyszkowskich herbu Ostoja (do końca XVII w.), Opałińskich herbu Łódzia, Lubomirskich herbu Szreniawa; od 1832 do 1945 r. należały do rodu Potockich herbu Pilawa.

Pomimo burzliwej historii, jaka związana jest z tym terenem, źródła historyczne są bardzo skromne. Pierwsza historyczna wzmianka o grodzie Spytkowice (Spitkowicz; Spythkowicze) pochodzi z 1229 r. Odnosi się do wydarzeń, jakie miały miejsce podczas wiecu zwołanego do grodu przez księcia śląskiego Henryka Brodatego i Mszy św. w trakcie, której został on uprowadzony przez Konrada Mazowieckiego do Płocka. Prawdopodobnie lokacja wsi, która była osadą służebną zamku w Lanckoronie, nastąpiła w XIII/XIV w.

W wiekach XVI-XVII był tu znany ośrodek kowalstwa czerpiący materiał w postaci rudy darniowej z pobliskiej wsi Rudnik. Wielki wkład w rozwój Spytkowic wniosły dwa rody – Myszkowscy i Szyszkowscy. Do dziś możemy oglądać budowle przez nich wzniesione.

Zamek położony jest na uboczu wsi nad rzeką Bachówka. Pierwotnie był to obronny dwór drewniano-murowany wzniesiony przez Piotra Myszkowskiego na początku XVI w. Jego syn Wawrzyniec rozbudował obiekt w murowany zamek renesansowy. Do istniejącej prostej bryły dobudował dwa skrzydła boczne oraz podwyższył wieżę narożną. W okazałą, barokową rezydencję rozbudował zamek ok. 1630 r. kolejny właściciel – bp krakowski Marcin Szyszkowski. Powstała budowla trójskrzydłowa z prostokątnym wewnętrznym dziedzińcem. W skrzydle środkowym zamku znajdowały się w przeszłości galerie: na piętrze oraz na parterze – galeria arkadowa otwierająca się do dziedzińca (niestety, obecnie zamurowana). Na narożach elewacji frontowej ryzality przykryto dachem namiotowym o tej samej wysokości, co skrzydło zamku;



Zamek w Spytkowicach (fot. Franciszek Mróz)

od strony południowej-wschodniej dostawiono kwadratową wieżę na narożu. Od frontu powstała szeroka fosa z mostem kamiennym prowadzącym do wejścia. Obiekt na skutek działań wojennych został poważnie uszkodzony, przez długie lata trwała jego renowacja. Obecnie we wnętrzach znajduje się filia Krakowskiego Archiwum Państwowego.

W centrum wsi znajduje się **kościół parafialny pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej**. W XIII w. stała w tym miejscu prawdopodobnie świątynia drewniana, z której został porwany Henryk Brodaty w 1229 r. Obecny kościół ufundował bp warmiński Mikołaj Szyszkowski w 1633 r., budowę zakończył podskarbi poznański Łukasz Opaliński w 1683 r. Jest to kościół jednonawowy z dwuprzęsłowym prezbiterium zamkniętym półkolistą absydą sklepioną hemisferycznie. Od strony zachodniej stoi wieża z baniastym hełmem. Od południa przylega do kościoła zakrystia oraz skarbczyk; od północy dobudowano w 1698 r. kaplicę Różańcową. Wejście prowadzi przez kruchtę zachodnią zwieńczoną trójkątnym przyczółkiem. Ściany wnętrza kościoła rozczłonkowane są pilastrami. Pod tryglifowym belkowaniem, prostokątne kamienne ramy, w których w przeszłości znajdowała się dekoracja malarska. Trójprzęsłową nawę główną przykrywa sklepienie kolebkowe na gurtach z lunetami, na którym widnieją herby rodu Szyszkowskich – Ostoja i Potockich – Pilawa. W tęczy – belka z krucyfiksem, postaciami Matki Bożej i św. Jana. Ołtarz główny wykonał w 1645 r. krakowski stolarz Jerzy Cymerman. Centralne miejsce, pomiędzy kolumnami zajmuje obraz męczeństwa patronki świątyni – św. Katarzyny Aleksandryjskiej, przywieziony w 1646 r. z Rzymu; poniżej barokowe tabernakulum. Na ścianie tęczowej dwa ołtarze boczne. W prawym z 1753 r. znajduje się otaczany czcią obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem w sukience z koroną i berłem; w każdą środe zasuwany jest obrazem z postacią św. Józefa namalowanym przez krakowskiego malarza Józefa Kopacińskiego. Na ołtarzu lewym, wykonanym przez stolarza i snycerza krakowskiego Michała Dobkowskiego w 1754 r., wisi obraz Chrystusa Ukrzyżowanego ze św. Antonim Padewskim. Pozostałe elementy wnętrza i kaplicy pochodzą z epoki baroku.



Mijając po prawej stronie zamek oraz zabudowania ubojni drobiu Ko-bo w Spytkowicach, na skrzyżowaniu skręcamy w lewo – opuszczamy ul. Zamkową i wchodzimy na ul. Potockich. Po przejściu zaledwie **100 m** skręcamy w prawo. Mijamy po prawej stronie zabudowę mieszkaniową. Idąc dalej wśród pól docieramy do przysiółka Stawy (**16,3 km**). Teraz droga będzie wiodła pomiędzy stawami – Folwarcznym Górnym (po prawej) i Sutów Dolny (po lewej), następnie na skrzyżowaniu skręcamy w lewo i zaraz w prawo (**17,1 km**). Mijamy Staw Rysowy i Staw Jakubowiec po stronie prawej; Staw Nowy Spytkowski i Staw Grabnik po lewej. Opuszczamy obszar ze stawami, po ok. **600 m** dochodzimy do pierwszych zabudowań, następnie do kościoła pw. św. Jakuba w Palczowicach (**19,1 km**).



Małopolska Droga św. Jakuba – zatorskie stawy rybne (fot. Kazimiera Orzechowska-Kowalska)

Palczowice

Pierwsza wzmianka o parafii pw. św. Jakuba w Palczowicach pochodzi z roku 1325. Zaś w *Liber Beneficiorum* Jan Długosz wspomina o istniejącym w dobrach rodu Myszkowskich drewnianym koście-



Wizerunek św. Jakuba w kościele w Palczowicach (fot. Franciszek Mróz)

le datowanym na 1498 r. W XVI w. wieś przechodzi we władanie Zygmunta Palczowskiego, który ze świętyni czyni w tym okresie zbór kalwiński. Pierwotny XV-wieczny kościół przetrwał do 1894 r., kiedy na jego miejscu wzniesiono nową, także drewnianą świątynię **pw. św. Jakuba Apostoła**. Kościół jest jednonawowy z węższym prezbiterium zamkniętym trójbocznie. Od zachodu kwadratowa wieża o konstrukcji ramowo-słupowej zakończona ośmioboczną izbicą, powyżej której namiotowy dach z czterema wieżyczkami. Kościół przykrywa dwuspadowy, gontowy dach z sygnaturką. Wnętrze dekoruje polichromia z XIX w. z postaciami Maryi i Chrystusa na tle nieba. W złocistej aureoli widoczna jest postać św. Jakuba z kijem pielgrzymim.

W ołtarzu głównym renesansowy obraz Ukrzyżowanie z postaciami fundatorów, który podtrzymują dwa anioły, w zwieńczeniu baranek w aureoli. Przy ścianie tęczowej dwa ołtarze boczne późnorennesansowe datowane są na okres 1602–1617. W lewym barokowy obraz Matki Bożej Niepokalanie Poczętej z herbami Radwan i Biberstein; w prawym obraz św. Jakuba. Obok kościoła widoczne są budynki dawnego zespołu folwarcznego z XIX w., które otacza założenie parkowe.



Wychodząc z kościoła św. Jakuba w Palczowicach kierujemy się w lewo, po przejściu **250 m** na skrzyżowaniu skręcamy w prawo w ul. Grunwaldzką, którą dochodzimy do alei Kasztanowej (**20,0 km**). Skręcamy w lewo, przechodzimy linię kolejową i dochodzimy do skrzyżowania z drogą krajową nr 44, na którym skręcamy w prawo (**20,2 km**). Idziemy chodnikiem ul. Krakowską, przechodzimy przez most nad rzeką Skawą (**20,5 km**). Dochodzimy do skrzyżowania

ul. Krakowskiej z ul. Kościuszki, przy którym znajduje się figura św. Rocha (21,2 km). Skręcamy w lewo, w ul. Kościuszki, która doprowadzi nas do rynku w Zatorze (21,4 km).

Zator

W przeszłości tereny gminy Zator zamieszkiwały plemiona Wiślan, które z końcem X w. zostały podporządkowane państwu pierwszych Piastów. Istniejące grody zlokalizowane były w dolinach rzek Skawy, Soły i Wisły. Na mocy darowizny Kazimierza Sprawiedliwego w 1179 r. zostały włączone do dzielnicy śląskiej i weszły w skład księstwa raciborsko-opolskiego. Granica pomiędzy księstwem a dzielnicą krakowską została ustalona na rzece Skawie. Prawdopodobnie w tym czasie powstał warowny gródek przy Skawie strzegący granicy i szlaku handlowego pomiędzy Krakowem a Wrocławiem. Z tym faktem można łączyć etymologię nazwy Zator – „zatarasowanie/zatorowanie nurtu rzeki lub drogi”.

Z roku 1228 pochodzi pierwsza wzmianka źródłowa o wsi Zator, która została nadana wojewodzie opolskiemu Klemensowi z Ruszcy. Ten z kolei podarował wieś, jako uposażenie, zakonowi benedyktynek ze Staniątek niedaleko Krakowa. Po podziale księstwa raciborsko-opolskiego w roku 1282, książę Władysław Opolski włączył Zator do powstałego księstwa cieszyńskiego. Jego władca Mieszko, na mocy dokumentu nadał wsi miejskie prawa lokacyjne wzorowane na prawie magdeburskim. W okresie XIV w. Zator należał do powstałego księstwa oświęcimskiego, po jego podziale w latach 1445–1564 stał się siedzibą niewielkiego księstwa zatorskiego. W roku 1494 ostatni piastowski książę zatorski Janusz sprzedał księstwo królowi Janowi Olbrachtowi zachowując dożywotnie swój tytuł. W wyniku sporu o stawy zatorskie, książę Janusz został zamordowany przez właściciela pobliskich Spytkowic Wawrzyńca Myszkowskiego. W konsekwencji Zator został włączony do województwa krakowskiego zachowując tytuł księstwa i odrębne prawa. Miasto, posiadając przywileje królewskie i będąc siedzi-

bą starostwa niegrodowego, przeżywało swój rozkwit w oparciu o handel i gospodarkę rybną, która stała się jego prawdziwym bogactwem. Kres rozwoju przynioszą wojny szwedzkie, liczne pożary, epidemie i nieurodzaje. W wyniku I rozbioru ziemia zatorska weszła w skład zaboru austriackiego, cesarz Austrii przyjął tytuł księcia zatorskiego. W 1778 r. dobra zostały przez zaborcę sprzedane ostatniemu staroście księstwa – Fryderykowi Piotrowi Duninowi. W okresie późniejszym Zator przechodził we władanie różnych rodów – Poniatowskich, Tyszkiewiczów, Wąsowiczów, przed II wojną światową był w posiadaniu rodu Potockich.

Miasto położone jest nad rzeką Skawą, u zbiegu dwóch szlaków handlowych prowadzących: ze wschodu na zachód równoległe do Wisły (Oświęcim, Skawina, Kraków) oraz z północy na południe wzdłuż lewego brzegu Skawy (Wadowice, Sucha). W centrum prostokątny rynek z naroży, którego wychodzi osiem ulic; wokół zachowało się kilkanaście drewnianych domów z XIX w. We wschodniej części rynku stoi fara zatorska.

Najstarsze wzmianki o **kościelie parafialnym pw. śś. Wojciecha i Jerzego** pochodzą z 1292 r. Na miejscu pierwotnej świątyni



Kościół parafialny pw. śś. Wojciecha i Jerzego w Zatorze (fot. Kazimiera Orzechowska-Kowalska)

z końcem XIV w. wybudowano nowy kościół, który na przestrzeni wieków był kilkakrotnie restaurowany. Jest murowany z cegły, na fasadzie widoczne wzory wykonane w zendrówce oraz z kamienia łamanego (w dolnych partiach budowli) i kamienia ciosowego w szczegółach architektonicznych. Korpus kościoła trzynawowy wzniesiony w konstrukcji halowej, nawy boczne zakończone kaplicami poligonalnymi. Nawa główna otwiera się arkadami filarowymi do naw bocznych ze sklepieniem pozornie kolebkowym z XVIII/XIX w. Prezbiterium trójprzęsłowe za-

mknięte trójbocznie nakrywa sklepienie krzyżowe z żebrami spływającymi na przyścienne wsporniki. Od strony północnej przylega do prezbiterium piętrowa zakrystia, do której prowadzi gotycki portal z nadprożem tzw. oślego grzbietu. Bryłę kościoła opinają szkarpy, pomiędzy którymi są ostrołukowe okna. Fasadę zachodnią wieńczy szczyt schodkowy z ceglany łaskowaniem i dekoracją zendrówki. Na jej osi – wejście do kościoła; obok po lewej stronie czterokondygnacyjna wieża wysuwająca się lekkim ryzalitem z fasady, w której trzy kondygnacje są gotyckie, ostatnia nowsza. W kamiennej części parterowej wieży wmurowany jest późnogotycki maswerk okienny oraz owalny kamień z herbem Leliwa. Ołtarz główny zbudowany z kamienia pińczowskiego jest neogotycki fundacji hr. Natalii Potockiej z 1886 r. Znajduje się w nim obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem w sukience, z koroną.



Obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem w kościele w Zatorze (fot. Kazimiera Orzechowska-Kowalska)

Na ścianie prezbiterium wisi późnogotycki krucyfiks z XVI w. Przy ścianie tęczowej brązowa chrzcielnica z końca XV w. W świątyni znajdują się też kamienne fragmenty architektoniczne i rzeźbiarskie wczesnorenansowego ołtarza, pochodzące z katedry wawelskiej. Na ścianie południowej nawy bocznej widnieją pozostałości dawnej polichromii – siedząca postać Matki Bożej z Dzieciątkiem, poniżej w kołach sceny Pasji. Obok we wnęce, za żelazną kratą obraz Chrystusa w koronie cierniowej (*Ecce Homo*).

Niedaleko centrum, na stoku opadającym do doliny rzeki Skawa, znajduje się **zamek** –siedziba dawnego księstwa zatorskiego. Został zbudowany po 1455 r. Obecny wygląd zawdzięcza gruntownej przebudowie prowadzonej przez znanego architekta Francisz-

ka Marię Lanciego w XIX w. W przeszłości wokół zamku znajdował się geometryczny ogród, u podnóża skarpy ogród krajobrazowy; dalej rozciągały się stawy zatorskie. Jest to prostokątna budowla dwukondygnacyjna z bocznymi przybudówkami. W części środkowej fasady czteropiętrowa wieża w formie wysuniętego ryzalitu zwieńczona krenelażem, w której znajduje się wejście. Na parterze sień, na piętrze duża sala, od której symetrycznie rozłokowane są pokoje. We wnętrzu, w części parterowej zachowały się częściowo dawne pokoje: złoty, bluszczowy, paprociowy i myśliwski dekorowane neorenesansowymi sztukateriami i malowidłami wykonanymi przez Włocha Laiattiego i Kajetana Golińskiego. Z dawnego bogatego wyposażenia wnętrza ocalała marmurowa płyta z napisem osmańsko-tureckim, która informuje o fundacji w 1716 r. nieznanego meczetu przez wielkiego wezyra Alego Paszę. Obok pałacu stoi neogotycka oficyna, gdzie na ścianie widnieje wmurowany renesansowy kartusz herbowy pod infułą z herbem Opalińskich – Łódzia. W murze otaczającym zamek widoczne są fragmenty architektoniczne i rzeźbiarskie przywiezione z różnych obiektów spoza Zatora. Od 2013 r. zamek jest własnością prywatną potomków rodu Potockich.



**Parafia Rzymskokatolicka
pw. św. Wojciecha i św. Jerzego**
ul. Kościuszki 3
32-640 Zator
tel. 33 841 22 21



www.eholiday.pl/noclegi-Zator
www.nocowanie.pl/noclegi/Zator

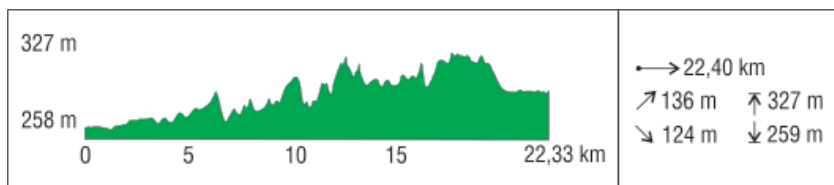
ETAP XII

Zator – Bielany koło Kęt (22,4 km)

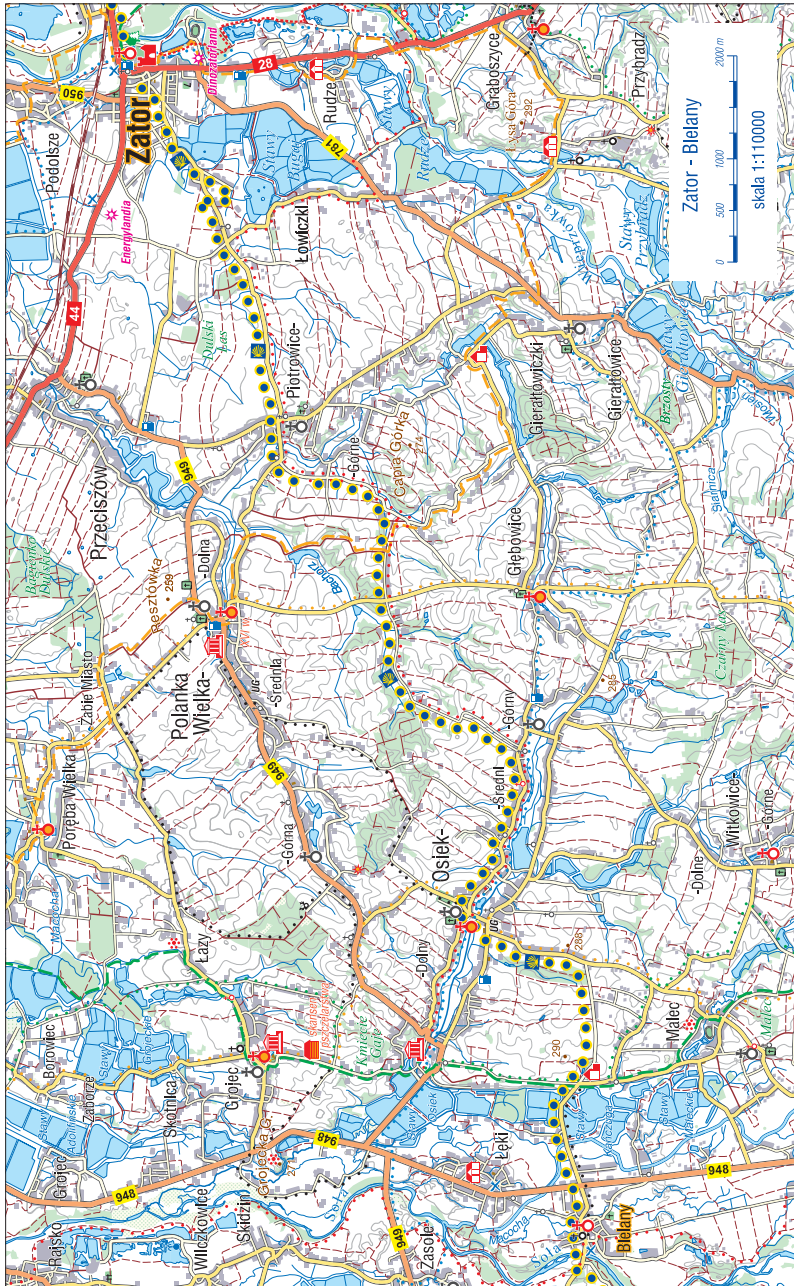
Zator (0,0 km) –
Piotrowice (4,1 km) –
Osiek Górny (13,5 km) –
Bielany koło Kęt (22,4 km)



Ślad GPS odcinka Zator – Bielany koło Kęt : <https://pl.wikiloc.com/wikiloc/spatialArtifacts.do?event=setCurrentSpatialArtifact&id=31137405>



Wychodzimy z kościoła pw. śś. Wojciecha i Jerzego w Zatorze na Plac Tadeusza Kościuszki. Przechodzimy przez Rynek Główny, następnie przez Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przechodzimy obok budynku Urzędu Miasta i Biblioteki Publicznej (**0,2 km**). Dochodzimy do skrzyżowania z ul. Ogrodową, na którym skręcamy w lewo (**0,26 km**). Po przejściu **60 m** skręcamy w prawo w ul. 26 Stycznia, następnie w lewo w ul. Kongresową (**0,4 km**). Na kolejnym skrzyżowaniu skręcamy w prawo w ul. Leszka Palimąki (**0,47 km**) i po około **80 m** w lewo w ul. Mickiewicza (**0,55 km**). Po lewej stronie minimy budynek Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Na skrzyżowaniu z ul. Słowackiego idziemy prosto. Przed skrzyżowaniem – po prawej stronie duży kamienny krzyż (**0,73 km**). Ulicą Mickiewicza dochodzimy do kolejnego skrzyżowania z ul. Jana Pawła II (**0,86 km**), na którym skręcamy w prawo; idziemy dalej prosto chodnikiem (ul. Jana Pawła II, następnie ul. Bugajską). Mijamy po lewej stronie dwa stawy (Staw Burkat i Staw Górny), przystanek autobusowy „Zator Bugajska” i kapliczkę z figurką Matki Bożej (**1,9 km**). Dochodzimy do skrzyżowania z ul. Diamentową (**2,15 km**), na którym skręcamy w prawo; mijamy po lewej sklep spo-





Drogowskaz *Małopolskiej Drogi św. Jakuba* w Osieku (fot. Franciszek Mróz)

żywcy; idziemy dalej chodnikiem ul. Bugajską. Po przejściu **1,1 km** dochodzimy do kolejnego skrzyżowania. Tu kończy się chodnik i obszar miasta Zator (**3,2 km**). Przechodzimy przez skrzyżowanie na wprost i wchodzimy do wsi Łowiczki. Mijamy po lewej stronie sklep spożywczy. Idziemy wąską drogą asfaltową przez teren rolniczy (prosimy zachować ostrożność na spory ruch samochodów). Dochodzimy do Piotrowic (**4,1 km**) i skrzyżowania dróg, przed którym po lewej zobaczymy figurę Serca Pana Jezusa i pomnik ku czci poległych w I i II wojnie światowej (**6,2 km**). Przechodzimy przez skrzyżowanie na wprost – idziemy ul. Lipową. Dochodzimy do kolejnego skrzyżowania, na którym skręcamy zgodnie z oznakowaniem w lewo w ul. Wrzosową (**6,7 km**). Na kolejnym skrzyżowaniu (**8,5 km**) idziemy prosto ul. Bukowiecką. Maszerujemy wśród pól, czerwonym szlakiem rowerowym. Przed kolejnym skrzyżowaniem dróg skręcamy ostro w prawo (**8,8 km**); schodzimy na drogę polną (prosimy w tym miejscu uważać na oznakowanie szlaku). Nadal idziemy szlakiem rowerowym, który po **150 m** skręca w lewo. Drogą polną dochodzimy do pierwszych zabudowań Dalachowic – przysiółka wsi Polanka Wielka (**9,5 km**). Wchodzimy na drogę

asfaltową, która doprowadzi nas do skrzyżowania (**10,2 km**), które pokonujemy na wprost, zgodnie z kierunkiem betonowego drogowskiego Małopolskiej Drogi św. Jakuba. Idziemy wąską drogą asfaltową ul. Świerkową, następnie ul. Grunwaldzką. Dochodzimy do skrzyżowania w Osieku Górnym (**13,5 km**). Tu zobaczymy betonowy drogowski Camino de Santiago, za nim, na niewielkiej górcie, kapliczkę z obrazem Pana Jezusa Cierpiącego i figurką Matki Bożej. Na skrzyżowaniu skręcamy w prawo w ul. Starowiejską. Prosimy uważać na tym odcinku drogi, gdyż przez ponad 2 kilometry będziemy wędrować drogą o wąskim poboczu, bez chodnika i obciążoną sporym ruchem samochodów. Droga doprowadzi nas do skrzyżowania w centrum Osieka, na którym skręcamy w prawo w ul. Kościelną i po przejściu **100 m** dochodzimy do kościoła pw. św. Andrzeja (**16,1 km**).

Osiek

Historia wsi sięga czasów średniowiecza, kiedy w źródłach historycznych z roku 1278 pojawia się nazwa *Ossech*. Kolejna wzmianka dotyczy spisu świętopietrza z 1326 r., w której osada występuje pod nazwą *Ossek*. Nazwa miejscowości może wiązać się z budowlami obronnymi strzegącymi szlaku lub granicy; były one wznoszone z pni drzewnych zwanych „osiekami”. Początkowo Osiek był wsią królewską, potem należał do księstwa oświęcimskiego. Wrócił w skład królewskiej w połowie XV w. W roku 1504 został sprzedany Baltazarowi Dębowskiemu herbu Kornicz, stając się od tego czasu wsią prywatną. W kolejnych wiekach zmieniali się właściciele, aby w XIX w. przejść w ręce barona Oskara z Rudna Rudzińskiego herbu Prus III, który rozwinął we wsi gospodarkę rolną, rybną, hodowlę, wybudował gorzelnię, browar, cegielnię. W posiadaniu Rudzińskich, Osiek był do roku 1940, kiedy Niemcy wysiedlili właścicieli i znaczną liczbę mieszkańców wsi.

W centrum wsi stoi drewniany **kościół pw. św. Andrzeja**, w przeszłości o funkcji parafialnej, obecnie – muzealnej. Powstał z fundacji Seweryna Bonera w latach 1538–1549, prawdopodobnie na miejscu wcześniejszej świątyni. Na początku XVII w. dostawio-

no do kościoła wieżę w konstrukcji słupowo-ramowej, w XVIII w. – soboty i nową zakrystię. Jest to świątynia zrębowa, z kwadratową nawą, prezbiterium zamkniętym wielobocznie oraz zewnętrznymi podcieniami. Dach dwukalenicowy kryty gontem z sygnaturką. Wieża z izbicą zwieńczona dachem namiotowym.

Wnętrze kościoła nakrywa płaski strop, pokryty polichromią architektoniczno-figuralną z XVIII – XIX w. Są tu przedstawienia Świętej Trójcy (prezbiterium); 15 tajemnic Różańcowych wykonanych na blasze; św. Michała Archaniola zabijającego szatana (przedsiónek). W prezbiterium rokokowy ołtarz Zwiastowania Najświętszej Marii Panny; w przeszłości stanowił zasuwę obrazu Złożenie do grobu. W górnej części ołtarza obraz patrona świątyni św. Andrzeja. Niezwykle cennym obiektem wnętrza jest ambona w kształcie łodzi z XVIII w. Na belce tęczowej rzeźbiarska grupa Pasyjna. Przy ścianie tęczowej wyciętej arkadowo – ołtarze boczne z połowy XVII w.



Drewniany kościół pw. św. Andrzeja w Osieku (fot. Franciszek Mróz)



Ambona w kształcie łodzi (XVII w.) w zabytkowym kościele pw. św. Andrzeja w Osieku (fot. Franciszek Mróz)

Po stronie lewej obraz Matki Bożej Piekarskiej z 1700 r. z rzeźbami śś. Andrzeja Apostoła i Stanisława; po prawej obraz wczesnobarokowy św. Karola Boromeusza. Na ścianach świątyni liczne epitafia XVI-XVIII w. dawnych właścicieli Osieka. Najcenniejszym obiektem we wnętrzu jest kamienna chrzcielnica z XVI w.

Obecnie funkcje parafialne pełni nowy kościół wzniesiony w latach 1904-08 w stylu neogotyckim. W ołtarzu głównym obraz patrona świątyni św. Andrzeja. We wsi zachował się także pałac z XVIII w., przebudowany przez rodzinę Larischów na podstawie projektu Franciszka Marii Lanciego w stylu orientalnym. Wokół pałacu rozciąga się ogród krajobrazowy z budynkami gospodarczymi w stylu klasycystycznym i neogotyckim.



Od kościoła pw. św. Andrzeja w Osieku idziemy ul. Kościelną w kierunku południowym. Przechodzimy most nad rzeką Osieczką (**16,4 km**) i na skrzyżowaniu skręcamy w prawo (**16,6 km**) w ul. Główną. Przechodzimy obok marketu „Lewiatan”, Urzędu Gminy i Gimnazjum im. Kazimierza Jędrzejewskiego. Dochodzimy do ronda, przy którym zobaczymy kolejny betonowy drogowskaz Małopolskiej Drogi św. Jakuba. Na rondzie skręcamy w lewo w ul. Karolina (**16,8 km**). Chodnikiem podążamy prosto aż do skrzyżowania z ul. Spacerową (**18,0 km**), na którym skręcamy w prawo. Nadal maszerujemy prosto wąską, asfaltową ul. Spacerową, mijając po prawej „Nordic Walking Park Osiek” (**18,3 km**). Dochodzimy do skrzyżowania z główną drogą na którym idziemy prosto, mijając kolejny betonowy drogowskaz Camino de Santiago (**19,9 km**). Przechodzimy pomiędzy stawami mijając po lewej Zakład „Rybacówka”. Wchodzimy do Bielania koło Kęt i do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 948 (Oświęcim – Żywiec) (**21,8 km**). Przechodzimy przez drogę wojewódzką przejściem dla pieszych i idziemy prosto ul. Główną, która doprowadzi nas do rynku w Bielaniach koło Kęt i Sanktuarium Pana Jezusa Cierpiącego (**22,4 km**).

Bielany koło Kęt

Początkowo we wsi Bielany stała niewielka drewniana kaplica podległa parafii w Kętach. W 1493 r. została powołana samodzielnie-

na **parafia pw. św. Macieja Apostoła**. Pierwotna kaplica przetrwała do wieku XVII, kiedy podjęto budowę nowego, drewnianego kościoła. Na podstawie zachowanych dokumentów wiemy, że w ołtarzu głównym wisiał obraz patrona parafii. Do bryły kościoła w połowie XVIII w. została dobudowana kaplica fundacji Anny Rossockiej z Graboszyca, w której został umieszczony obraz Pana Jezusa Cierpiącego namalowany na płótnie w XVII w., dzieło nieznanego artysty. Pojawienie się w Bielanych tego obrazu osnute jest tajemnicą i legendami. Według tradycji został wyłowiony z rzeki Soły i umieszczony początkowo w kaplicy przy kościele. Od momentu pojawienia się obrazu, który „dawał znaki Męki Pańskiej”, nastąpił rozwój kultu i pielgrzymowania do cudownego obrazu. Z końcem XVIII w. Zofia Dunin z Małachowskich starościanka zatorska przeznaczyła znaczne kwoty na budowę nowej, murowanej świątyni. Jej budowa trwała ponad 30 lat. W 1833 r. nastąpiła konsekracja kościoła, który przetrwał do czasów obecnych.

Jest to budowla jednonawowa z prezbiterium zakończonym półkoliście. Fasadę zachodnią wieńczy potężna wieża. Wnętrze kościoła jest niezwykle bogate. Trójprzęsłową nawę główną nakrywa sklepienie kolebkowe. Ściany nawy podzielone są pilastrami, pomiędzy którymi, umieszczono ołtarze boczne. Część chórowa arkadami wspiera się na filarach. Prezbiterium przykrywa kopuła na pendentywach. Barokowy ołtarz główny trzyczęściowy, drewniany obejmuje całą przestrzeń absydy. Pomiedzy złożonymi kolumnami, w części środkowej cudowny obraz Pana Jezusa Cierpiącego. Jest namalowany na płótnie o wymiarach 180x120 cm. Na ciemnobrązowym tle widoczna jest postać Chrystusa w półpostaci, na głowie korona



Sanktuarium Pana Jezusa Cierpiącego w Bielanych koło Kęt (fot. Franciszek Mróz)



Łaskami stynący obraz Pana Jezusa Cierpiącego w sanktuarium w Bielanych koło Kęt (fot. Archiwum Sanktuarium Pana Jezusa Cierpiącego w Bielanych)

ołtarz z obrazem Zesłania Ducha Świętego; na zasuwie śś. Piotr i Paweł, na szczycie w glorii obraz św. Heleny. Na ścianach świątyni obrazy Drogi Krzyżowej wykonane w XIX w. przez Piotra Bohuna. Przy tęczycy oddzielającej prezbiterium od nawy ambona nakryta baldachimem, nad którym promienista gloria; na koszu ambony siedzące figury ewangelistów. Całe wnętrze dekoruje współczesna polichromia roślinno-geometryczna nawiązująca do malarstwa secesyjnego. Na sklepieniu medaliony z postaciami apostołów.

Kościół w Bielanych w roku 1974 otrzymał z rąk kardynała Karola Wojtyły przywilej udzielania odpustów jubileuszowych, potwierdzony ponownie w 1999 r. Natomiast dekretem ks. bpa Tadeusza Rakoczego z dnia 12 marca 2000 r. został ustanowiony Sanktuarium Diecezjalnym Pana Jezusa Cierpiącego. W sąsiedztwie kościoła wzniesiony jest ołtarz połowy oraz Droga Krzyżowa z monumentalną Golgotą. Tu także znajduje się budynek Domu Katechetycznego z ośrodkiem oazowym.

cierniowa. Obraz ma srebrną sukienkę, koronę i trzcinę, którą Jezus trzyma w związanych powrozem rękach. Powyżej głowy promienista aureola. Obraz przysłania zasuwą z obrazem postaci Matki Bożej Bolesnej z mieczem w dłoniach. Powyżej falującego belkowania, na którym stoją anioły, obraz patrona świątyni św. Macieja Apostoła. W trzeciej kondygnacji ołtarza obraz Chrystusa Ukrzyżowanego. Całość wieńczy gloria.

W ołtarzu bocznym po prawej stronie ruchome obrazy: śś. Urbana i Jana Nepomucena, w szczycie ołtarza św. Wojciech. Po przeciwnej stronie ołtarz Matki Bożej Pocieszenia fundacji ks. A. Gralewskiego z XIX w.; obok drewniany



Sanktuarium Pana Jezusa Cierpiącego

Parafia p.w. św. Macieja Apostoła

Bielany, ul. Solna 2

32-651 Nowa Wieś

tel. 33 848 65 98

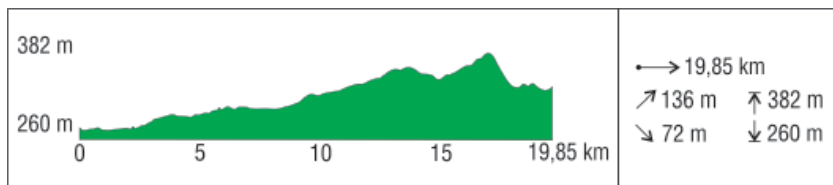
ETAP XIII

Bielany koło Kęt – Bielsko-Biała (19,9 km)

Bielany/Kęt (0,0 km) –
Wilamowice (5,4 km) –
Hałcnów (15,4 km) –
Bielsko-Biała (19,9 km)



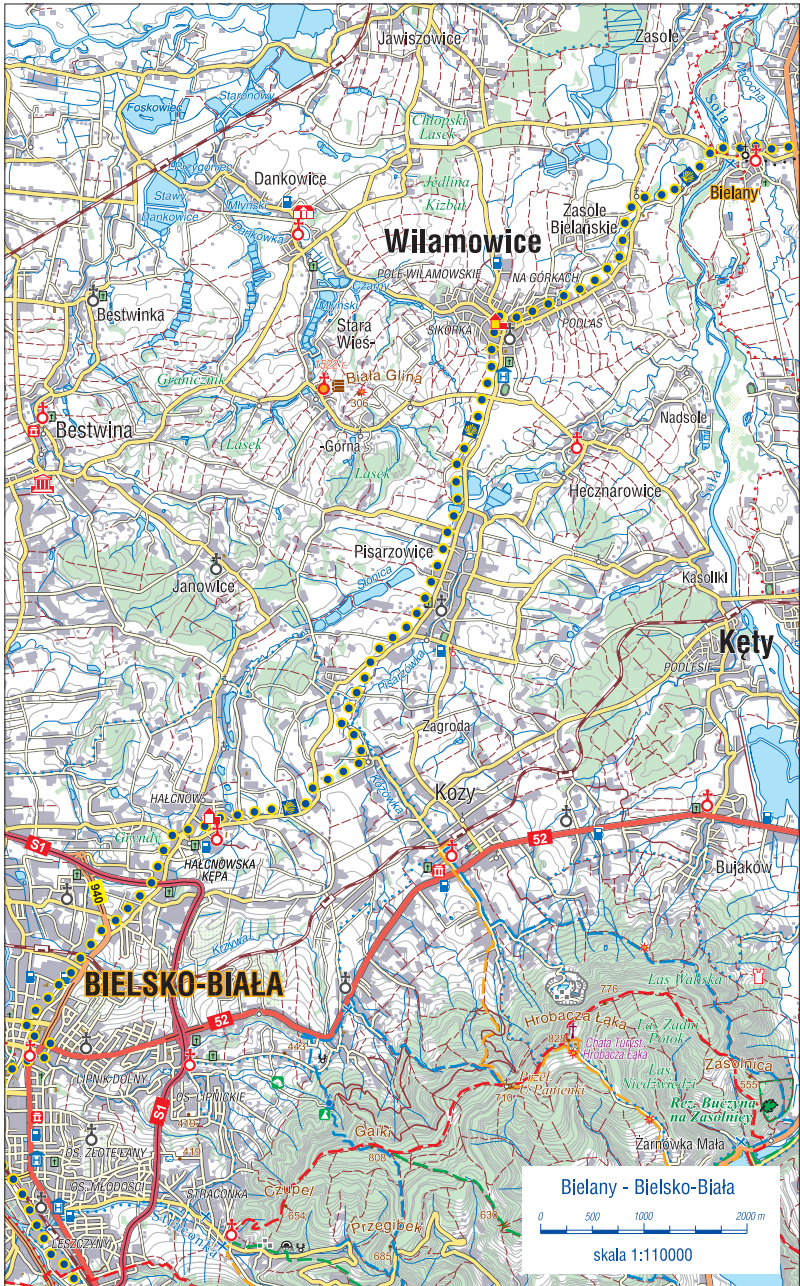
Ślad GPS odcinka Bielany k. Kęt – Bielsko-Biała:
<http://pl.wikiloc.com/wikiloc/view.do?id=6087162>



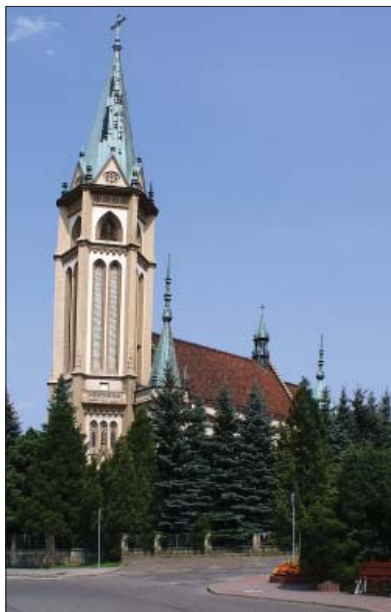
Sprzed kościoła w Bielanach wyruszamy zgodnie ze znakami w kierunku Wilamowic; skręcamy w lewo w ul. Mostową, którą dochodzimy do mostu nad Sołą (**0,6 km**). Przechodzimy przez most, po **100 m** skręcamy w lewo. Idziemy drogą asfaltową około **1,5 km** w kierunku na Zasole Bielańskie. Dochodzimy do skrzyżowania z ul. Piękną, skręcamy w lewo (**2,4 km**). Maszerujemy chodnikiem cały czas prosto około **2,5 km**, początkowo ul. Piękną, następnie ul. Sobieskiego wśród zabudowy mieszkalnej; mijamy po lewej stronie m.in. delikatesy i pizzerię. Dochodzimy do rynku w Wilamowicach, gdzie znajduje się budynek Urzędu Miasta i Gminy (**5,4 km**). Z rynku skręcamy w lewo w ul. Ignacego Jana Paderewskiego, którą dochodzimy do Sanktuarium św. Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego (**5,6 km**).

Wilamowice

Wilamowice położone są na pograniczu Podgórze Wilamowickiego wchodzącego w skład Beskidu Małego i Pogórza Śląskiego. Wieś została założona w XIII w. przez osadników pochodzących



z Europy Zachodniej – Flandrii i Fryzji. Jej zasadźcą była osoba o imieniu William pochodząca prawdopodobnie ze Szkocji – od tego imienia wywodzi się nazwę miejscowości. Osada wzmiankowana jest po raz pierwszy w spisie świętopietrza w 1326 r. pod nazwą *Novovillamowicz*, co sugeruje, że parafia przy kościele pw. św. Stanisława mogła istnieć wcześniej. Od 1315 r. wieś leżała w granicach księstwa oświęcimskiego, które od 1327 r. było lennikiem królestwa czeskiego. W XVI-XVII w. był tu silny ośrodek kalwinizmu. W roku 1572 ówczesny właściciel Wilamowic, wyznawca arianizmu Jan Przypkowski zniósł w swoich dobrach pańszczyznę, uznając chłopów za „stworzenie tego samego Stwórcy”. Ważną datą w historii wsi było nadanie jej w 1818 r. praw miejskich oraz wyznaczenie cotygodniowego dnia targowego. Miasto żyło z handlu oraz rzemiosła, zwłaszcza tkactwa. W okresie międzywojennym Wilamowice znalazły się w granicach Polski. W tym czasie podjęto



Kościół pw. Trójcy Świętej w Wilamowicach (fot. Kazimiera Orzechowska-Kowalska)



Kaplica św. Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego w sanktuarium w Wilamowicach (fot. Franciszek Mróz)

budowę kościoła w stylu neogotyckim. Jej ukończenie miało miejsce w latach 80. XX w., kiedy wybudowano potężną 72 m wieżę. We wnętrzu wspaniały ponad 12 m ołtarz główny w formie tryptyku ze sceną centralną Ostatniej Wieczerzy. Ołtarz główny, jak i pozostałe ołtarze są dziełem Kazimierza Danka.

Kościół pw. Trójcy Świętej w Wilamowicach jest Sanktuarium Diecezjalnym św. Józefa Bilczewskiego (1860-1923) – arcybiskupa lwowskiego obrządku łacińskiego, rektora Uniwersytetu Lwowskiego, kanonizowanego przez papieża Benedykta XVI w 2005 r. w Rzymie. Józef Bilczewski urodził się w Wilamowicach (26 kwietnia 1860 r.) Tu także, w latach 1868–1871 uczęszczał do szkoły ludowej. W sanktuarium znajduje się kaplica z jego relikwiami.

Ciekawostką Wilamowic jest język – tzw. etnolekt wilamowski, będący mieszaną języków: niderlandzkiego, szkockiego, fryzyjskiego, dolnosaksońskiego, polskiego. Był używany do 1945 r.; obecnie tym językiem posługuje się ok. 70 osób. Jest to pozostałość kulturowa dawnych osadników, którzy przybyli w te strony z zachodniej Europy i przez wieki żyli niejako w izolacji, kultywując swoje tradycje. W 2007 r. język wilamowski został wpisany w światowy rejestr języków amerykańskiej Biblioteki Kongresu, nadano mu kod ISO ze skrótem „wym” Wpływy flamandzkie widoczne są nie tylko w mowie, ale także w miejscowym folklorze i stroju.



Wychodząc z kościoła w Wilamowicach skręcamy w lewo w ul. Paderewskiego, w kierunku na Bielsko-Białą. Mijamy ośrodek zdrowia, bank, sklep Biedronki i dochodzimy do ronda (**6,5 km**). Przechodzimy przez rondo na wprost, za nim po prawej stronie kamienny krzyżyk. Za rondem kończy się chodnik, idziemy poboczem drogi, nadal ul. Paderewskiego aż do granicy Pisarzowic, mijając po obu stronach stawy. Za tablicą drogową „Piszarzowice” idziemy ścieżką wzdłuż głównej drogi (ul. Bielska), aleją obsadzoną po obu stronach jezdniami drzewami, następnie chodnikiem do centrum Pisarzowic i placu przed kościołem pw. św. Marcina (**9,3 km**).

Pisarzowice

Początków wsi można doszukiwać się w okresie średniowiecza. W XIV w. wieś została lokowana na prawie niemieckim w ramach kolonizacji księstwa oświęcimskiego. Pierwsza wzmianka o osadzie pojawia się w spisie świętopietrza z 1326 r. Niedługo potem, bo w 1335 r. została założona we wsi parafia w skład, której weszły Pisarzowice i niedaleko od nich położone Hecznarowice. Jan Długosz wymienia parafię *Pyssarzowicze* w „Księdze uposażeń kościołów w diecezji krakowskiej”. Nazwa osady pochodzi od nazwiska właściciela – rodziny Pisarzowskich, którzy dbali o jej rozwój i znajdujący się tu **kościół pw. św. Marcina**. W okresie reformacji świątynia należała do kalwinów; po potopie szwedzkim została spustoszona i ograbiona. Mieszkańcy odbudowali kościół i troską otaczali znajdujący się w nim obraz Matki Bożej Szkaplerznej. Kult Maryi rozwijały działające przy kościele bractwa szkaplerzne i różańcowe. Pierwotna świątynia przetrwała do roku 1965, kiedy



Santa Conversazione – Matka Boża Szkaplerzna (fot. Archiwum Parafii św. Marcina Pisarzowice)

zniszczył ją pożar. W cudowny sposób ocalał otaczający obraz Matki Bożej Szkaplerznej. W latach 70. XX w. podjęto decyzję budowy nowego kościoła wg projektu Zbigniewa Zguda. Konsekracja świątyni miała miejsce w 1973 r. We wnętrzu nowo wybudowanego kościoła umieszczono cudowny obraz Maryi.

Obraz reprezentuje typ *Santa Conversazione*. Matka Boża stoi na półksiężycu, na prawej ręce trzyma nagie Dzieciątko Jezus, które jedną rękę ma w geście błogosławieństwa, w drugiej trzyma

jabłko. Maryja ubrana jest w brokatową suknię, na ramionach ma narzucony płaszcz spięty klamrą. Długie włosy otaczają Jej twarz, na głowie złota korona. Po prawej stronie Maryi stoi św. Urban w stroju papieskim z tiarą na głowie, z potrójnym krzyżem patriarchalnym i księgą w ręce. Po lewej stoi św. Marcin z przerzuconym przez ramię płaszczem, w ręce trzyma miecz, którym ucina fragment szaty dla klęczącego obok niego żebraka. Głowy Maryi, Dzieciątka oraz świętych otaczają aureole. Tło obrazu jest złote z wygrawerowanym roślinnym ornamentem. Obraz, który niewątpliwie stanowił środkową część tryptyku późnogotyckiego pochodzącego z kręgu szkoły krakowskiej, datowany jest na początek XVI w.

Niezachowany kościół pw. św. Marcina w Pisarzowicach był budowlą drewnianą w konstrukcji zrębowej z wieżą od strony zachodniej. Początkowo składał się z prostokątnej nawy i prezbiterium zamkniętego wielobocznie. Prezbiterium nakrywało pozorne sklepienie kolebkowe, nawę płaski strop. Pomędzy nawą a prezbiterium, w arkadowej tęczycy znajdowała się belka z Chrystusem Ukrzyżowanym, Matką Bożą i św. Janem Ewangelistą. Wyposażenie kościoła, o które dbali właściciele wsi Pisarzowscy oraz bractwa, zmieniało się w ciągu wieków. Ostatnie, sprzed pożaru pochodziło głównie z przełomu XVII/XVIII w. W ołtarzu głównym znajdowała się środkowa część tryptyku z XVI w. z wizerunkiem Matki Bożej z Dzieciątkiem w otoczeniu świętych, który obecnie znajduje się w nowym kościele.



Ruszamy sprzed kościoła w Pisarzowicach kierując się do Hącnowa (około **5,5 km**). Idziemy chodnikiem, nadal ul. Bielską wśród zabudowy. Dochodzimy do skrzyżowania na którym skręcamy w lewo w ul. Graniczną; w tym miejscu kończy się chodnik (**10,4 km**). Teraz idziemy wąską drogą asfaltową, mijając po prawej stronie szkółkę drzew i krzewów ozdobnych, następnie kamienną kapliczkę z 1825 r. (**11,1 km**). Wchodzimy do Dolnej Wsi – przysiółka wsi Kozy. Maszerujemy ul. Nadbrzeżną, następnie skręcamy w prawo w ul. Spółdzielczą (**12,2 km**). Dochodzimy do skrzyżowania (13,2 km), na którym skręcamy w lewo w ul. Wyzwolenia. Tą ulicą dochodzimy do centrum Hącnowa i Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej (**15,4 km**).

Hałcnów

W granicach miasta Bielsko-Biała położone jest **sanktuarium pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Hałcnowie**. Dawna XV-wieczna wieś w swojej historii należała do różnych rodzin szlacheckich – Hałcnowskich, Pruszczyńskich, Czeczów. Ale sławę osadzie przyniosła figurka Matki Bożej Bolesnej trzymającej w rękach ciało zmarłego Chrystusa. Pierwsza wzmianka o cudownej figurce Piety, zawieszanej na drzewie bukowym, pochodzi z 1764 r. W zachowanych zapiskach dworskich jest informacja o tłumach wiernych, którzy od wieków pielgrzymują do figurki Maryi, aby prosić o łaski, uzdrowienie i dziękować za otrzymane dobra. Jest też mowa o gwałtownej burzy w trakcie, której figurka spadła z drzewa. Znalazł ją Michał Chrapczyński z Kęt i postanowił wziąć do domu. Jednak dręczony wyrzutami sumienia odniósł czczoną figurkę na dębowe drzewo. Podczas kolejnej burzy, figurka ponownie spadła na ziemię. Wówczas wierni zdecydowali zanieść figurkę do właściciela wsi Pruszczyńskiego, z prośbą o umieszczenie jej w dworskiej kaplicy. Wiedząc, jakim kultem otaczana jest figurka Matki Bożej, rodzina Pruszczyńskich postanowiła wybudować nieopodal dębą małą kapliczkę, w której umieścili cudowną Pietę. Rozwijający się kult Maryi i składane jej wota, wpłynęły na decyzję budowy kościoła, która trwała w latach 1777–1784. Konsekracja miała miejsce kilkanaście lat później w 1825 r.; zaś papież Grzegorz VI przyznał świątyni w 1844 r. przywilej odpustu zupełnego w święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w dniu 2 lipca. W roku 1926 słynąca łaskami fi-



Cudowna figura Matki Bożej Bolesnej w sanktuarium w Hałcnowie (fot. Franciszek Mróz)

ciela wsi Pruszczyńskiego, z prośbą o umieszczenie jej w dworskiej kaplicy. Wiedząc, jakim kultem otaczana jest figurka Matki Bożej, rodzina Pruszczyńskich postanowiła wybudować nieopodal dębą małą kapliczkę, w której umieścili cudowną Pietę. Rozwijający się kult Maryi i składane jej wota, wpłynęły na decyzję budowy kościoła, która trwała w latach 1777–1784. Konsekracja miała miejsce kilkanaście lat później w 1825 r.; zaś papież Grzegorz VI przyznał świątyni w 1844 r. przywilej odpustu zupełnego w święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w dniu 2 lipca. W roku 1926 słynąca łaskami fi-

gurka Matki Bożej Bolesnej została ukoronowana złotymi koronami. Niestety, zostały one skradzione, ale wierni ufundowali nowe. Powtórna koronacja cudownej *Piety* odbyła się w 1936 r. Pod koniec II wojny światowej, podczas ostrzału artyleryjskiego kościoła i znajdująca się w nim czczona od wieków figura Maryi spłonęła. I znów wierni czciciele podjęli dzieło odbudowy. W latach 1945–1948 wzniesiono nową świątynię, do której wprowadzono uroczyscie kopię figury Matki Bożej Bolesnej umieszczając ją w ołtarzu głównym. W kolejnych latach, w związku z rozwijającym się kultem, kościół w Hałcnowie rozbudowano – do bryły jednonawowego korpusu dobudowano dwie kaplice: Miłosierdzia i św. Judy Tadeusza.

Rzeźba *Piety* przedstawia stojącą Matkę, która na prawej ręce trzyma ciało Chrystusa ułożone poprzecznie, lewą podtrzymuje dłoń zmarłego Syna. Ciało Jezusa jest przepasane złotym perizonium, piękne bez znamion męki, za wyjątkiem miejsca przebiccia włócznią oraz śladów gwoździ na dłoniach. Na głowach Maryi i Chrystusa – korony. Zwieńczeniem wielowiekowego kultu hałcnowskiej figury była koronacja *Piety* koronami papieskimi w 1993 r. oraz nadanie sanktuarium tytułu bazyliki mniejszej przez papieża Franciszka w 2016 r.



Od sanktuarium w Hałcnowie szlak wiedzie ul. Wyzwolenia. Na rondzie skręcamy w lewo (**15,8 km**) idziemy chodnikiem prosto przechodząc nad drogą ekspresową nr S1 (**16,5 km**). Po jej przejściu, idziemy cały czas prosto chodnikiem, który prowadzi w dół do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 940 (**17,7 km**). Na światłach skręcamy w lewo, idziemy chodnikiem wzdłuż bardzo ruchliwej drogi nr 940. Schodzimy w prawo w ul. Wyzwolenia (**18,5 km**), którą dochodzimy do skrzyżowania. Skręcamy w lewo w ul. 11 Listopada, która doprowadzi nas do najważniejszego kościoła w dawnym mieście Biąta – kościoła pw. Opatrzności Bożej (**19,9 km**), w mieście Bielsko-Biała. Idąc do Hałcnowa i Bielska-Białej będziemy szli Pogórzem Śląskim. Opuszczając Bielsko-Białą na horyzoncie naszej wędrowki pojawiają się pasma górskie – pasmo Baraniej Góry i jego część – pasmo Klimczoka z widocznym szczytem Szyndzielnią (1026 m n.p.m.); zachodni

skłon Beskidu Małego (Mikuszowice); w Bystrej zobaczymy wschodni skłon Beskidu Śląskiego z pasmem Klimczoka (1117 m n.p.m.); w Mesznej – Bramy Wilkowickiej. Wędrując do Szczyrku wzdłuż rzeki Żylica będziemy dalej widzieć pasmo Baraniej Góry z jego częścią – pasmem Skrzycznego (1257 m n.p.m.)

Bielsko-Biała

Miasto położone jest u podnóża Szyndzielni i Koziej Góry na Pogórzu Śląskim, po obu stronach rzeki Białej. Formalnie powstało w 1951 r. z połączenia dwóch miast: Bielska – leżącego w ówczesnym województwie katowickim i Białej leżącej w województwie krakowskim. Już w XII w. na terenie **Bielska** istniało grodzisko Stare Bielsko z kościołem parafialnym pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, wokół którego funkcjonowała osada tkaczy. Przynależąc do księstwa cieszyńskiego, w roku 1263 Stare Bielsko otrzymało przywileje miejskie na prawie magdeburskim. W 1327 r. ówczesny książę cieszyński Kazimierz I złożył hołd lenny Janowi Luksemburskiemu królowi Czech, zachowując autonomię na swoich terenach. W tym okresie napłynęli do miasta osadnicy, głównie niemieccy, którzy obszar Starego Bielska rozbudowali o przedmieścia: Górne, Dolne, Żywieckie. W 1424 r. nastąpiła ponowna lokacja – przeniesiono katolicką parafię ze Starego Bielska do miasta Bielsko. Po roku 1545 r. decyzją Wacława III Adama w całym księstwie cieszyńskim zostaje wprowadzony luteranizm. W wyniku wewnętrznych sporów, do jakich doszło w królestwie cieszyńskim, ustanowiono w 1572 r. „samodzielne” państwa stanowe. Jednym z nich zostało Bielsko, które później stało się siedzibą oddzielnego księstwa bielskiego (istniało do 1848 r.) W tym czasie właścicielem miasta, w którym znaczącą liczbę ludności stanowiła społeczność niemiecka, był Karol Promnitz. Za jego rządów następuje rozwój rzemiosła, zwłaszcza sukiennictwa i garncarstwa. Pierwotnie używano w charakterze surowca lnu, z czasem zaczęto stosować wełnę. Dostarczała ją rozwinięta w obszarze cieszyńskim i żywieckim ho-

dowla owiec. Wyroby bielskie konkurowały w Europie z wyrobami pochodzącymi z Opawy i Karniowa (Krnov) w Czechach, posiadając przywilej oznaczania wyrobów własnym znakiem. Rozwój tkactwa kontynuowali kolejni właściciele miasta, od 1752 r. rodzina Sułkowskich. Wielka eksplozja produkcji sukienniczej miała miejsce w XIX w. dzięki zainstalowaniu nowoczesnych maszyn – przędzarki i zgrzeblarki. Zmechanizowanie przemysłu włókienniczego wpłynęło na wzrost liczby ludności i przemiany architektoniczne miasta. Głównym obszarem rozbudowy stało się Dolne Przedmieście, w którym właściciele fabryk wznosili wspaniałe kamienice, wille, gmachy użyteczności publicznej w duchu panującej wówczas mody – secesji i historyzmu. Do dnia dzisiejszego stanowią wizytówkę miasta.

Sukiennictwo stało się również podstawą rozwoju graniczącej z Bielskiem osady **Biała**, która początkowo była przysiółkiem wsi Lipnik. Jako wyodrębniona osobna gmina wiejska o charakterze rzemieślniczym zaistniała w 1613 r. Prawa miejskie otrzymała Biała w 1723 r. od króla Augusta III Sasa; także nieco później przywilej zakładania własnych cechów rzemieślniczych. Po I rozbiórce Polski w 1772 r. miasto zostało włączone do Galicji. Na początku XIX w. otwarto w Białej pierwszą fabrykę włókienniczą, która zapoczątkowała upadek tradycyjnego rzemiosła – sukiennictwa. Społeczność miasta stanowiła głównie ludność niemiecka, ponieważ w 1820 r. Biała została wyłączona z Galicji i wcielona do Związku Niemieckiego. Dlatego też w okresie międzywojennym Biała była najbardziej niemieckim miastem w Galicji. W 1925 r. obszar miasta Biała powiększył się o włączenie w jej granice wiejskiej gminy Lipnik; zmieniono także nazwę – na Biała Krakowska. Pierwsze połączenie obu miast w jeden organizm pod nazwą *Bielitz* miało miejsce w okresie okupacji w 1941 r. Powtórne – w 1951 r. tym razem o nazwie Bielsko-Biała.

Dawne miasto Biała

Głównym kościołem katolickim w mieście Biała był i jest nadal **kościół pw. Opatrzności Bożej**. Jego historia sięga początku

XVIII w. i związana jest z postacią najbogatszego kupca handlującego płótnem, ówczesnego burmistrza miasta Białej – Baltazara Damka. Tradycja głosi, że miał widzenie cudownej światłości bijącej z nieba. W miejscu tym ustawił krzyż, przy którym cudem uniknął śmierci z rąk żołnierza szwedzkiego. W podziękę za uratowanie życia Baltazar postanowił wybudować małą kapliczkę, której nadał wezwanie Opatrzności Bożej. Została zniszczona przez protestantów, którzy stanowili znaczną liczbę ludności Białej. W latach 1760–1769 wzniesiono na miejscu kapliczki murowaną świątynię wg projektu Jana Józefa Polaczka. Jej fundatorem był starosta lipnicki Henryk von Brühl, który oddał świątynię w zarząd jezuitów; zmieniono także jej wezwanie na św. Ignacego Loyolę. Zakon prowadził w tym czasie akcję nawracania luterańskiej ludności w Białej na katolicyzm. W 1789 r. przy świątyni erygowano parafię, trzy lata później miała miejsce konsekracja kościoła, któremu powtórnie zmieniono wezwanie ze św. Ignacego Loyoli na Opatrzności Bo-



Kościół pw. Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej (fot. Ryszard Pudętko)

zej. Pierwotny kościół miał kwadratową nawę umieszczoną pomiędzy dwoma niewielkimi wieżami.

W wieku XIX został dwukrotnie przebudowany i powiększony. Dobudowano drugą część nawy, przy której wzniesiono emporowe galerie boczne, prezbiterium oraz poszerzono chór muzyczny. Zmieniono także wygląd fasady. Jest trójpolowa, dwukondygnacyjna z wyodrębnionymi dwoma wieżami po bokach, zwieńczona segmentowym przyczółkiem. Dolna kondygnacja jest rozczłonkowana pilastrami, pomiędzy którymi są ślepe wnęki. Na osi fasady kruchta, nad którą półkoliste okno z segmentowym przyczółkiem, zaś w górnej kondygnacji zegar. Wysokie wieże przykrywają przezroczyste hełmy. Ostatnim etapem rozbudowy kościoła była dobudowa kaplicy Ogrojec od północnej strony świątyni.

Wnętrze jednonawowej świątyni z prezbiterium zamkniętym półkolistą absydą przykrywa sklepienie kolebkowe z gurtami, dekorowane polichromią z motywami figuralno-roślinnymi; w absydzie wizerunki świętych polskich. W perspektywie rozczłonkowanym ołtarzu głównym wisi obraz Cudowne rozmnożenie chleba, nad którym widoczny napis w języku łacińskim *Deus providebit (Bóg widzi)*. W drugiej kondygnacji powyżej falującego gzymsu – obraz św. Józefa, całość wieńczy promienista gloria. Po bokach ołtarza – złoczone kolumny z impostami, na których siedzą anioły. Pośród kolumnami stoją posągi świętych – po stronie lewej święci: Jan Chrzciciel i Andrzej, po prawej święci: Paweł i Józef.

W środkowej części nawy rokokowa ambona w kształcie łodzi Piotrowej – złożony kosz w wyobrażeniu Jonasza w paszczy ryby, powyżej maszt z żaglem, na którym widnieje krzyż. Po przeciwnej stronie rzeźbiarsko ukształtowana chrzcielnica z XVIII w. z wyobrażeniem Chrztu Jezusa w Jordanie; wyżej wyobrażenie Ducha Świętego w glorii; w zwieńczeniu postać Boga Ojca w otoczeniu aniołów. W zachodniej części nawy znajdują się cztery neobarokowe ołtarze. Po lewej stronie znajduje się ołtarz św. Anny, po bokach rzeźby: św. Wincenty á Paulo i św. Elżbieta. Drugi – to ołtarz Matki Bożej Częstochowskiej z postaciami: św. Scholastyki i św. Dominika. Z prawej strony przy chrzcielnicy ołtarz Najświętszego Serca Pana Jezusa. Figurę Jezusa otaczają święci: Stanisław Kostka i Katarzyna ze Sie-



Ołtarz główny z obrazem Cudowne rozmnożenie chleba w kościele pw. Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej (fot. Franciszek Mróz)

ny. Ołtarz czwarty dedykowany jest św. Franciszkowi z Asyżu. Po bokach stoją figury jego uczniów: św. Klary i Antoniego z Padwy. Część z figur wykonano w tyrolskiej pracowni Ferdynanda Stuflessera. Pozostałe dwa ołtarze z XIX w. znajdują się na galeriach bocznych. Na ścianach świątyni wiszą obrazy stacji Drogi Krzyżowej wykonane przez Petera Bohuňa. Pozostałe elementy wyposażenia – organy i konfesjonały pochodzą z lat 80. XIX w.

Jeżeli czas pozwoli proponujemy spacerować się po mieście Bielsko-Biała, która jest przykładem współistnienia dwóch odłamów religii chrześcijańskiej – katolicyzmu i protestantyzmu. Ale także wspaniałej architektury świeckiej XVIII/XIX w.

Dawne miasto **Biała** – zabudowa mieszkalna wzdłuż *dawnego traktu środkowo-galicyjskiego* (obecnie ul. 11 listopada), który był przedłużeniem traktu cesarskiego łączącego monarchię austriacką przez Cieszyn, Białą, Kraków, Tarnów, Rzeszów, Przemyśl do Lwowa. Powstał w oparciu o dawny szlak handlowy, którym w średniowieczu przewożono sól z Wieliczki i Bochni na Morawy i do Czech. Warto zwrócić uwagę np. na secesyjną kamienicę „Pod Żabami”; *kościół ewangelicko-augsburski* pw. św. Marcina Lutra XVIII w. w którego wnętrzu niezwykle cenne organy z ruchomymi figurkami; *neorenesansowy ratusz* z XIX w. o rozbudowanej bryle pokrytej bogatą ornamentyką typu niderlandzkiego w formie okuć, kartuszy, herbów, festonów kwiatowych, postaci, liści palmowych i laurowych

Dawne miasto **Bielsko** (*Stare Miasto*) – położone na Wzgórzu Miejskim, z prostokątnym rynkiem z naroży, którego wybiegają ulice. Otaczają go murowane kamienice z XIX w. Na środku rynku rzeźba św. Jana Nepomucena i relikty dawnej wagi miejskiej; *katedra pw. św. Mikołaja* – patrona kupców. Wzniesiona w XV w. W wieku XVI pełniła funkcję zboru luterańskiego, powróciła w ręce katolików w XVII w. Wielokrotnie niszczona i przebudowywana, prezentuje zmiany stylowe od gotyku do modernizmu. W bryle katedry dominuje monumentalna 61 m wieża dzwonna; *zamek książąt Sułkowskich* z XIV w., jedna z dawnych siedzib Piastów cieszyńskich. Był włączona w system fortyfikacji miejskich Bielska, strzegąc także granicy między Małopolską a Śląskiem, Polską a Czechami. Na

przestrzeni wieków zamek był wielokrotnie przebudowywany, co wpłynęło na utratę dawnego wyglądu budowli i jego cech stylowych. Pełnił funkcję rezydencjonalną, ale także administracyjną samodzielnego państwa stanowego, potem księstwa bielskiego. Ostatnimi właścicielami zamku była rodzina Sułkowskich w rękach, których pozostał do 1945 r. Obecnie obiekt pełni funkcję muzealną.



Parafia pw. Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej

Pl. Opatrzności Bożej 19

43-300 Bielsko-Biała

Tel. 33 814 59 59

Proboszcz: ks. Andrzej Mojżeszko

Uwaga: w budynkach parafialnych jest możliwość pozostawienia plecaka, także uzyskania noclegu.

ETAP XIV

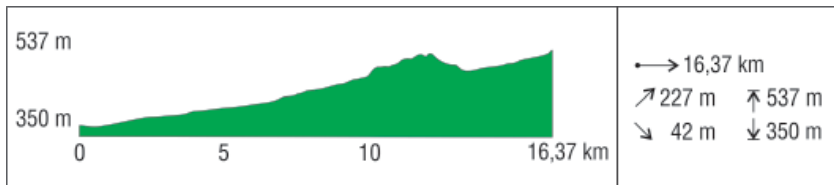
Bielsko-Biała – Szczyrk (16,4 km)

Bielsko-Biała (0,0 km) –
Mikuszowice (5,4 km) –
Bystra (10,1 km) –
Szczyrk (16,4 km)



Ślad GPS odcinka Bielsko-Biała - Szczyrk:

<https://pl.wikiloc.com/szlaki-outdoor/vi-etap-niedzielnego-pielgrzymowania-droga-sw-jakuba-bielsko-biala-szczyrk-22-czerwca-2014-r-7241378>



Sprzed kościoła pw. Opatrzności Bożej rozpoczynamy ostatni etap Małopolskiej Drogi św. Jakuba. Kierujemy się w lewo, przechodzimy przez ul. Broniewskiego i między blokami (os. Śródmiejskie) dochodzimy do ul. Dmowskiego. Skręcamy w lewo do ronda (ul. Kołłątaja/Dmowskiego), które przechodzimy na wprost do ul. Sempołowskiej. Idziemy dalej prosto. Przechodzimy przez przejazd kolejowy, rondo (ul. 1 Maja/PCK) do kolejnego ronda, na którym skręcamy w lewo na ul. Leszczyńską. Ulicą tą maszerujemy cały czas prosto (**ok. 1 km**) mijając kolejno: jednostkę wojskową, centrum handlowe (Gemini Park), karczmę Rogata, hurtownię handlową. Wchodzimy na ul. Generała Maczka (**2,9 km**), mijając kolejną hurtownię oraz restaurację Blu, z której (żółta strzałka na słupie) skręcamy w lewo na ul. Kolejową (**3,3 km**). Biegnie wzdłuż torów kolejowych (**ok. 2 km**) dochodząc do ul. Morelowej (**5,2 km**), gdzie skręcamy – najpierw w prawo, po **30 m** w lewo do ul. Cyprysowej. Po prawej stronie stoi zabytkowy drewniany kościół pw. św. Barbary w Mikuszowicach (**5,4 km**).



Mikuszowice – obecnie dzielnica Bielska-Białej

Pierwsza wzmianka o osadzie, której historia jest niezwykle interesująca, znajduje się w dokumencie cieszyńskiego księcia Mieszka III. Czytamy w nim, że książę nadał w użytkowanie Kozi Las mieszkańcom Bielska. Wieś Mikuszowice została założona ok. 1300 r. przez zasadźcę Mikołusza, prowadzącego w XIV w. akcję kolonizacyjną po najeździe tatarskim. Położenie wsi przy rzece Białej, która była granicą pomiędzy księstwem cieszyńskim a księstwem oświęcimskim, spowodowało historyczny podział osady na dwie jednostki: Mikuszowice Śląskie po lewej stronie rzeki i Mikuszowice Krakowskie – po prawej. Pierwszy drewniany kościół stał po stronie śląskiej, jednak uległ zniszczeniu podczas wylewu rzeki Biała. Na jego miejscu powstał w połowie XV w. drugi kościół, przy którym krótki czas funkcjonowała samodzielna parafia, później przyłączona do parafii w Łodygowicach, stając się jej filią. W okresie reformacji w wieku XVI w., w Mikuszowicach uwidoczniły się różnice wyznaniowe. W części śląskiej panował luteranizm, w krakowskiej katolicyzm i kalwinizm. Kościół stał się zborem protestanckim. Pełnił tę funkcję do 1615 r., kiedy został zwrócony katolikom. Na spory religijne mieszkańców Mikuszowic nałożył się spór z mieszkańcami Bielska o Kozi Las. Wówczas wojska habsburskie zajęły Mikuszowice Śląskie ustalając granicę między Polską a Austrią na rzece Biała, która w międzyczasie zmieniła swoje koryto. W wyniku tego świątynia znalazła się w Mikuszowicach Krakowskich. Podczas najazdu szwedzkiego wieś została doszczętnie zniszczona, ale kościół ocalał. Niestety, w roku 1687 spłonął od uderzenia pioruna. Mieszkańcy podjęli dzieło odbudowy świątyni. Na zlecenie proboszcza łodygowickiego, cieśla Piotr Piotrowski wznosił trzeci już kościół w 1690 r. W wieku XIX doszło do kolejnego konfliktu pomiędzy mieszkańcami Mikuszowic a parafią w Łodygowicach, której kościół podlegał. W wyniku tego konfliktu władze austriackie zamknęły świątynię wystawiając ją na licytację. Dzięki ofiarności mieszkańców Mikuszowic Krakowskich kościół został przez nich wykupiony w 1894 r. Od tego czasu aż do lat 60. XX w. przy kościele była parafia na prawach ekspozytury podległa die-

cezji krakowskiej. Samodzielna parafia została erygowana aktem arcybiskupa krakowskiego Karola Wojtyły w 1965 r.

Kościół pw. św. Barbary stojący przy ul. Cyprysowej wzniesiony jest z drzewa modrzewiowego w konstrukcji zrębowo-słupowej. Składa się z prostokątnej nawy i oktogonally zamkniętego prezbiterium, do którego przylega zakrystia. Kościół nie jest orientowany – prezbiterium skierowane jest na południe, wejście od strony wschodniej, okna od zachodniej. Świątynię przykrywa dwukalenicowy dach kryty gontem; kalenica nad nawą jest wyższa od kalenicy prezbiterialnej. W bryle kościoła widoczna jest masywna wieża z pozorną izbicą zwieńczoną baniastym hełmem; wokół zamknięte podcienia (soboty). Wnętrze nakrywają płaskie stropy dekorowane wspianą barokową polichromią z 1723 r., której autorem jest Jan Mentil z Bielska. Przedstawia sceny z życia, męczeństwa i apoteozy patronki świątyni św. Barbary. Pomiedzy tymi obrazami znajdują się wyobrażenia apostołów i innych świętych – Jerzego, Mikołaja, Świętej Trójcy. Całość dekoracji uzupełniają wici akantu i girlandy kwiatowe. W ołtarzu głównym – kopia pierwotnego, gotyckiego



Kościół pw. św. Barbary w Mikuszowicach (fot. Ryszard Pudełko)

tryptyku. W części środkowej ołtarza scena Rozesłanie apostołów przez Chrystusa (apostołowie na wstęgach mają wypisane kraje ich misji); na lewym skrzydle tryptyku figury: śś. Grzegorza i Hieronima; po stronie prawej: śś. Augustyn i Ambroży. Na rewersie tryptyku widoczne są sceny: Powołanie śś. Piotra i Andrzeja oraz Wizja św. Jana; Ucieczka św. Pawła z Damaszku i scena nawrócenia królowej Kandaki przez św. Filipa. Po bokach ołtarza stoją rzeźby śś. Jana Ewangelisty i Łukasza, które znajdowały się w przeszłości w ewangelickim kościele pw. Marcina Lutra w Białej. Pierwotnie tryptyk stanowił wyposażenie jednej z kaplic katedry wawelskiej, skąd został przewieziony do Mikuszowic prawdopodobnie na konsekrację kościoła w 1692 r. Obecnie oryginał ołtarza można oglądać w Muzeum Narodowym w Krakowie. Pomiędzy prezbiterium a nawą – belka tęczowa z krucyfiksem.

W lewym ołtarzu bocznym znajduje się drugi cenny zabytek świątyni – gotycka figura Matki Bożej z Dzieciątkiem datowana na 1420 r. Rzeźba reprezentuje typ *Pięknych Madonn*. Ponadto, we wnętrzu w prawym ołtarzu barokowy obraz św. Katarzyny; rokokowe tabernakulum pochodzące z kościoła w Wilkowicach; kamienna chrzcielnica z XVIII w. oraz chór muzyczny wsparty na dwóch filarach. Kościół otacza drewniane ogrodzenie z dwoma bramkami z XVIII w. Od strony wschodniej kościoła – cmentarz z zachowanymi nagrobkami i kamienną rzeźbą krucyfiksu.



Od kościoła św. Barbary idziemy ul. Cypryśową, minimy kamienną rzeźbę Chrystusa Nazareńskiego na słupie z XIX w. oraz połączony kamienny krzyż. Dochodzimy do rozwidlenia, na którym skręcamy w lewo (ul. Bajka; **6,1 km**); przed przejazdem kolejowym skręcamy w prawo (**6,3 km**). Schodzimy z asfaltu i ścieżką wzdłuż torów kolejowych podążamy za czerwonym szlakiem rowerowym. Idziemy cały czas wzdłuż torów (**ok. 500 m**) przez: zagajnik, potok, rzekę Białą. Jesteśmy w Wilkowicach (**7,1 km**). Idąc prosto ul. Kamienną między zabudowaniami, przechodzimy pod wiaduktem drogowym i dochodzimy do ul. Grabecznik (**7,5 km**), z której skręcamy w lewo w kierunku parku. Przechodzimy przez park i dochodzimy do budynku Urzędu Gminy

w Wilkowicach (**8,2 km**); skręcamy w prawo w ul. Wyzwolenia, kierując się do skrzyżowania z ul. Szczyrkowską (droga wojewódzka nr 942). Skrzyżowanie przechodzimy na wprost; idziemy ponad kilometr ul. Klimczoka, po czym skręcamy w lewo w ul. Pogodną (**9,7 km**), którą dochodzimy do położonej na wzniesieniu świątyni pw. Najdroższej Krwi Pana Jezusa Chrystusa wzniesionej w XX w. w Bystrej (**10,1 km**) (w niedalekiej odległości od kościoła znajduje się muzeum Juliana Fałata). Mijamy kościół, maszerując prosto cały czas ul. Kościelną i szlakiem rowerowym (**ok. 1 km**). Dochodzimy do miejscowości Meszna, która położona jest na stokach Magury. Przechodzimy obok kościoła pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny (**11,2 km**). Idziemy wśród zabudowy mieszkaniowej ul. Kościelną, z której najpierw skręcamy w prawo, potem idziemy prosto ul. Szkolną dochodząc do zagajnika brzozowego (**12,0 km**). Po wyjściu z lasu kierujemy się w lewo (ul. Jama), mijamy zabudowania, za którymi skręcamy na najbliższym skrzyżowaniu w prawo na ścieżkę między polami (ul. Kaczeńców), która zaprowadzi nas do wsi Buczkowice, które leżą na pograniczu Beskidu Śląskiego i Kotliny Żywieckiej. Ponownie skręcamy w prawo (**13,4 km**) w ul. Woźną i pomiędzy domami dochodzimy do ul. Wiślańskiej – drogi wojewódzkiej nr 942 (**14,1 km**). Skręcamy najpierw w prawo, po **200 m** w lewo na ul. Wczasową. Przechodzimy mostkiem nad rzeką Żylicą (**14,3 km**) i skręcamy w prawo. Maszerujemy wzdłuż rzeki dochodząc do Szczyrku. Przechodzimy przez mostek, skręcamy w lewo na ul. Beskidzką, którą dojdziemy do położonego na wzniesieniu sanktuarium św. Jakuba (**16,4 km**).



*Małopolska Droga
św. Jakuba
na odcinku
Bielsko-Biała –
Buczkowice
(fot. Franciszek Mróz)*

Szczyrk

Miasto położone w Beskidzie Śląskim w dolinie rzeki Żylica. Początki wsi wiążą się z falą migracyjną, która kierowała się od doliny Wisły w stronę gór. Znalazła się na szlaku wędrówki Wołochów, którzy wywarli wpływ na pasterski charakter wsi. Mieszkańcy trudnili się także uprawą roli, którą pozyskiwali karczując lasy – stąd bierze się nazwa np. dzielnicy Szczyrku Zapalenica – od użyźniania ziemi popiołem. Wieś przynależała do różnych właścicieli tzw. „państwa łodygowskiego”. Ostatnia właścicielka hr. Marcelina Borzęcka sprzedała włości księżętom pszczyńskim, którzy zainicjowali forsowny wyręb lasów na potrzeby śląskich hut. W 1920 r. zainteresowano się walorami przyrodniczymi Szczyrku, rozbudowując bazę dla potrzeb wypoczynku i sportu. Obecnie jest to jeden z najbardziej znanych ośrodków narciarskich w Polsce. Przy głównej ulicy miasta stoi drewniana figura św. Jakuba, na wzniesieniu wśród drzew – **kościół parafialny pw. św. Jakuba Apostoła**.



Sanktuarium św. Jakuba Apostoła w Szczyрку (fot. Franciszek Mróz)

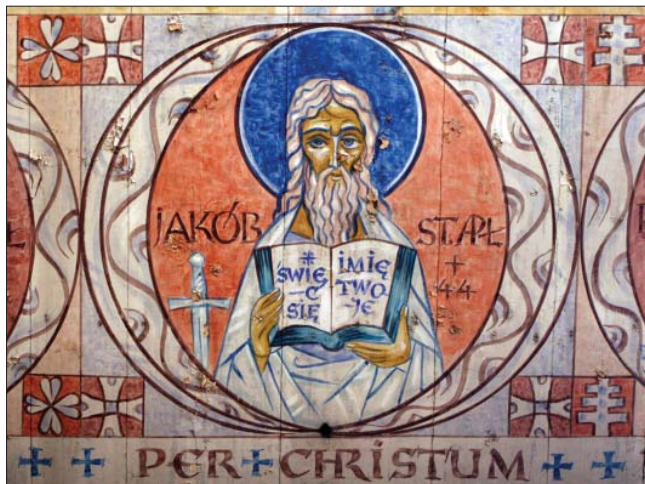


Figura św. Jakuba Apostoła w ołtarzu głównym w sanktuarium św. Jakuba Apostoła w Szczyrku (fot. Franciszek Mróz)

żenie jest starsze niż kościół – pochodzi z klasztoru norbertanów w Nowym Sączu. W kościele są trzy barokowe ołtarze. W ołtarzu głównym w niszach arkadowych stoją figury: centralnie św. Jakub ubrany w suknię z przerzuconym przez ramię płaszczem, na którym widnieje muszla, przy boku sakwa podróżna, w ręce trzyma krzyż i księgę. Po lewej stronie św. Jakuba stoi św. Piotr, po prawej św. Stanisław Kostka; wyżej na przerwanych przyczółkach siedzą anioły, całość wieńczy gloria.

Po prawej stronie nawy ołtarz, w którym wisi XVII-wieczny obraz św. Jana Nepomucena; po lewej stronie – ołtarz Serca Pana Jezusa. Przy arkadowej ścianie tęczowej późnobarokowa ambona z baldachimem; na koszu ambony wyobrażenie św. Ambrożego, który w rękach trzyma płonące serce oraz siedzące postacie czterech ewangelistów. Ściany świątyni pokrywają, malowane na płótnie, stacje Drogi Krzyżowej; w części prezbiterialnej można zauważyć wizerunek św. Jakuba z księgą w dłoni wykonany w konwencji

Piersi osadnicy wsi Szczyrk przynależeli do parafii kościoła pw. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Łodygowicach. Z końcem XVIII w. zdecydowali o budowie własnej świątyni, która powstała w latach 1797–1800. Jest to kościół orientowany, trzyczęściowy składający się z prezbiterium zamkniętego wielobocznie, z zakrytą od strony północnej, szerszej nawy i wieży. Zbudowany z drewna w konstrukcji zrębowo-słupowej. Dach dwukalenicowy niższy nad prezbiterium. Od zachodu wieża z izbicą, przykryta dachem namiotowym. Wnętrze nakrywa płaski strop dekorowany wspólną polichromią. Wyposa-



Malowidło z wizerunkiem św. Jakuba w prezbiterium sanktuarium św. Jakuba Apostoła w Szczyрку (fot. Franciszek Mróz)

malarstwa wschodniego. Na zewnętrznej ścianie prezbiterium wisi rokokowy krucyfiks.

Kościół posiada relikwie św. Jakuba; w roku 2011 został podniesiony do rangi sanktuarium lokalnego św. Jakuba. Przy kościele działa od 2008 r. Bractwo św. Jakuba, które wytyczyło i oznakowało *Beskidzką Drogę św. Jakuba*. Szlak ten rozpoczyna się w greckokatolickim sanktuarium maryjnym w Litmanowej na Słowacji prowadzi przez Eliaszkówkę, Stary Sącz, Limanową, Myślenice, Lanckoronę, Kalwarię Zebrzydowską, Wadowice, Żywiec, Szczyrk, przełęcz Karoszczonka, Ropice, Frydek Mistek do Ołomuńca.



Parafia i Bractwo św. Jakuba w Szczyрку
Rzymsko-katolicka parafia św. Jakuba
w Szczyрку

ul. Kolorowa 1
43-370 Szczyrk
tel/fax 33 817-84-29
www.bractwojakuboweszczyrk.pl
e-mail – parafia@szczyrk.wiara.org.pl



Noclegi w Szczyрку – informacje m.in. na stronie: www.szczyrk.pl/baza-noclegowa

Sanktuarium św. Jakuba Apostoła w Szczyrku jest ostatnim punktem *Małopolskiej Drogi św. Jakuba*. Ale wędrówka szlakiem jakubowym prowadzi dalej – przez Czechy, Niemcy, Szwajcarię, Francję do Hiszpanii. To tam znajduje się ostateczny cel, do którego od wieków zdążają pielgrzymi – grób św. Jakuba Apostoła.

Buen camino...

Bibliografia (wybrane pozycje)

- Barrio Barrio J., *Europa widziana z Santiago*, [w:] A. Jackowski, F. Mróz (red.) »Akt Europejski« *bł. Jana Pawła II, a renesans Drogi św. Jakuba w Europie*, Wydawnictwo „Czuwajmy”, Kraków 2012, s. 13–16.
- Bienias A., Przybyszewski S. M., *Czarnocin. Kartki z przeszłości gminy*, Wydawnictwo Nowa Nidzica, Kazimierza Wielka 2009.
- Góry Świętokrzyskie oraz Sandomierz*, Bielsko-Biała 2003.
- Gomez Novoa Angeles, *Hospital Real, efermos, serie 1-29*, Archivo Historico Universitario de Santiago, materiały własne, niepublikowane.
- Hodorowicz I., Mróz F., *Małopolska Droga św. Jakuba (odcinek Sandomierz – Pałecznicza – Więclawice Stare – Kraków)*, [w:] A. Jackowski, F. Mróz, I. Hodorowicz, *Drogi św. Jakuba w Polsce – stan badań i organizacja*, Wydawnictwo „Czuwajmy”, Kraków 2008, s. 79–93.
- Jackowski A., Mróz F., *Wstęp*, [w:] Jackowski A., Mróz F. (red.), »Akt Europejski« *bł. Jana Pawła II, a renesans Drogi św. Jakuba w Europie*, Wydawnictwo „Czuwajmy”, Kraków 2012, s. 17–18.
- Jan Paweł II, *Akt Europejski*, [w:] „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie), 1983, nr 2 (38), s. 29.
- Jurecki M., *Ponidzie; w świętokrzyskim stepie*, Kraków 2005.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce; woj. krakowskie*; Warszawa 1953, t. 1.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce; woj. kieleckie*; Warszawa 1962, t. 3, z. 1, 3, 4, 7, 9, 11.
- Katalog zabytków sztuki – Kraków – kościoły Śródmieścia*, Warszawa 1971, t. IV/ część II.
- Katalog zabytków sztuki – Kraków – kościoły Śródmieścia*, Warszawa 1978, t. IV/ część III.
- Kondracki J., *Geografia regionalna Polski*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Kościoły drewniane Karpat i Podkarpacia*, Pruszków 2001.
- Kult św. Jakuba Większego Apostoła w Europie Środkowo-Wschodniej*, Lublin 2002.
- Łygas M., Grdeń W., Winiarski M., *Małopolska Droga św. Jakuba. Przewodnik*, Pruszków 2010.
- Moralejo S., López Alsina F. (red.), *Santiago, Camino de Europa. Culto y Cultura de la Peregrinación a Compostela*, Catálogo de Exposición, Madrid 1993.
- Mróz F., *Małopolska Droga św. Jakuba – geneza, rozwój, nowe wyzwania i perspektywy rozwoju*, „Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu”, t. 47, 2014, s. 22–31.
- Mróz F., *Droga św. Jakuba w Polsce – geneza i rozwój – w 10. rocznicę otwarcia pierwszego szlaku Jakobowego*, [w:] Wyrwa A. (red.), *Camino de Santiago. Szkice historyczne do peregrynacji i dziejów kultu św. Jakuba Apostoła Większego (wydanie II)*, Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, Lednica 2015, s. 65–95.
- Mróz F., *Waloryzacja i ocena potencjału turystyczno-kulturowego Małopolskiej Drogi św. Jakuba*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Geographica” 11, 2017, s. 94–130.

- Mróz F., *Pielgrzymowanie polskimi odcinkami Drogi św. Jakuba na początku XXI wieku*, [w:] Roszak P., Rozyńkowski W. (red.), *Camino Polaco. Teologia – Sztuka – Historia – Teraźniejszość*, t. 3, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń 2016, s. 177–202.
- Mróz F., Mróz Ł., *Sanktuaria i ośrodki kultu św. Jakuba w sieci Camino de Santiago w Polsce*, [w:] Roszak P., Mróz F., Mróz Ł. (red.), *Duchowość i przestrzeń w kontekście Camino de Santiago*, Wydawnictwo „Czuwajmy”, Kraków 2018, s. 151–178.
- Mróz F., *Polscy rycerze i pielgrzymi w drodze do Composteli – przestrzeń, sacrum, czas* [w:] Ł. Stefaniak, *Rycerze i pielgrzymi w tradycji europejskiej*, Konfraternia Świętego Apostoła Jakuba Starszego, Warszawa 2018, s. 55–78.
- Orzechowska-Kowalska K., *Vita est peregrino-życie jest pielgrzymowaniem*, „Turystryka Kulturowa”, nr 2, 2008.
- Orzechowska-Kowalska K., *Europejski Szlak Pielgrzymkowy Rady Europy nośnikiem wybranych wartości kulturowych*, [w:] Komerjalizm turystyki kulturowej, Wrocław 2008.
- Orzechowska-Kowalska K., *Camino de Santiago. Folder*, Kraków 2010.
- Orzechowska-Kowalska K., *Santiago de Compostela. Folder*, Kraków 2010.
- Orzechowska-Kowalska K., *Szlak kulturowy forma ochrony dziedzictwa przeszłości. Szlaki św. Jakuba*, „Ochrona Zabytków”, nr 3-4, Warszawa 2012.
- Orzechowska-Kowalska K., *Pielgrzymi polscy w Santiago de Compostela w latach 1631-1716*, „Folia Turistica”, nr 27, Kraków 2012.
- Pomniki sztuki w Polsce. Małopolska*, Warszawa, 1985, t. I.
- Piwowarczyk P., *Najpiękniejsza droga świata*, „Niedziela”, nr 40/2008, s. 12.
- Słownik geograficzno-krajoznawczy Polski*, Warszawa 1983.
- Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, Warszawa 2002.
- Szlak Architektury Drewnianej. Małopolska*, Kraków 2005.
- Wiesiołowski J., *Podróże Polaków do Composteli w XIV i XV w.*, [w:] Knapieński R. (red.), *Kult św. Jakuba Większego Apostoła w Europie Środkowo-Wschodniej*, Tow. Naukowe KUL; Lublin 2002.
- Wilska M., *Pielgrzymim szlakiem z Mazowsza do Composteli*, [w:] *Peregrinationes-pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*; Warszawa 1995.
- Witkowska A., *Wezwania św. Jakuba Większego Apostoła w diecezji krakowskiej w średniowieczu*, [w:] Knapieński R. (red.), *Kult św. Jakuba Większego Apostoła w Europie Środkowo-Wschodniej*, Tow. Naukowe KUL; Lublin 2002.
- Zimny U., *Małopolska Droga św. Jakuba. Sandomierz – Kraków. Przewodnik pielgrzymy*, Kraków 2009.
- Zinkow J., *Podkrakowskie wycieczki*, Kraków 1977.

Źródła internetowe:

www.bractwo-kurkowe.pl
www.bwsdsan.pl/
www.caminogalicja.pl

www.comarcasantiago.com/santiago.htm
www.janchrzyciel.webpark
www.jezuici.pl/bazylika/index/zwiedz.php
www.kanoniczki.pl
www.kobidz.pl
www.ossolinski.info/index.php/pl/historiarodu.html
www.palecznica.pl
www.pttk-sandomierz.pl
www.sandomierskie.com
www.staszów.pl
www.swjakub
www.szydłow.pl
zabytek.pl/pl/obiekty
strony internetowe parafii

Spis treści

Słowo od Autorów	3
1. Powstanie ośrodka pielgrzymkowego w Santiago de Compostela	7
2. Pielgrzymki do Santiago de Compostela	9
3. Współczesne odrodzenie pielgrzymowania do Santiago de Compostela	13
4. Małopolska Droga św. Jakuba	16
5. Historia Małopolski	20
6. Krainy geograficzne na <i>Małopolskiej Drodze św. Jakuba</i>	22

PRZEWODNIK

ETAP I – Sandomierz – Klimontów	29
ETAP II – Klimontów – Kotuszów	53
ETAP III – Kotuszów – Szczaworyż	64
ETAP IV – Szczaworyż – Probołowice	78
ETAP V – Probołowice – Pałecznicza	96
ETAP VI – Pałecznicza – Niegardów	107
ETAP VII – Niegardów – Więclawice Stare	114
ETAP VIII – Więclawice Stare – Kraków („Okno Papieskie”)	126
ETAP IX – Kraków „Okno Papieskie” – Opactwo benedyktynów w Tyńcu	150
ETAP X – Opactwo benedyktynów w Tyńcu – Sanka	166
ETAP XI – Sanka – Zator	178
ETAP XII – Zator – Bielany koło Kęt	191
ETAP XIII – Bielany koło Kęt – Bielsko-Biała	200
ETAP XIV – Bielsko-Biała – Szczyrk	215
Bibliografia (wybrane pozycje)	225

